



BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

kat komp.

39018

Mag. St. Dr.

P

Fm 96.

f. 41.



39018

Feol. 886g.
Dambayasser, S.
Ray churru
otorub, 1823

wſzy/ raczyłeś dać : Wielka to zgo-
 ta/ nierwymowna moc y mądrość
 twoja Panie/ ktorey iako ogień y
 światłość ona/ Chory Anielskie/
 pierwieſzego dnia/to ieſt w Niedziele
 ſtworzone/ dziwując ſie : Co raz
 Święty/ Święty/ Święty ſpie-
 wają/ y chwale twą opowiadają :
 Tak day/ abym y ja niedzne ſtwo-
 rzenie/ ſprawał ſie twym dziwo-
 wem (dziwowała :) A ciebie Pana
 Boga mego/ y tu w tey ſmiertelno-
 ſci/ y potym w wiecznych przyby-
 tach z temiż Anio y chwalić mogli
 (mogła) ciebie Boga Ojca/ Syna/
 y Ducha ſwiętego/ na wieki blo-
 goſławionego/ Amen. 39018

MAGNIFICAT.

Albo, Pieśń Panny Maryey.

Mielbi duſza moja Pana/ y ro-
 zadował ſie duch moy w Bo-
 gu Zbawicielu moim.

Abowiem weyrrał na poſtore ſłu-
 żebnice ſwoiey : Oto z tad błogo-
 ſławiona mie zwać beda wſytkie
 narody.

Abowiem ię, ynił mi rzec, y wiel-
kie: Ten który iest mocny y swiete
Imię ięgo.

A miłosierdzie ięgo/ od pokolenia
do pokolenia/ boia cym się ięgo.

Uczynił moc w ramieniu swoim/
rosproszył pyśne/ na umysle serca
ich.

Sto, ył z stolca mocarze/ a podwyż-
zył pokorne.

Łańcace napelnił dobrem/ a bo-
jate opuścił łaczące.

Przyiął Izraela słyge swego/ aby
zamierał na miłosierdzie swoje.

Jako mowił do oycow naszych/
Ishrahama y pokolenia ięgo na
wieki.

Chwała Oycu y Synowi/ etc.

Pobudka do chwaty Bożey S. Augu-
styna Lib. Medit.

Błogostaw duszo moja Paniu/
y wszystkie wnetrznosci moie
zwalcie Imię swiete ięgo. Bło-
gostaw duszo moja Paniu/ a nie za-
amietyway wszystkich dobro-
dzieństw ięgo. Błogostawcie Pa-
na

mi wszystko uczynił iego/ na wszel-
kim mieyscu panowania iego. Bło-
gostaw duszo moja Panu/ chwal-
my Boga/ Ktorego chwala Anioł-
wie/ cześć Pańską/ boia się drżac
mocą swą/ Ktoremu Cherubino-
wie y Seraphinowie/ nieprzestaj-
nym głosem śpiewają: Święty /
świety/ swiety: Złożmy głosy na-
sze/ z głosy Aniołów s. y spólnego
Pana chwalmy według możności
naszey/ Amen.

Chwała Majeſtatu Bożego. z nabo-
żnym wystawianiem dobrodzieystw
iego.

Czego chcesz po nas Panie za te
hojne dary? Czego za dobro-
dzieystwa/ Ktorem nie maś miary?
Kosćciół cie nie ogarnie/ wszedy
pełno ciebie/ Y w otchłaniach/ y
w morzu/ na ziemi/ na niebie.

Złota też wiem nie pragniesz/ bo
wszystko twoie / Cokolwiek na-
ym świecie człowiek mieni swoje.

Wdzięcznym cie tedy sercem/ Pa-
nie/ wyznawamy/ Bo nad to przy-
toynieyszey ofiary nie mamy.

Tys Pan wszytkiego swiata/ i ty
niebo zbudował/ Z złotemi gwiaz-
dami ślicznieś uhaftował.

Tys fundament założył nieobe-
sley ziemi/ I przykryłeś icy nagosć
zioly rozlicznemi.

Za twym rozkazaniem w brze-
gach morze stoi/ A zamierzonych
granic przystoczyć sie boi.

Rzeki wod nieprzebranych wiel-
ką hoynosć mają/ Biały dzień a
ciemna noc czasy swoje zraia.

Zwoy mocy na mde ziola nocna
rosa padnie/ A zagorzone zboża
dezdź ożywia śnamię.

Tobie kwoli rozliczne Wiosna
kwiatki rodzi/ Tobie kwoli w kło-
siącym wieniec Lato chodzi.

Wino Jesień/ owoce rozmaite
dawa/ Potym do gotowego gnuś-
na Zima wstawia.

Zwoich rąk wsfelkie zwierze pa-
trza swej żywnosći/ A ty każdego
żywisz z swej szczodroblivosći.

Wadź na wieki pochwalon nie-
śmiertelny Panie/ Twoia łaska
twoa dobroć nigdy nie ustanie.

Ch
nisk
bed

Za

M

Bo

z B

rem

usu

v

cha

S

ro

ten

moi

cneg

p

v

cha

Choway nas poſi raczyſz na tcy
niſtkey ziemi/ Jedno niech zarzody
bedziem pod ſkrydłami twemi/ A.

Zámkní nabożeńſtvo w Imię Troyce ſ.

morviąc z Davvidem z Pſalmu 18.

Wzywałem (wzywałam) Pá-
ná/ y wołałem (wołałam) do
Boga mego/ á wyſłuchał głoſ moy
z Kościoła ſwego/ A wołanie kło-
nem czynił (czyniła) przyſzło aż do
uſzu iego.

W Imię Oycá/ y Syná/ y Du-
cha ſ. Amen.

Modlitwy Wieczorne w Niedzielę.

Davvid morvi w Pſalmie 91.

En który mieſzka w obronie
Claywyſzego / á w ciennu
wſzechmocnego przemieſzkawa /
ten moze rzec/ iż Pan ieſt nadzieia
moia/ nie ulekní ſie ſtrachu no-
cnego:

Przeto/ Záczní nabożeńſtvo w I-

mię Troyce ſwíętey morviąc:

W Imię Oycá/ y Syná/ y Du-
cha ſwíetego/ Amen.

Intro-

Modlitwy Wieczorne

Introit do nabożeństwa z Psalmu 124

Anie/ niechay beda wdziec
przyiete słowa ust moich/
rozmyślanie serca mego: Boś
jest opoka moja/ y odkupieniu
moim/ Amen.

MODLITWA.

Dobrotliwy a miłosierny B
ze/ Ja niedzne a ubogie stwo
rzenie twoie/ do ciebie sie znowu
ciekam: Znam to zem nie jest g
dny (godna) abym rece y oczy
ciebie rodzić miał (miała.) Bo
cie wielce obraził (obraża) grz
chami rozlicznymi. Ale jes nam
rozkazał/ abysmy sie modlili/ y ob
cales nas wysluchac. A nad
spasob Modlitwy przez Syna two
go milego raczyłeś nam podac
Przeto tym ochotniej y bespi
czniej sie do ciebie uciekam. Dzi
kuję o moy dobrotliwy Boże/ że
mi dzień ten dał na służbie swojej
sławie/ y od wszystkiego złego raczy
mie miłosćmi zachowac. Prosz
cie moy Panie/ raczyś mi odpuszc
wszystk

wszystkie grzechy moje/ a w opiekę
 twoją świętej nocy tej racz mi
 przypaść. W twoje ja nasświetle
 ce/ dusze/ ciało/ y wszystkie in
 szę poruczę. Anioł twój święty
 niech przy mnie będzie/ aby nie
 przypaść duszy żadnego prawa
 żadnego nie przewodził. O racz
 uczynić/ dla Syna twego namil
 ośnego Jezusa Chrystusa/ który z to
 bą y z Duchem świętym żywie y
 będzie na wieki/ Amen.

Dziękczynienie S. Augustyna

Lib. Medit. Cap. 14.

D Panie Boże mój/ dziękuję ja
 miłosierdziu twojemu/ y wielce
 ci wystawiam ze wszystkich wnetrz
 ności moich/ żeś dla niewystawio
 nej miłości twojej/ któregoś nas niedo
 stępnym y niegodnym imitować ra
 czył/ Syna twego jednorodzonego
 łona twego na świat wyprawił/
 by nas syny zatracenia zbawił.
 Dziękuję tobie za święte wcielenie
 y narodzenie jego/ w którym ciało
 człowieka raczył przypaść/ dla nas y
 dla

dla naszego zbawienia. Dziękuję
 za mekę y krzyż iego / za śmierć y
 Zmartwychwstanie iego / za w nie-
 bowstąpienie y skolicę Majestatu
 iego na prawicy twojej. On bo-
 wim czterdziestego dnia po zmar-
 twychwstaniu swoim / wstąpił
 przed oczyma uczniów swoich nad
 wszystkie niebiosy / y siedząc na pra-
 wicy twojej / Ducha swietego we-
 dług swej obietnicy wysłał na syny
 przyposobienia. Dziękuję za ono
 przenaswietne krwio iego wyłanie /
 Która jesteśmy odkupieni / y za prze-
 dziwna a żywotna tajemnice cia-
 ła y Krwie iego / Ktoremu się co
 dzień w kościele twoim karmimy
 y złączamy / obmywamy y po-
 świecamy. Dziękuję za twoją dzi-
 wną y nigdy niewypowiedzianą
 miłość / Którąś nas nieczemnych
 tak umiłował y zbawił / przez ie-
 dynego y najmilszego Syna twego.
 Abowiem także umiłował świat /
 żeś Syna swego jednorodzonego
 dał / aby wszelki kto wierzy weni / nie
 zginał /

Q
 Du
 nan
 a
 swo
 lesn
 swo
 y w
 wst
 zach
 Am
 Za
 Bo
 n
 Bo
 Bo
 Zam
 s.
 B
 go
 two
 D
 chs

Blagostawienieśtwo na noc.

Błagaj nas pożegnać/ Miłos-
 sierny Oycze nasz niebieski/
 Duchem twoim świętym/ a racz
 nam błogosławić onym wlecznym
 a świętym błogosławieństwem
 swoim. Rzeczy nasze/ duszne y cie-
 lesne/ ku świętey czci a chwale
 swojej ty sam sprawuj/ a w łasce
 y w pokoju świętym twoim/ nas y
 wszystkie inne wierne Chrześcijan
 zachowaj/ dziś y na wieki wieczny
 Amen.

Zatym bując się trzy kroć w pierśi mów:
 Boże bądź miłościwo mnie grzesz-
 nui (grzeszney.)

Boże bądź miłościwo rc.

Boże bądź miłościwo rc.

Zamkni nabożeństwo w Imię Trojce

S. mówiąc z Dawvidem z Psalmu 5.

Anie/ sprawiedliwemu ty be-
 dziesz błogosławił/ a zaślubił
 go iako tarczę dobrośliwości
 twojej.

W Imię Oycy/ y Synu/ y Du-
 chu świętemu/ Amen.

Modlitwy Poranne w Poniedziałek.

David morwi w Psalmie trzecim.

G An sie ukladł y zasnalem / a o-
G cucilem sie / Abowiem mnie Pan
 podpierał. Przeto

Wslawysy zacząni znovvu Nabożeństwu
 w Inię Trojce S. moviąc:

W Imię Oycá / y Syná / y Duchá
 świętego / Amen.

Introit do Nabożeństwa z Psalmu 5.

G Broć PAnie / rcho twoie ku
 słowam moim. O Brolu moy /
 y Boże moy / sluchayże pilnie głosu
 wołania mego / boć sie modle to-
 bie. PAnie wysluchaj głos moy z
 po: anu / abowiem rano gotnie k-
 tobie modlitwe moie / Amen.

MODLITWA.

Szechmogać / wieczny / mi-
 łos:ny Boże Oycze moy nie-
 bieści. Ktoryś sie nam rozpazal we
 wszelkich potrzebach naszych wzy-
 wać / y obiecał nas k:st: wiewoy
 sluchac: Prosz: cie moy PAnie / zc. Dzi-

raczże mi / 16

raczże
 użyć
 praw
 Przyp
 ie / Kto
 ślit (u
 nie / a
 cza sw
 bieści
 wsego
 obroni
 Boże /
 dzisiaj
 bramo
 strożen
 moy / r
 tego / o
 chytro
 nieprzy
 sey prz
 hego /
 święty
 Amen.

Oycze

Dzi

raczże mi Ducha łaski y modlitwy
 użytyć/ żebym cie w Duchu a w
 prawdzie chwalić mogł (mogła)
 Przypuść prosby y modlitwy mo-
 ie / Ktoremci teraz oddawać umy-
 ślił (umysłita/) do uszu swych Pa-
 nie / a nie odwracay odenmie obli-
 cza swojego. Dziękuję o moynie-
 bieści Panie / iżśś mie tej nocy od
 wszystego złego dusznego y cielesnego
 obronił. Tobie / o wszechmocny
 Boże / poruczam ia y na ten dzień
 dzisieyszy / duszę / ciało / zmysły / y do-
 brą moie wszystkie / Racz ty sam być
 stróżem y obrońcą moim. O Boże
 moy / raczże mie wysłuchać / y dnia
 tego / ode wszystego złego / od zdrady y
 chytrości Diabelskiej / y od wszech
 nieprzyjaciół obronić / dla nadro-
 żey przyczyny Syna twego namil-
 szego / Który z toba y z Duchem
 świętym żywie y króluie na wieki /
 Amen.

Fotym moy

Wycieńaś / 1c. Wierze w Boga /
 Anie / 1c. Dziesięcioro Bóże Przytaz-
 raczże mie / 2c. B a Modli-

Modlitwa Krola Salomona.

Prov. 30.

Anie/ od ciebie ia žadam dwi
rzeczy/ á nie odmawiaj mi ich
przed tym niŹ umre / Oddal ode
mnie Prožnořć y Břamliwé řto
wo : Nie day mi ubořtwa ani bo
gactwa / ale mi day řuřne poŹy
wienie. Abym řnadŹ bedac nařyco
ny (nařycony) ciebie řie nie řapřza
(řapřřařa/) mowiac : KřtoŹ ieř
Pan ? A řebych řnadŹ prze ubo
řtvo nie řradř (řradřa/) y řalřy
wřie nie přyřiegat (přyřiegat)
přez Imię Boga mego / Amen.

Modlitwa S. Auguřtyná

Lib. Medit. Cap. I.

Anie BoŹe moy/ day řercu me
mu ciebie řadař // řadařac řu
řař / řuřařac nařeřć / nařařřy mi řo
wař / miřuiac / Źlořci moie optařař
optařanyh nie powtarřař. Day
Pánie BoŹe moy řercu meřu pořu
te / duchowi řřuřche / ocřom řeŹ
řřořblo / řeřom do iařmuřny řeřoř
dřobliwōřć : Břořu moy Ź gář we
mnie

a. nnie pożądliwości cielesne / a
 n d w i wznieć ogień miłości twojej. Od-
 mi ich eha pychy / a użyć skarbu poctory
 l ode twojej. Zbawicielu moy / oddal o-
 be sta demnie furia gniewu / a pozwol
 ni bo mi dobrotliwie tarczy cierpliwo-
 ży sści. Stworzycielu moy / wyrwi ze
 a s y c o mnie / umysłu zaia trzenie / a obdarz
 a p r z a l mnie słodkością serca cichego. Day
 o z i e s t mi / namilostiwosy Wyże / grunta-
 e u b o w n a Wiare / Władzie przystoyną /
 f a l s z y Młkość ustawiczną.

ga a) Rządźco moy / odwróc odemnie
 en. prożność / umysłu niestątek / serca
 z roztargnienie / wst. wsteteczne żarto-
 wanie / oczu wyniosłość / obżar-
 u me stwo / sromocenie bliźnich / niepra-
 z e s t w ości obmow / chciwość dworno-
 m i t o s c i / bogactw pożadliwość / mo-
 t a t a c c a r s t w o lupiestwo / prożney chwa-
 Day ty pragnienie / złość obłudności /
 p o t u i a d pochlebstwa / wzgardę niedo-
 m t e z s t a t n i c h / obciążenie mdłych / zapal-
 o s c i z o ł a t o m s t w a / rdze zazdrości / śmierć
 t a s w e b l u z n i e r s t w a .

Odetni odemnie/ sprawco moy/
 merozmysłność złościwą/ wpor/
 niespokojność/ prożnowanie/ o-
 spałość/ gnusność/ umysłu tepość/
 serca zaślepienie/ zmysłu ośietność/
 obyczajow okrutność/ dobrenu
 nieposłuszeństwo/ radzie sprzeci-
 wienie/ iezyk. niepowsciagliwość/
 ubogich drapieżstwo/ gwałt niepo-
 reżnych/ niewinnych potwarz/ o-
 poddane niedbaństwo/ na domo-
 wnik sirogość/ przeciw towarzy-
 szom niezbożność ku bliżnim twar-
 bosć. O Boże moy/ litości moia/
 prośbę cie/ przez namilszego Syna
 twego/ day mi uczynki miłosierne/
 pobożne zabawy/ użalenie utrapio-
 nych/ poradzić błędnym/ ratować
 niedzne/ dopomóc potrzebnym/ po-
 cieszyć smutne/ dźwignąć potlu-
 sione/ ubogie pośilić/ upłakane
 rozweselić/ głodne odżywić/ odpu-
 ścić winowaycom / przebaczyć
 przeciw mnie grzeszącym/ miłować
 mienarwiśniki moie/ złe dobrym od-
 dawać/ żadnym nie pogardzać/ ale
 każde

każ-
 don-
 ta-
 gac-
 plin-
 glin-
 dze-
 dec-

Ja-
 lat-

G-

ny
 O
 w
 tr
 bi
 de
 ne
 la
 ni
 dy
 k-

moj/
wpor/
e / o
pośc/
nośc/
renu
rześci
wość/
niepo
rz / o
omoz
arzy
war
noia/
Syna
erne/
apio
owac
/ po
otus
kane
dpu
aczyc
owac
n od
/ ale
ażdu

Każdego ścanować / dobrych naślado
wać / złych się wstrzymać / w cno
tach się Kochać / niecnot się wystrze
gać / w przeciwnych rzeczach cier
pliwosć / w szczęśliwych powścią
gliwość / ziemskich rzeczy wzgar
dzenie / niebieskich pragnienie y ser
deczne pożądanie / Amen.

Porym moyy powysednia Spovviedź.

Ja niedziny a grzeszny człowiek ie
iako y w Tiedziele.

Modlitwa Nabożna do Pána

Jezusa, Bernata ś.

O Dobry Jezu / o słodki Jezu /
o Jezu Synu Maryey Páno
ny / pełny miłosierdzia y prawdy.
O słodki Jezu zmiłuy się nademną /
według wielkiego miłosierdzia
twego. O dobrocliwoy Jezu / cie
bie proszę / przez one kręto twoie
droga / Ktoras za nas grzeszniki
niedzyna na oltarzu krzyżowym wy
lać raczył / abys odrzucił wszystkie
nieprawości moje / y nie wzgar
dzał tego (tey) Ktory (ktora) cie po
Kornie prosi / y imienia twego na
świetłec

Świetłego Jezus rozywa/ To imię
Jezus/ imię słodkie iest/ to imię Je-
zus/ imię Zbawienne iest. Bo coż
iest Jezus iedno Zbawiciel?

O dobry Jezu/ Ktoryś mnie stwo-
rzyć y odkupić raczył twoią krewią
własną/ nie dopuszczay/ abym miał
(miał) być potępion (potępiona/)
tyś mnie z nieszczęsiego stworzył. O do-
bry Jezu niech nie zetraca niepra-
wość moia/ imię Ktorego (Ktorą)
stworzyła wszechmocna dobroć
twoia. O dobry Jezu/ rozeznay co
twojego iest we mnie/ a oddal co dale
Kiego iest odemnie. O dobry Jezu/
zmiłuy się nademną/ pości czas iest
zmiłowania/ nie zetracay mnie czasu
twojego strasliwego sadu. O dobry
Jezu/ ieslim zasłużył (zasłużyła/)
niedziay/ grzeszny człowiek/ zpraw-
dziwoy sprawiedliwości twoiey
Każń wieczna/ za nacieższe grzechy
moie/ appeliwie ieszcze/ ufając w
prawdziwoy sprawiedliwości
twoiey/ do niewymownego miło-
sierdzia twoiego/ wiem że się zmiłu-
iesz

ięś nademną / iako pobożny Ociec y
 Pan miłosierny. O dobry Jezu / a
 cożby był za pożytek nadrozney
 krwie twoiey / gdybym wstąpił
 (wstąpiła) w szkodliwość wie-
 czną. Boć nie umarli beda cie
 chwalić Panie / y nie wszyscy ktorzy
 do grobu zstępują. O namilosiern-
 nieyszy Jezu / zmiłuy się nademną.
 O następny Jezu / wybaw mnie. O
 nabożniejszy Jezu / bądź miłościwo-
 rnie grzesznemu (grzeszney.) O Je-
 zu / przypuść mnie niedźnego (nied-
 zną) grzesznice w liczbe wybranych
 twoich. O Jezu / Zbawienie ufá-
 iących w tobie. O Jezu / Zbawie-
 nie w cie wierzących / zmiłuy się na-
 demną. O Jezu łodkie odpuścze-
 nie wszystkich grzechow moich. O
 Jezu Synu Panny Maryey / rącz
 wlać we mnie łaskę twoie / mi-
 drość / miłość / czystość / y pokorę /
 y we wszystkich przeciwnościach
 moich cierpliwosć świętą / abym
 cie mógł (mogła) znosić / miłować /
 y w tobie się chlubić / y rozspo-
 wierać w światle twoim / Amen.

Błogosławieństwo.

Ależ nam dać Panie/ abyśmy
 się Ciebie bali/ chodząc w dro-
 gach twoich/ a wśpytkim rzeczom/
 które na nas należą racz błogosła-
 wić. A day abyśmy widzieli wiele
 synów y córek wiary twoiej/ y po-
 koy nad Kościołem twoim Chrze-
 ściańskim/ Amen.

Zámknij Nabożeństwo w Imię Trycy S.
 mówiąc z Dawidem z Psalmu 19.

Alechayże będą wdziecźnie
 przypięte słowa ust moich/ y ro-
 zmyślanie serca mego przed tobą
 Panie/ któryś jest opoką moją y od-
 kupicielem moim/ Amen.

W Imię Oycy/ y Synu/ y Duchu
 Świętego/ Amen.

Modlitwy Nieśporne w Poniedziałek.

Mędrzec mówi (Syr. 35.)

Człowiek Bogobojny będzie przy-
 jęty z dobrą wolą: A modlitwa ie-
 go dojdzie aż pod obłoki.

Przeto

Znowu zaczął nabożeństwo w Imię Trycy
świątey mówiąc:

W Imię Oycy/ y Syna/ y Du-
cha świętego/ Amen.

Introit do Nabożeństwa z Psalmu 22.

BOże moy/ Boże moy/ w tobie
ufali Oycowie nasi/ ufali a
wybrałeś ie. Do ciebie wołali y
wybrazeni są/ w tobie nadzieję
mieli/ a nie byli pohańbieni. Prze-
toż y ia tobie sie poruczam Panie.
Bo skoro z żywota matki moiej/
tys iest Bogiem moim. A tak nie od-
dalay sie odemnie a wysluchay mo-
dlitwy moie/ Amen.

MODLITWA.

Jak wielkie są a niewymie-
rne przeciwko namie/ dobro-
dziestwa twoie/ Panie Boże Jaste-
pow. O tomy teraz doznał (doznała)
hojney łaski y dobrotności two-
iej. Położyłeś przed nia chleb po-
wiedny/ y opatrzyłeś sczodroli-
wie stworzenie twoie/ ciatu służ-
ca żywonością. Połowice dnia stra-
wiliem

wilem (strawiam) pod obrona
twoia. O raczże y teraz być przy
mnie wsłakes ty obrońca y Pan
moy. Day mi to z łaski swojej świe-
tey/ o Dobrodzieju moy wielki/ a-
bym we zdrowiu wiec ora docze-
kawssy/ tobie znouu cjęsc y chwao-
kę oddawał (oddawała.) Strzeż
dusze moiey/ a broń ią od nieprzyja-
ciół moich. Weyrzy na mnie/ o Bo-
że w Troycy świętey iedyny/ Oycze/
Synu/ y Duchu święty/ Ojciec na-
wielki błogosławiony/ Amen.
Oycze nasz/ 1c. Wierze w Boga/ 1c.

Rozmyślanie z Psalmu 121.

PSALM 121.

N Czy moje podnosiłem na gory/
zładby mi przyszło wspomóże-
nie.

Alleć moy ratunek od Pana który
stworzył niebo y ziemię.

Nie da się zachwiać nogom mo-
im/ ani zaśnie ten który strzeże ciebie.

Oto nie zaśnie/ a isćcie nie zaśnie/
ten który strzeże Izraela.

Pani strzeże ciebie/ a Pan isćcie za-

1. 2. 3.

stona twoja/ stojąc po prawey
twojej rece.

On uderzy na cie słońce przez
dzień/ ani Miesiąc w nocy.

Pan strzeże cię od wszystkiego zle-
go/ y broni dusze twojej.

Pan jest strojem wyjścia y weścia
twojego/ od tad aż na wieki.

Chwała Oycu y Synowi/ ic.

Drugie Rozmyślanie z Psalmu 120.

PSALM 120.

Moiałem (wołałam) do Pana
w utrapieniu moim/ a on mię
wysłuchał.

Panie wyrwi dusze moje od ust
kłamliwych/ y od języka zdradliwe-
go.

Co masz za pożytek/ albo coć przy-
będzie z języka zdradliwego?

Story jest iako strzały ostre mo-
carzowe/ a iako węgle ialowcowe.

Ach niestetyś mnie/ iż tak długo
jestem gościem w Meszech/ a nieś-
kam w nannieciech Cedar?

Iż też tak długo nieśka dusza mo-
ja z temi/ którzy położyli w nicharwi-
ści maia?

Allemia iest spokojny (spokojna) /
y gdy o tym mowie/ wnet sie oni
wzruszają ku walce.

Chwała Oycu/ y Synowi/ rc.

Pobudka do chwały Bożej z Psalmu 117.

PSALM 117.

Błogosławcie Pana wszyscy narodo-
dowie/ wystawiajcie go wszy-
scy ludzie.

Abowiem utwierdziła sie nad na-
mi dobroćliwość jego / a prawda
Pańska trwa na wieki.

Chwała Oycu/ rc.

Modlitwa w ktorej się zamyka Ro-
zmyślanie rzeczy stworzonych w Po-
niedzialek.

Błogosłogacy/ a nie ogarnio-
ney mądrości Boże / Który
wszystko pod miarą / pod wagą / y
pod liczbą sprawuiac / w torego
dnia firmament / to iest utwierdze-
nie y grobla żywog / wody gojne
od dolnych dzielac / y ziemię osusza-
iac stworzycieś raczył. Żywony to
uczynieł / znaczne dzieło rąk twoich
Panie / ono chwałę twoję / według

Psalmu/ opowiada. A tak day/ a-
 bym ia też niegodne/ ale wždy rozu-
 mne stworzenie twoie / chwały
 twej nigdy nie milczał (milczała/) a
 iżes wश्यtko barzo dobrze stworzył/
 potem żyw (żywa/) głosił (głosi-
 ła/) y wysławiał (wysławiała)
 na wieki wieczne/ Amen.

Potym Magnificat.

Wielbi duszą moją Páná/ ie, iáko
 y w Niedzielę.

Modlitwá nabożna do Páná Jezusá
 S. Augustyná Libr. de conuit. cor-
 dis, cap. 3.

Anie Jezu Kryście / obłupicie-
 lu moy/ żywocie y zbawienie
 moje/ ciebie sławie/ robie dzięki czy-
 nie. Twoia mnie PÁŃTJE dobroć
 stworzyła/ twoia mié miłosierdzie
 z grzechu pierworodnego obmyła/
 twoia mié cierpliwosć / po onym
 obmyciu w inszych grzechach gni-
 ącego (gniąca) do tad cierpiała/
 żywiła/ czekała. PÁnie BÓże/
 stworzycielu y wspomozycielu
 moy/ ciebie pragne / ciebie kátnie /
 ciebie

ciebie żadam/ do ciebie wzdycham/
 do ciebie nalaść karośćego / naprzy-
 jemnieyszego/ naiśmnieyszego/ ciebie
 chce/ ciebie szukam/ w tobie nadzie-
 ie pokładam. Oto dusza moja nie-
 chce być pocieszona iedno tobą / o
 Jezusłodkości moja. Przystap do
 mnie Panie/ ośaż mi się/ a bede po-
 cieszon (pocieszona)/ uśaż mi oblicze
 twoie a bede zbawion (zbawiona/)
 staw mi się obecnym / a unieś mnie
 żadość moja/ obław chwałę two-
 ie / a bede wesoly (wesola) dośko-
 nale. Pragnie cie o Jezus/ dusza mo-
 ia/ pragnie rozmaicie ciało moje.
 Ach kiedy przyjdzieś Pocieszycielu
 moy/ Ktorego oczekawam? o bym
 ogladał (ogladała) radość poża-
 dąną? obym się nasycił (nasyciła)
 chwałą twoią/ Ktorey łaknę. Obym
 nalał (nalała) serce hojnością do-
 mu twego/ do Ktorey pragnę. Daj
 mi / moy Panie / w tym wyznaniu
 skruche za grzechy/ y źródło łez po-
 kutnych/ Ktore^o nad wszystkie świat-
 ta delicie łaknę. Chęć mi być

moi
 aż n
 Ba
 pos
 uszy
 Jez
 meś
 mm
 czyn
 (po
 a ty
 iam
 mi g
 cila
 wy/
 mi
 Zám
 t
 B
 wfy
 wig
 pien
 był
 wse
 knie
 w

moie/ dziennym y nocnym chlebem/
 aż mi powiedza: Oto Bog twoy.
 Karm mie Panie kłanien moim/
 posilay mie bolesćiami moimi/ aż
 uslyshe: Oto Obiubieniec twoy. O
 Jezu/ Boże moy/iakiegones (iaka-
 mes) ty mnie wystawił/ a ia iaki-
 mm (iaka-mm) siebie uczynił (u-
 czyniła:) W grzechachem sie poczał
 (poczęła) y narodził (narodziła/)
 a tys mnie poświęcił y wybielit/ a
 iam zaś nowou daleko sprosnieysze-
 mi grzechami sie pospecit (pospe-
 ciła.) Ale/ o Jezu/ Boże prawdzi-
 wy/ bądź miłościw mnie grzesz-
 niu (grzeszney/) Amen.

Zámkni nabożeństwo w Imię Troyce świę-
 tey mówiąc z Dawidem z Psal. 22.

Recy sie boicie Pána/ chwalcie
 cież go/ a wystawiajcie go
 wshyscy narodowie. Abowiem nie
 wygadzil/ ani lekce powazył utra-
 pienia nedz nego człowieka/ ani za-
 krył od niego oblicza swego/ o-
 wsem go wysluchal/ kiedy wołal
 kłaniemu/ Amen.

W Imię Oycy/ ic.

Modli-

Modlitwy Wieczorne w Poniedziałek.

Mędrzec mowi (Prov. 15.)

Dalekim iest PANT od niepobo-
żnych/ ale wysluchawa modlitwy
sprawiedliwych.

Przeto znowu

Zacznij Nabożeństwo w Imię Trycy S.
mowiąc:

W Imię Oycy/ y Synu/ y Du-
chu Ś. Amen.

Introit do nabożeństwa z Psalmu 28.

O ciebie/ Panie/ wołam/ mo-
cy moją/ nie zatulayże uszu
twoich przedemną. Ustysz głos
prosb moich/ gdy wołam do ciebie/
y gdy podnoże rece moje do przy-
bytku twego świętego/ Amen.

MODLITWA.

Miejeczny Boże/ miłosierny Oyc-
cze/ do ciebie ja znowu/ z ofia-
rą wieczorną ide/ do ciebie oczy/ u-
sta/ rece/ y serce swe podnoże. Dzie-
kujeć moy Boże/ izes mnie dnia tego/
ode wszelkiego zlego/ miłościwie bro-
nisz

nić raczył. A poſtornie cie proſze/
 raczże mi odpuſcić wſzytkie grzes-
 chy mnie/ a mięy przy mnie ſtraż
 Aniołow ſwych ſwietych. Rozcią-
 gni nade mną wſzechmocną praco-
 ce twoje/ o moy dobrotliwy Panie.
 Tyś ieſt Bógiem naſzym/ Któryś
 nas ſtworzył. Przeto/ do ciebie ja
 wołam/ zachoway mnie/ o Bóże/
 a day mi ſpokojnie zaſnąć/ y w do-
 brym zdrowiu poroſtać. Oddal o-
 demnie ſtraſne y nieſpokojne ſpy-
 Abowiemci ja w obrone twoje po-
 darzam ciało y duszę ſwoją/ y wſytkie
 kie dobra moje/ a nie watpie nie/ że
 mnie wyſłuchać raczyſ/ dla namiłſe-
 go Syna ſwego Jezusa Chryſtusa/
 Który z toba y z Duchem ſwietym
 żywie y Króluię na wieki/ Amen.

Oycze naſz/ rc. Wierze w Boga/ rc.
 Dziękowanie do Syna Bożego, za

Dobrodziejſtwa Odkupienia.

O Panie Jezus Chryſte/ Któryś ieſt
 wyobrażeniem/ y łuną Oy-
 cowaſtwey chwaly/ nie uczyiniony/ a
 ni ſtworzony ale z Oycą wiecznego/
 od

od wieczności spłodzony/ rownego
 Majestatu y chwały/ do ciebie ia
 teraz usta y serce swe obracam/ cie-
 bie chwalić y wystawiać chce.
 Dzieknieć za wszystkie dobrodziej-
 stwa/ ktoremi mnie niedzegno (niedz-
 nice) na duszy y na cieie opatro-
 wać raczył/ a osobliwie żeś nazna-
 czonego czasu / według Boskiej
 woli swojej y upodobania/ z Ma-
 ricy Panny czystey/prawdziwe cia-
 ło nasze na sie przyiac raczył/ abys
 mnie ubogie a stracone stworzenie
 od wszystkich grzechow moich oczy-
 ścił/ y z mocy siatanstkiej / nie sre-
 brem/ nie zlotem/ ale przena droższą
 krewią swoją odkupił/ a to z łaski
 łaski y miłości swojej/ bez wszel-
 kich zaslug y uczynkow moich. O Pa-
 nie y Boże moy/ iak wielka a nieo-
 garniona jest ku nam miłość two-
 ja/ ponieważ ty bedac sprawiedli-
 wym/ za grzesznes y niesprawiedli-
 we umarl. Ach moy Boże/ y mo-
 żeś być wielką miłość/ iako gdy
 przyiaciel za nieprzyaciela żywot
 swoy

sw
 a g
 we
 na
 swo
 um
 tw
 y j
 y z
 rzy
 prz
 ny
 me
 nie
 Ty
 zna
 sta
 day
 bym
 spra
 ści
 żyw
 JE

ME

swoy położy? A tyś za nas niedźne
 a grzeszne dusze swoz położył/ gnie-
 wes Wyconyści ublażał/ y zatales
 na Cyrographie nadroższu Krwia
 swoia wshytte dluginasze. A co nie
 umieysza/ przez wielmożne Zmar-
 twychwytanie twoie/ niewinność
 y żywot wieczny/ sprawiedliwość
 y zbarwienie/ mnie y roshytim kto-
 rzy temu zserca wierza/ raczyłeś
 przywrocić. O Zbawicielu wier-
 ny/ niechayże nie będzie daremna
 meka twoia. Day abym napotym
 nie sobie/ ale tobie kwoli żył (yła.)
 Tys bowiem dla mnie umarł y
 zmarłychwstał. Niechayże pow-
 stawam z grzechu / a żyje tobie /
 day to z łaski swey naświecszey/ a
 bymci mógł (mogła) służyć w
 sprawiedliwości/ y swietobliwo-
 ści prawdywney/ po wshytte dai
 żywota moiego/ Amen/ o nastodszy
 Jezu/ Amen.

Rozmyślanie z Psalmu 148.

PSALM 148.

W

stworzenia niebieskie
chwalc

chwalcie Boga/ y wyktorzy ieste-
ście na wsołosciach/ chwalcie go.

Chwalcież go wszyscy Anieli iego/
chwalcie go wszytkie woyska iego.

Chwalcież go Słońce y Miesiąc/
chwalcie go wszytkie iasne gwiaz-
dy.

Chwalcież go wszytkie niebiosy/ y
wody ktore sa nad obłoki.

Uciechayżec chwala imie Pańskie/
abowiem on rozkazal y stworzone
sa.

Y postanowil ie aż na wieki wie-
czne/ y dal im prawo ktore nie usta-
nie.

Chwalcież Pana wy stworzenia
ziemskie/ Smokowie y wszytkie
przepasći.

Gień/ grad/ śnieg/ y mgły/ y wnie-
wiatr gwałtowny czyniac dosyćniech
słowu iego.

Gory/ y wszytkie pagorki/ drzewa ktory
rodzayne/ y wszytkie Cedry.

Zwierzęta y wszytkie bydła/ gadzi-
ny y ptasztwa strzydłoste.

Brołowie ziemscy/ y wszyscy naro-
dowi

estec. Dowie Kiazeta y wſyscy Sedziow
go. wie ziennie.

ego. Młodzienicy y też Pánienki / staw
ego. ſy z młodſzymi.

iac. Chwalcież imie Pánſkie / gdys ieſt
iaz. wywyżſhone Imie iego ſámego / a
chwała iego na ziennie y na niebie.

ia. y R wywyżſzył zacność ludu ſwe
go. tu chwale miłośnikom ſwoim
Pie. ſynom Izraelſkim / ktorzy ſa nabliz
zone ſym ludem iego.

Chwała Oycu y Synowi / 1c.

wie. Modlitwá Nabożná do Pána Jeżuſá

ſtá. S. Auguſtyná Lib. Medit. Cap. 35.

enia. **E**zu moy drogi / niech zſtapi /
otkie. **E** niech zſtapi proſe / niech zſtapi
w ſerce moje / wonnoſć twoią
nawdziecznięſza / niech wnidzie
y. y wnie miłość twoią miodoptynną /
oſyc niech poczuie ſmaku twego dzi
wony / a nierozpowiedziány zapach /
etwá. **K**toryby we mnie pobudził wieczne
pożadliwości / y wywiodł z ſercá
idzi. mego żyły / wyſtákującey wody ku
ſyrotom wiecznemu. Niezmier
aro. ny ieſteś Pánie / dla tego bez miary
owis. maſ

masz być miłowan y chwalon/ o
 chłtoryches droga krowia twoia
 ipil. O miłosniłtu ludzi nala
 stawšy/ Panie namiłosciwšy/
 sedzia nasprawniedliwšy/ zmituy si
 nadenmą/ á badz miłosciw mił
 grzesznemu (grzeszney/) Amen.

Błogosławieństwo na Noc.

O rączyš nas pożegnać/ 2c. iáko
 wyżey w Niedzielę.

Zatym biąc się trzy kroć w pierśi, mow
 Boże badz miłosciw 2c. Boże bad
 miło. 2c. Boże badz miło. 2c.

Zámkní Nabożeństvo w Pnie Troyce śmie
 tey mowiac z Dawidem z Psalmu 29.

An da moc ludowi swoiemu/
 bedzie mu błogosławit n
 wielki/ Amen.

W Imie Oycá/ y Syná/ y Du
 cha świętego/ Amen.

*Modlitwy Poranne
 we Wtorek.*

Mędrzec mowi (Prov. 16.)

Poruczay Pánu sprawy twe /
 beda utwierdzone myśli twoie
 Szczęśliwy ten/ ktory ufa w Pá
 nu.

Prze

Przeto

Wstawyśy złączni z nowu Nabożeństwu

vv Imię Trycy S. mówiąc :

W Imię Oycā/ y Synā/ y w
chā świętego/ Amen.

Introit do Nabożeństwu z P salmu 31.

M Tobie ufam PAnie / niechże
nie bede zawstydzon na wieki.
Wskłon ku mnie ucha twego. A
bowiemś ty jest skała y obrona
moja/ Amen.

MODLITWA.

M Jeczny a nieśmiertelny Boże/
Oycze Pānā naszego Jēzusa
Krystusa/ Oycze nasz niebieski/
chwale cie serdecznie/ y dziękuję w
przemyśle/ iżś mie teynocy ode wszyst-
go złego/ dusznego y cieleśnego za-
tęski swoey obronić/ y od wszelch na-
jazdow sātāńskich miłosćiwie za-
chowac raczył. A przytym pokor-
nie cie/ Oycā dobrotliwego/ prośe/
raczyś mie y na ten dzień przyiąć/
w obronę swoje świętā/ a day/ a-
byni go/ za pomocā Ducha twego
świętego ku dalszey części y chwale
E Imię

Zmienia twego Bożkiego/ bliżnie-
mu ku pożytkowi/ ciału y duszy mey
ku pociesze / obrocie y strawić
mogli (mogła.) O Panie y Bóże
moy/ uchronayże mnie od wszelkiego
grzechu/ racz powściągnąć Krew-
kie ciało moje/ Ktore sie skłania do
wszystkiego złego/ abym nie obrażał
(obrażała) żadnym grzechem Maje-
statu twoiego. Rozkasz stworzy-
cieluy moym Aniołom swoim/ aby mnie
strzegli na wszystkich drogach moich.
O Panie/ wysłuchay prośby moie/
a zmiłuy sie nademną/ Amen.

Wycze nasz/ 1c. Wierze w Boga/ 1c.
Dziesięcioro Przykazanie/ 1c. Pa-
nie od ciebie ja/ 1c. iako y wyżej w Nie-
dziele y w Poniedziałek.

Modlitwa S. Augustyna,

Manual. Cap. 24.

*Albo Rozmyślanie pobudzające duszę do
Miłości Krystusowej.*

G Duszko moja/ obrazem Bożym
ozdobiona/ Krewią Krystusa
wona odkupiona/ wiarą poślubiona/
duchem opatrzona/ cnotami przy-
stro-

stroiona/ między Anioły policzona/
 miłuyje tego/ Ktory cie tak wielce u-
 miłował: obroć pilnie do tego
 myśl twoie/ Ktory do ciebie obrocił
 swoje. Szukay tego/ Ktory ciebie
 szuka/ miłuy miłośnika tw. go/ Kto-
 ry cie miłuje / Ktory cie w miłości
 uprzedził/ Ktory miłości twoiey iest
 przyczyna. Wnci iest twoia zasłu-
 ga/ on zapłata/ on owocem/ on u-
 żywaniem/ on końcem. Pracuyje
 tedy z pracuiacym/ bądź czysta z
 czystym/ święta z świętym/ iako sie
 postawił Panu Bogu/ tak ci sie po-
 stawí Pan Bog. Cichy/ łaskawy/
 y wielkiego miłosierdzia/ cichych /
 łaskawych/ uładnych/ y miłosier-
 nych potrzebuie. Miłuyje go/ Kto-
 ry cie z iezióra nędzy twoiey/ y z bło-
 ta plugaństwa twego wywiodł. W-
 bierz go sobie za przyiaciela/ nąd
 wszystkie inne przyiaciele/ Ktory gdy
 wszystkie rzeczy od ciebie oddalone
 beda/ samci wiare wcale zachę-
 wa. W dzień pogrzebu twego/ gdy
 cie wszyscy przyiaciele odstapia/ on

od ciebie nie odstąpi/ ale cie będzie
 bronił od lwow ryczących/ na roz-
 śarpanie nagotowanych/ y popro-
 wadzi cie przez kraine nieświado-
 ma/ y przywiedzie do ulic niebieskie-
 go Syonu/ y tam cie posadzi z An-
 ioły przed oblicznością Maiestatu
 swego/ gdzie uslyszysz ono Anielskie
 śpiewanie/ Świety/ święty/ świe-
 ty Pan Bog Jastepow/ Tam jest
 Pieśń wesola/ głos wykrzykani a y
 zbawienia/ y dziekczynienia/ głos
 chwały y Alleluia na wieki. Tam
 jest gromada szczęścia/ y zbyt wyso-
 ka chwała/ zbyt obfite wesele y
 wszystko dobre. O Duszo moja
 wzdychay goraco / żaday z mocy/
 abyś kiedy przyisc mogła do onego
 wysokiego Miasta/ o którym tak
 znamienita y rozgłoszona sława /
 w którym iako weselących sie
 wszystkich jest mieszkanie: Tak też
 niebo y ziemia/ y wszystko co w nich
 jest/ upominają cie abyś miłowa-
 ła/ y z weselem wyznawała Pana
 Boga swego/ od tad aż na wieki/A-
 men.

Morr

Movv zátym Spovviedź Povvšedniq:

Ja nedzny/ 2c. iáko y vvyžey vv Nie-
dźielę.

Modlitvá o právdźiwá

Wiare.

Anie wieczny Bóże / Wycze
światłości/ u ktorego niemáš
odmiany/ ani zácmenia wracáią
tego sie/ od ktorego wšelkie dáro-
wanie dobre y wšelki dar dostó-
wały pochodzi. Oto ia do ciebie zo-
pokóra ide / y uniżenie cie / o moy
Panie/ prosze/ ráczyš przez Duchá
swego swietego práwdźiwá zná-
iomość Syná twego Jezusá Kry-
stusa w sercu moim szczepić / y zá-
chowác / y dzień ode dnia pomna-
żác / abym znáíomościá woli two-
iey swietey nápełniony (nápełnio-
na) bedąc / we wšelkiey mądrości
y wyrozumieniu Duchowonym ták
postepował (postepowała) iáko
bym owoce Wiary y Pokuty go-
dne nosił (nosiła /) y w nich sie
pomnázal (pomnázala) ze wšelką
cierpliwościá y cichościá. Uzycz

mi według obfitości chwały two-
 iej/ abym był (była) umocniony
 (umocniona) we wnetrznym czło-
 wieku / a Pan Jezus aby przez
 wiarę mieszkał w sercu moim. O
 Oycze mój/ ponieważ nikt nie zna
 Syna tylko Ociec/ a Oycą tylko
 sam Syn/ a Komu by on obiawił.
 Przetoż cie proszę/ rąć mnie pocią-
 gnąć do niego / a on niech mnie do
 ciebie prowadzi/ day mi znajomość
 zbawienia/ Etore jest w odpuszcze-
 niu grzechow. O Panie/ przydź na
 pomoc słabey wierze moiey/ Etora
 taś mała jest/ iako ziarno gorczycz-
 ne/ a pomnoż ją we mnie / day a-
 bym im daley tym wiecey obfito-
 wał (obfitowała/) we wszelkiej
 sprawie dobrej/ napełniony (na-
 pełniona) owocami sprawiedliwo-
 ści/ ku czci a chwale twoiey. Po-
 twierdź to Panie / coś począł we
 mnie/ aby w krzyżu y pokusach
 wszelkich nie ustawała wiara
 moia. Uczyni mnie stałym (stała) w
 wyznaniu Chrześcijańskim/ abym
 w taś

w tć rozných bledziach / rozevwa-
niach y tacerstwach / nie był zwie-
dżon (była zwiedziona.) Day też
y to / aby Wiara moia nie mār-
twa / ale żywa była / y ktoraby tć
w śmierci / iako y w żywocie tćwi-
nać mogła. Za naswierśa y na-
wierneyśa przyczyna y pomoc
Pána y Zbawiciela našego Jezusa
Chrystusa / Amen.

Błogosławieństwo.

Ręcz nam dać Panie / i. iako y v-
Poniedziałek.

Zámkní Nabożeństvo w Imię Troyce
świętey mawiac z Dawidem S.
z Psalmu 32.

Szcześliwy / komu przestępstwa
odpuśczone / y komu grzechy
iść zakryty. Błogosławiony cćto-
wieć / ktoremu Pán nie pochyła zło-
ści. Weselcież sie w Pánu / a raduy-
cie sie sprawiedliwi / raduycie sie
w hyscy ktorzy iestescie serca śczy-
rego.

W Imię Oycá / y Syná / y Du-
chá s. Amen.

Modlitwy Nieśporne we Wtorek.

Mędrzec mowi (Syr. 17.)

W iakoż iest wielkie miłosierdzie
Boga naszego/ a iakoż awždy poty-
ka litość iego te/ ktorzy sie nawra-
caia do niego.

Przeto

Zacznij znowu Nabożeństvo w Imię
Troyce świętej, mówiąc:

W Imię Oycy/ y Synu/ y Duchu
świętego/ Amen.

Introit do Nabożeństwa z Psalmu 34.

B ede chwalił (chwalila) Pána
na każdy czas/ a chwała iego
bedzie awždy w usciach moich.
Dusza moja w Pánu chlubić sie be-
dzie. Wystawiaycież Pána zacnie
zemna/ a wywyższaymy Imię iego
społecznie.

M O D L I T W A.

B A znowu do ciebie/ Pánie moy/
z Nieśporną modlitwą przy-
chodze/ nałkon ku mnie ucho two-
ie/ przypuść głos moy/ a ofiary mo-
ie/ niech stana przed oblicznością
two.

twoja. Wszakes mi to/ moy Panie
obiecał/ że mie chcesz wysłuchać.
Bądźżeć tedy chwala/ za dobro-
dzieystwa twoie/ ktoreś mi od po-
rątku aż do tey godziny okazać ra-
czył. Tyś Panie/ sprawam y pra-
cam rąk moich błogosławił/ y po-
karmu ciatu memu należącego o-
denmies nie oddalił.

Wszakem też y napoy/ o dobrotli-
wy Boże/ dusze moie/ a rącz być przy-
mnie/ stróżu moy. O stróżu Izra-
elski/ stróżu wiernych swoich/ nie
odstępuy odenmies/ day mi we zdro-
wie wieczora doczełac/ abym cie
znowu chwalić mógł (mogła) wo-
Ryżusie Jezusie/ Panu y Zbawie-
cielu moim/ Amen.

Wyczenaś ie. Wierze w Boga/ ie.

Rozmyślanie z Psalmu 148.

W stworzenia niebieskie
chwalcie Boga/ y wy ktorzy ie-
stescie na wy; okosciach chwalcie
go.

Chwalcież go wszyscy Anieli iego/
chwalcież go wszystkie woyska iego.

C 5

Chwal-

Chwalcież go Słońce y Miesiąc/
chwalcie go wszytkie iasne gwiaz-
dy.

Chwalcież go wszytkie niebiosy/ y
wody ktore sa nad obloki.

Ulechayżec chwala imie Pańskie/
abowiem on rozkazal y stworzone
sa.

On postanowil ie aż na wieki wie-
czne/ y dal im prawo ktore nie usta-
nie.

Chwalcież Pana wy stworzenia
ziemskie/ Smokowie y wszytkie
przepasce.

Ogień/ grad/ śnieg/ y mgły/ y
wiatr gwałtowny czyniac dosyć
słowu iego.

Gory/ y wszytkie pagorki/ drzewa
rodzajne/ y wszytkie Cedry.

Zwierzęta y wszytkie bydła/ gadzi-
ny y ptastwa/ Przydłaste.

Krolowie ziemscy/ y wszyscy naro-
dowie Książęta y wszyscy Sedzio-
wie ziemie.

Młodzienicy y też Panienki/ Skar-
by z młodymi.

Chwal

Chwalcież imię Pańskie/ gdyś iest
wywyższone Imię iego samego / a
chwała iego na ziemi y na niebie.

Y wywyższył zacność ludu swo-
go/ ku chwale miłośnikom swoim
synom Izraelskim/ ktorzy są nabliż-
szym ludem iego.

Chwalcież Pana/ Alleluia.

Chwała Oycu y Synowi/ rc.

Modlitwá w ktorcy się zamyka Ro-
zmyślanie rzeczy stworzonych ve

Wtorek.

Słuchajmy mocy y ma-
drości Boże/ ktorzy dnia trzeciego
gorzełszy: Niech się zbiorą wody/
które pod niebem są/ na jedno miej-
sce/ wnetes ono miejsce ziemią/ y o-
no zebranie wod morzem nazwał /
wnet tej na słowo twoie/ zrodziła
ziemia ziele/ y drzewo wydawające
nasienie wedle rodzaju swego. W
Panie y Boże moy/ niechże z tad
wszechmocność twoja uznawam / y
posłuszeństwa niech się ucze. Bo po-
niemasz y dziś morze na słowo y ro-
kazanie twoie ponimac/ granic się

swych przestoczyć boi. / Ziemia też g
 roztazu twe^o / ziola y drzewa czaśu
 od ciebie zamierzonego wywodzi / y
 żadne z nich nie przestępie y woli
 swietey twoiey / ani sie iey sprzeci-
 wia / stad znac / że wszechmocność
 twoia trwa od wiekow na wieki.
 Ach Boże moy / niechże y ia bede po-
 słusny (posłusna) roztazania twe-
 go / oddal odemnie upor y zaiwar-
 dziate serce / a spraw we mnie Du-
 cha powolnego / ku służbie y chwa-
 le twoiey / aż na wieki / Amen.

Potym Magnificat.

Wielbi Ducha moia Pána / re.

Rozmyślanie S. Augustyna, Libr. de
 Contrit. Cordis, Cap. 2.

A Waz duszo moia / obaczcie
 wszykie wnetrznosci moie / ia-
 ko nad rodziwo dluzne iest Panu
 Bogu wshyko istestwo moie. Za-
 prawde Panie / zes mie stworzył / y
 winierci (winnamci) cale samego
 (same) siebie / y owsem iestem wi-
 nien (winna) miosci twoiey / wie-
 ccynuz samego (same) siebie. Bo-
 wie

wiemeś ty wiethy niż ja/ za ktorę-
 gos (ktoraś) dał samego siebie / y
 ktoremu (ktorey) obiecałeś siebie
 samego. A tak osiągnij mnie / o Pa-
 nie do miłości twoiej. Oto przed to-
 bą jest serce moje / nie może mieć
 przystępu do ciebie / wpuść mnie do
 komory miłości twoiej / proszę / szu-
 kam / kłócę. Dajesz prosić / daj u-
 prosić / dajesz szukać / daj naleść / u-
 czyś kłócić / otworz kłóciącemu
 mu (kłóciącemu.) Komuś dajesz /
 jeśli prosiącemu (prosiącemu) odma-
 wiasz? Kto najdłużej / jeśli szukający
 (szukającego) na kosiu zostanie? Komu
 otwarzasz / jeśli kłóciącemu (kłó-
 ciącemu) zamykasz? Co dajesz prosi-
 cemu (prosiącemu /) jeśli zabraniasz
 miłości twej prosiącemu (prosi-
 ącemu?) U ciebie samego mam upros-
 sić / aby dusza moja przyległa do cie-
 bie. O dobry Panie / jeśli ty miło-
 ści twojej broniś / Ktoż mi iey uży-
 czy? Nidzie dusza moja / pokrzep ją /
 kochanie twoje niech ją utuczy /
 chęć twoją niech ją napełni / miłość

twoiā niech mie wśhytkiego podnie-
 śie y ośiadzie. Wiem Panie/ wiem
 y wyznawam żem niegodny (nie-
 godna) miłości twoiej/ ale ty pe-
 wnie iestes godzien postug stwo-
 rzenia twego. Dayże mi Panie/ z-
 łades ty godny / a ia bede godny
 (godna) sładem niegodny (niego-
 dna.) Day mi przestać grzeszyć/ ia-
 kocz sie iedno podobā/ abym ci mogł
 (mogła) służyć iakocz sie iedno po-
 doba. Pozwol mi tak pod strażą
 mieć/ rzadzić y słończyć żywot
 moy/ abym zaśnął (zaśnęła) y odpo-
 czał (odpoczęła) w pokoju. Day
 mi to przy skonaniu/ aby mnie sen
 zmoczył z odpocynieniem/ odpo-
 czynienie z bezpieczeńścią/ bezpiecz-
 ność z wiecznością nieśkonczoną.
 O Panie zmiłuy sie a wysluchay
 mnie/ Boże nieśmiertelny/ wiecznie
 miłosierny/ Amen.

Zámkni Nabożeństwo w Imię Troyce S. mo-
 wiąc z Dawidem z Psalmu 36.

S Panie/ toć miłosierdzie twoie
 iest aż do niebā/ a prawda
 twoiā

twoia aż pod obłoki/ Sprawiedli-
wość twoia jest iako gory wysokie/
a sady twoie/ iako przepąści wiel-
kie/ a ty Panie zachowywasz tak lu-
dzie iako y zwierzęta. O Boże/ iac-
koż jest zacne miłosierdzie twoie/ a
synowie ludzcy ufają pod cieniem
skrzydeł twoich/ Amen.

W Imię Ojca/ y Syna/ y Ducha
świątego/ Amen.

Modlitwy Wieczorne
we Wtorek.

Prorok mowi (Jerem. 17.)

Bżeklecy mają/ Który w czo-
wieku ufa / y Który pokłada
ciało ramięm swoim/ a od-
ciąga serce swe od Pana. Abowiem
takowy zstanie sie iako wroź na
puszczy. Błogosławiony człowiek/
Który ufa w Pana/ a Ktorego ufno-
ścią jest Pan.

Przeto

Złączni znowu nabożeństwo w Imię Trojce
świątey mówiąc:

W Imię Ojca/ y Syna/ y Du-
cha świątego/ Amen.

Intro-

Introit do nabożeństwa z Psalmu 54.

BOże wysłuchay modlitwe mo-
ie/ a uważ słowa ust moich/
dobrowolniec bede ofiarował (o-
fiarowała/) a bede chwalił (chwa-
liła) imię twoie/ abowiem dobre
jest.

MODLITWA.

MSzechmogaćy B Oże/ Wycze
niebieści/ dziękuić przez Jezu-
sa Chrystusa Syna twego miłego/
Pana naszego / iżes mnie przez ten
dzisieyszy dzień ode wšęgo złego o-
bronić raczył. A przytym poćornie
cie/ Wycze moy nałaskawoży pro-
śbę/ abys mi raczył odpuszcic wšyt-
kie grzechy moje/ Ktoremim cie dzis
obrazil (obrazil.) A racz mie w-
opieć swą świętą na te noc teraz-
nieyszą przyiać. Abowiem ia duśe/
cia. o/ y wšytkie inne rzec. y/ w twoe
świète a mocne rece poruczam.
Anioł twoy święty. niech będzie
przy mnie/ aby nieprzyiaciel duśi y
żadnego prawá nademna nieprze-
wodził. O raczże to uczynić dla Je-

zusa Krystusa Syna twego namil-
 szego / ktory z toba y z Duchem swie-
 tym żywie y kroluje na wieki / Am.
 Wycze nasz / 1c. Wierze w Boga / 1c.
 Modlitwá S. Augustyná do Pána Je-
 zusa, Manual. Cap. 11.

Głapietnieyſzy Pánie JEZU
 Kryste / proſzę cie przez ono
 przenaſwietſze / drogie krówie two-
 iej wplanie / ktoraś nas odkupić ra-
 czył / day ſercu memu ſtruche y też
 ſzrodło / zwołaſzczá gdy proſby y
 modły moje / Młaiſtatowi twemu
 oddaie : gdy Pſalmy ná chwale
 twoie ſpiewam / gdy tájemnicę Odku-
 pienia náſzego / pewny znać miłoś-
 ſierdzia twego rozmyſlam / ábo wy-
 ſławiam. O Pánie / moc niech bies-
 rze uſſa moia przy tak wielkich tá-
 jemnicách / niech przez ſłodkość by-
 tnoſci twoiey / przytomnym cie być
 czuję / y niech ſie weſeli przed toba.
 Wgniu ktory záwždy ſwieciſ / mi-
 łoſci ktora záwždy goráſ / ſłodki
 Kryste / dobry Jezu / ſwiatłoſci
 wieczna y nie przeſtáyna / chlebie
 żywo.

żywota/ Który nas karmi/ a nie cie
nie ubywa/ Ktorego co dzień poży-
wamy/ a zawsze trwasz cały/ ro-
świeć mi się/ zapal mnie. Oświeć y
poświeć naszymi twoie/ wyprożni
z grzechow/ napełni łaską/ y w pełni
ni zachowaj. O Boże z Oycem/ y
z Duchem świętym na wieki błogo-
sławiony / zmiłuj się nademną
niedziwnym (nieznę) a grzesznym
(grzeszną) Amen.

Pobudka do chwaty Bożej.

z Psalmu 92.

PSALM 92.

G Jaśo iest dobrze Pania wysta-
wiać/ a śpiewać imieniowi
twoemu/ o naywyższ.

Wznawac z poranku miłosier-
dzie twoie/ a na każda noc prawić
twoie.

Abowiemeś mi rozweselił w sprá-
wach twoich/ o Panie/ a wesele się
w uczynkach rąk twoich.

O iakoż są zacne spráwy twe Pa-
nie/ a iako są barzo głębokie myśli
twoie.

Czto

Człowiek nieczemny nie dozna ich /
 a ślony nie rozumie temu.

Jż złoſnicy kwitną iako ſiela / a
 wſyſcy ktorzy biorą nieprawoſci
 wypuſzczają kwiatki / aby potym
 byli wytorżeniem wiecznie.

Ale ty Panie / ieſteś ſam wywyżſzo-
 ny na wieki.

Abowiem oto nieprzyiaciele twoi
 Panie / oto nieprzyiaciele twoi giną /
 a beda rozproſzeni wſyſcy / ktorzy
 broją nieprawoſci.

K wywyżſzyſz iako iednorozcowa
 moc moie / a bede pomazan oliwą
 ſwieżą.

K oglada oko moie / czego pragnie
 nad nieprzyiacioſy ſwoeni / a o tych
 ktorzy powſtała przeciwko mnie / y
 ktorzy ſie kochają w złoſciach / u-
 ſłyſzy ucho me rzeczy wdzieczne.

Rozkwitnie ſie ſprawiedliwy iako
 Pálma / a rozmnoży ſie iako drze-
 wo Cedrowe w Libanie.

Ci ktorzy ſą wſadzeni w domu
 Pańſkim / rozkwitną ſie w ſieniach
 Boga naſzego.

Bte.

Itemu y w starości podadza o-
woc/ a beda czerstwemi y zielone-
mi/ ku wyznaniu/ iż jest dobry Pan/
a iż jest mocą moją/ a niemasz w
nim nieprawości.

Chwała Wyciu/ y Synowi/ etc.

Modlitwa Nabożna do Pána Jezusa.

Grzegorza Wielkiego Lib. in 7.

Psal. Pcenir.

Dobry Jezu/ Jezu słowo Wy-
cowskie/ tamo Wycowskiej
chwały/ na którego pragna Anio-
łowie patrzeć/ naucz mnie abym czy-
nił (czyniła) wolę twoją/ abym od
Ducha twego dobrego prowadzo-
ny (prowadzona/) do onego wie-
cznego miasta przyszedł (przyszła/)
gdzie jest dzień wieczny/ y ieden
Duch wszytkich ludzi/ gdzie jest po-
wina bezpieczeńność/ y bezpieczna
wieczność/ y wieczna spokoynosc/
y spokoyna szczęśliwość/ y szczęśli-
wa wdzięczność/ y wdzięczna we-
selość/ gdzie ty o Boże z Wycem/ y
z Duchem świętym żywasz y król-
ujesz przez nieskończone wieki wie-
ków/ Amen.

Ble-

Blagośławieństwo ná Noc.

O ráczyš nas pożegnać/ 1c. iáko y
w Niedzielę.

Zátym biąc się trzy kroć w pierśi, mów:

Boże bądź miłościwo/ 1c. **B**oże
bądź miło. 1c. **B**oże bądź miło. 1c.

Zámkní nabożeństwo w Imię Troyce S. mó-
wiąc z Dawidem z Psalnu 55.

Boże brzemie moje ná Páná/ á
on mie podeprze/ á me dá sie
na wieki zachwiac sprawiedliwe-
mu/ Amen.

W Imię Oycá/ y Syná/ y Dú-
chá s. Amen.

Modlitwy Poranne

we Srxodę.

Judith 13.

Zwalćie Páná/ y wystawiaj-
cie go/ ábowiamci me odiał
miłosierdzia swego od domu Tra-
elskiego/ ále potłoczył nieprzyiacio-
ty naše reka swoz nocy dżisieyszy.

Záčzní Nabożeństwo w Imię Troyce S.
mówiąc:

W Imię Oycá/ y Syná/ 1c.

Intro.

Introit do Nabożeństwa z Psalmu 59.

G Panie / ciebie ja znowu bede
wystawiał (wystawiałą) y
wychwalał (wychwalałą) miło-
śierdzie twoie / gdyżes był obrona
moia / y ucieczką moia. Tobie bede
śpiewał (śpiewałą) o mocy moia /
abowiemes ty iest / Boże / obrona
moia / a Bog miłosierdzia moiego /
Amen.

MODLITWA.

M Szechmogacy a wieczny Bo-
że / Oycze niebieski / dziękuję
przez namilszego Syna twego Pa-
na naszego Jezusa Chrystusa / iżes
mie tej przeszłej nocy w łasce y o-
patrności swej w dobrym zdro-
wiu zachował / a od wszelkiej zły
przygody łaskawie strzec raczył. A
połornie cie proszę / abys mie y dnia
dzisiejszego / y przez resztek wiek
żywota mego / grzechu / sromoty / y wac
wszelkiego złego zachować miło-
ściwie raczył. Abowiemci ja duszę / bym
cia / o / także prace / sprawy y myśli miło-
poruczam w mocne a święte ręce iako
twoje /

9. twoie/ y wſzytkie inſze rzeczy/ Anioł
 bedi twoy ſwięty niech będzie zemna/ a
) y by mie od ſatana/ duſznego nie-
 rito przyiaćielá/ y wſzytkich innych wie-
 ona domych y niewidomych obronił. W
 bedi ráćzże to uczynić dla Jezuſa Kry-
 oia/ ſtuſa Syna twego miłego/ który ze-
 ona toba y z Duchem ſwiętym żywie y
 ego/ Eroluie/ w chwale Boſtwa twego
 ſwiętego/ ná wieki wieczne/ Amen.

Potym.

Bo Wyczeńáſ/ 2c. Wierze w Boga/
 niec 2c. Dziesięćioro Bóże Przykazá-
 ná. nie/ 2c.
 iżeſ Pánie od ciebie ia żadam/ 2c. iáko y
 y o. myżey w Poniedziałek.

Modlitwa S. Auguſtyná

Manual. Cap. 10.

2. **M** Stodkoſci miłoſci Bóżey.
 nia Miłuię cię Bóże moy/ miłuię
 oieł cię/ y bárziej á bárziej chce miłoi-
 y/ y wáć. Day mi Pánie Bóże moy/ mie-
 rito dzy ſyny ludzkimi napiekniefy/ á
 ſſe/ bym cię żadał (żadałá/) á bym cię
 yſli miłował (miłowałá/) á ſo chce/ y
 rece iáko m powiniem (powinná/) Tłiee
 oie/ zmię.

zmierny iestes y niezmiernie ma
 być miłowan od nas / zwołasz
 Ktoryches tak umiłowat / tak zbaw
 wil / dla Ktoryches tak wiele wiel
 kich rzeczy uczynić raczył. O miło
 ści / Ktora zawsze goresz / a nigdy
 nie gasnieś / słodki Kryste / dobry
 Jezu / miłościwy Boże mój / zapal
 mie wszystkiego (wszystkę) ogniem
 twoim / miłością twoją / słodko
 ścią twoją / przyjemnością twoją /
 pożądaniem ciebie / rozkoszą twoją /
 wdzięcznością twoją / y radością
 twoją / pobożnością y kłótwos
 cią twoją / lubieniem y rozmyśla
 waniem ciebie / Ktore świecie y dobre
 jest / Ktore jest śczone y czyste aby
 wszystkim (wszystką) słodkością mi
 łości twojej napełniony (napełnio
 na /) wszystkim (wszystką) promie
 niem chęci twojej rozpalony (roz
 palona /) miłował (miłowała) cie
 Pána mego nastodszego y napie
 śniętego / ze wszystkiego serca me
 go / ze wszystkiej dusze mojej / ze
 wszystkich sił moich / y ze wszystkiej
 inten

intencyy moiey / z wielką struchą
serca y strumieniem łez obfitym / z
wielką uczciwością y drżeniem /
mając cie w sercu / w uściche / y
przed oczyma memi / zawżdy y w we-
dy / tak aby we mnie żadne obce mi-
łości nieyścane miały / Amen.

Mow zątym Spowiedz Powszednią.

Ja niedziny a grzeszny człowiek / 20.

M O D L I T W A.

O statą Nadzieię.

B Wże moy / nieba y ziemi stwo-
rzycielu / Panie wszechmoga-
cy / w tobie ja nadzieie mam / niech-
że nie bede pohanbiony (pohan-
biona.) Tys Panie ufaniem moim /
y nadzieią moią od młodości mo-
iey / na ciebiem sie spuscił (spu-
ściła) z żywota matki moiey. Vla-
pelni mnie weselem y pokojem w wie-
rze / abym przez pocieche Pism za-
pomocą Ducha świętego nadzieie
miał (miała) zupełną. Uczyni mnie
gorliwym (gorliwą) w Duchu /
wesołym (wesołą) w nadziei / cier-
pliwym (cierpliwą) w utrapieniu.

D

Żacho-

Zachoway mnie przez słowo swoje /
 abym żył (żyła/) a niechay nie będę
 pohąnbiony (pohąnbiona) w na-
 dziei moiej. Umocni mnie Płnie
 moy/ tedy we dnie y w nocy będę
 rozmyślał (rozmyślała/) w
 zbawieniu twoim. Łaskawys bo-
 wiem Panie/ na tego (te) Ktory
 (ktora) cie oczekawa/ y na dusze/
 Ktora cie pragnie. O kosztownaj
 to rzecz cierpliwym (cierpliwą)
 być/ y w wspomózeniu Pańskim
 ufać. Abowiem on ubogiego do-
 łonca nie zapomni/ a nadzieia nie-
 godnych nie zgini na wieki. Wyco-
 wie nasi mieli nadzieie w tobie / a
 gdy do ciebie wołali/ byli w spomo-
 żeni/ ufali w tobie / a nie byli po-
 hańbieni. Przetoż yia w tobie Pa-
 nie ufam / y wylewam przed toba
 serce moie. Boże / tyś ufanie moie
 przy tobie iest łaska y odkupienia
 wiele/ reka twoia ułrocona nie iest
 y celu ku wspomózeniu zamierzone-
 go nie ma. Przetoż dobra rzecz iest
 ufać w Panu/ a nie spuszczać sie na

ludzie

ludzie. Biada tym/ ktorzy o Paniu
 wapią/ a przy nim nie stoja/ y nie
 pobożnym co sie tam y sam chwies-
 ia. Biada rozpaczliwym gdyż nie
 wierza/ przeto też obronieni nie be-
 da. Przeklęty to człowiek/ ktory
 nadzieie swą pokłada w tamieniu
 ludzkim/ albo w inszym stworzeniu/
 albo w uczynkach własnych. Tła-
 dziecia bowiem obludnych zginie/ a
 ufanie ich iako cień przemienie.

O Boże dobrotliwy/ day mi te-
 mu mocnie wierzyć/ żeś ty iest Pan
 łaskawy/ y rad każdego wspomoc-
 żeś. Posil mie/ abym sie nadzieie
 trzymał (trzymać) iako mocney a
 bezpieczney kotwice dusze moiey.
 Day aby każdy ktory (każda ktora)
 w tobie ufa/ tak sie oczyścił/ iakoś
 ty iest czysty/ abyśmy w przyszłym
 żywocie to otrzymali/ czegośmy sie
 tu spodziewali/ w Krystusie Jezu-
 sie/ Panu y Zbawicielu naszym/ Am.

Blagosławieństwo.

Kac̃ż nam dać Panie/ rc. iako y w-
 Poniedziałek.

*Zámkní nabożeństvo w Imię Troyce S.
mowiąc z Dawidem z Psalmu 62.*

Bogu jest wybawienie
chwała moja/ moc moja y na
dzieia moja jest w Bogu. Ufaycie
w nim/ o Narodowie/ na każdy
czas/ serca wasze poruczyć iemu
gdyż Bog jest nadzieia naša/ Amen.

*W Imię Oycá/ y Syná/ y Du
cha świętego/ Amen.*

*Modlitwy Nieśporne
we Szrodę.*

Esai. 30.

O Biada Synom odpornym/ mo
wi Pan/ ktorzy nabywają ra
dy/ ale nie odemnie/ y utulają si
pod obrone/ ale nie według Duch
moiego.

*Zaczní Nabożeństvo w Imię Troyce
świętey mowiąc:*

*W Imię Oycá/ y Syná/ y Du
cha świętego/ Amen.*

Introit z Psalmu 63.

O Boże/ ktorys jest Bog moy/ ci
biem szukał (szukała) z poran

Ku/ a dusza moja pragnie y teraz do
 ciebie. Abowiem dobrotliwość
 twoja lepsza jest niż zdrowie/ a dla
 tegoż wargi moje/ chwalić cie zno-
 wu beda. Wysłuchay tylko pros-
 by moje/ Amen.

MODLITWA.

M Szechmogacy / wieczny / a
 miłosierny Boże/ Oycze niebie-
 ski/ Któryś nam iako Ociec synom
 rozkazał/ abysmy cie we wszelkich
 potrzebach naszych wzywali/ y o-
 biecales nas wysłuchac. Oto ja/
 moya Panie/ w nadzieie tego rozka-
 zania y obietnice do ciebie sie ucie-
 kam/ y pokornie cie prosze. Raczys
 mi Ducha łaski y modlitw miłości-
 wie użyczyć/ abym cie y teraz zno-
 wu w wierze y nadziei prawdziwey
 chwalił (chwalita:) gdyż od wscho-
 du słońca/ aż do zachodu iego/
 chwalebne jest Imie twoie. A tak/
 o Panie/ odpuść grzechy y wystep-
 ki moje/ wszakże ty jesteś Bog/ Który
 odpuszczasz nieprawości/ y uzdra-
 wiasz wszystkie nie mocy nasze. Mi-

Łosiernys y dobrotliwy/ nierychły
 Tu gniewu/ y wielkhey łaskawości.
 Wkazuje tedy nadenmą to miłosier-
 dzie twoie. A iż czasy człowiecze są
 iako ziółko / a dni iego iako kwiat
 polny Który kwitnie. Tedy ia wo-
 twoie nasświetze rece żywot moy
 oddaie/ sprawuy mie według woli
 twoiey świętey. A ia sie z nowu z
 chwala y z dziełczynieniem posta-
 wioie przed Młaiestatem twoim
 świętym. O raczże mie wysłuchać/
 dla Syna twego namilszego Kry-
 stusa Jezusa/ Amen.

Wycze nas/ 1c. Wierze w Boga/ 1c.

Rozmyślanie z Psalmu 128.

Błogosławiony człowiek/ Kto
 ry sie Pána boi/ y drogami ie-
 go chodzi.

Abowiem pracy rał twoich po-
 żywać będziesz / y będziec sie dobrze
 działo.

Zona twoia będzie iako winna-
 macica podawiaac owoc w domu
 twym / a synowie twoi iako lato-
 rośli oliwne okolo stolu twego.

Otoż

Otoż tak zaiste będzie ubłogosławion
wion człowiek / Który się boi Pana.
Będziec błogosławił Pan z Syno-
nu / a oglądał dobrą w Jeruzalem
po wszytek czas żywota twoiego.

R oglądał syny synów twoich / y
pokoy nad Izraelem.

Chwała Oycu y Synowi / 1c.

Modlitwa w ktorey się zamyka Ro-
zmyślanie rzeczy stworzonych we
Szrodę.

O Dziwony w sprawach Boże / nie-
ba y ziemi Tworco niedościg-
ły / Któryś dnia czwartego we
Szrodę na rozpostrzenieniu niebie-
stun / Ku rozdzieleniu dnia y nocy /
na znaki y na pewne czasy / także na
dni y na lata dwie wielkie światła /
Słońce y Miesiąc uczynić / y nie-
bieści firmament gwiazdami ślicz-
nemi osadzić y ozdobić raczył. Dap-
że mi to / o Panie / z łaski swojej
światey / abym na ten uczynek ra-
twoich poglądając / wszechmoc-
ność y dobroć twoie uznawał (u-
znawała.) Abowiem ty Bogiem

wŝechmogącym bedac/ Ktory y na-
 możnięŝego zetrzec moŝeŝ/ Słoń-
 cem iednak/ Ktores sprawoit/ y zlyni
 y dobrym ŝwieciŝ/ Miesiac y
 gwiazdy sprawiedliwym y niespra-
 wiedliwym ukazuieŝ. O wielkáz
 to dobroć/ wielka łaska twoia/ o
 nawyŝŝy Panie. Ale daleko wiet-
 ŝa/ ŝeŝ Słońce sprawiedliwości /
 iednorodzonego Syna ŝwego / na
 ŝwiat poŝal/ y pochodnia Ewan-
 gelicy S. Ku oŝwieceniu synow
 ciemności/ po wŝytkim ŝwiecie za-
 palić raczył. Uliczże ŝie/ o Panie/
 do tego ŝwiatła y pochodnie ma-
 my/ abyŝmy nie zostali w ciemni
 ŝmierci wieczney/ Amen.

Potym Magnificat.

Wielbi duŝa moia Pána/ ic. iako
 y w Niedzielę.

Modlitwa S. Auguŝtyná,

Manual. Cap. 5.

O ŝe ŝwiatłości ŝerc ciebie wi-
 dzacych/ y żywocie duŝ ciebie
 miłuiacych / day mi / poŝornie cie
 proŝe / trwać w ŝwietey miłości

twoj

twoiey. Wnidz proſzę w ſerce mo-
ie/ y upoy ie opływaloſcią roſkoſy
twoiey/ aby zapominało rzeczy
tych dożywotnych. Dla wſtydu y
żalu nie mogę tego cierpieć/ co
ſwiat broi/ Bolesno mi wſzytko co
widze/ ciężko co ſłyſze o marno-
ſciach ſwiećlich. Ratuy mie/ Bo-
że moy/ uczyni radość w ſercu mo-
im/ przydź do mnie/ aby mi cie oglą-
dał (ogładała.) Ciąſnyc w praw-
dzie dom duſze moiey/ ale go ty rob
roſpoſtrzeniſz. Błiſki ieſt walemia/
popraw go. Wiele ma w ſobie co
może obrazić oczy twoie s. wiem to
y zznawam. Ale ktoż go przyo-
zdobi? abo do kogo iedno do ciebie
mam wołać? Od ſkrytych moich
wzyteptow oczyſć mie Panie/ y od
cudzych zfolguy ſłuzebnikowi
twemu (ſłuzebnicy twoiey.)

Day mi ſłodki Krzyſte/ dobry Je-
zu/ day proſzę zło yć z ſiebie dla mi-
łoſci y żadoſci ſwoiey/ ciężar cie-
leſnych poſadliwoſci/ y ziemnych
namietnoſci. Tych duſzarozſtazu-
D s ie

ie ciała/ rozum duszy/ rozumowi ta-
 ła twoja/ a mnie podbity zewnatrz
 y z wierzchu pod wola twoje.
 Spraw to/ o moy Panie/ aby cie
 wychwalało serce moje / y ięzyk
 moy/ y wszystkie członki moje. Roz-
 szerz uszy moje/ podnieś oczy serca
 mego/ aby cie duch moy dosięgał
 choć wdorywki wieczney mądro-
 ści/ wyrwi mnie prośbę/ z okow/ kto-
 remi jestem ściśniony (ściśniona/)
 abym opuściwszy wszystkie rzeczy/
 tobie samemu służył (służyła/) na
 tobie samym przestawał (przesta-
 wała/) ciebie samego pilnował
 (pilnowała/) od tad aż na wieki/ A.

Zamkni Nabożeństwo w Imię Trojce S. mo-
 wiąc z Dawidem z Psalmu 66,

Edydźcie się wszyscy/ ktorzy się
 boicie Boga / słuchajcież a o-
 powiem wam/ co czynił Pan duszy
 mojej/ wołałem (wołałam) do nie-
 go uszy swoymi/ a on był wywyższo-
 nym ięzykiem moim. Był był (była)
 myśl (myśla) co złego w sercu
 moim/ nie wysłuchałby mnie był
 Pan /

Pan/ ale mie wysluchaj B O G
 prawdziwie/ a byl pilen glosu mo-
 dlitwy moiey. Uciehayze bedzie
 blagoslawiony Bog/ ktory nie od-
 rzucit od siebie modlitwy moiey/ a
 nie odiał miłosierdzia swego odem-
 nie/ Amen.

W Imie Oycá/ ie.

Modlitwy Wieczorne

we Szrodę.

Psalm 68.

Blogoslawiony iest Pan/ Kto-
 ry uistawicznie opatruje nas
 dobrami/ a Bog ktory iest Zbawi-
 cielem naszym. Bogci iest Bogiem
 naszym ku zbawieniu/ a dokoncze-
 nie każdego śmierci/ iest od Pana
 Boga.

Znowu zaczął nabożeństwo w Imię Trycy-
 świętey mówiąc:

W Imie Oycá (y Syná/ y Duchá
 świętego/ Amen.

Introit z Psálmu 69.

Alsuchayze mie Panie/ ábo
 wiemci iest dobre miłosierdzie
 twoie/ weyjrzy na mie wedlug
 D 6 wiel.

wielkich łitości twoich. Nie zatrzymay oblicza swiego/ od słuzebnika twoiego (słuzebnice twoiey/) pospiesz sie a wysluchay mnie/ pospiesz sie ku duszy moiey/ Amen.

MODLITWA.

Wznawiam przed toba/ o Boże/ stworzycielu moy/ wszytkie grzechy moie/ ktoremkolwiek wiadomnie y niewiadomnie popelnil (popelnila/) a nawiecey w czymem dnia dzisieyszego/ słowy/ uczynkami/ myslami/ przeciw tobie wytkroczył (wytkroczyła/) Tobie sie tego Panie/ serdecznie spowiedam/ y pokornie twoey naswietlonej miłości o odpuszczenie prosze. A iż grzechy moie wielkie/ y bez liczby są/ nie raczże ich/ o Dobrodzieciu moy/ wiecey pamiętać. Zapal we mnie ogniem miłość y bolazn ku sobie/ a daj mi żywota skuteczną poprawę. O Panie/ raczysz mnie na te noc przyjąć w Boską a swietą opiekę swoie/ a racz przy mnie Anioły swoje swiete mieć/ ktorzyby mnie bronili od nieprzy-

przyjacioł dusznych y cielesnych.
 Day mi iá miły Pánie w pokoju
 przespáć / á iútro w dobrym zdro-
 wiu / do wozwánia mego rácz mié
 obudzić / wśáakes ty Páni moy y Bog
 moy / Tobie bádź chwálá ná wieki
 wieczné / Amen.

Oycze náš / 1c. Wierze w Boga / 1c.

Modlitwá S. Hieronymá

in agone mortis.

O Pobożny Jezu / mocy moia / ó-
 chlodo moie / Dobrodzienu y
 wybawicielu moy / á wáło moia /
 Boże w którym ufam / w któregóm
 uwierzył (uwierzyła /) y któregóm
 umiłował (umilowała /) náywyż-
 szá słodkości / więżo mocná y ná-
 dzieio moia od młodości moiey. Já-
 wołay ná mie wodzu żywota me-
 go / á iac odpowiem. Dzieło rąk
 twoich / któres ty z błotney ziemié /
 wśech rzeczy twórcó uformował /
 któres kóściami y żyłami spoił / któ-
 remuś żywót y miłosierdzie unnerá-
 iac dał / łaskawości twoiey póday
 prawice. O Boże miłosierny /

przyimi mnie według wielkości mi-
łosierdzia twoiego / wskąś lotrą
przez Pokutę do ciebie bieżącego /
na krzyżu umierając przyiać raczył.
Przyimiżę tedy y mnie a zmiłuy się
nademną Boże mój jedyny / Amen.

Rozmyślanie z Psalmu 125.

J którzy ufają w Panu / sa
iako góra Syon / która się nie
wzruszy / twójąc aż na wieki.

W Jerozalem / iatęś są góry oko-
ło ciebie / a Pan jest około ludu swo-
go / od tad aż y na wieki.

Aborcem Sceptum złościwych
dlugo trwać nie będzie / nad dzia-
łem sprawiedliwych / aby snadź
sprawiedliwi nie ściągali reki ku
złości.

O Panie / czyniżę dobrze dobrym /
y tym którzy są serca prawego.

A te którzy się udawają za prze-
wrotnościami swoimi / puści Pan
za temi co nieprawość czynią / y be-
dzie pokoy nad Izraelem.

Chwalać Byciu / y Synowi / etc.

Mediawá

Modlitwa S. Augustyna

Soliloq. Cap. 21.

Wielkie są y niezliczone sprawy
 twoie/ Panie Brólu niebieski/
 Bo jeśli te wszystkie rzeczy bardzo do-
 bre y mile są/ któreś iednak o złym y
 dobrym w spólne używanie podał:
 Ach Bożemoy/ iakie beda one/ któ-
 res tylko samym dobrym zach-
 wał? Jeśli tak rozmaito y niezli-
 czone dary twoie/ które teraz zaro-
 wno przyiaciom y nieprzyacio-
 lom daieś/ iak o wielkie y niezliczo-
 ne/ iako słodkie y wdzięczne/ które
 samym tylko darować masz przyia-
 ciom? Jeśli iak wielkie pociechy
 w ten dzień płaczu/ iak wielkie be-
 da w dzień wesela? Jeśli tak wiel-
 kie rozkoszy náyduia się w ciemnicy/
 o iak wielkie przebywają w oyczy-
 znie? O to nie widziałoś? Oże/ bez
 ciebie/ coś nagotował mniącym
 ciebie. Abowiem według mnożstwa
 wielmożności twoiey/ wielka jest
 gromada słodkości twoiey/ któreś
 zachował bojącym się ciebie. Wiel-
 kie

Kis ty Panie Boże moy/ y niezmier-
ny / niemasz ani końca wielkości
twoiey/ ani miary dobroci twoiey/
niemasz ani końca / ani liczby/ ani
miary odolaty twoiey: Ale iako ty
iestes wielki / tak wielkie sa dary
twoie. Abowiem ty sam iestes za-
plata y darem wszytkich porza-
dnych bolowników twoich. Prze-
to/ o Boże mocny / przyjdź mi na
pomoc / a zmiłuy sie nademną/ Amen.

Blagosławieństwo na Noc.

O raczys nas pożegnać / rc. iako y
w Niedzielę.

Zarym bijąc się trzy kroć w pierśi mów:

Boże bądź miłościwo / rc. **B**oże
bądź miło. rc. **B**oże bądź miło. rc.

Zamkni Nabożeństwo w Imię Trojce S.

mówiąc z Dawidem z Psalmu 72.

Blagośławiony iest Pan Bog
Izraelski/ ktory sam czyni cu-
da/ y niech bedzie błogosławione
imie ie^o/ sławne na wieki/ a wszytką
ziemią niechay bedzie napełniona
chwa^a iego/ Amen.

W Imię Oyc^a/ rc.

Modlitwy

Modlitwy Poranne we Czwártek.

Syrach 17.

O Jako jest wielkie miłosierdzie
Pana Boga naszego/ iako za-
wsze potyla litość i go te/ ktorzy sie
ku niemu swietobliwie nawracają.

Zacznij Nabozęństwo w Imię Troyce ś.

mówiąc:

W Imię Oycy/ y Syna/ y Du-
cha ś. Amen.

Introit do Nabozęństwa z Psalnu 75.

Nstawiać cie bede/ o Bóże/
wystawiać cie bede / abo-
wiem b! sto jest Imię twoie / a ci
ktoris wytkawil beda opowiadac
cudá twoie/ Amen.

MODLITWA.

Panie Jezu Kryste/ w miłos-
sierdzie twoim poruczam ja na
ten dzisiejszy dzień / duszę / ciało/
wszystkie sprawy y przedsiwzięcia
moje / Rozjem jące y usła moje o-
tworzy / abym Imię twoie/ ktore
miedzy wszystkimi imiony nabożet-
ne

ſie ieſt/ chwalić y ſławić mogł (mo-
gła.) Abowiem iżeś mie ku chwale
imienia ſwego ſwiętego ſтворzy. (z-
da)żę mi też tobie ku czci żyć/ w mi-
łoſci y w boiaźni ſłużyć/ po wſhyt-
kie dni żywota moiego/ a po tym
docześnym boiu z toba kłolować
na wieki wieczne/ Amen.

Wycze naſi/ 2c. Wierze w Boga/ 2c.
Dzieſiećioro Przykazanie/ 2c. Pá-
nie od ciebie ia/ 2c. iako y wyżej w Po-
niedzialek.

Pobudka do chwaty Bożej S. Augu-
ſtyna Solil. Cap. 8.

Głede chwalił (chwaliła) Imię
twoie Pánie/ żeś mie na wyo-
brázenie y podobieństwo ſwoie
ſтворzywſzy / uczynił ſnádnym
(ſnádna) do przyiecia tak wielkiej
chwaty/ abym ſie mogł ſtáć ſynem
Bożym (mogła ſtáć córką Bożą.)
Tegoć peronie Pánie/ nie moga do-
kázáć drzewa/ nie moga kámiennie/
nie moga wſhytkie wobec rzeczy/
które ſie ruchaia/ abo roſta na po-
wietrzu/ abo w morzu/ abo na zie-

mi. Boś im nie dajmocy ście się sy-
 ny Bożym przez słowo twoie/ iż ro-
 zumu nie mają/ gdyż ta moc na ro-
 zumie należy/ Którym znany Bogaś:
 Ale te moc daleś ludziom/ Którychś
 stworzył rozumem/ na wyobra-
 żenie y podobieństwo twoie. Na
 Panie / przez łaskę twoją jestem
 człowiekiem/ y synem twoim (cor-
 ka twoja) być mogę przez łaskę/
 czego one stworzenia nie mogą.
 Zład mi to Panie/ prawdo nay-
 wyższą y prawdziwą wysokośći/ y
 początku wszytkiego stworzenia:
 Zład mi to Panie/ iż mogę być sy-
 nem Bożym (corka Boża/) a one nie
 mogą: Tyś jest Panie/ Który trwasz
 na wieki/ Któryś wszytko ogulnie
 stworzył/ stworzyłeś ogulnie ludzkie
 y bydło/ Kąnienie y co się zieleni na
 ziemi/ nie uprzedzały żadne zaśluga/
 żadna ich godność nie przodkowa-
 ła/ bowiemś wszytko z samey do-
 broci twojej stworzył/ y równe by-
 ty wszytkie stworzenia w zaśluga-
 ch/ bo wszytkie nie miały żadnych
 zaślug.

zaślug. Aia Panie moy/ zładze te-
dy wietśa dobroć twoia okazała
sie nad tym stworzeniem twoim/
ktoreś w rozum opatrzył/ aniż nad
wsytkim innym ktore rozumu nie
ma. Czemu nie ia/ iako one wsytk-
ie/ abo czemu nie one wsytkie iako
y ia? abo ia sam (sama) iako one?
ktore moje zaślugi? Co za przyiem-
ność moja abys mnie stworzył go-
dnym być synć Bożym/ (godną być
córką Boga/) czegoś onym wsytk-
im zabronił? Nie day tego Panie/
abym tak gornie miał (miałe) o so-
bie trzymać/ Twoia śeżyra łaska/
twoia śeżyra dobroć to sprawiła/
abym był uczestnikiem (była uczest-
niczką) tej słodkości. Zoney tedy
łaski z ktoreies nie z niśczęgo stwo-
rzył/ proşe Panie/ day mi abym te-
go był wdzieczny (była wdzieczna/)
od tad aż na wieki/ Amen.

Potym mow powszednią Spowiedź:

Ja niedziay a grzeszyny/ 2c.

Modlitwa o prawdziwą Miłość.

O Panie Jezu/ Synu Boga żywe-
go/

go/ zwiérciadło Boskiego Máięsta-
tu y iasności wieczney/ Ktorys nas
umilował aż do śmierci/ y z oney
gorącej miłości/ na krzyżu za nas
nedzne grzešniki umarł/ y od wie-
czniejsz nas śmierci wybawił/ zo-
stawiając nam przykład prawdzi-
wey miłości/ Ktorasmy winni iedni
drugim: Proše cie przez wielką
miłość twoie/ raczyś oziębłe sercá
nasze/ ogniem miłości twey Boskiej
zagrzać/ abyśmy cie prawdziwego
Boga z Wycem y z Duchem s. wie-
dney wieczney/ y nierozetwóney i-
stności náde wszystkie rzeczy z całego
sercá miłowáli/ y słowo twoe
świete zachowywali. A żebyśmy
też według nowe^o Mandatu two-
go y nawiernieyszego przykładu/ ie-
dni drugich serdecznie miłowáli/ y
tak sie prawdziwie Zwoleńkami
twoimi/ y Chrzęścíanymi odrodzone-
mi/ z nieśkazitelnego y wiecznego
nasienia/ z słowa żywego/ Ktore ná-
wieki trwa pokazowali. Day miło-
ścierny Wycze/ abyśmy sie ieden za
drugim/

drugim/ iato członek za członkiem
iednego ciała/ serdeczną miłością
miłowali: A żeby ta miłość nie fa-
szywa/ ani zmyślona/ ale prawdzi-
wa/ y bez zdrady była/ żebyśmy sie
nie słowami ani językiem tylko / ale u-
czynkiem y prawdą miłowali.

Zapał Duchem swym świętym ser-
ca nasze/ abyśmy według przykładu
twego y nieprzyjaćielom dobrze
czynili/ a tobie Bogu najwyższemu
pomysłę poruczały.

O Synu B D Jy/ odejmi od nas
wzłość nienawiść/ zazdrość/ nie-
przyjaźń/ y gorzkość ze wzłością
złością od nas oddal/ abyśmy
związku doskonałości nie rozer-
wali.

Day abyśmy iedni drugim serde-
cznie odpuszczali/ właśnie iakoś
nam y ty odpuścić/ a żeby słońce
nie zachodziło nad gniew nasz
Kradby się dało miejsce potwarzy.
Spraw to Panie/ abyśmy ci służyli
w wierze prawey ktoraby przez mi-
łość skuteczną była/ abyśmy w to-
bie

bier
żeby
An
car
ani
żad
mit
ści
go/
wie
luie
Zi

B
wol
wys
tem
mor
chci
iuzn
go?
słuze
ie/y
iey/
W

bie wiecznie zostawali/ á ty w nas
 żeby nas áni śmierć/ áni żywot/ áni
 Aniołowie/ áni Kieśwa/ áni Mo-
 cárstwa/ áni ninieysze/ áni przyszłe/
 áni wysokie/ áni głębokie rzeczy/ áni
 żadne inſze ſtworzenie od wieczney
 miłości oddalić nie mogło/ od mi-
 łości ciebie Boga y Zbawiciela naſze-
 go/ Ktory wiecznym Wycem/ y z
 wiecznym Duchem ſ. żywieſz y Kro-
 wieſz na wieki/ Amen.

Zamkni Nabożeńſtwo w Imię Troyce S.

mowiąc z Dawidem z Pſalmu 77.

Głosem mym wołałem (woła-
 łem) ku Bogu/ głosem mym
 wołałem (wołałem) ku Bogu/ á
 wystuchał mnie. W noey rozmyśla-
 łem (rozmyślałem) w ſercu moim
 mówiac: Izali mi Pan nie będzie
 chciał wiecey dobrze czynić? izali
 iuż na wieki uſtanie miłosierdzie ie-
 go? Ale wspomniat na wyroby na-
 ſłużeńniká ſwego (ſłużeńnice ſwo-
 ie)/ y wystuchał głos modlitwy mo-
 iej/ Amen.

W Imię Wycá/ y Syná/ zc.

Modlitwy

Modlitwy Nieśporne we Czwártek.

Jerem. 13.

Dzycie chwacie Pánu Bogu na
szemu / pierwoey niż ciemność
przyjda / á niż sie potkną nogi wasze
na gorach ciemnych.

Zaczní Nabożeństvo w Imię Treyce
świętey, mówiąc:

W Imię Oycá / y Syná / y Duchá
świętego / Amen.

Introit do Nabożeństwa z Psálmu 84.

Gó Pánie Boże Zastępow / wy
słuchajcie modlitw moje / á na
kłoń ucha twego / o Boże Jakó-
bow / Amen.

MODLITWA.

Gó Pánie Boże moy / gdyżś mie
od poranku / aż do tey godziny /
raczyłś mnie w opiece twoiey świe-
tey / y bronilesś mie tak straża Anio-
łów twoich / że y włos namnieyszy
nie spadł z głowy moiey. Proszę cie
połornie / raczyś mi odpuszcie
wszystkie grzechy moie / á nie oddalay
odemnie obronney ręki twoiey. Błó-
gosław

gostaw dobrodzieiu moy/ sprá-
wam rák moich/ aby wszystko co ie-
dno poczne/ ku czci Imienia two-
go naswietszego/ y ku pociesze bli-
źniego zmierzáło/ w Krystusie Je-
zusie Pánu y Zbawicielu moim/
Amen.

Wyczeńáś 1c. Wierze w Bogá/ 1c.

Rozmyślánie z Psálmu 127.

PSALM 127.

Eśliby Pan nie zbudował do-
mu/ próżno ci robia/ ktorzy
go budują.

Jesliż Pan nie będzie strzegł miá-
sta: Próżno ten czuie ktorzy go
strzeże.

Próżność macie ráno wstawać/ y
zwieczorá długo siadać/ ktorzy ie-
ście chleb z pracą: Boć go dawa
Pan miłośnikowi swemu przez sen.
Oto dziedzictwem Pánstwu są sy-
nowie/ a nagrodá jest owoc żywo-
ści.

Jakieć są strzały w rękú mocarzów
Łatci też są synowie w młodości.
Błogosławiony to człowiek kto-

ry napełni sądak swoymi: **A**bo
 wiem nie beda zawstydzeni/ gdy ba
 da mieć sprawę w branie z nie
 przyjaciół swemi.

Chwała Oycu y Synowi/ **rc.**

Modlitwa w ktorej się **|**zamyka **R**
 zmyślanie rzeczy stworzonych we
 Czwartek.

O Panie/ Ktoryś dnia Piątego dla
 we Czwartek/ wieloryby
 wszystko stworzenie morstie ruchu
 iace sie/ y wszystko prąswo stry
 dlaste/ każde według rodzaju sw
 go/ stworzyć raczył. Proszę ci
 moy Panie/ niechayże z tey spraw
 rać twoich opatrność twoie swi
 ta uznawam. **A**bowiem nie
 rzyles tego dla siebie/ ale dla mnie
 Dla mnieś Panie/ ptałi powietr
 y ryby morstie/ ktore sie przecha
 dzia po ścieżkach morstich swo
 rzył/ abyś ia nieduży (niedużna) z
 rność miał (miała). **N**iechayżec
 to będzie część y chwala na wieki
Amen.

Potym Magnificat.

Wielbi Dupa moja Pana / 1c. iako
w Niedzielę.

Modlitwa S. Augustyna, pełna gora-
cey miłości ku Panu Bogu, Lib. Me-
dit. Cap. 37.

Wzł. Panie / Jezus łaskawy / Je-
zu dobry / Pro: ps raczył umrzeć
dla grzechow naszych / y wstałeś
z martwych dla usprawiedliwienia
naszego / prośe cie przez chwalebne
zmarłych wstanie twoie / wstążeś
nie z grobu występtow / y grze-
chow moich wyspytkich / a day mi na-
równy dzień / częstke w zmarłych
wstaniu pierwszym / abym w mar-
tych wstaniu twoim wstać częst-
knie prawdziwie zasłużył (zofu-
ty) W nastodhy / nałaskawy / na-
cechawilhy / nawdzieczniemy / nadro-
wopozadnieyhy / nacudniemy / Jezus
wstapiles do nieba z triumphem
zachwały twoiey / y siedzis na prawie
Oycowstey / o Krolu napote-
niemy / pociągmi mie wzgore do
nieba / abym bieżał (bieżał) a to-
ba

ba w wonności olejko twoichym
 bieżał (bieżała) a nie ustawał (usta
 wiała/) gdy ty ciągniesz a prowa
 dzisz mnie/ a ja bieże za tobą. **W**
 zu moy/ pociągni usta pragnac
 duše/ do gornych wód wieczneg
 nasyceńia/ y owosem pociągni m
 do siebie żrzedła żywego/ abym dowa
 tad według przemożenia mego paby si
 (piła/) skąd bym zároveň żył (żyła) **W**
 o **W**ze moy/ żywocie moy. Abitym/
 wiem tys powiedział światem
 bogostawionem usty twem: **A**
 li kto pragnie/ niech do mnie przy
 dzie/ a pić. **W** Żrzedło żywota/ do
 pragnacey duży zawsze pić z ci
 bie/ aby według światy y praw
 stawney obietnicy twoiey/ z żywo
 mego żywe wody popłynęły.
 żrzedło żywota napeln umysł mo
 płamieniem roztosy twoiey/ upo
 serce moje trzeżwim pilią sw
 miłości twoiey/ abym zapomni
 (zapomniała) groźnych y ziemst
 woczy/ a ciebie jawnego uślawic
 moją (miał) a pamięci/ ciebie

W

Pan
 nia
 ści n
 nit p

ni moy/ z Oycem y z Duchem świę-
 oichym Boże wiecznie pożegnány/ Am.
 usta Zamkni nabożeństwo w Inię Troyce S.
 mówiąc z Dawidem z Psalmu 85.

W Bądź nam Panie/ miłosierdzie
 twoie/ a daj nam wybawienie
 swoje. Ustysze co będzie mówił Pan
 Bog. Abowiem opowie po łoy lu-
 ym dowoi swemu/ a miłośnikom swym/
 go paby sie nie udawali za głupstwem.
 yła. Jaiście błisko iest wybawienie
 Abitym/ ktorzysie Pana boia/ przeto iż
 emi trwa chwala iego w ziemi naszej/
 Amen.

W Imię Oycy/ y Syna/ y Ducha
 świętego/ Amen.

Modlitwy Wieczorne

we Czwártek.

Esai. 49.

S Luchaycie wyscy/ a zrozumie-
 waycie dalecy narodowie/
 Pan wezwał mnie/ z żywota w spos-
 niał na imię moje/ od wnetrzno-
 ści matki moiej. A usta moje uczy-
 nił podobne wieżowi ołtarzemu/ Jai

Przył mnie pod cieniem ręki twojej / a
zachował mnie iako wyprawioną
żerzawę w Sadyku swym. Przetę
do mnie: Sługa mój jesteś ty Ję-
zieli / w tobie się pochłubie.

Zaczni Nabożeństwo w Imię Trojce
świątey, mówiąc:

W Imię Oycy / y Syna / y Du-
cha świętego / Amen.

Introit do Nabożeństwa z Psalmu 86.

Panie ku mnie ucho
twoje / a wysłuchay mnie. Albo
mnie ubogi (uboga) a niedostate-
czny (niedostateczna) ia jestem /
i dusze mojej / a zachoway / o
sługa mój / sługę twoją ufajacą
(sługę twoją ufającą)
mnie. Zmiliy się nademną Pa-
nię do ciebie wołani na-
mnie. Wysłuchayże Panie
mnie / a przypuść do uszu
twoich głos prośby mojej / Amen.

MODLITWA.

Mój Klaskodsy Panie Jezu
Chryste / ochłodo dusze mojej /
pociecho moją iedyńną / prośbę cie
Panią

Pana y Dobrodziecia mego / raczyś
 tey nocy przy mnie być / a gdy ciało
 zaśnie / niechayże serce moje czuie / a
 bym cie uciążliwie w sercu y w
 myślach zachowywał (zachowy-
 wała /) ciebie zawsze przed oczyma
 miał (miała /) y od wszystkiego zle-
 go bezpieczny (bezpieczna) być
 mógł (mogła.) Anioł twoy świe-
 ty niech mnie strzeże / aby się nieprzy-
 iaciół duszny do mnie nie przybliżał.
 Ale ty Panie abys sam tylko przyp-
 mnie był dziś y na wieki / Amen.
 Oyczy nasz / 1c. Wierze w Boga / 1c.

*Pobudka do Chwały Bożej S. Augu-
 styna, Lib. Medit. Cap. 33.*

Amie / tobie świeci y pośorne
 go serca / tobie Duchowie y
 dusze sprawiedliwych / tobie wszyscy
 obywatele niebiescy / y wszyscy
 gościanionych Duchów / rzyby
 chwale y cześć zgię bożim mi-
 niem śpiewać bez końca. Chwała
 ci Panie, o miłości twojej
 miłosci y godności / Ale y o
 cztymieś ja dam cię chwale gorąco

chucia/ y pragnę cie miłowac prze-
 dną miłością. Boże moy/ żywocie
 moy/ siło moja/ wychwalanie mo-
 ie/ racz sprawnie abym cie chwalił
 (chwalila.) Day mi światłość w-
 sercu/ słowo w uściech/ aby serce
 moje rozmyślało sławę twoją/ a ię-
 zyk moy cały dzień opowiedał
 chwałę twoją. Lecz iż nie piękna
 chwala w uściech grzesznego/ a
 iam cztowiek marny (marny) w
 wargi pomazane/ oczyszc proszę ser-
 ce moje/ od wszelkiej zmazy/ po-
 święć mnie / postwieć cieli w sercu
 moim / wewnątrz y zewnątrz / a
 uczyni mnie godnym (godna) chwały
 twojej (twoja.) Przyimi dobro-
 tliwie y chętnie z retu serca mego/
 y z miłości dusznej/ przyimi ofiarę
 warg moich/ niech będzie przyie-
 mna przed oblicznością twoją /
 niech wstąpi do ciebie z wdzięczną
 wonnością/ Amen.

Rozmyślanie z Psalma 91.

PSALM 91.

En który mieszka w obronie
 nayo

haywyższego/á w cienu wszechmo-
cnego przemieszkawa.

Ten może rzec: iż Pan iest nadzie-
ia moia/ twierdzamoiá/á Bog moy
w którym ufam.

Ciebiec on iście wyrwie z sídła
łowiącemu/ y od powietrza szkodli-
wego.

Włryie cie pierzem swoim/ á be-
dziesz bezpiecny pod strzydłami ie-
go: Abowiem iest tarcza y płu-
kiem prawda jego.

Nie ulekniesz sie strachu nocnego/
ani strzały latającey we dnie.

Ani zarażenia ktore przeraża ro-
ciemności/á od powietrza ktore za-
raża w poludnie.

Od iedney twey strony odpádnie
ich tysiąc/ á od prawey strony two-
iey dziesięć tysięcy/ á ku tobie nie
przystapia.

Tylko weyjrzyś oczyma twoimi/
á ogladaś nagrode niepobożnych.

Gdyżes rzekł: Pan ci iest nadzieia
moia/ á tys sobie położył ucieczkę
na wysokim mieyscu.

Źle tknie się ciebie nic złego/ ani
przyjdzie niebezpieczeństwo na przybytek
twój.

Abowiem o tobie rozkazał Aniołom
swoim/ aby cie strzegli na
wszystkich drogach twoich.

Beda cie nosić na ręku swoich /
bys snac nie tracił o kamieniu nogi
twojej.

Bedziesz deptał po lwie y po Aspi-
dzie/ a podepciesz lwie y smoka.

Iż się we mnie rozchochał/ dla tego
go wyrwie/ a wywyższe go przeto iż
poznał imię moje.

Bedzie mnie wzywał/ a wysłucham
go/ bede przy nim w ucisku/ a wyr-
we go y ubłogosławie.

Przedłużę żywota jego/ a dam mu
oglądać zbawienie moje.

Chwała Oycu/ etc.

Modlitwa S. Augustyná,

Lib. Medit. Cap. 35.

Głównaśże odkupienie/ Kochanie
y pragnienie/ **B**Oże z **B**Ogá/
wspomoż mie sługę twoego
(sługę twoje.) Ciebie wzor-
wam/

wam / do ciebie wołam głosem
 wielkim / ze wszytkiego serca mego.
 Wzywam cie w duszę moję / wstap
 w mnie / y sporządź ja sobie. Albo-
 wiem naczystszy Pan / ma mieć czy-
 ste mieszkanie.

Poswieć mnie tedy naczynie twoje /
 kores sprawi / wyprożni od złości /
 łaska napelni / tak aby mi się stał go-
 dnym (stała godna mieszkania twee-
 go Bóstwem / tu y natwieci. O nas-
 łodży / nalaśkawży / nauciesznię-
 ży / namilży / napoteżnięży / napo-
 żadnięży / nadroży / namitosięży-
 ży / napietnięży Jezu / tyś mi nad
 miód słodży / nad mleko y śnieg biel-
 ży / nad perły y złoto droży / nad
 wszytkie ziemskie bogactwa y do-
 jcioństwa milży. A dla tegoż cie
 pokornie proszę / nie rącz tylko na to
 patrzeć co teraz mówię / ale y na to
 co mówić pragnę. Albowiem miłus-
 ie cie nad niebo y ziemię / y nad to
 wszytko co w nich jest / Miłuię cie /
 Boże moy / miłością wielką / y pra-
 gnieniem wielkim / pragnę mówić

o tobie/ co przystoi y potrzeba. A
 tak day mi abym cie zawsze miło-
 wał (miłowała/) ile chce y ilem po-
 winien (powinną/) abyś ty sam był
 wszytką intentią moją/ y wszytkim
 rozmyślanieniem moim/ niech co dzień
 o tobie rozmyślam bez przestán-
 ku/ niech cie w nocy przez sen czuie/
 niech Duch mój do ciebie mówi/
 niech z toba rozmawia myśl moja.
 Wraczże nie w tym wysłuchac Je-
 zu mój nadroższy/ Amen.

Blagosławieństwo na Noc.

Wraczys nas pożegnać/ rc. iako y
 w Niedzielę.

Zatym bjac się trzy kroć w pierśi mów:

BOże bądź miłościwo/ rc. BOże
 bądź miło. rc. Boże bądź miło. rc.

Zamkni Nabożeństwo w Imię Trojce S.
 mówiąc z Dawidem z Psalmu 89.

Blogosławieni ludzie/ ktorzy
 cie z weselem umieia sławić
 Panie/ y ci w światłości oblicza
 twego chodzić beda: Beda sie za-
 wse weseleć w imieniu twoim/ a w
 sprawiedliwości twoiej wyroży-
 śc cie beda/ Amen. W Imię

W Imię Oycá/ y Syná/ y Ducha s. Amen.

Modlitwy Poranne
w Piątek.

Tobi. 12.

Dobra jest rzecz chwalić Páná/
y wywyżšać Imię iego/ opo-
wiedaiąc sprawy iego z uczętwo-
šcia. Dobrze jest tćć tajemnice
Brolewskie/ ale poczętwošć rzecz
jest oznaymować sprawy Boże.

Zaczní Naboženšтво w Imię Troyce s.

mowiąc:

W Imię Oycá/ y Syná/ y Ducha s. Amen.

Introit do Naboženštwá z Psálmu 95.

Bożcie rozraduymy sie Pánu/
á śpiewaymy opoce zbawie-
nia nášego. Abowiem on jest możny
Bog/ á Broł wielki nad wsęmi Bo-
gi. Podźmyš upadniemy/ Kłaniay-
my sie/ y Kłękaymy ná Koláná przed
Pánem y stworzycielem nášym/ A.

MODLITWA.

Boże y dobrodzieńu moy/ Jez-

ju nastodsy/ gdyżes ty jest Pan mo-
 y Bog moy/ racz potornie cie pro-
 szę / przez wszystkie niewinne rany
 twoie/ dusze moie uzdrowić/ a mnie
 przez ten dzień y po wszystkie czas ży-
 wota mego/ od cieśkich y iakomych
 grze how/ od wszelkiego zgorżenia/
 y cokolwiek sie tobie nie podobą/ us-
 chować. Uchoway mnie/ o moy na-
 drożsy Jezu/ od nagłej śmierci/ y
 od złej przygody/ od nieprzyjaciół
 dusznych y cielesnych. Wspomnij
 na one gorzkie męki twoie/ któreś
 w wielki Piątek dla mnie podiać
 raczył. O moy nastodsy Zbaw-
 ciele zmiłujże sie nademną / dla
 chwaly Imienia twego naswie-
 szonego/ Amen.

Oyczenaś/ 1c. Wierze w Boga/
 1c. Dzieścioro Bóże Przykaza-
 nie/ 1c. Pamię od ciebie ia żadam/ 1c.

Modlitwa Nabożna S. Augustyna.

Lib. Medit. Cap. 8.

Ktorą przeprasz Boga Oycę meką Syná
 iego.

Wszechmocny Bóże/ Oycze
 Paná

Dania me^o/ rąc; sie zmiłować nade-
 nina/ponieważ; com droższego u sie-
 bie znalazł (nalazła/) com ci nabo-
 3; nie ofiarował (ofiarowała/) com
 milszego miał (miała/) tom pokor-
 nie stał (stała) przed tobą/nis-
 cem sobie nie zostawił (zostawiła/)
 czego bym przed twoim Młajestas-
 em nie położył (położyła/) nie
 nam już co przydać: Bom wzyt-
 4; kę moje nadzieie tobie oddał (oddar-
 ła.) Obrociłem (obrociłam) do
 ciebie Rzecznikę mego/ namilszego
 Syna twego: posłałem (posła-
 5; ła) przezacnego twego potomka
 posłałem (posłałam) mowę/ przy-
 czynę/ przez ktorego spodziewam
 6; sie odpuśczenia: posłałem (posła-
 7; ła) słowy słowo/ktore/iaćom
 8; wiedział (powiedziała/) dla moich
 grzechow na świat jest zesłane/wy-
 9; liczyłem (wyliczałam) przed tobą
 nazwieszego Syna mego / ktore za
 10; mnie uciepiał. Wierze iż Bosko
 od ciebie posłane / przyшло moje
 11; cztowieczajstwo/ w ktorym za słu-
 12;

sına sobie miało policzłowania/
 wiezy/ uplwania/urągania znościć/
 nawet krzyż/ gwoździe/ y włócznia
 podiać. To cztowieczeństwo w
 niemowienistwie płaczem zemdlo-
 ne/ w dziecinistwie pieluszkami ści-
 śnione/ w młodzienistwie praca ro-
 zmaicie utrudzone/ postami wysu-
 szone/ postami starżane/ drogami
 zmordowane/ potym ubiczowane/
 zranione/ z umarłemi pogrzebione/
 y wnetże chwala zmartwychwsta-
 nia przybrane/ Bog wiekniſty Syn
 twoy do niebieskiego wesela zapros-
 wadził/ y na prawicy twoiey wyso-
 kiey posadził. Tocz przeiednanie mo-
 ie/ to ubłaganie twoie. Tu obacz/
 dobrotliwy Oycze/ iakiegoś zrodził
 syna (iakas zrodził corkę/) a iakie-
 goś słuzebnika (iakas słuzebnice)
 odkupił. Tu weyjrzy na stworzy-
 ciela a nie pogardzay stworzeniem.
 Oblap wesoło Pasterza/ a poyjrzy
 łaskawie na owce/ ktora na ramia-
 nach własnych przyniosł. Ten jest
 nawiecmieysz on Pasterz/ ktory
 owce

owce dawno sie błakały po go-
 tach przytłych / y dolinach głębo-
 kich z wielką y rozmaita pracą su-
 pal / Który inż umierała y prawie
 od długiego błakania ustawiała /
 nalaższy wziął z radością / y dziwną
 miłością ku sobie przytulwszy z ha-
 niebney sromoty wyniosł / a ściśnię-
 łac ią obłapieniem rosfosnym / do
 dziewięćdziesiąt dziewięć / iedne
 Ktora była zgineła na sobie zaniost.
 A tak / Panie y Brólu moim / Ojcie
 wszechmogący / ileżroć widzieli
 krewne y bolesne rany jego / niech
 prośbę załryte bida złości moie. Je-
 leżroć sie czernieni z bólu jego
 krew droga / niech prośbę obmyte
 bida przegrzawa grzechów moich.
 Jego pokorą moim prośbę / cierpli-
 wość moim / ięciwość / postu-
 szeństwo / ięciwość / ięciwość /
 niech mi pogodzi / Amen.

Nowy kalyń Spowiedź Powszednią.

Januariusz 12. iako y myżey w Niedzielę.

Modlitwy w których się zamyka Ro-
 zmyślanie Męki Pańskiej.

Pierwsza Modlitwa.

O Panie Jezu Kryste/ Synu Bo-
 ga żywego/ Który godziny po-
 rannej dla zbawienia ludzkiego /
 raczyłeś się narodzić/ wydanym /
 związany / y uplwanym być /
 zdarz poćornie cie y nabożnie pro-
 sze / abym dla Imienia twego na-
 świetnego chwaly / wśelanie po-
 twarzy y urągania / skromnie y
 cierpliwie znosił (znosił /) y tak
 niewinney meji twoicy pannałke /
 przed oczyma usławicznie mając /
 wesela wiecznego dośkapil (do-
 śkapil / Amen.

Druga Modlitwa.

O Moynadrośny Jezu/ ochłodo
 y ućiecho moja iedyna / Któryś
 pierwszey godziny na dzień przed
 Pilata Staroście przymwiedzion / a
 będąc sedzia nad sedziami / sad nie-
 sprawiedliwy odnieściesz raczył /
 przed toba ja poćornie upadam / y
 prośe cie serdecznie / go / świat sa-
 dziec będzie / raczyś się naćdena
 zmiłowac / abym za łaskę twoią u-
 bedł

śedł (uśłta) sadu y potepienia wie-
kuiszego/ Amen.

Modlitwa Trzecia.

O Jezu moynośłodhy/ ktoryś trze-
ciey godziny na dzień dla zbaw-
wienia świata/ na mekże przyżorny
jest prowadzony/ znuśuy sie nadeś-
mna / a mocą naswietzey meki
twozey rąci zglądzić wszytkie grze-
chy y nieprawości moie/ y mnie do
szczęśliwości chwały twozey wie-
kuiszey miłosierdzie doprowadzić /
Amen.

Modlitwa Czwarta.

O Wdzięczny/ o dobroćliwy Jezu-
zu/ ktoryś w wielki Piątek ho-
śtey na dzień godziny/ na łysy go-
rze / z wielkim tumultem na krzyż
wstąpić raczył/ na którym zbawie-
nia naszego pręgnąć/ żołąca y octem
dałeś sie napoić. O Jezu/ uciecho
moia jedyna/ zapal serce moie/ abym
ustawicznie kielicha meki twozey
pręgnął (pręgnęła/) y toba samym
pragnienie moie gasił (gasila.)
Wszakże ty jest źródłem wod wy-
stań.

Skalwacych do żywota wiecznego/ Amen.

Modlitwa Piąta.

O Jezuwodzieczny/ Jezumilosny/
O Któryś w wielki Piątek o dzie-
 wiatey godzinie/ rece na krzyżu wy-
 ciągnawszy/ y głowę ciemnem ob-
 ciężoną y zranioną skłoniwszy/ ray
 wieczny w cie wierzacych otwo-
 rzyć raczył/ prośe cie przez miłosier-
 dzie twoie/ rącz w godzinie śmierci
 przy mnie być/ y do Krainy wie-
 cznego wprowadzić/ Amen.

Modlitwa Szosta.

O Dobrotliwy/ o miłosierny Jez-
 zu/ Jezumoią iedyną ochłodo/
 ućieczko moia ośtarnia/ Któryś w
 wielki Piątek o Niezporney godzi-
 nie/ z krzyża był zdeymowany/ Rącz/
 pokornie cie prośe/ mnie od wśelo-
 tiego krzyża wyzwolić/ y zawśe w
 utrapieniu cieszyć/ abym z tobą wy-
 wyżsiony (wywyższona/) do wie-
 cznego żywota/ ciebie chwalił y
 wielbił (chwalita y wielbiła) na
 wieki wieczne/ Amen.

Modli-

Modlitwa Siodma.

Ezu mój dobrośliwy/ poćiecho
 moja/ Ktoryś po skonaniu z
 przyjął być będąc w grobie odpo-
 czywać raczył/ przez te naswierga
 zasługi twoje pokornie cie prosi/
 daj nam od grzechów naszych state-
 cznie odpocząć/ a w ścisłości y w
 prawdzie tobie Bogu niemiennie słu-
 żyć dziś y na wieki/ Amen.

Błogosławieństwo.

Racj nam dać Panie/ to, iako y w.
 Pomiędzyatek.

Zamkni Nabożeństwo w Imię Trycy S.
 mówiąc z Dawidem z Psalmu 97.

W Ktorzy miłujecie Pannę/
 miłyście złość wienawiści/ a
 bo wiemci strzeże dusz miłośników
 swoich/ a wyrzyna je z rąk niepobo-
 żnym/ y broni ich na wieki wieków/
 Amen.

W Imię Ojca/ y Syna/ y Du-
 cha świętego/ Amen.

Modlitwy Nieśperne

w Piątek.

Syrach

Syrach 19.

Wiażń Pańska/ pierwszy sto-
pien jest po którym ma-
przysć do niego / a mądrością zie-
dnasz sobie miłość jego. Poznanie
roztazania Pańskiego jest nauką
żywota / a który czynia to/ co
wdzięczno iemu/ weźma owoc nie-
śmiertelny.

Zacznij Nabożeństwo w Imię Trycy-
świtey mówiąc:

W Imię Oycy/ y Syna/ y Ducha
świtego/ Amen.

Introit do Nabożeństwa z Psalmu 102.

Anie / wysłuchay modlitwy
moie/ a wołanie moie niechay
pryjdzie do ciebie. Nie zatrzymay
obliczaj twego przedemna / ale o-
wsem naślon ucha twego do mnie/
a wysłuchay mnie gdy cie wzywam/
Amen.

MODLITWA.

A znów do ciebie/ Póń Bo-
że mój/ z oświeca chwały y d-
czynienia i-
dziem mój nałaskawość upadam /
cie

ciebie chwale / tobie dziekuję / żeś po-
 ranne ofiary moje w dziełachnie przy-
 iac / y mnie aż do teraznieyszey godzi-
 ny w obronie swey chować / y od
 wszelkies zley przygody steredz y
 bronić raczył. O Panie y 2 Oże
 moy / błogosławże y teraz sprac-
 wam rat moich / szczęść wszystkie
 prace y starania moje / a ia znowu
 stane przed toba / y wystawiać cie
 bede między ludem twoim / iżes ty
 ieś Bog prawodzinny y wierny w
 obietnicach twoich / dziś y na wie-
 ki / Amen.

Cyczenaś / 1c. Wierze w Boga / 1c.

Pobudka do Chwały Bożej.

z Psalmu 86.

PSALM 86.

N Aklon Panie / ku mnie uchaj
 twego / a wysłuchaj mnie / abo
 wiem ubogi a niedostateczny (u-
 boga a niedostateczna) ia jestem.

Serce dusze moiey / abowiem
 ieś mi ośierny / zachowayże / o Bo-
 że moy / słuźebnik twego ufaiace-
 go (słuźebnice twoie ufaiace) w
 tobie.

Zmi

Zmiłuy się nademną Panie : Abowiem do ciebie wołam na każdy dzień.

Rozwieszel duszę swoją niśa trego (służebnice twoiey/) abowiem do ciebie/o Panie/podnoś duszę moją.

Gdyżes ty jest Panie dobrym/cierpliwym/ y wielce miłosiernym/tym wszytkim Etoży wzywam ciebie.

Wysłuchayże Panie/ modlitwy moie / a wysłuchay pilnie głos prosby moiey.

Wzywam cię czaśu ucrapienia mego : Bo ty nie wysłuchawaś.

Żaden nie jest między Bogi/iako ty o Panie/ a żaden nie zrowna z sprawami twymi.

Wszyscy narodowie Etożes ty stworzył zbiega się/a upadną przed toba Panie/ chwalać Imię twoie.

Abowiemes ty jest wielki/ a Bóg Etoży sam czynisz cuda.

Naućżże mnie Panie drogi twoiey/ a bym chodził (chodziła/) w prawdy twoiey/ a przywróć serce moie ku boiażni Imienia twego.

Wede

Bede cie chwalić (chwalita) Pa-
nie Boże mój/ ze wszystkich serca
mojego/ a bede na wieki wyśławiał
(wyślawiała) imię twoje.

Abowiem miłosierdzie twoje wiel-
kie jest nademną/ a tyś wyrwał du-
chę moje z dołu głębokiego.

O Boże/ toć hardzi powstałi prze-
ciwko mnie/ a zgromadzenie okrut-
ników stałi mi o zdrowie moje/ nie
przekładając cie przed swe oczy.

Ale ty Panie/ iestes Bog miłosierz-
ny/ łaskawy/ a nie rychły ku gniew-
owi/ wielce miłosierny y prawdzi-
wy.

Weyrzyjś na mnie/ a zmituj się na-
demną/ daj moc twą słuzebnikowi
twemu (słuzebnicy twoiej/) a za-
chowaj syna słuzebnika twego
(córke słuzebnice twoiej.)

Wkaż mi znać dobrotności
twoiej/ aby obaczyli/ ktorzy mie
mają w nienawiści/ a iżby byli
sławosydzieni/ gdy ty mnie ratujesz/ y
docieśysz mój Panie.

Chwała Ojcu/ y Synowi/ i c.

Modlitwa w ktorey się zamyka ROK
zmyślanie rzeczy stworzonych
w Piątek.

O Jehowo Pánie náš/ y nayw-
wyższy Boże/ ktorys dnia stworzy-
stego w Piątek/ bydlá y gładziwego
także zwierzęta ziemskie/ każde rozt-
dle rodzaju swego uczyrnił/ a po-
nich na ostatku człowieka mężczyzn-
zne y nieroiaste/ na wyobrażenie roz-
podobienstwo swe stworzyć rągo-
czył/ y dales im panowanie nad ry-
bami morskimi/ nad ptaki powie-
trznyemi/ y nad inšemi zwierzęty/ coby
się ruchaia na ziemi: A na ostatku A
dales im błogosławienstwo / aby ro-
dzieli się rozmnażali y napełnili ziemię. **mn**
O Pánie / iakaz to moc twoia im
Ktoż z toba porówna? **O** przedziw-
ny Boże! **S**piwajcie Panubra-
wyscy mieszkańcy na ziemi/ służcie po-
mu z weselem a przychodźcie prze-
po- den z radością. Wiedźcie że **PAN** pi-
ieś Bogiem/ a od niego smy stworze-
ni/ nie sami od siebie. **M**ysmy se
ludem jego/ y owce paświska jego **W**

ka Ro Dynidźcieś tedy w brani iego z-
 ch wystawianiem/ a do pałacow iego
 chwalc/ wystawiaycież go a do-
 naporzeczcie imieniowi iego/ a bo-
 ia bowiem Pan dobry iest/ a miłosierdzie
 dzinyego trwa zawždy/ y prawda iego
 e wciąż na wieczne czasy.

a po O Panie bądź pochwalon wie-
 eżczyżnie/ żeś nas nie bydlety/ ale ludźmi
 enie rozummemi stworzył/ y twarzą ku
 c razgorze wyniosła wystawił. Ulechże
 ad rycu tobie serce y oczy zároveň wzno-
 owieje. Tyś bowiem Pan y Bog moy/
 y/ cetyś stworzyciel świata.

katel A iż człowiek gdy we cźci był/ nie
 abrozumiał/ ale bydletom nierozu-
 nie. innym przyrównany iest/ y zstał sie
 oiaim podobny. Dayże mi to z łaski
 gedzi swojej świętey/ żeby mi staże wyo-
 danu brażenia swego/ przez ustawiczną
 użciepołute naprawił (naprawiła/) a
 prze po tym żywocie wiecznego dosta-
 Alpit (dostąpiła/) przez Jezusa Kry-
 two-stusa Pana naszego/ Amen.

y so Potym Magnificat.

egc Wielbi duszą moją Pana/ ic.

W. § 2

Modli-

Modlitwá S. Augustyná.

Lib. Medit. Cap. 6.

W ktorey przekłada człowiek Bogu Oycu
Mękę Syná iego.

Weyrzy/ o dobrotliwy Wyejze
na Syná namilszego dla mnie
tak okrutnie zmęczonego. Obac
nałaskawşy Brolu/ Kto cierpi/
wspomni lutościwie za Kogo cier
pi. Izali ten nie iest/ moy Panie/ o
niemwinny/ Ktoregoś na okup słu
wydał Syná? Izali nie sprawca
żywota ten iest/ Ktory iako owca na
zabicie wiedzion / y tobie aż do
śmierci posłusny/ nie bał sie nasro
żego podiać zamordowania.
Wszystkiemu zbawieniu
szafarzu/ iż to ten iest/ Ktorego cho
ćias z mocy twej spłodził / iedną
moję troskę/ chciałeś go mieć
uczestnikiem.

Obroćże tedy Pánie Boże moy/ o
czy majątku twego/ na sprawi
niemymowney dobroci twojej.
Weyrzy na Syná miłego w sły
kim ciałem rozciągniętego. Wygl

day rece niewinne krwia święta
 święta plynace/ a odpusć miłości-
 wie grzechy/ które popelnily rece
 moie. Uważ boż obnażony/ wło-
 cznia okrutna przebity/ a omyi mie
 świętym źródłem/ które zamtad
 wypłynęło.

Patrz na ślipy niepożalane/ które
 na drodze grzesznych nie poszły/ ale
 zarozdy chodziły w Zakonie twoim/
 śrogimi gwoździami przebite/ a u-
 mocni łroki moie/ na ścieżkach
 twoich. O Królu świętych/ przez
 tego świętego nad świętymi/ przez
 tego odkupiciela mego, day abym
 biegał (biegała) drogą mandatów
 twoich/ abym sie mógł (mogła)
 ztym duchem zjednoczyć/ który sie
 nie brzydził ciałem moim. Aza nie
 widziś Oycze dobrotliwy/ iako gło-
 wa Syna twego namilszego/ przez
 śliczną syie schyliwszy zmartwiał?
 Poyrzyj na łaskawość tworo/ na
 człowieczeństwo Syna miłego/ a
 zmiłuy sie nad niedznym stworze-
 niem.

Obacz/ iako sie świeca gole pier
 si/ iak sie czerwieni ukrwawiony
 bok/ rospiete schyną wnetrżności/ o
 czy napiętnieysze mdleia/ Królow
 ska twarz blednieie/ wysokie ra
 miona drzewieia/ golenie gładkie
 wiśa/ Krew święta nogi powier
 ciane polewa.

Przypatrz sie wielmożny Wycze
 cztokom Syna nawdziecznieysze
 go poszarpanym/ a wspomni do
 brotliwie co za bytność moja/ O
 bacz meke Bogá człowieka/ a ulży
 nedze stworzonemu człowieku.
 Patrz na trącenie odkupiciela/ a
 odpusć grzech odkupionego (odku
 pioney.) Ten iest/ o PAnie moy
 Ktoregoś dla grzechow ludu twego
 ubit/ chocia on iest twoy miły/ w
 Ktorem sie zdrada nie nalazła/ a
 przecie miedzy złoczyńcami iest po
 liczony. Proszę cie raczyś mi dla nie
 go być miłościwo/ BWże wiecznie
 pożegnany/ Amen.

Zámkni Nabożeństwo w Imię Troyce S. mo
 wiąc z Dawidem z Psalmu 103.

Błogo

Błogostawcie Panu Aniołom iego zaci w mocy/ Ktorzy czynicie dosyć rozkazaniu iego/ a iesteście posłusznym głosowi słow iego. Błogostawcież Panu wszytkie zastepy iego/ Ktorzyscie są sługami iego/ a czynicie dosyć woli iego. Błogostawcie Panu wszytkie sprawy iego/ na wszytkich miejscach panowania iego. Błogostaw y ty duszo moja Panu.

W Imie Oycy/ y Syna/ y Ducha świętego/ Amen.

Modlitwy Wieczorne

w Piątek.

Jerem. 17.

Błogostawiony człowiek/ Ktorzy ufa Panu/ a Ktorego ufności jest Pan. Abowiem jest iako drzewo wsadzone nad wodami/ a Ktore się Korzeni w wilgotnym miejscu/ tak iż gdy susza przydzie nie mu nie zaschłodzi/ a liść iego zielony zostanie/ ani się będzie bać roku suchego/ y nie przestanie czynić owocu.

§ 4

Zaczni

Złączni nabożeństwo w Imię Troyce
świątey mówiąc:

W Imię Oycy/ y Synu/ y Du-
cha świętego/ Amen.

Introit do Nabożeństwa z Psalmu 105.

Wystawiajcie Pana rozpamiętując
Imienia iego/ oznajmujcie mie-
dzy narody o sprawach iego. Spie-
wajcie mu Pieśni/ rozmarwiajcie o
wszystkich cudach iego/ chlubcie się
w świętym Imieniu iego/ a niech
się rozraduje serce tych co szukają
Pana/ Amen.

MODLITWA.

Ezu Kryste Panie miły/
Tys wszystkie piekielne siły/
Przez mecie swoje poraził/
I nam wieczny pokoy sprawił/
Kacypś miłosierny Panie/
Wysłuchac nasze wołanie.

Jeśli Anioła świętego/
Aby moca Bostwa twego/
Przed dusznemi sprzeciwili/
Bronił nas twoi słudzy/
I zachował bez wśey szkody/
Od każdej nagłej przygody.

Toz

Tobieć wszystko poruczamy/
 Cośkolwiek w swej mocy mamy/
 Coś nam użyty z łaski swej/
 Niech to będzie w opiece twej/
 Gdyż z Oycem y z Duchem świę-
 tym /

Jesteś Królem wiekuiistym.
 Oycze nasz / 1c. Wierze w Boga / 1c.

Modlitwa S. Augustyna.

Lib. Medit. Cap. 7.

*W ktorej wyznawa człowiek że on iest
 przyczyną meki Syna Bożego.*

Jeś uczynił / o nastodsy Jezu/
 że cie tak sądzono? w czymes
 przewinil / że cie tak źle cześrowa-
 no? Co za grzech twoy? Ktora wi-
 na twoia? co za przyczyna śmierci?
 co za occasia twego potępienia? Ja
 iestem rana bolu twego / ia winien
 (wina) zatracenia twego / ia two-
 iej śmierci przyczyna / twego kara-
 nia występkiem / iam twoiej meki
 śmiesnością / twego utrapienia pracą.

O dziwny sposobie sądu / o sprá-
 wo niewypowiedzianej tajemnicy?
 Grzeszy niesprawiedliwy / a sprá-

wiedliwego Karza/ broi winny/ a
 biła niewinnego/ tottuie brzożny/
 a potepiała pobożnego/ co zły za-
 służyl/ cierpi dobry/ co służy dłu-
 żen/ Pan płaci/ co zrobił cżłowiek/
 Bog dzwiga.

Doład/ Synu Boży/ doład zsta-
 pila twoia pokora: doład sie wzbi-
 la miłość twoia: doład dobrotli-
 wość twoia postapila: doład hoy-
 nosć wzrosła: doład zaśiegła ży-
 cżliwość: doład zaśło politowa-
 nie twoie? Jam źle uczynił (uczy-
 niła/) ty Karanie podeymuiesz/ iam
 sie grzechu dopuścił (dopuściła/) ty
 pomste odnosisz/ iam totrostwo
 popelnil (popelnila/) a ciebie me-
 cza? Jam sie pyśnil (pyśnila/) cie-
 bie poniżala? Jam był nieposłusny
 (była nieposłusna/) a ty posłusny/
 za nieposłuszeństwo boleiesz: iam sie
 obżarstwem bawił (bawiła/) ty
 głod cierpisz.

Mnie do nieprzystoyney požadli-
 wości porwało zapalenie/ ciebie
 doskonała miłość na krzyż wiodła:

iam

iam sie śmiał. (śmiała) dotknąć
rzeczy zakazanych/ a ciebie/ o Jezu
moy/ na królowi ciągną? Ja sie
kocham w rośkośnych potrawach/
a ty sromotnie na krzyżu wisisz? Ja
zajmuję delicyj / ty żelaznych
gwoździ? Ja słodkiego jabłka/ ty
gorzkiej żółci kościuiesz? ze mną sie
raduie żartuiac Adam/ z tobą bole-
ie płacząc Marya? Oto Brolu
chwały/ oto moja niebożność/ a
twoja dobroć iarwa jest. Oto mo-
ja niesprawiedliwość/ a twoja spra-
wiedliwość jest znaczna. Coć Bro-
lu moy/ y Boże moy/ coć oddam za
twoje coś mi dobrze uczynił? Nie
może sie nic naleść w sercu człowieka
czym/ czymby sie godnie takie dary
mogły oddarować. A tak proszę
cie/ o miłosć waszą Panie / przez
starowieczne miłosierdzie twoje/
nie rącz mnie opuścić stworzenia
swoiego. Niech proszę bez ciebie
nie mam nic słodkiego/ niech mi sie
bez ciebie nic nie podobą/ nie dro-
giego/ nie pięknego/ prócz ciebie/
F 6 niech

niech u mnie nie będzie. Wszystkie
 rzeczy bez ciebie niech mi stają /
 pilnie proszę / wszystko mi niech o-
 mierźnie bez ciebie. Co tobie jest
 przeciwnego niech mi będzie przy-
 kro / a twoje upodobanie niech be-
 dzie moje ustawiczne zadanie / niech
 mi też nie będzie wesołość bez cie-
 bie / y niech się rad frąsanie dla ciebie.
 Niech mi będzie Imię twoje ochło-
 da / y pamięćka uciecha. Niech mi
 się stają łzy moje chlebem we dnie y
 w nocy / gdy szukam sprawiedliwo-
 ści twojej. Niech mi lepszy będzie
 Zakon ust twoich / niżeli tysiące zło-
 ta y srebra. Niech mi będzie miło
 posłusznym (posłuszną) być tobie /
 brzydko sprzeciwiać się tobie. Pro-
 szę cię nadzieio moja / przez wszystkie
 litości twoje / bądź miłosierdo nie-
 zbożnościom moim. Otworzę uszy
 moje / ku Mandatom twoim / a nie
 nachylay / usilnie proszę przez Imię
 s. twoje / sercá mego ku słowom
 złościwym. Proszę też y przez dzi-
 wną potęgę twoją / niech mnie nie
 nadcho-

nade
 sneg
 stuc
 zmił

S
 rzy
 prze
 Po
 swie
 Li
 z
 ziem
 Ch

S
 utw
 Ch
 chw
 moż
 Ch
 bach
 y na
 Ch

nadchodzi noga pychy/ a reſa grze-
 ſnego niech mie nie poruſza. Wy-
 ſłuchayże mie/ o naſtody Jezu/ a
 zmiłuy ſie nademna/ Amen.

Rozmyſłanie z Pſalmu 134.

S Toż teraz dobrozeczcie Pa-
 nu/ wſzyſcy ſłudzy Pańſcy/ Kto-
 rzy ſtaowią w domu Pańſkim
 przez noc.

Podnoſcie rece waſze ku mieyſcu
 ſwietemu/ a błogoſławcie Pami.

Uciechayże nam błogoſławi Pań
 z Sponu / Ktory ſtworzył niebo y
 ziemię.

Chwała Oycu y Synowi/ rc.

Drugie Rozmyſłanie z Pſalmu 150.

S Zwalcież Bogá na ſwietym
 mieyſcu iego/ Chwalcie go w
 utwierdzeniu mocy iego.

Chwalcie go w mocách iego /
 chwalcie go według zacney wiel-
 moſności iego.

Chwalcie go na głoſnych tra-
 bach / chwalcie go na ſkrzypicách
 y na harfie.

Chwalcie go na bebnie y na piſ-

czałce/ chwalcie go na regalech y
na organiech.

Chwalcie go z wdzięcznymi Cym-
baly / y z Cymbaly wdzięcznie
brzmiacemi.

Wiechayże wszelka dusza chwali
Pana. Chwalcież Pana.

Chwała Oycu/ 2c.

HYMNA Wieczorna.

Gdyś dniu naszej światłości/
Ciemne odkrywasz ciemności/
Ja światłość cie prawa znamy/
Gdy twej nauki słuchamy.

Prosimy cie miły Panie/
Racz dać spokojne wyspanie/
Pewnie gdy nas bronisz będziesz/
Trudności wiele odwiedzisz.

Aby cieśki sen nie morzył/
A nieprzyjaciół nie zburzył/
Jeśli cię ciało przyzwoli/
Wiecznie nas sobie zniwoli.

Oczy kiedyś się spać weźma/
Myśli jędręczne niech nie spia/
Ja twojej ręki obrona/
Słuszny twój mocny stan.

Wlasz Panie raczyś nas bronieć/
A nie

A nie

A nieprzyiaciela sflumić/
 Sprawując nas swoje sługi/
 Swą Krewią starles nasze długie.
 Raczysz nas mieć na pieczy swej/
 Tu w tey siebkości cielesney/
 Obróć się ty każdey dusze/
 Racz być przy nas Panie zawsze.
 Bogu Oycu wszechmocnemu/
 I Synu iego miłemu /
 Takież Duchowi świętemu/
 Bądź część w Trójcy iedynemu / A.

Modlitwa o Boiáźń Bożą.

Głębokie / o żywy / wszechmogący
 y wieczny Boże / Ojcze Pana
 naszego Jezusa Chrystusa / Który
 stworzycielem y sprawcą wszech
 rzeczy jesteś / z Synem twoym miłym
 y z Duchem świętym / ciebie ja wzy-
 wam y proszę / raczysz się nademną
 zmiłować / dla Syna swego miłeg-
 o / przez Ktoregoś nam / według
 prawdziwey a nieogarnionej rady
 swej / to objawić raczył / że on do
 ciebie jest Pośrednikiem y Zastęp-
 cą naszym. Raczysz tedy srogi a
 straszny gniew swój / przeciw grze-
 chom

chom wŝytkiego rodzaju ludzkiego/ dla przyczyny y posrzednictwa
iego mimo sie puscic/ a namie o-
kiem miłosierdzia swoje^o weyŝrzec/
rzadz a sprawuy mie Duchem swo-
im ŝwietyim/ abym sie ciebie pra-
wdziwie bał (bała/) a z boiaźni
twoiey wŝelkiego grzechu abym
sie strzegł (strzegła/) boiuiac boy
dobry/ zachowuiac wiare zarwie y
poŝim żyw (żywa) z sumnieniem
dobrym/ Amen.

Błogosławieństwo ná Noc.

Kacž nam dać Pánie/ *zc. iako y w-
Poniedziałek.*

Zatym bijąc się trzy kroć w pierś; mow:

Boże bądź miłosciw *zc.* Boże bądź
mił. *zc.* Boże bądź mił. *zc.*

Zámkni Nabożeńŝtvo w Imię Troyce S.

mowiac z Dawidem z Psálmu 106.

Błagosiawiacie Pána/ abowiem
jest dobry/ a ná wieki trwa
miłosierdzie iego. **K**tož sie wypo-
wie o moŝnych sprawách Páni-
ŝkich/ a namowi sie o wŝytkiey
chwale iego. **Błogosławieni** kto-

czy

*czy
dza
Ame
w*

*MS
użyte
powa
dzied
wied
pan.
Za*

w

Intr

*MS
(spier
dem.
niebo
niebio*

rzy i trzega sadu/ a ktorzy sie obcho-
dza sprawiedliwie na każdy czas/
Amen.

W Imię Oycá/ ic.

Modlitwy Poranne

w Sobotę.

Esai. 54.

WSzytkie zbroie/ ktore sa uro-
bione przeciw tobie beda nie
uzyteczne/ a potepisz każdy iezyk
powstaiacy przeciw tobie/ Tóć jest
dziedzi ctwo slug Pánstkich/ a spra-
wiedliwość ich jest odemnie/ mowi
Pan.

Záčzni Nabożeństvo w Imię Trójce
świetey mowiąc:

W Imię Oycá/ y Syná/ y Du-
chá świetego/ Amen.

Introit do Nabożeństwa z Psalmu 108.

Wystawiać cie bede/ między na-
rody Pánie/ a bedeć spiewał
(spiewała) między rozlicznym lu-
dem. Albowiem zacne jest a; nad
niebo miłosierdzie twoie/ y a; nad
niebo, a prawda twoia/ Amen.

Modli-

MODLITWA.

GWie moy/ nădziejio y ućieczko
moia iedyna/ ciebie wystawia
duśa moia/ iżeś mie prześklynocy/
przez obfiten miłosierdzie twoie/ ode
wszego złego duśnego y cieleśnego
strzedź y bronić raczył. Wiak tă
stăwie ukăzuieś sie wszytkim/ Kto
czy cie miłuiă/ y pytaia sie o Zako
nie twoim. Prośie cie moy Pănie/
nie racźze mie y dźis zopietki swey
wypuśczać/ Bron mie/ wszytkes o
biecał/ od wszelkley zley przygody
od nieśczęścia wselaćie^o/ od ognia
od nagley śmierci. Wăwiedz mieś
Panie moie/ a wszelkie zdrady nie
przyiaćielskie racź od nie^o oddalic.
Uliechay świeci Aniołowie twoi
w nim przebywăciă/ a błogosław
twoieństwo twoie niech zemna prze
bywa wiecznie.

Przypuść przed Thron Maiesta
tu twego świętego te poranne ofia
ry moie/ Ktorec w Imie Syna two
go namilśnego/ na ołtarzu świętym
zasług iego dźisia ofiaruię. A da

to
w
ga
cie
W
nă
dla
Kr
śro
wie
W
zc.
nie
M
W
ści
czy
bro
dos
świ
W
cem
fie m
drog
zam

to z łaski twojej świętej/ aby dziś
wszelka moja prawa/ od ciebie Bo-
ga mego początek wzięła/ y przez
cie po zacieciu dokończenie miała.
O mój mocny Boże / zmiłujże się
nademną/ a rączę mi być miłościwo/
dla namilszego Syna twego Jezusa
Kryśtusa/ Który z toba y z Duchem
świątym żywie y królwie/ na wieki
wieczne/ Amen.

Wyczenaś/ 1c. Wierze w Boga/
1c. Dziesięcioro Bóże Przykaza-
nie/ 1c. Panie od ciebie ja żadam/ 1c.

Modlitwa S. Bazyliaśa Wielkiego.

Mój Jeczny Boże/ początku niemá-
jący/ y zawsze będąca światło-
ści/ Któryś wszelkie stworzenie u-
czył. Jesteś miłości i rzodło/ do-
broci sieroć/ y miłosierdzianie-
dościgła głęboć. Pokaż mi
światłość oblicza twego Panie.
Oświeć serce moje rozumnym ston-
cem prawdy/ y weselem twoim du-
śe moje rączę napełnić/ y pokaż mi
drogę/ abym się nauczył (nauczyła)
zawsze opowiadać śady twoje/ y
wyzna-

rozynać przed toba Panem mo-
im y dawca wszytkich dobr. Rece
moie do spraw woli twoiey świe-
tey racz naprawić / y naucz mie to
wszytko czynić / co by sie tobie podo-
bało / y tobie przyiemno było. Aby
y przez moie niegodność przena-
świetsze Imie twoie mogło sie sta-
wić / Oycą / y Syną / y świętego Du-
cha iednego Bóstwa y Królestwa :
ktoremu przymnależy wszelka sta-
wa / cześć y pokłon / teraz y zawż-
dy / y na wieki wiekow / Amen.

HYMNA Poranna.

Dzien już nastał / o Boże nasz /
Ciebie chwalimy w ten to czas /
Żeś nas raczył strzedz tej nocy /
Tobie dziękujemy wszyscy.

Także y dzisiaj prosimy /
Byśmy byli zachowani /
Jako przychodnie / Pielgrzymy /
Wspomóż / broń od zley przygody.

Kradź nas swoia mocna ręką /
Bymi znali twą sprawę wszelką /
Imie twoe niech sie w nas świeci /
Jak należy na twoe dzieci.

Duch

Duch twoy święty niech nas rza-
 2 buyność cielesną morzy/ (dzi/
 Bym sie mu nie sprzeciwiali/
 A na wieki nie zgineli. (tego/

Twierdź w nas Ducha naswiet-
 2 y nas Karat z tego z tego/
 Bym sie ciatu sprzeciwiali/
 W grzechach iak pierwey nie żyli.

O Boże nasz miłościwy/
 Raczysz nam być szczodroblivy/
 Potrzebam racz błogosławieć/
 Gdyż praca naša iest żanie.

Błogosławże wszelkie sprawy/
 Wywieiety koniec szczęśliwy/
 Przez Krysta Syna twoiego/
 Gdyż mamy Przyczynice z niego/ A.

Potym mów powśednią Spowiedź:

Ja niedzny a grzeszny/ 2c.

Rozmyślanie S. Augustyná, o pełnym
 weselu żywota wiecznego, Manual.

Cap. 34.

Rokże cie/o Boże moy/niech cie
 znam/ niech cie miłuię/ abym
 sie radował (radowała) z ciebie:
 iesli nie moge zupełnie na tym świe-
 cie / przynamnię niech postępuje
 ode

ode dnia do dnia/ aż przyjdzie onanaro
 zupełność. Niech się tu mnoży we mnie
 miłość twoja/ aby tam zupełna była. Niech tu we mnie ro-
 ście miłość twoja/ aby tam zupeł-
 na była/ aby tu wesele moje było
 wielkie w nadziei / a tam zupełne
 w rzeczy. O Boże w słowie praw-
 dzy / prośbę niech otrzymam co
 obiecałeś/ aby wesele moje było peł-
 ne/ które nim weźmie/ niech ie sobie
 tym czasem rozbiiera myśl moja /
 niech język mój o nim mówi/ niech
 ie miłuje serce moje/ niech go łasknie
 dusza moja/ pragnie ciało moje/ aż
 wniđe do wesela Pana mego/ abym
 mieszkał (mieszkała) z nim na czas
 wieki/ Amen.

Blagosławieństwo.

Racź nam dać Panie/ 2c.

Zamkni Nabożeństwo w Imię Trojce S.

mówiąc z Dawidem z Psalmu 112.

Blagoślawiony człowiek/ Kto
 ry się boi Pana/ a ustawione się
 bocha w roztazaniu jego. Możliwe
 będzie na ziemi potomstwo jego/ a
 naród

onánarod sprawiedliwych błogosła-
y wemiony/ Amen.

n zu. W Imię Oycá/ rc.

e ro. **Modlitwy Nieśporne**

w Sobotę.

pełne Tob. 13.

aw. Dajcie chwałę Pánu dobrotli-
n comu/ á błogosławcie Królowi
pełniewiczniemu.

obie Zacznij Nabożeństwo w Imię Trojce
iá / świętey mówiąc:

iech. W Imię Oycá/ y Syná/ rc.

nie Introit do Nabożeństwa z Psalmu 113.

/ áż Wy słudzy Pańscy chwalcie

ym Imię Pańskie. Uciechay be-

śasy dzie Imię Pańskie błogosławione/

od tad áż na wieki. Od wschodu

śłońca/ áż do zachodu iego/ chwa-

lebne iest Imię Pańskie/ Amen.

e S. MODLITWA.

Badz pochwalon wieczny á nie-

śmiertelny Boże/ Pánie niebá

z sie y ziemié/ za te łaskie y opatrność

żne twoie/ iżes mie áż do tey godziny wo-

o/ á opiecz swey świętey chować raczył.

rod. Widze/

Widzi/ moy Panie/ żeś ty jest nay. B
 lepsza ucieczka/ mocą/ y ratunkiemśio
 moim. Kto w tobie ufanie bedzi wi
 pobanbiony/ a kto sie do ciebie u
 cieka/ nigdy nie uzna zawstydz
 nia. Otom wołał (wołała) pora two
 nu do ciebie/ a wysluchales mie. Na
 wzdychałem (wzdychalam/) a o
 zwales mi sie/ kółatalem (kółataca t
 lam/) a otworzyles mi. Na karmi
 les łaknacego / pragnacegoś (ła W
 knaca/ pragnacas) napoił/ obro
 niles mie od wszytkiego złego. Zmi
 słyszy sie nademna Panie/ a nie opu
 czay mie y teraz/ wśak ia ufam w
 tobie/ day mi dzień ten szczęśliw
 stonczyć/ abym mógł (mogła) da
 rzec: Pan Zayrep w zemna/ on i
 twierdza moja/ y obrona moja na
 wieki/ Amen.

Oycze nasz/ 1c. Wierze w Boga/ 1c.

Pobudka do chwaty Bożey.

z Psalmu 138.

Wstawiać cie Panie bede/ 3c
 wśytkiego serca mego/ a przed
 Bogi spieroać tobie bede.

Wede

st nay. Bde sie Klaniał (Klaniała) Bo-
młieniołowi twemu światemu/ y wysła-
bedziwać bede Imię twoie dla miłosier-
iebie u dĩa twoiego/ y dla prawdy two-
stydze iey/ abowiem Imię twoie y wyrok
pora twoy iest zacnieysze nade wszytko.
s mie Na ten czas gdym wołał (woła-
) a oła) do ciebie wysłuchales mie/ a mo-
ołataca twoia umocniles mie w duszy
Pamięcioey.

s (ła Wyśławiać ciebie/ Panie/ beda
obro wszyscy Bratowie ziemie/ abowiem
Imię słyseli wyroki ust twoich.

opusz A beda spiewać na drogach Pań-
am w stich/ iż zacna iest chwała Pańska.

śliwi Abowiem naywyższy Pan pogla-
ogła da na rzeczy niskie/ a wysokie zdale-
on iest ła poznawa.

oia na Jesliż też bede chodził (chodziła)
w posrzed utrapienia/ tedy ty mnie
ga/ u przy zdrowiu zachowaś/ a przeciw
gniewowi nieprzyiaciół moich /
sć. gnieś ręce a wybawis mie
prawica twoia.

ede/ 30 Pan za mie dobrze uczyni/ A miło-
i przed siedzie twoie Panie trwa na wie-

Bede

G

Fi/

Ki/ iż nie opuściś sprawyrat two-
ich.

Modlitwá w ktorey się zámyka Ro-
zmyślanie odpocznienia Páńskiego
w Sobotę.

Głogórniony mocy y ma-
drości Boże/ Ktorys w sześci
dniách/ niebo/ ziemię/ morze/ y
wszystko co w nich iest stworzyć ra-
czył/ a siódmegoś dnia odpoczywał/
zmiłuy się nademną Pánie/ a day
mi to z łaski swoiey świętey/ abym
y ja nie tylko dnia dzisieyszego/ ale
połki iedno żywo (żywa) bede od-
złych spraw odpoczywał (odpo-
czywała/) a przed oblicznością
twoią sprawiedliwie y świętobli-
wie chodził (chodziła.) Abowiem
prożno cie chwala niepobożni/ Pá-
nie/ prożno się ozywają do ciebie/
Ktorzy nieprawość broią. Ale bło-
gostawieni ktorzy się ciebie boją/ y
chodzą drogami twoimi. Bo z to-
dą Sabáth wieczny w Królestwie
twoim/ w odpocznieniu wiecznym
obchodzić będą na wieki wieków/
Amen.

Porzym

Potym Magnificat.

Wielbi Duszã moia Pãna/ 1c.

Rozmyślãnie S. Augustynã o Sobocie
wieczney, Manual. Cap. 17.

N Duszõ moia/ uwaz u siebie co
szczęśliwego nad one Soboz-
te wiecznã w Królestwie niebie-
skim/ niemaś tam ubóstwa/ ani
choroby/ żaden urãzow ni od kogo
nie cierpi/ żaden sie nie gniewa/ ża-
den nie zazrzyzy/ żadna zła chciwość
nie pała.

Niemaś tam nagãbãnia Czartow
przeklętych/ niemaś ich sídel zdra-
dliwych/ niemaś strachu piekła o-
krutnego. Nie widac śmierci/ ani
cielesney ani duszney/ iedno żywot
wdzięczny niesmiertelnością okrã-
siony. Nie slychac tam swarow/ a-
ni rozruchow/ ale rzad dobry/ iednã
miłość/ iednã zgoda wszytkich/ po-
koy y wesele/ bezpieczenistwo y
szczępyrość wszytko napelnia. Nie-
maś tam żadney nocy/ żadnych cie-
mności/ żadney burze obłoczney/
innã ani goracã nie pytay/ ale czę-

go oko nie widziało / ucho nie sły-
 ło / y co w serce człowieka nie wsta-
 piło / nągotowałeś o najwyższy
 Boże / tym którzy cie milują.

Anad to iak wielka poćiecha być
 w towarzystwie Choro w Aniel-
 skich? Archanielskich? y wszytkich
 sił niebieskich? widzieć Pątryarchy
 y Prorożi / widzieć Apostoły y
 wszytkie święte / widzieć też rodzice
 nasze.

O Boże wieczny / spąniateż to są
 rzeczy / pątrząc na twarz twoie o-
 becna / y widzieć światłość nie o-
 grąniczona / bez końca na wieki.
 Pokoż nam tam o Boże wieczny /
 Amen.

Zámkni Nabożeństwo w Imię Troyce S.
 mówiąc z Dawidem z Psalmu 139.

Anie doświadczyleś y dozna-
 łeś mnie / Tyś zemię na wszyt-
 kich drogách moich / Użeli co wy-
 mówię ięzykiem / ty wszytko znaś
 Pąnie / Przeto zmiłuy sie á wysłu-
 chay mnie / Amen.

W Imię Oycá / y Syná / rc.

Modli-

Modlitwy Wieczorne

w Sobotę.

Judith 8.

S Ciekawiając wspomnienia
Pąńskiego/ wzywamy go na
ratunek nasz/ a on wysłucha głos
nasz.

Złączni Nabożeństwo w Imię Trycy ś.

mówiąc:

W Imię Oycy/ ry Syna/ y Du-
cha ś. Amen.

Introit do Nabożeństwa z Psalmu 141.

B Anie do ciebie wołam/ pośpiesz
sie do mnie / usłysz głos moy/
niechay będzie płatna modlitwa
moja u ciebie / Amen.

MODLITWA.

S wiety a dobrotliwy Boże/
tyś jest żywot/ zbawienie/ nay-
wietża pociecha y ochłoda moja.
Tobie ja serdecznie dziękuję / ciebie
chwale/ iżśś me dnia dzisieyszego/
w obronie swoiey świętey chować
raczył. Proszę ja twoiey Boskiej
dobroci/ abyś wszystkie moje wy-

stepki y grzechy miłosierdziem swo-
im okrył/ y one dla nadroższej zasłu-
gi y przyczyny Syna twego namil-
szego łaskawie mi odpuszczać raczył.

O Boże moy/ raczże mnie tey przy-
stey nocy zachować/ od wszelakiey
škody/ od wszelkiego niebezpieczeń-
stwa/ y wszelkiej zley przygody. A-
bowiem w tobie samym nadzieia
moia/ tyś moy Pan y Bog moy/ wa-
twoie nasświetle rece poruczam ia-
duże y ciało moje. Racz mi błogo-
gostawić/ obron mnie święty Boże/
zachoway mnie wieczny a niesmier-
telny Panie. Panie posil mnie przez
niezmierne miłosierdzie twoie/ a-
bym sie Szatanowi/ y wsem na-
kazdomie^o wiarą mocną sprzeciwił
(sprzeciwiła.) O stworzycielu moy/
racz przy mnie stać/ Zbawicielu
moy/ pomóż mi/ Pocięścycielu moy/
mieszkay przy mnie/ nie odstępuy o-
demnie przy ostatniej godzinie mo-
iej/ gdy oczy moje widzieć/ y uszy
słyszeć nie będą. W ten czas racz
przy mnie być/ ty najwyższy chwale-
bny

lebný Boże / aby zły nieprzyiaciel
nadenmą żadney mocy niemiał. Wy-
cze moy dobrotliwy nie odmarwiay
służebnikowi twemu (służebnicy
twoiey) ocz cie prosi / dla nabożney
a wierney przyczyny Syna twego
namilşego Kryśtuśa Jezusa / Boga
z tobą y z Duchem świętym na wie-
ki pożegnánego / Amen.

Wycze náš ic. Wierze w Boga / ic.

Modlitwa S. Augustyná,

Solil. Cap. 35.

*W ktorey się zamyka Rozmyślanie o żą-
dzy y prágnienu dusze do Boga.*

Głó prágne Jelen do źrzodeł
wodnych: tak prágne dusá
moia do ciebie Boże. Pragneta du-
śá moia do Boga. Ach kiedyż przyi-
de / y okaże sie przed obliczem two-
im? O źrzodło żywota / żyło wod
żywiących? Kiedy przyide do wod
śłodkości twoiey z ziemi pustey?
abyśmy widział (widziała) moc two-
ie y chwale twoie / y abyśmy ugásił
(ugásiła) wodami miłosierdzia
twoiego prágienie moje.

Pragne/ moy Panie/ pragne/ ies-
 tes źródło żywota/ napoy mie.
 Pragne/ Panie/ pragne ciebie Bo-
 gatego. O kiedy przyide y poka-
 że sie Panie przed obliczem twoim/
 abym ogladał (ogladala) dzień on/
 dzień uciechy y wesela/ dzień ktory
 Pan sprawił/ abysmy wykrzykali/
 y radowali sie weni?

O dniu zacny y piękny/ nie znaią-
 cy wieczora/ nie mairacy zachodu
 słońca/ w ktory uslysze głos chwa-
 ty/ głos wykrzykania y wyznawa-
 nia/ w ktory uslysze one słowa: O
 slugo wierny wnidz do wesela Pa-
 na twego / wnidz do wesela wie-
 cznego/ do domu Pana Boga twe-
 go/ gdzie sa wielkie/ niewyczerpa-
 ne y dziwne rzeczy/ ktorych nientaś
 liczby/ Wnidz do wesela bez smut-
 ku/ ktore w sobie zamyla wieczna
 radość/ gdzie bedzie wshelakie do-
 bro/ a nie bedzie nic złego/ gdzie be-
 dzie wshyrko co pomyslisz/ a nie be-
 dzie nic czemu byś nie rad/ gdzie be-
 dzie żywot żywotny/ słodki y miło-
 sny/

sny/ y zawsze pamiętny: gdzie nie
 będzie nieprzyjaciela strumniace-
 go/ ani żadnych wabow do złego /
 Ale najwyższe/ y najpewniejszy be-
 spieczestwo / bezpieczny pokoy/
 spokojna radość/ radośna szczęśli-
 wość / szczęśliwa wieczność / wie-
 czne błogosławieństwo/ y przena-
 chwalebniejszy Troycą / y Troycę
 iedność/ y iedności Bóstwo/ y Bo-
 stwa widzenie błogosławione/ Kto-
 re jest weselem Pana Boga twego.
 O wesele nad wesele/ wesele/ zwoy-
 ciężające wszelkie wesele/ o którym
 Ktorego niemaß weseła/ Kiedy do cie-
 bie wnidę/ abym obaczył (obaczy-
 ła) Boga mego/ Który w tobie mie-
 szał. Poyde tam / a oglądam wi-
 dzenie to wielkie. Ach Panie/ przyjdź
 a nie mieszkay. Przyjdź Panie Jezu
 Kryste/ przyjdź/ a nawiedź nas w
 pokoiu. Przyjdź a wybarw wie-
 źnie z ciemnice/ byśmy sie całym ser-
 cem przed toba wesełili. Przyjdź
 Zbawicielu nasz/ przyjdź požądany
 wszystkim narodom. ukaz twarz

twoie/ a bedziem zbawieni. Przyjdź
światłości moja/ odkupicielu moy/
wywiedź z ciemnice duszę moie/ tu
wyznawaniu Imienia twego na-
świetszego/ Amen.

Rozmyślanie z Psalmu 149.

S Piewajcie Panu piosnke no-
wą/ a chwala jego niechay be-
dzie w zgromadzeniu miłośników
jego.

Uciechay sie Izrael rozweseli w-
stworzycielu swoim/ a Syonczycy
niechay sie rozkochara w Królu
swoim.

Chwalcież Imie Pańskie na pis-
czalkach/ y na bebnie/ a przy har-
sie śpiewajcie mu.

Abowiem sie Pan Kocha w ludu
swoim/ a uwielbi pokorne w zbawie-
nieniu.

Rozwesela sie miłośnicy jego w
chwale / a rozraduią sie w łożni-
cach swoich.

Wystawiania Boże/ beda w n-
ściech ich/ a miecze ostre w ręku ich.

Abyczynili pomstę nad Poganymi/ a
posułań narody.

Abyc

Aby Króle ich/ okorwali w petá/ á
 słachy te ich w petá żelazne.

Aby nad nimi uczynił sąd/ á takac
 będzie uczciwość wóytkim miłoś
 śnikom iego/ Chwalcie Pána.

Chwała Oycu y Synowi/ ic.

Modlitwa S. Augustyna

Lib. Solil. Cap. 17.

Adzio rodzaíu ludzkiego/ Jezu
 Kryste/ Boże z Boga ucieczo
 Po y mocy naša/ Ktore° światłość/
 w tych grubych ciemnościach mo
 rza sumnego/ iako promień gwia
 zdy morstiey/ oczynaśe oświeca/ á
 byśmy do ciebie portu kierowali:
 Prowadź okret náš reka twa/ sty
 rem krzyża twego/ byśmy nie zgineli
 w nawalnościach by nas okrutne
 wały wodne nie potopily/ by nas
 piasék głęboki nie pożart. Sakiem
 krzyża swietego wyciągni nas do
 siebie z morza/ iedyna poćiecho naš
 a/ na ktorego zdaleka/ iako ná iá
 sná iutrzenkę/ ábo iako ná Słońce
 sprawiedliwości/ czekańacego nas
 ná brzegu Oyczyzny niebieskiey/ z
 płacżem patrzymy. G 6

Oto do ciebie wołamy/ odkupień-
cy twoi/ Ktoryches krowia droga od-
kupit. Wysluchay nas Boże/ Zba-
wicielu nasz/ nadzieio wszytkich kra-
iow ziemie/ y na morzu daleko/ Ach
Panie/day nam abyśmy w szego nie-
bezpieczeństwa ušli/ y do pożada-
nego portu żywota wiecznego
przypłynąć mogli/ Amen.

Blagosławieństwo na noc.

Wraczys nas pożegnać/ *rc.*

Zatym bjac się trzy kroć w pierśi mów:

BOże bądź miłościw/ *rc.* BOże
bądź miło. *rc.* Boże bądź miło. *rc.*

Zamkni Nabożeństwo w Imię Troyce S.

mowiąc z Dawidem z Psalmu 145.

Błaski Pan iest wsem Ktorzy go
wzywaia/ czyni dosyć woli-
tych/ Ktorzy sie go boia/ a wyslu-
chawa wolania ich/ y zachowywa-
ie. Strzeże Pan wszytkich / Ktorzy
go miluia / a złośniki wszytkie po-
trąci/ Amen.

W Imię Oycā/ y Synā/ y Du-
cha świętego/ Amen.

RAIV DVSZNEGO

Cześć Wtora.

W ktorey się zamykają
 Modlitwy Kościelne Porąnu / na
 Wiešpor / przed Spowiedzią / po
 Spowiedzi / przed Communią / po
 Communię / Psalmy y Rozmyślá-
 nie Połutne : Wiec Modlitwy ná
 świętá uroczyste / y pamiatki Pá-
 ny Máryey / Męczenników / y
 Apostołow świętych.

Luc. 19.

Dom moy / Dom modlitwy iest.

Psal. 27.

O iednem rzecz prosił Pánd / o tóra iestże prosić
 bede / ábym mieszkał (mieszkafá) w domu Páńskim po
 wszystkie dni żywota moiego / ábym ogladał (ogladafá)
 w dziecizność Páńską / y spłnność wypatrzył (wypa-
 trzyłá) Kościół iego.

Psal. 84.

Lepšy iest ieden dzień w pátacach twóich Pánie / niż
 gdzie indziej tñsiac / á wole być wzgarbżonym w domu
 Boga moiego / á niżli mieszkać w pátacach ludzi niepo-
 bożnych.

Psal. 122.

Weseliłem się / gdy mi powiedziano / do Domu Páń-
 skiego poydżemy.

RAIV DVSZNEGO MODLITW KOSCIELNYCH Rozdział Pierwszy.

W którym się zamykają
Modlitwy Kościelne
Porąnu.

Wchodząc do Kościoła mów nabożnie:
W Imię Ojca/ y Syna/ y Ducha
świętego/ Amen.

A zátym:

Bądź stróżem/ o Pánie Boże mój/
wescia moiego/ od tad aż ná wieki/
Amen.

Potym klękamy mów:

Ojcze nasz/ Któryś ieśt 1c.

Wierze w Boga/ 1c.

Dokończymyśmy rozmyślay sobie wdzię-
czność przybytkom Pańskich

z Psalmu 84.

G Jaż sá wdzięczné Przybytki
twoie Pánie/ Boże Ją repow.
Duśá moia uprzeymie pragnie / y
z chwał

z chucią żada wnieść do pałacow
Paniekich/ a sercemioie y ciało moie
udawa sie z weselem ku Bogu ży-
wemu.

Wrobl znalazł sobie domek/ iac
stółka gniazdo/ gdzie swe dziatki
chowal/ to jest oltarze twoie Panie
Boże Zastepow/ Brolu moy y Boże
moy.

O iakoz sa szczesliwi/ ktorzy mies-
cą w domu twoim/ a ktorzy cie
bez przestanku chwala.

O iakoz to szczesliwy czlowiek/
ktorego moc položona jest w tobie/
a w ktorego sercu sa drogi twoie.

O Panie Boże Zastepow/ wyslu-
chayze modlitwy moie/ a naklon u-
cha twego/ o Boże Jakobow.

Ty Boże/ ktorys jest tarcz naszą/ o-
bacz a weyrzyz na oblicze Krystu-
sa twoiego.

Abowiem lepszy jest ieden dzien w
pałacach twoich/ niż ich gdzie in-
dziej tysiac/ y wole być odzwier-
nym w domu Boga moiego/ a niżli
mieszkac w pałacach ludzi nie po-
bożnych.

Abowiem

Abowiem Pan Bóg jest Słońcem
y tarczą naszą / a Pan daie łaskę
swą y chwałę / nie broniąc wšęgo
dobrá tym ktorzy chodzą w nie-
winności.

O Panie Zastępow / iakoż jest bło-
gostawiony człowiek / ktory w to-
bie ufa.

Chwała Ojcu / y Synowi / rc.

Gdy Káptan do Ołtarza przystąpi, mow:

S Wiety Duchu zawitay k nam /
a racz nápełnić serca swoich
wiernych / a swoiey boiaźni z miło-
ścią racz zapalić ogień w nich: Tyś
dziwonym cudem swoim / iezyki ro-
zumi / Poganyś przywiesć raczył
w społeczność wiary świętey / Am.

Proś zátym o odpuszczenie grzechow,
mowiąc:

Ależ sie zmiłować nad nami
wszechmogący a miłosierny
Boże / a odpuszciośy nam wšętkie
grzechy y nieprawości nasze / racz
nas przez swe święte miłosierdzie
wprowadzić do krolestwa niebie-
skiego / Amen.

Gdy

Gdy Introit śpiewają, mówże:

E Tebie Boga Oycá nierodzono-
go/ Ciebie Boga Syná/ z Bo-
gá Oycá od wieków narodziłego/
Ciebie Boga Duchá s. Pócićszyć cie-
lá/ Boga w Trojcy świętey iedynego/
wósztykim sercem chwalimy/ wy-
znawamy y błogosławimy.

Chwała Bógu Oycu/ Ktory nas
stworzył. Chwała Bógu Syno-
wi/ Ktory nas odkupił. Chwała
Bogu Duchowi świętemu / Ktory
nas poświęcił. Chwała naywyż-
szej á nierozdzielney Trojcy świę-
tey/ Ktorey sprawy nierozdzielne są/
Ktorey panowanie y Krolestwo
trwają na wieki.

Tobie Pánie Boże wószehmogący/
w Trojcy świętey iedyny/ samemu
należy chwała/ dziękowanie/ wószel-
ka część/ błogosławieństwo/ two-
ja własna jest wószehmocność/ y
wószelka możność na wieki wieków/
Amen.

Modlitwa o serdeczną chwałę Bożą.

O Pánie/ Ktoś powiedział: Lud
ten

ten wargami nie tylko chwali /
 serce ich daleko jest ode mnie. Rác-
 serce moje z łaski swej sposobie y
 przygotować / abym cie w tym do-
 mu twoim nie tylko usły / ale y ser-
 cem chwalił (chwalita.) Użyjż mi
 Ducha świętego / abym wpytkie si-
 ty y myśli moje ku chwale twoiey o-
 brocił (obrocita.) Wiem to / mo-
 Panie / że cie próżno chwali / ten
 który przed tobą nie to mowi / co
 myśli / a nie to myśli co mowi: Prze-
 to day mi abym cie w Duchu a w
 prawdzie chwalił (chwalita.) Od-
 wroc odemnie obłudę / y marność
 odrzuc od oczu moich. Myśli złe
 niech uśkapia z serca moiego / a ja
 niech godnie stoie przed Thronem
 Majestatu twego naswiętłego / A.

Gdy Kyrie śpiewają:

M O D L I T W A.

W Ręce niebieski / Panie Boże /
 zmiłuy sie nad nami. Symu
 odkupicieli swiata Boże / zmiłuy sie
 nad nami. Duchu Ś. Panie Boże /
 zmiłuy sie nad nami. Zmiłuy sie /
 zmi

zmiłuy sie/ zmiłuy sie PAnie BÓże
w Troycy iedyny nād ludem two-
im/ Ktoryś odkupił PAnie Jezu
Kryście krwią swoią/ nie rącz sie nā
nas gniewać nā wieki/ Amen.

Gdy śpiewają Gloria in Excelsis :

ROZMYSLANIE.

Głowa nā wysokościach BÓ-
gu/ á nā ziemi położy/ ludziom
dobrej woli. Chwalimy cie/ bło-
gosławimy tobie/ cześć ci oddawa-
my/ wielbimy cie. Dziękujemy to-
bie przez wielką chwałę twoię/ Pā-
nie Bóże Królu niebieski/ Bóże Wy-
cze wszechmogący/ Panie iedynoro-
dzony Synu Jezu Kryście.

O PAnie BÓże/ Baranku Boży/
Synu Oycowski/ Ktory gładyś
grzechy świata wszytkiego/ zmiłuy
sie nād nami. Ktory nā sie bierzesz
grzechy świata wszytkiego/ przyimi
prośbę naszą/ Ktory siedzisz nā pra-
wicy Oycowskiej/ zmiłuy sie nād
nami. Abowiem tyś sam jestś smie-
łym/ tyś sam Pāncem/ nā wyśłym
Jezu Kryście/ y z Duchem świętym
w chwale Boga Oycā/ A.

Po Epistoie Rozmyślanie zacności słow
Bożego z Psalmu Pierryszego.

B Logostawiony człowiek/ Kto
ry nie chodził w radzie niepo
bożnych/ a nie stanął na drodze
grzesznych/ ani siedział na stolicach
nasmięwców.

Alle w Zakonie Pańskim jest chwał
iego/ a w nim rozmyślowa we dniach
y w nocy.

A będzie iako drzewo wsadzone
nad strumieniem wód/ Ktore poda
wa owoc swoy czasu swego/ y nie
opada list iego/ a wszystko co kolo
wiek czynić będzie szczęśliwie mu
pędnie.

Ucie takci/ złościcy beda/ ale sie
stana iako plewy/ Ktore wiatr roz
zwiewa.

A przetoż sienie ostoią złościcy na
sadzie/ ani grzesznicy w zebraniu
sprawiedliwych.

Abowiem Pan zna drogi sprawie
dliwych/ a droga niepobożnych
zginie.

Chwała Oycu y Synowi/ rc.

Drugie

Drugie Rozmyślanie owoce słowa Bożego z Psalmu 15. po Ewangeliey.

Toż Pánie w przybytku twoim przebywać będzie/ a kto będzie mieszkał na gorze twej świętey?

Ten który chodzi w doskonałości/ a obchodzi się sprawiedliwie/ mówiąc prawdę w sercu swoim.

Który nie obmawia językiem swoim/ a nic złego nie czyni przeciw bliźniemu swemu/ y żadnego pohanieńia nie przyjmie przeciw sąsiadowi swemu.

Który uniża y rozgardza samego siebie/ y ma w ucziwości te którzy sie boia Pána.

Który chociaż przysięga z swą skłoda/ a wśakoż nie odmiem.

Pieniedzy swoich nie da na lichwe ani weźmie daru żadnego przeciw niewinnego.

Który tak czyni/ nie będzie poróżniony na wieki.

Chwała Wycu/ rc.

Gdy śpiewają Credo.

MODLIWA.

A Zycze nam Wycze niebieski /
 przez Jezusa Chrystusa Syna
 twego namilshogo / Duchá s. y tá-
 ski swey swietey / abyśmy wszyscy
 w prawdzimoy á swietego Kościo-
 ła Bożego wierze y wyznaniu / aż
 do końca żywota naszego trwali / y
 w nim z ciałem / z światem y z sá-
 nem / naszymi nieprzyiacioły stá-
 cznie á mocnie boiowali / ćwicząc
 się w pobożności y światobliwo-
 ści wśhelákiey / abyśmy po tym niedz-
 kym á doczesnym żywocie / stár-
 szy y podeptawszy wszystkie nieprzy-
 iacíoły nasze / od naspráwiedliwse-
 go Sędziego á Bróla naszego Pa-
 na Jezusa Chrystusa / Korone wie-
 czná ze wszystkimi wybranemi Bo-
 żymi / odniesli / y wiecznie z nim
 Erolowali / Amen.

O pilne słuchanie słów Bożego.

Modlitwy przed Kazaniem

do Bogá Oycá.

O Ojcze wszechmogący / Ktoryś
 nam

nam słowo swoje święte z świętych
 łaski a dobroćliwości swojej / aby
 nam było mocą do zbawienia / y u-
 pomnieniem do pokuty obiać
 raczył: Proszę cie pokornie raczyć
 z łaski serce y zmysły moje / Duchem
 twoim świętym oświecić / sprawo-
 wać y rządzić / abym słowa twego
 z pilnością słuchał (słuchała) y o-
 chotnie ie przyjmował (przyimo-
 wała.) Otwórz uszy / uczyni serce
 tołą dobrą / niech ono nieśkazitelnie
 nasienie słowa twego świętego
 we mnie owoc przynosi. Oddal o-
 demnie ściana przekłete / aby mi
 słowa twego z serca nie wybierał / a
 to racz uczynić dla Syna twego
 namilszego Jezusa Chrystusa / Amen.

Druga Modlitwa.

S. Chrysoſtomá do Syna Bożego.

O Pánie Jezu Chryste / otwórz o-
 czy moje / y uszy serca moiego / a-
 by zrozumiały słodkość słowa two-
 iego / y czyniły / o Pánie wola two-
 ie. Bo mci ja iest przychodniem ná-
 siemi / nie zakrywajże przedemną
 przy-

przykazania swego/ ale otworz o-
czy moje/ abym uważał (uważała)
cudów twoich. Ufam w to-
bie/ o mój Boże/ iż serce moje oświe-
ciś teraz y na wieki/ Amen.

Modlitwa Trzecia.

do Duchá S.

O Duchu święty/ Boże prawdzi-
wy/ który od Oycá y od Syná
pochodziś/ Panie wszechmogący/
dawco darów niebieskich/ spusc się
w serce moje/ a przybądź do mnie
gościu nawiedziczyney. Oto duch
nieczysty około mnie krąży/ aby
wybrał nasienie słowa Bożego z
serca mego/ Nie przypuszczayże go
do mnie Panie. Bron tego (tey) kto-
ry (ktora) cie z serca pragnie/ a o-
pamię sam serce moje/ y spraw to z
łaski swojej świętey. abym słowo
Boże sercem dobrym y uprzejmym
przyjmował (przyjmowała/) y o-
woc przez cierpliwość przynosił
(przynosiła.)

Ach moia ochłodo/ nie zbraniay
mi się tego/ przybądź na pomoc

żebni
twey
pom
wśat
zy ob
Duch
proś
proś
proś
mnie

S
nie n
mane
telna
wyno
wodzi
dzieł
dzieł
moy/
o ich/
twey
mym

żebni

zebnikowi twemu (służebnicy
 twej/) który (ktora) się tobie na
 pomoc wysyłał (wysyła) oddawa
 wszał mi to jednorodzony Syn Bo
 ży obiecał/ mówiąc: Że da Ociec
 Ducha świętego/ tym którzy go on
 prosi: Otoż ja y onego y ciebie
 proszę / nie pogardzayże pokorna
 prosba moja/ a nie odstępuy ode
 mnie dziś y na wieki/ Amen.

Modlitwa po Kazaniu.

S Moyo nastodsy Jezu/ Kocha
 nie dusze mojej/ iakoż ja ciebie
 aby nie mam miłować? iako cie nie
 mam wielbić? y chwałę nieśmier
 telną Imienia twego nasświetłego
 wynosić? a tyś mi tak miłe/ tak
 wdzięcznie uciechy y pościć raczył/
 dziękuję ci moja iedyne pociecho / y
 dziękować chce wiecznie. O Jezu
 mój/ przez słodkość wyroków two
 ych/ racz to com teraz już sługi
 twego słykał (słykała) w sercu
 moim zapieczętować / żebym we
 mój dług tego żyć y sprawować się
 mogł (mogła) na świecie. Daj mi
 S moym

moy Boże/ abym zawsze rosi (rośła)
w znościomości twojej/ y abym się
pomnażał (pomnażała) w miłości
wodziących a słodkich wymow
twoich.

Zmiłuy się nademną/ o Jezu/ a
wysłuchay mnie/ zmiłuy się a wspo-
moż mnie/ bądź przy mnie teraz y za-
wsze/ y w godzinie śmierci mojej/ a
pożyj na wieki wieczne/ Amen.

Po Przeglądaniu.

Ależ Panie Boże wszechmoga-
cy w Trójcy świętej iedyny/
mnie y wszystkich nas/ niebieskim
błogosławieństwem swoim prze-
żegnać/ W Imię Ojca/ y Syna/ y
Ducha świętego / Amen.

Wychodząc z Kościoła.

Anie Boże moy/ rącz być stro-
żem wyścia mego/ od tad aż
na wieki/ Amen.

Rozdział Wtóry.

Zamyka w sobie

Modlitwy Nieśporne.

Wchodząc

W chodząc do Kościoła, mów :

W Imię Oycy/ y Syna/ y Du-
cha świętego/ Amen.

A ztym :

Panie Boże mój/ bądź stróżem
wescia moiego/ od tad aż na
wieki/ Amen.

Gdy się Nieśpor zaczyna.

Acz Panie Boże wszechmoga-
cy otworzyć wargi moje/ a u-
sta moje niech opowiedzą chwałę
twoją. Panie ku wspomózeniu me-
mu rącz się nałłonić/ a ku ratunko-
wi mojemu rącz się pospieszyć.

Chwała Oycu/ y Synowi/ y Du-
chowi świętemu : Jako była na
początku / tak y teraz / y zawsze /
y na wieki wieczne/ Amen.

Gdy śpiewają Psalmy :

MODLITWA.

Dobrotliwy / a nierymod-
ownie łaskawy Panie Boże/
Oycze nasz niebieski/ ponieważ ty
sam prawicą twą Boga/ nas do
Kościoła twego świętego zgro-
madzać raczyś/ żebyśmy tu na tym
miejscu

mieyscu przez nas wietrze Imię Sy-
na twego namilszego powinna
chwała oddawali: Racz/ o nay-
wyższy Oycze/ to zgromadzenie na-
sze/ ktore ku czci twoiey czasu tego
nieśpornego czynimy/ przytomno-
ścią swą Pańską przeżegnać y bło-
gosławić: Napelni nas wszystkie
Duchem twoim świętym/ żebyśmy
cie Pana Boga y stworzyciela swe-
go / według słusności czcili y
chwalili. Prośby y modlitwy na-
sze/ ktore do ciebie czynimy/ racz łas-
kawie przyjąć y wysłuchać/ y daj
nam z miłosierdzia swego/ odpu-
ścić nam wszystkie grzechy nasze /
a po śmierci żywot wieczny/ Am.

Pobudka do chwwały Bożej.

Wystawiajcież Pana/ ábowiem
jest dobry/ y na wielki trwa
miłosierdzie iego. Wystawiajcie
go/ ábowiem on jest Bog nad Bo-
gi. Wystawiajcie go/ bo mądrze
stworzył niebiosy/ y rozpostarł zie-
mię nad wodami / sprawił dwie
światła wielkie: Słońce aby rza-
dziło

džito džien/ měsiasc y gwiazdy żeby
pánowały nocy.

Wystawiajcie Boga niebieskie-
go/ Ktory wšelkiemu ciálu poſarm
dawa/ ábowiem ná wieki trwa mi-
łošierdzie iego. Błogoſławcie An-
iolowie Pána/ błogoſławcie go
wšyscy nabožni ludžie/ chwalcie
go y wyznawajcie/ ábowiem po
wšytkie wieki miłošierdzie iego.

A ia tež/ Pánie Božemoy/ błogo-
ſławie cie/ y chwale/ wyznawam
dnia džisiejšego ſwiętego/ ná-
ſwietſze y wiecznie chwalebne Imie
twoie/ przypimiže tedy wdzie-
cznie te Niešporne modły y ofiary
moie/ Ktore w náſwietšym imieniu
Syná twego námišiego tobie Bo-
gu moiemu/ ná oltarzu ſwiętym za-
ſlug iego ofiaruje.

O Bože Wycow nášych/ badžže
błogoſławiony/ y wynyžšony ná
wieki/ á ſwiete Imie Máieſtata
twego Boſkiego/ niech ſynie po
wšem ſwiecie ná wieki wiekow/
Amen.

Gdy śpiewają Hymny.

MODLITWA.

O Wieczny a wszechmogący Bo-
 że/ dobrotliwy Panie/ oto ja już
 dalek języka swego zadzierżec nie
 moge / abym niewymowney łaski
 twoiej/ y nieogarnionego miłosier-
 dzia twego/ przeciwko wszytkiemu
 narodowi ludzkiemu / wspominać
 y wystawiać nie miał (miała.) W
 iak sławna/ Wycze nalcstawsy/
 dobroć twoią / o iako szerokie po
 wszytkim świecie miłosierdzie two-
 ie. Żaden tobie człowiek za nie/ by
 naswietszym był dosyć uczynić/ ani
 dostatecznie językiem swoim po-
 dziękować nie może. Bo któż to u-
 myślem swoim ogarnąć może / iżes-
 ty Wycze niebieski Syna twego ie-
 dynego/ bardzo miłego/ rownego s-
 bie Majestacie / podobnego w-
 istności/ na niskosc y sprośność
 stwiata tego dla mizernego czło-
 wieka zestać raczył/ abys go prze-
 zen Diablu z paśczełki wyrwał/ y z-
 mocy iego wybawił.

W iaka

O iaka to niestychana miłość / Pa-
nie nad Pány / tys dla sług swoich /
a ktemu złośliwych / Majestat
swoy Boski opuścił / Bog y stwo-
rzyciel dla stworzenia swego na
świat stąpił / a co dziwniejszego
jest / Dobrodziey wielki dla nieprzy-
jaciół swoich wydał sie na meki o-
krutne y na ciężką śmierć przygo-
wa.

O nigdy przed tym niestychane
nowiny. O dziwnie wielka dobro-
ci Boska. O iakoż ja Panie Boże
moy / mizerne y krewnie stworzenie
twoie / tak zacne dobrodzieystwo / y
tak niewymowna miłość twoie
wysławiać bede? Czesć y chwala
wiekuista bądź twej naswietšej
miłości PAnie Boże wszechmoga-
cy / za wszystkie dobrodzieystwa
twoie / z niewymownej dobroci
twoiej / na wszystkie wierny naród
twoy obficie wylane.

O Panie Boże wieczny y dobrotli-
wy / proszę pokornie twoiej na-
swietšej miłości / racz we mnie ser-

ce moje/ ku dziekowaniu za hoyne a
obfite dobrodzieystwa wzbudzić.
Day abym ie zawždy sobie rozczy-
rawać mogł (mogła/) y tobie we
dnie y w nocy za nie dzieki czynił
w swietym Bościele y zebraniu
wiernych twoich na wieki wieczne/
Amen.

Gdy śpiewaia Magnificat.

MODLITWA.

W Spomni teraz/ o Panie Boże
moy/ wspomni na one wielka
a niewymowna dobroć y łaska
twoie/ ktoras Bogarodzicy/ Pan-
nie naswietsey okazac raczył /
weyjrzales na pokore słuzebnice
twoiey/ y dales iey to/ że ia błogo-
sławiona zowia wszytkie narody.
Uczyniles iey rzeczy wielkie/ ty kto-
rys iest możny y swiete Imie two-
ie. A miłosierdzie twoie trwa od
pokolenia do pokolenia boiacym
sie ciebie. Sprawiles moc w ra-
mieniu swoim/ y rozprosyles pyśne
na umysle serca ich. Złożyles mo-
carze z stolice/ a podwyższyles po-
korne.

Korne. Lęknącenapełniłeś dobrą-
 mi/ a bogate opuścilesz prożne.
 Przyjalesz Izraela sżuge swego
 wspomniawşy na miłosierdzie
 swoje. Jakos mowit do Wycow
 naszych / Abrahama y potomstwa
 iego na wieki.

Wspomni Pannie/ na te wszystkie
 dobrociwości twoie/ weyżrzy na
 wielce ważną przyczynę/ Ktorą
 twoy iednorodzony y naswietşy
 Panny namilşy Syn/ za mna
 niedznym a grzesznym (niedzna a
 grzeszna) na prawicy twoiey sie-
 dzac/ odprawuie/ a zmiłuy sie nad
 nami grzesznymi/ abyśmy po tym mi-
 zernym a opłaćanym żywocie zto-
 ba Panem y Bogiem naszym/ w to-
 watzyszwie naswietşey Panny/ y
 wszystkich swietych w niebie krolo-
 wali/ y chwaliłi cie Boga w Troy-
 cy swietey iedynego/ Wycá/ Syná/
 y Duchá s. Amen.

Gdy śpiewaia Benedicamus:

Modlitwá do Troyce Przenaswietşey,

August. S. Lib. Medit. Cap. 12.

Głebokie Bogu Ojcu nierodzone-
go/ ciębie Synu jednorodzone-
go/ ciębie Duchu świętego Pocię-
syciela / Święta y nierozdzielna
Troyce/ zupełnym sercem y usty
wyznam/ chwale y błogosta-
wie. Tobie niech będzie chwala na
wieki wieków/ Amen.

Wychodząc z Kościoła, mów:

Anie Boże mój bądź stróżem
wyscicia mego / od tad aż na
wieki/ Amen.

W Imię Ojca/ y Syna/ y Ducha
świętego/ Amen.

Koździał Trzeci.

Zamyka w sobie

Modlitwy przed Spo- wiedzią.

Modlitwa Pierwsza.

O Nalaymłoscio wshy y naylaskā
wshy Panie Jezu Kryste/ ktorys
iēst iedyna Zbawienia dusze moiey
pociechā/ y napewnieysza sumnie-
nia mego ucieczkā/ racz dać pokor-

nie

nie cię proszę / struche sercu memu /
 a płacz oczom moim / żebym we
 dnie y w nocy ze drżeniem y z bo-
 iaznią opłakiwał (opłakiwała)
 wszystkie niedbałości moje. Ches-
 chayże sie przybliży modlitwą mo-
 ją przed obliczność twoie świętą
 Panie. Bo gdybys sie ty gniewał
 na mnie Panie / u kogoż ratunku su-
 kać bede? Kto sie nademną grze-
 sznym (grzeszną) zmiłuje?

O Zbawicieli świata dobry Jezu /
 Któryś sie dla zbawienia grze-
 sznych dał utrzymać / wyczerzy na
 mnie nuzernego grzesznika (nuzerną
 grzesznicę /) Który (Ktora) Imienia
 twego świętego wzywam / a prze-
 puść mi przestępstwo moje / zmiłuj
 sie nad grzeszną duszą moją. Ciebie
 ja / o moy nadroższy Jezu pragnę /
 ciebie szukać / ciebie chce / ukazać mi
 twarz twoie a bede zbawion (zba-
 wiona:) Ciebie sobie / o Jezu / na
 pomoc biore / Który z Oycem y z
 Duchem świętym żywiesz y Króluj-
 iesz na wieki wieczne / Amen.

Modlitwa Druga, S. Hieronyma.

O Pánie / niechay wnidzie przed
 obliczność twoie żądanie mo-
 ie / wyciągni reke swoje a zbaw mie.
 Otomia jest człowiek / on ktory i-
 dac z Hierychu / od totrow poina-
 ny / zramony y pulzywy zostawio-
 ny jestem. Ty / o pobożny Samá-
 rytanie / przyimi mie / zgrzeszyłem
 (zgrzeszyłam) zbyt w żywocie mo-
 im / y popełniłem (popełniłam)
 złość przed tobą. Nie poznałem
 (poznałam) cie / nie byłem wdzie-
 czny (byłam wdzięczną) tak wiela
 dobrodziejstw twoich / nie chwali-
 łem (chwaliłam) cie iako przysta-
 ło / a snadź wielekroć prawdym za-
 milczał (zamilczała.) Gdyś kół-
 tał we drzwi serca mego / byłem le-
 niwy (byłam leniwa) abym cie z-
 uczciwością przyiał (przyięła.)
 Ciało me sprochniałe / ktore iako
 cień niszczeie / zbyt nim affektem mi-
 łowałem (miłowałam /) słowy
 próżnemi częstomusła kłakał (kła-
 ła /) myśl moja nie załose była
 w przy-

w przymierzu Załonu twego / nie
odwracałem (odwracałam) oczu
moich / aby kiedy nie widziały mar-
ności. Uszy też moje często słowy
prożnymi pomazał (pomazała.)
Kętu moich tu potrzebie bliźniego
często nie wyciągał (wyciągała.)
Włogami do nieprawości biegałem
(bieżałam.)

Coż wiecey mam mówić? W po-
desiwy nożney aż do wierzchu gło-
wy niemaś we mnie zdrowia. Za-
prawde gdybys mnie był na drzewie
krzyża umierać nie ratował / go-
dna była nieść w piekle duszą
moją. Jam / o pobożny Jezu / iest
częścią takicy zapłaty / dla mnieś
wylał krew twoją drogą / a tak nie
oddalay mnie od siebie. Jamci iest
owca ona która sie obłąkała / su-
łay iey Pasterzu dobry / y przy-
łącz do owczarnie twojej / abyś
sprawiedliwie stanął w słowiech
twoich. Boś mi to obiecał / że kto-
reybykolwiek godziny człowiek
grzeszny westchnął / zbawion be-
dzie.

Żałosnymem (żałosniamem) sie
 stał (stała) Panie / nieprawości
 moje ia znam / y występki moje prze-
 denia są jawne. Zaprawdę nie ie-
 stem godny (godna) abym był zwa-
 ny synem twoim (była zwana cór-
 ką twoją /) bom zgrzeszył (zgrzeszy-
 łe) przeciw niebu y przed tobą.
 Słuchowi mojemu day radość y
 wesele / odwróć twarz twoją od
 grzechów moich / zgladź nieprawo-
 ści moje według wielkiego miło-
 ścierdya twego / nie odrzucaj mnie od
 oblicza twego / nie obchodź się ze-
 mną według grzechów moich / y nie
 oddawaj mi według nieprawości
 moich. Ale mnie raczey wspomóż /
 Boże Zbawicielu mój / a dla czci
 Imienia twego wybaw mnie. Po-
 stąp zemną według dobrej woli
 twojej / abym mieszkał (mieszkała)
 w domu twoim po wszystkie dni ży-
 wota moiego / y abym cie z temi
 którzy tam mieszkają chwalił
 (chwaliła) na wieki wieczne / Am.

Modlitwa Trzecia, S. Augustyna,

Lib. Medit. Cap. 39.

N Je pomni/ o nasłodszy **J**ezu/
na sprawiedliwość twoie /
przeciw grzesznikowi twemu
(grzesznicy twoiey/) ale raczyey po-
mni na łaskawość przeciw stwo-
rzeniu twemu. Nie pomni na gniew
przeciw winnemu (winney.) Ale
pomni na litość twoie przeciw
niedzinnemu (niedzney/) zapomni py-
śnego (pyśney/) Ktory (Ktora) cie
wyzywa/ a wezyrzy na niedzinnego
(niedznicę) Ktory (Ktora) cie wyzy-
wa. Co bowiem iest **J**ezus ie-
dno Zbawiciel? a tak o **J**ezu/ dla
ciebie samego powstań na pomoc
moie/ a rzecz duszy moiey/ Zbawie-
nie twoie ia iestem. Wiele Panie/ o
twoiey dobroci trzymam/ bo ty sam
nauczysz prosić/ szukać/ Kolać/ y
dla tego nauka twoia upomniony
(upomniona)/ prośe/ szukam/ Kola-
ce/ do ciebie Ktory żywiesz y Krolu-
iesz na wieki/ Amen.

Czwarta Modlitwa tegoż Augustin. S.

Lib. Med. Cap. 40.

O Nalastodŝy y nalutoŝciwoŝy
Panie Jezu Kryste/ Synu Bo-
gá żywego/ odkupicielu świata/
wyznam/ że m z wŝytkich y we
wŝytkim niedzięk nagrzeŝnieyŝy
(niedznicá nagrzeŝnieyŝa. Ale ty na-
lastawoŝy y naywyŝŝy Oycze/ Kto-
ry maŝ nad kaŝdym litoŝć/ nie od-
rzucay mnie oblicza twego. Ty
Panie / Krolu nad Krolmi/ Ktory
przedlu aŝ żywota/ day mi nabo-
żeńŝtwo polepŝenia/ wzbudź we
mnie umysł/ Ktoryby cie ŝukał/ cie-
bie prágnał/ ciebie Ktory cały ieŝteŝ
wŝedy/ Bog w Trocy iedyny/ ná-
wieki błogoŝtáwiony/ Amen.

Piąta Modlitwa tegoż Augustyná S.

Soliloq. Cap. 2.

O Rzepuŝć mi / Panie : boć nie
nie ŝa dni moie. Coŝ ieŝt cŝto-
wiek/ aby mogł mowić do Boga
ŝtworzyciela ŝwego? Odpuŝć mi że
z toba mowie? Przebacź ŝluzebni-
kowi twemu (ŝluzebnicy twoiey/)

że śmie mówić do Pana tak wiel-
kiego. Potrzeba nie zna prawda.
Ból każe mi mówić / niedza która
cierpie / przymusza mnie wołać. Je-
stem chory (chora) wołam do Le-
kacza / jestem ślepy (ślepa) bieże do
światłości / umarły (umarta) /
wzdycham do żywota. Ty jesteś
Lekarzem / ty światłością / ty ży-
wotem Jezusie Nazarański. Zmi-
łuj się nademną Synu Dawidow /
zmiłuj się nademną żrządło miło-
sierdzia.

Sluchay o co woła do ciebie cho-
ry (chora) światło które przecho-
dziś poczętaj ślepego (ślepey) po-
day mi (tey) ręce / aby ku tobie przy-
szedł (przyszła) / aby w światłości
twoiey oglądał (ogładata) świat-
łość. Zywocie żywy / przywroć u-
marłego (umarta.) Com ja jest któ-
ry (ktora) mówię z tobą? Biada
mnie / odpuść mi Panie. Jam trup
zgniły / strawa robactwa / naczynie
smrodliwe / Ach com ja jest który
(ktora) mówię z tobą? Biada mnie
Panie!

Panie/ odpusc mi Panie. Ciebież
 synu iá człowiek/ człowiek mowie
 urodzony z niewiaſty/ żyjac przez
 krótki czas/ nápełniony (nápełnio
 na) wielkimi niedzami. Człowiek/
 mowie/ podobny (podobna) mar
 noſci/ przyrownany (przyrowná
 na) bydletom nierozumnym y iuż
 im podobny (podobna.) Wiada mnie
 Panie/ odpusc mi Panie/ a zmutuy
 ſie nademną/ Amen.

Modlitwa z Wyznaniem grzechow.

A Ch Panie Boże wszechmogá
 cy/ ſtworzyćeliu nieba y zie
 mie/ oto iá grzeſzny y niegodny
 (grzeſzna y niegodna) łáſki twoiey
 ſwietej/ do twoey náſwietſzey miłó
 ſci ſtworzyćeliá y odkupićeliá me
 go przyſtępuie/ do twoey náſwietſzey
 miłóſci iuż teraz przyſtaie. Znam ſie
 do tego wszechmogácy Panie/ zem
 przez ten wſytek czas ſátanowi
 ſłużył (ſłużyła/) opuſciwſzy ciebie
 Pana a Oyca ſwego łáſkawego.
 Zabaczyłem był (zabaczyłam była)
 tego/ żeś ieſt Panem y ſtworzyće
 lem

lem moim/ a iżem ia stworzeniem y
 niewolnikiem twoim (niewolnicą
 twoją/ nie baczyłem (baczyłam) na
 to/ żeś mie Diabłu z mocy wyrwał/
 a o tom sie zaś w łaskoma paśćce
 iego dobrowolnie dostał (dostała.)
 O iakież to moje wielkie śaleń-
 stwo/ Pana a Dobrodzieia swego
 opuścić wsi/ nieprzyiacielowi swe-
 mu głownemu w moc sie dać/ a te-
 mu okrutnemu Smółowi prawie
 wleść w gardło?

O PAnie BŹże wszechmogący/
 niewymowna dobroci/ raczyłeś na
 mie miłosiernemi oczyma twemi
 weyjrzyć/ właśnie iako na on czas
 na ono zatraconego Syna raczyłeś
 mie ku uznaniu grzechow moich/ y
 zgnięcia moiego przywieść. Jam
 był (była) ciebie zarzucił (zarzuci-
 ła/) a tyś sie do mnie przybliżył/
 iam był (była) dobrowolnie okrut-
 nemu Diabłu w paśćce wlaźł
 (wlaźła/) a tyś mnie iemu z gardła
 wydart/ abymie nie pojął. Rcze-
 mużes moy miły Panie/ na nieprzy-
 iacie

iaciela swego (nieprzyjaciółkę swo-
 ie) litościwie wyczerzać raczył? y
 czemuś sie nad nim (nią) młotować
 raczył? Żalini ja moymu Panie
 te łaski zaśluzyl (zaśluzyla) u cie-
 bie? Żalim ja kiedy co dobrego
 dla ciebie uczynil (uczynila)?

Ach Boże Wycze moym tośechmoga-
 cy zgrzeszyłem (zgrzeszyła) bardzo
 przeciwko tobie/ nie jestem już go-
 dny (godna/) abym kiedy nie rzekł
 synem twoim (córką twoją/) ale
 naysposobniejszym służebnikiem two-
 im (naysposobniejszą służebnicą two-
 ją/) miał (miała) być zwany (zwa-
 na.) Sumnienie moje bardzo mie
 dreczy/ y ukazuje mi to/ iż członka
 zdrowego grzechami nieśkazanego
 we wszystkim ciele moim niema. A-
 borwiera rozmnożyły sie nad liczbę
 piasku morskiego złości moje/ a
 prawie iako gwiazdy na niebie ro-
 sposkarty sie we mnie/ obrażałem
 (obrażałam) cie bez przestanku/ y
 na każda minute pobudzałem (po-
 budzałam) do gniewu. Zarzuciłem
 był

był (zarzuciłam była) przykazanie
twoje/ a miasto tego panowała we
mnie ustawicznie pycha y nieczys-
tość/ łakomstwo/ gniew/ ządrość/
obżarstwo/ lenistwo/ Ku twoim
świecym chwale/ y wpełka niepobo-
żność ustawicznie mieszkala we
mnie: tak iż żadnego grzechu na
świecie niemaż/ Ktorymby dusza
moja pomazana y wiele tysiecy ra-
zow splugawiona nie była.
Wszystkie członki moje/ rozmaitemi
a ciężkimi grzechami obciążone są:
Bo gdy w serce moje weygrze/ nic
innego w nim nie nayduie/ iedno
wiele próżnych złych myśli/ rozmi-
ślowanie rzeczy świeckich/ rozgar-
dzenie przykazania twego/ y wpeła-
kich cnot Chrześciańskich.

Jeśli też ust moich/ o sprawach
ich pytam/ nic mi innego nie odpo-
wiedza/ iedno próżne/ złe/ a niepo-
bożne mowy/ błąźnierstwa/ Krzy-
woprzysięstwa/ Kłamstwa/ obmo-
wista/ a oskaldowania bliźnich mo-
ich. Wczy też/ uszy/ rece y nogi moje/
rozmai-

rozmaitemi a wielkimi grzechami/ siebi
 barzo są obciążone/ Oczy grzechami
 mi zaslepione/ widząc prawie nie
 widzą/ uszy złościąmi zatkane/ słysze
 nie słyszą/ ręce y nogi y drugie
 członki moje/ własną moc swoje ut
 racily.

Alle coż ja grzechy moje wyliczam/
 którym prawie liczby niema? sta
 jednego dnia grzechy moje wyliczo
 nie być nie mogą/ a iakoż w tak
 krótkim czasie złości a nieprawo
 ści moje wyliczone być mogą? a
 snadźby piaset morski/ albo gwiaz
 dyna niebie/ rychley policzyć mogli/
 a niżli występki y grzechy moje.

Ach mój wesełmogać Panie/ ni
 ciężko mi a y wspomnienie moje/
 gdzież się ja obroce/ jeśli ty mnie mi
 zernego a grzesznego (mizerney a
 grzesney) do siebie przywać nie ra
 cysz? Ktoż mnie przypowie/ jeśli mnie
 ty od siebie odrzucisz? jedno ożwi
 nie a palające piekło: tam wieczna
 gośroda y mieszkanie moje / jeśli ty
 mnie niegodnego (niegodney) do
 siebie

am/ siebie przytęć nie raczyj. A tak zmi-
 cha/ luy sie nademną/ w Troycy iedyney/
 e nie a miłosierny Panie Boże/ zmiłuy sie
 / fly/ nademną/ nie dla cnoty iakiey mō-
 urgie/ iey/ racz weyrzec na mnie mizerne-
 e u/ go (mizerna/) bo miasto niey wiele
 tysięcy grzechow jest/ ale dla nie-
 am/ wymolwney/ y po wszytkim świecie
 as/ sławney dobroci twoiey/ racz sie
 czo/ zlitować nademną. Wszakęś miły
 tat/ Panie prze Proroka swego powie-
 wo/ dzieć raczył/ iż nie pragniesz zara-
 a/ cenia grzesznego człowieka/ ale na-
 iaz/ wrocenia y zbawienia jego. Jta ia
 ogl/ tedy nadzieia upadam teraz przed
 e/ toba/ y przed Majestatem miłosier-
 / nia/ dzia twego Wyconstnego/ prosząc
 oie/ cie pokornie Panie Boże/ Wyże mi-
 mi/ losierny/ nie racz gniewu twego po-
 y a/ kazywać przeciwko mnie mizerne-
 ra/ mu stworzeniu twemu/ ale mi racz
 mie/ odpuszcic wszytkie grzechy moje dla
 art/ ciebie samego. A ia ciebie za wszyt-
 zna/ kie dobrodzieystwa twoie / przez
 li ty/ wszytek czas żywota mojego chwa-
 do/ lić bede. A bo wiem twoja jest chwa-
 bie/ la na wieki. Amen.

Wstańszy

Wstawszy, idąc do Spowiedzi mów z Augustynem S. Soliloq. Cap. 2.

Wyde y powiem/ Panie/nedze
moie/ wyznam y nie zawstydzę
się przed tobą niśczejności moiey
Ratuy mnie mocy moia / Ktora się
śczyce/ dopomoż sio/ Ktora się
podpieram / przydź światłości
przez ktorą widzę/ okaz się chwało/
dla ktorey się radwie: okaz się ży-
wocie w ktorym żyć mam/ o Panie
Boże moy, zmituy się nademną/ A.

Rozdział Czwarty.

Zamyka w sobie

Modlitwy po Spowiedzi.

Modlitwa S. Augustyná.

Lib. Medit. Cap. 41.

Panie Jezu Kryste/ odkupienie
moie/ miłosierdzie moie / zbawie-
nienie moie / ciebie chwale / tobie
dzięki czynię/ acz barzo dobrodziej-
stwom twoim nie równe/ acz barzo
nie nabożne/ acz barzo chude/ w on
słodki affekt przeciw tobie. Jednak
iakiż.

iać też kolwiek dzieki / nie iakiem po-
winien (powinna /) ale iakiem moge /
duszą moją tobie oddać.

Władzisz sercą mego / siło dusze
mojej / niech nagrodzi twoją spá-
niatą godność / czego moja bardzo o-
ciążała niedoleżność dołazarć nie
może. Żywocie mój / tys końcem
przedsięwzięcia mego / jeśliś cie
ieść nie zasłużył (zasłużyła) tyle
mówić / ilem powinien (powin-
na /) wszdy przynamniemy pragnę cie
mówić ilem powinien (powin-
na.) Oświecenie moje / ty widzisz
sumnienie moje / Skoncz prośbę / coś
począł / a dary coś mnie niezasłu-
żonemu (niezasłużoney /) łaskawym
natchnieniem twoim żądać pozwo-
lił. Przemień o nadobrotliwysy
Panie / moje ożiebłość w nagoret-
szą miłość twoją. Na to bowiem /
o na łaskawysy Panie / ta modlitwa /
ta pamiątka / to rozmyślanie do-
brodzieystw twoich godzi / abyś
we mnie zapalił miłość twoją. Co
abyś uczynić raczył prośbę cie dla

**Zmienia twego naswietłego / A-
men.**

Pobudka do chwaty Bożej.

z Psálmu 103.

Błogosław duszo moia / y wy
wszystkie wnetrzności moie /
świetemu Zmieniowi iego.

Błogosławże duszo moia Pánu / á
nie zapamietyway wszystkich do-
brodziejstw iego.

Ktory odpuszcza wszystkie niepra-
wości twoie / á uzdrawia wszystkie
choroby twoie.

Ktory wymuie z grobu żywot
twój / á ktory cie koronuje litością
y miłosierdziem.

Ktory obficie dawa do ust twych
dobrá / á odnawia młodość twoie
iáko orla.

Pan czyni sprawiedliwość y sad
wszystkim tym ktorzy gwałt cierpią.

Wnawiał drogi swe Mojżeszowi /
á sprawy swoje synom Izraelskim.

Pan jest miłosierny y dobrotliwy /
nierychły ku gniewu y wielkiej tá-
skawości.

Chie

Nie wadzi sie na wieki/ ani chowa
gniewu wiecznie.

Nie obchodzi sie z nami według
grzechow naszych/ ani nam płaci
według nieprawości naszych.

Jako daleko jest niebo od ziemi/
tak on utwierdził miłosierdzie swo-
ienad tymi/ ktorzy sie go boia.

Jako daleko jest wschod słońca
od zachodu/ tak daleko od nas od-
dalil przestępstwa nasze.

Jako Ociec lituje synow swoich/
tak też Pan ma litość nad tymi/
ktorzy sie go boia.

Abowiem on zna z czego nas stwo-
rzył/ a pamięta i zechmy się prochy.

Casy człowiecze są iako ziółko/ a
iako kwiat polny/ który kwitnie.

Abowiem gdy nań wiatr powie-
nie/ tedy go wnet niemają/ ani znać
kiedy było miejsce iego.

Alle miłosierdzie Pańskie od wie-
ków aż na wieki/ nad tymi ktorzy
sie go boia/ a sprawiedliwość iego
nad syny synow ich.

Wład tymi ktorzy strzegą przymie-
rza

rza iego/ a ktorzy sobie przypominają przykazania iego czyniac mu dosyc.

Pan postawił na niebie stolice swoje/ a krolestwu iego są poddani wszyscy.

Dobro rzecząc Panu Aniołowie iego/ zacni w mocy/ ktorzy czynicie dosyc rozkazaniu iego/ a iestescie posluszni głosowi słow iego.

Błogosławcie Panu wszystkie zastępy iego/ ktorzyscie są slugami iego/ a czynicie dosyc woli iego.

Błogosławcie Panu wszystkie sprawy iego na wszystkich miejscach panowania iego/ y ty duszo moja błogosław Panu.

Chwała Oycu/ rc.

MODLITWA.

N Tych/ o Panie Boże moy/ to rozgrzeszenie/ ktorem teraz od slugi twego przyiał (przyiela/) będzie płatne y ważne przed obliczem twoim. Wszak widzisz serce moje iako iest strapione/ grzech moy przedemną iest zawoše. A tak zmituy sie nademną/

nádenina/ á bádź miłóściv stwo-
 rzeniu twemu. Nie odrzucay mie
 od oblicza twego/ á Ducha twego
 świętego nie odeymuy odemnie.
 Serce czyste stwórz we mnie/ á Du-
 cha prawego odnoro we wnetrzo-
 ściach moich. Nie day mi moy Pa-
 nie wiecey śmiertelnie grzeszyć/ há-
 muy swawolá moje/ náwroc mie/
 o Pánie Boże moy/ á bede náwro-
 con (náwrocona/) zbaw mie/ á be-
 de zbawion (zbawiona.) Jezu
 Zbawicielu moy / przyczyn sie za
 mna do Oycá namilšego/ áby nie
 pogárdził skrucha serca moiego.
 Bádź miłóściv o Jezu mnie grzesi-
 nemu (grzesney/) Amen.

W Imie Oycá/ y Syná/ y Du-
 cha świętego/ Amen.

Rozdział Piaty.

Zámyka w sobie

Modlitwy przed Commu-
 niá/ albo używaniem Nášwiet-
 šego Sakramentu.

Modlitwa Hieronima S.

in agone mortis.

Panie moy/ ktożem ja iest/ abyś
 był godny (była godna) żebyś
 wsiadł pod przykrycie moje/ y zastru-
 żyłże to grzeszny człowiek? Zaiste
 Panie/ nie iestem godny (godna.)
 Zalam ja iest lepszy (lepsza) niż
 wszyscy Wycowio moi? Tyś sie nie-
 chciał Moysesowi na iedno mgnie-
 nie oka ukazać/ czemuż sie tedy tak
 unizas/ y do mnie iawnogrzesnika
 (iawnogrzesnice) sam idziesz/ nie że-
 byś zemną iadł / ale samego siebie
 na pokarm mi dawasz?

Badz pozdrowion/ o chlebie ży-
 wota/ kторыś z nieba zstąpił/ dawá-
 iac tym ktorzy cie godnieżywają
 żywot. Ty chlebie Anielski/ widze-
 niem twoim Anioły posiłasz. W
 wielka a niewybadana tajemnico/
 o ucztó słachetna/ w ktorey pod
 widoma chleba y winá osoba/ cały
 Krystus BÓG y człowiek bywa
 przypinowany. W swiete pielgrzy-
 mowania naszego strawne/ o kto-
 rym

ym z tego złośliwego wieku do
wieczney Hierozolimy towarzy-
stwa przychodzimy. Wycowie na-
puścży Manne iedząc nie przyšli do
ziemie obiecanej. Lecż kto ciebie
prawdziwie pożywa/ toba posilo-
ny/ poydzie aż do gory Bożey Oret.

Wiedzenie narostkośnieysze/ w któ-
rym wszelka iest smaku y zapachu
rodzieczność/ wszelka uciecha/ wszel-
kie lekarstwo/ wszelki posiłek/ y
wszelkie od prace wytchnienie y
wszytko czego kto sobie żadać mo-
że. Żaiste tys iest żywot/ którym
wszelkie stworzenie żywie/ a bez któ-
rego umiera. Tys iest żywot ży-
wotni/ słodki y miłosny y rodziez-
czny. Zapachu twego rodzieczność
niemocne posila y niedoleżne. Tys
iest światłość ona nieogarniona/
oswiecaiąca wszelkiego człowieka
przychodzącego na świat. Twoia
moy Panie/ iest wszelka moc/ twoie
wszelkie Krolestwo/ przed toba kła-
niac sie bedzie wszelkie Polano.
Wszystko co chcesz czynić na niebie y

na ziemi / y w morzu y w przepa-
ściach iego.

Aluż tedy / duszo wierna / pożyway
z radością tego pokarmu bez wšel-
kiej odwołki. Nie omieszkaray do
tey kosztowney a chwalebney Wie-
rzerzy / na ktorey nie wołowe ani
kozłowe mieso / iako w Zakonie sta-
rym / ale Zbawiciela twego ciało ku
iedzeniu / y krew iego naswietza ku
picciu tobie podawaia. O znaku
miłości niespodzianey / o iak wielka
jest słodkość twoia Panie / ktoraś
zażył bojącym sie ciebie / o iak
częśliwi ktorzy cie miłuią / ktorzy
nic innego iedno ciebie pragną / kto-
rzy o tobie ustawicznie myśla / kto-
rzy cie godnie pożywaią / ktorzy z
toba mieszkaiac / wshytlich drog
twoich / na wshelki czas strzega. O
Panie zmiłuy sie / a bądź miłościwo
mnie grzesznemu (grzeszney /) Amen.

Modlitwa S. Ambrożego,

Præp. ad Missam.

O Naywyższy Kaptanie y praw-
dziwy Biskupie / Panie Jezu
Kryste /

Kryste/ Ktoryś sie Wycu swemu/ná
oltarzu krzyzowym ofiarę czystą y
niepokalaną za nas niedzne grzech-
niki ofiarować raczył/ y dales nam
ciało swoje ku iedzeniu / y krew
swoie ku picciu / y położyles taie-
mnice w mocy Ducha swietego
mowiac: Zlećroć to czynicie ná pá-
niatkę moie czynić bedziecie. Pro-
sze cie przez drogą krew twoie/wiel-
ką one zbawienia naszego zapłatę/y
przez dzitwą á niewysłowioną
miłość/ ktorąś nas niedzne y niego-
dne tak umiłowac raczył/ żeś nas
omyl od grzechow naszych we krwi
twoiey.

Naucz mie prosze cie niegodnego
slużebnika twego (niegodną slu-
żebnice twoie/) ktorąś miedzy in-
szemi dary twemi do krolestwa twego
wezwać raczył / nie z żadnych za-
slug moich/ ale z samego miłosier-
dzia swego. Naucz mie prosze/
przez Ducha twego/ abym te taie-
mnice obchodził (obchodziła) z ta-
ką uczciwością/ nabożeństwem y

boiaźnia / iak sie godzi y przystoi.
 Day mi moy Panie / przez łaskę y
 dobroć twoię / zároveň o tak zacney
 tajemnicy / wierzyć / rozumieć / mo-
 wić y myśleć co sie tobie podoba y
 duszy moiey iest pożyteczno.

O chlebie święty / chlebie żywy /
 chlebie piękny / chlebie czysty / kro-
 tys zstąpił z nieba y żywot daieś
 światu / przydź w serce moie / a o-
 czysć mie od wszelkiey nieczystości
 ciała y ducha. Wnidź do dusze mo-
 ie / uzdrow y poświęć mie / wew-
 natrz y zewnatz. Bądź obroną y
 wiecznym zbawieniem ciała y du-
 sze moiey / Amen.

Modlitwá S. Augustyná.

Manual. cap. 12.

Słodka miłości / y miła słod-
 kości / niech cie pożywa żywot
 moy / y napoiem miłości tweey niech
 sie napełnia wnetrznosci moie / a
 dusza moja niech wyleie słowo do-
 bre. Miłości moja / Boże moy / mie-
 dzie słodki / mleko śnieżney białości /
 potrzewo y wesele day mi rość w to-
 bie /

bie/ abym cie zdrowemi usty mogł
 (mogła) zażywać. Tyś żywot moy/
 Ktorem żyje / nadzieia Ktora stoie
 chwala Ktozey dostąpić pragne.
 Ty mi serce trzymay/ umysł rządź /
 rozum prostuy / miłość podnoś/
 Ducha zachowoway/ y do gornych
 potokow usta dusze ciebie pra-
 gnacey ciągni. Niech mil-
 cza prośe bunt y cielesne / niech
 zamiętna fantazie ziemne y wodne/
 powietrzne y niebiesne : Niech mil-
 cza sny y widziadła imaginacie /
 wszelkieżył/ wszelki znał/ y coł-
 wiek przemiał. Abowiem w tobie
 Bogu y Panu naszym Jezusie
 Chrystusie nasłodszy / nakasław-
 szym y namilosciwshym iest każde-
 go znas porcia Biew y Ciało.
 Gdzie tedy porcia moia Kroluie /
 tam wierze że y ia Kroluie / gdzie
 Krew moia paniuie/ tam ufam/ że y
 ia paniuie. Gdzie ciało moje zacno-
 ścia y chwala uwielbione przeby-
 wa/ tam rozumiem/ że y ia iestem u-
 wielbionym (uwielbiona.) Acżem

grzeszny (grzeszna/) iednak o tey
spolney łasce nie nie wątpię/ a że ia
otrzymam/ mocno wierzę/ o Jezu
moy nastodsy/ Amen.

Gdy już przystępuiesz do Ołtarza, mów:

A Ch Panie Boże wszechmogą-
cy nie iestem ci godny (godna/)
abyś ty wszedł pod przykrycie ciała
mego grzesznego: Ale ty nałaskaw-
sy Panie Jezu/ ktoryś powiedziec
raczył: Kto pożywa ciała mego/ a
pije krew moie/ we mnie mieszka a
ia w nim: Racz być miłościw mi
grzesznemu (grzeszney:) a racz mi
to dać/ abym ia ciębie nie na sąd
swoy przyiał (przyięła/) ale na od-
puszczenie wszytkich grzechow mo-
ich/ y na dostąpienie twoiey łaski
świetey/ Amen.

Przymiując Ciało Pańskie, mów:

J Zało twoie / nastodsy Panie
Jezu/ za mie na śmierć wyda-
ne/ niech posili y zachowa ciało
moie/ y dusze moie do żywota wie-
cznego/ Amen.

Przymiując Krew Pańską, mów:

Krew

Krew twoja / naprodsy Panie
 Jezu / za mie na krzyżu wysta-
 na / na odpuszczenie wszystkich grze-
 chow moich / niech posili y zachowa
 ciało y duszę moie do żywota
 wiecznego / Amen.

Rozdział Szósty.

Zamyka w sobie

Modlitwy po Com- muniey.

Przyjmwszy Ciało y Krew Pańską, mów:

Dziękuję tobie czynnie / o święty Pa-
 nie / Wycze wszechmogacy /
 wieczny Boże / żeś mie grzeszne a
 niegodne stworzenie twoie / nie z
 żadnych zasług moich / ale z samego
 miłosierdzia twego / nasświetłym
 Ciałem / y nadroższą Krwią Syna
 twego namilszego posilić raczył.
 Połornie cie proszę / niechże mi uży-
 wanie tych świętych tajemnic / nie
 będzie obowiązkiem na karanie / ale
 owszem zbawienną u ciebie przy-
 czyną na odpuszczenie. Niech mi
 będzie

będzie zbroja wiary y tarcza dobrej
 woli : niech będzie występko mo-
 ich wyniszczeniem / poządliwości
 zley y nieczystości wykorzeniem /
 miłości y cierpliwości / pokory y
 posłuszeństwa rozmnożeniem / prze-
 ciwko zdradom nieprzyjaciół mo-
 ich / tak widomych iako y niewido-
 mych / mocnym obronieniem / na-
 metności moich cielesnych y du-
 sznych uspokojeniem / Ł: tobie / o ie-
 dyny a prawdziwy Bóże / stątes-
 cznym przytęczeniem / y kresu żywo-
 ta mego szczęśliwym dokończeniem.
 A zątym przywiedź mnie grzesznego
 (grzesznią) na one niewystawione
 gody / gdzie ty z Synem twoim y z
 Duchem świętym jesteś światło-
 ścia prawą / nasyceniem doskona-
 łym / weselem wiecznym / Kochaniem
 zupełnym / y wiekwiśta szczęśliwo-
 ścia na wieki wieczne / Amen.

Pobudka do chwały Bożej.

z Psalmow zebrana.

Wstawiaj duszo moia Pána /
 bede chwalił (chwalita) stwo-
 rzy-

rzyciela mego po wszystkie dni żywo-
 ta moiego: Błogosław duszo moja
 Pánu/ y wszystkie wnetrzności mo-
 ie chwalcie swiete Imię iego/ ábo-
 wiem ozdobił mnie rozlicznością li-
 tości swoich/ iáko nasłodził mię ko-
 roną. Spiewaycież Pánu/ spie-
 waycie wszyscy święci iego Anioło-
 wie. Wystawiajcie Pána/ wszy-
 scy niebiescy Duchowie/ chwalcież
 go zemna/ wszyscy nabożni ludzie/
 wyznawajcie z weselem Boga Iz-
 raelstiego/ Abowiem nakarmił
 nas przeraźliwym pokar-
 mem/ y napoił zbawienym napo-
 iem.

Bądźże Panie na wieki pochwa-
 lon/ za te twoie łaski nam łaskę y mi-
 łość/ za którą teraz z Aniołami twy-
 mi chwalimy cie mówiąc: Świę-
 ty/ Święty/ Święty Pan Bog Za-
 stepow/ y aż na wieki błogosła-
 wiony/ Amen.

Druga Pobudka z Psálmu iii.

Wystawiać będę Pána wszyst-
 kim sercem/ w zebraniu y zgro-
 madzeniu pobożnych. Zacneć

Zaś sprawy Pańskie y doś-
wiadcze u wszystkich ktorzy sie
w nich Kochają.

Sprawa iego jest chwalebna y
poważna / a sprawiedliwość iego
trwa na wieki.

Żostawił na pamiętke cuda swo-
ie / Abowiem Pan jest łaskawy y
miłosierny.

Dal pokarm bojącym sie siebie / a
niezapamiętywa na wieki przymie-
rza swego.

Prawda y sad są sprawa rąk ie-
go / y wierne są wszystkie przykaza-
nia iego.

Utwierdzone są na wieki wieczne /
a uczynione w prawdzie y w ścży-
rości.

Początek mądrości jest bojaźń
Pańska / a ktorzy sie sprawują we-
dług iey / chwala ich trwa aż na
wieki.

Chwała Oycu y Synowi / ie.

Modlitwa do Syna Bożego.

M Ktoryś iezyk / Jezuu moy na-
stodsy / może tobie za dobro-
dzienstwa

dzie
dzie
a i
ktor
nad
czło
kup
y pr
woś
Cial
nas
nie z
ścieł
karn
naś
droż
wne
Ach
nier
twe
stoy
kran
dny
mi g
kren
ciw

dzieystwa twoie dostojne po-
 dziekować: a osobliwie za wielką
 a niewystowioną twoie miłość/
 która maszku nam. Ty bowiem/ o
 nadroższy Jezu/ żebyś straconego
 człowieka z niewoli wieczney wy-
 kupił/ raczyłeś się stać człowiekiem/
 y przyjął na się wszystkie niepra-
 wości nasze/ wydałszy nas wietrze
 Ciało/ y nadroższy Krew swoje za
 nas/ ktorey z łaski twoiey/ żebyśmy
 nie zapominali/ postawiłeś w Ko-
 ściśle twoim Stół/ na którym/ po-
 karmem Ciała twego/ pośilaś dusze
 nasze/ y napoiem Krwie twoiey na-
 droższej uweselaś nas/ w przeci-
 wnościach wieku tego złośliwego.
 Ach Panie Boże mój/ spraw to z
 niewystowionego miłosierdzia
 twego/ aby ten chwalebny a do-
 stojny/ ciała y Krwie twoiey Sa-
 krament/ którym ja dopiero niego-
 dny człowiek przyjął (przyjął/) był
 mi grzechom moich oczyszczeniem/
 krwotoci moiey pośileniem/ prze-
 ciwko niebezpieczeństwom świata
 tego

tego umocnieniem / przewinienia
 mego odprośeniem / łaski twoey u-
 twierdzeniem / zdrowia mego pora-
 towaniem / na drodze pielgrzymo-
 wania mego pożywieniem. Wie-
 chay mnie idacego (idaca) w drogę
 prowadzi / bładzacego (bładzaca)
 na gościniec nawodzi / upadaiace-
 go (upadaiaca) podnosi / a trwá-
 iacego (trwáiacza) w cności do
 chwały wieczney prowadzi. O
 najwyższy Boże / Jezu mój drogi /
 Ciało y Krew twoia nadroższ
 niech tak odmieni smak serca moie-
 go / żeby żadney okrom ciebie nie
 czuło świata tego słodkości / ja-
 dney się nie rozmyślało śliczno-
 ści / żadney nie żadało świeckiey
 pociechy / żadney nigdy nie przy-
 puszczało rostkossy / o żadną się rzecz
 marną nie starało / y okrucieństwa
 żadnego nigdy się nie leżało.

A iżes porwiedzieć raczył : Wiele
 ich przyjdzie od wschodu y od za-
 chodu słońca / y usiedzą z Abrah-
 amem / z Jakobem / z Izakiem w
 Kro-

Krole
 Jezu
 tym t
 go (g
 z Ani
 wi w
 wyzn
 ta) c
 chem
 Bog

Q
 ciem
 po ty
 Fran
 Boż
 wa
 zastr
 Day
 moi
 od t
 prze
 le B
 go /
 wa

enia
y u
ora
mo
Tie
coge
aca)
ace
wa
do
O
ogi/
zsa
oie
nie
za
no
kiey
rzy
ecz
wa
iele
za
ha
w
to

królestwie niebieskim. Raczże/ o
Jezu moy następny/ w tym świę-
tym towarzystwie/ y mnie grzesz-
nego (grzesznice) posadzić/ żebym cie
z Aniołami świętymi/ y ze wszytki-
mi wybranymi na wieki chwalił y
wyznawał (chwalił y wyznawa-
ł) ciebie który z Oycem y z Du-
chem świętym żywiesz y królujesz
Bog wiecznie błogosławiony/ Am.

Modlitwa do Duchá S.

Boże Duchu święty Poćieszyci-
cielu/ y oświećicielu wszytkich
ciemności dusznych/ raczże mnie dziś
po tym chwalebnym przyjęciu Sa-
kramentu nasświetłego / miłością
Bożą zapalić/ a duszę moję prawdzi-
wą wiarą y ufnością mocną/ w
zasługę Chrystusowey obdarować.
Daj mi sprawco moy/ grzechow
moich prawdziwe uznanie/ żebym
od tego czasu to tylko brał (brała)
przed się/ coby było ku czci y chwa-
le Bożej/ y ku pociesze bliźniego me-
go / y ucztwemu mojemu. Pro-
wadź mnie iako wódz moy iedyny
w czy

w czystym sercu do radości oney
wieczney/ gdzie z Bogiem Oycem y
z Synem iego miłym żywieś y kro-
luieś iedyny Bog po wszytkie wie-
ki/ Amen.

Zámkni Nabożeństwo, mówiac:

Głowa bądź Panu Bogu mo-
iemu/ Oycu/ y Synowi/ y Du-
chowi świętemu/ Ktorego niechay-
że wszelki Duch chwali/ y każdy ie-
zyk Imie iego zacne niech wyzna-
wa/ teraz/ zawsze y na wieki/ Am.

Rozdział Siódmy.

Zamyka w sobie

Psälmy y Rozmyślanie Połutne.

PSALM I. POKUTNY.

Anie/ nie karz mie w gniewie
twoim / a w popedliwości
twoiey nie bierz pomsty ze mnie.

Zmiłuy sie nademną Panie/ bo-
ciem mdły (mdła) uzdrow mie Pa-
nie/ boć udreżone są kości moje.

Dusza moja strwożona iest bärzo/
y długoz tać będzie Panie?

Nawróć się Panie / a wyrwój duszę moję / wybaw mnie dla miłosierdzia twego.

Abowiem w śmierci nie masz pamiętki o tobie / a w piekle któż cię chwalić będzie?

Spracowałem (spracowałam) się w płaczu moim / na każdą noc opływa pościel moja / a łóże moje mokre jest od łez.

Zacmiano się oko moje od gniewu / a starzało się przed wszystkimi którzy mnie trapią.

Odstąpcie odemnie wszyscy którzy czynicie nieprawości / abowiem usłyszał Pan głos płaczu moiego.

Pan wysłuchał modlitwę moję / a Pan przyjął prośbę moję.

Bedażawstydzeni y barzo pohani bieni wszyscy nieprzyjaciele moi / niech się nawroca y żawstydzą barzo pretko.

Chwała Wycu / y Synowi / y Duchowi świętemu :

Jako była na początku / y teraz / y żawždy / y na wieki wieków / Am.

PSALM II. POKUTNY.

Błogostawieni ktorym odpuszczone są nieprawości / y ktorych zakryte są grzechy.

Błogostawiony to mąż / ktoremu Pan nie poczyta złości / a niemaß w duchu iego zdrady.

Gdym przez cały dzień / abo milczał (milcząca) / abo wołał (wołająca) z wzdychaniem / zwiotszały kłości moje.

Gdyż we dnie y w nocy ociążona jest nademną ręka twoja / a czerstwość moja obrocila się w sypaletną.

Przetoż grzech moy oznaymiłem (oznaymiłam) tobie / a niesprawiedliwości moje nie tailem (tailam).

Rzekłem: (rzekłam) wyznam przeciwko sobie złości moje Panu / A tyś odpuscił wine grzechu mego.

A dla tegoż każdy miłosierny będzie się modlił tobie / na ten czas gdy cie naleść może.

A chociaż zbiora powodzi wod wielkich / przecie nie przyida do niego.

Tys

Tys jest ucieczk^ą moją/ a będziesz
mie strzegł od ucisnienia: y ogar-
nieś mnie piosnkami wybarwienia.

Dam ci rozum a nauczę cie drogi
po ktorey chodzić będziesz/ a umo-
cnie nad tobą oczy moje.

Nie będziesz iako koń y mul/ Kto-
rzy nie mają rozumu/ a ktorych ge-
by uzda y wedźdłem hamiu/ aby
się na cie nie porywali.

Wiele jest biczow na grzesznika/
ale ufaiącego w Panu ogarnie mi-
łosierdzie.

Weselcież się w Panu a radujcie
się sprawiedliwi / a radujcie się
wszystcy ktorzy iestescie serca szczy-
rego.

Chwała Oycu/ rc.

PSALM III. POKUTNY.

Nanie / nie w popedliwośćci
twoiey strofuy mie / ani w-
gniewie twoim karz mie.

Abowiem strzały twoie utkneły
we mnie/ a reka twoja iest położona
na mie.

Niemam nic całego w ciele moim
dla

dla rozgniewania twego / niemaś Pr
odpoczynku kóściom moim dlaż da
grzechu moiego. moi

Abowiem nieprawości moie prze sie o
sły głowe moie / a iako brzemie Ko
cieśkie obciążyły me. nieś

Wzody me zasimiałe zbotwiały / i / z
y popsowały sie dla głupstwa mo. Ja
iego. nie

Znedzniałem (znedzniałam) y (nie
sturczyłem (sturczyłam) sie barzo / tam
cały dzień chodziłem (chodziłam) Ja
zasmurcony (zasmucona.) wie

Abowiem biodra moie pełne są za odp
palenia / a niemaś nic zdrowia mo. Al
ciele moim. ty s

Zemdlałem y skaziłem (zemdlał mo
łam y skaziłam) sie barzo / a rycza. Bo
łem (ryczałam) przed strwożeniem sie
serca moiego. przy

Panie / wszytká chuć moia iest ku
przed toba / a vzdychanie moie nie wie
iest tajemne tobie. Al

Serce moie strwożone iest we thr
nnie / y opuścila me siła moia / a iest
iasności oczu moich y tey niemaś Ja
przy nnie. Przy

Przyjaciele moi y towarzysze moi
dlaż daleką staneli widzac chorobe
moie / a powinowaci moi oddalili
sie ode mnie.

Rozciągneli sidła ktorzy szukali
nieścieszcia mego / Złośliwie mowi-
li / zmyślając zdrady ustawicznie.

Jam zaśie iako głuchy (głucha)
nie slyszal (slyszala /) a iako niemy
(niema) nie otworzyłem (otworzy-
łem) ust moich.

Stałem (stałam) sie iako czo-
wież ktorzy nie slyszy / y ktorzy nie ma
siły odporow w ustach swoich.

Abowiem w tobie ufam Panie / a
ty sie mnie ozowieś / o Panie Boże
mój.

Bom tak mowił : (mowiła) Aby
nie wesieli nademną nie-
przyjaciele moi / ktorzy gdy swan-
ia iest kuć nogi moie / przeciwko mnie
nie wielkie rzeczy mowili.

Abowiemem iest bliski (bliska) ku
stom w thramaniu / a boleść moja zawždy
przedemną.

Roznaymie złość moie / y bede
Przy: B myślę

myslił (mysliła) z żalnością za
grzech moy.

Lecz nieprzyjaciele moi żyją /
zmocnili się nademną: A rozmno-
żyli się ci / ktorzy mnie nienawidzą
niesprawiedliwie.

Ci też ktorzy złym za złe oddawa-
ją / uwłaczają mi iżem naśladowa-
(naśladowała) dobroci.

Nie opuścayże mnie Panie Boże
moy / nie odstępuy odemnie.

Przybadź na ratunek moy Panie
Boże zbawienia mego.

Chwała Oycu / rc.

PSALM IV. POKUTNY.

S Miłuy się nademną Boże / we-
dług wielkiego miłosierdzia
twego.

A według wielkiey litości twoiey
zglądź nieprawość moją.

Omyj mnie co nawiecey od złości
moiey / a od grzechu moiego oczyść
mnie.

Abowiem ja znam nieprawość
moją / a grzech moy przedemną iest
zawszy.

Tobiem

Tobiemci ja samemu zgrzeszył / y
dopuszcilem (zgrzeszyła / y dopuści-
łam) sie złości przed toba / abyś sie
usprawiedliwił w powieściach
swoich / a oczyścił w sądziech swo-
ich.

Oto bowiem w nieprawościach
jestem poczęty (poczęta /) a w grze-
szech poczęła mnie matka moja.

Oto sie Kochasz w prawdzie we-
wnetrzney / a w skrytości oznaymi-
łeś mi mądrość.

Pokrop mnie Syzopem Panie / a
bede oczyszcion (oczyszciona /) omy-
mie / a bede nad śnieg wybielony
(wybielona.)

Słuchowi memu day radość y
wesele / a rozraduj sie kości poni-
żone.

Odwroć oblicze twoe od grzechow
moich / a zglądź wszystkie nieprawo-
ści moje.

Serce czyste stwórz we mnie o
Boże / a ducha prawego odnow
we wnetrznosciach moich.

Nie odrzucay mnie od oblicza two-
ego /

iego/ a Ducha twego świętego nie
odeymy odemnie.

Przywróć mi radość zbawienia
twoiego/ a Duchem wolnym po-
deprzymie.

Bede nauczal (nauczała) niepra-
we drog twoich/ a niepobożni
nawroca się do ciebie.

Wybaw mnie ze krwi Boże/ Boże
zbawienia mego/ a iezyl moy z ra-
dością będzie wystawiał sprawie-
dliwość twoie.

Panie otworzysz wargi moje/ a u-
sta moje będą opowiadać chwale
twoie.

Abowiem nie żadaś po mnie ofiar/
Ktorebymci dał (dała/) ani się ko-
chaś w palonych ofiarach.

Ofiara Bogu iest duch skruszony/
serca unizonego y pokornego nie
wzgardzisz o Boże.

Uczyn dobrze Panie Syonowi
według dobrej woli twoiej/ aby
się zbudowały mury Jerozolim-
skie.

Tedy przyjmiesz ofiary sprawiedli-
wości przy-

woś
kład
Ch

W
ciebi
Tli
denn
Klon
A

moie
głowa
Se
iało
pom
B

moie
St
na p
miesz
Tli
dobr
stare

Pr
wości przy

wości palone y dobrowolne/ á ná-
kłada ná Oltarz twoy cielcow.

Chwała Wycu/ y Synowi/ ic.

PSALM V. POKUTNY.

Panie wysluchay modlitwe mo-
je / á wołanie moje niech do
ciebie przyidzie.

Nie odwracay oblicza twego o-
demnie / á w uciszeniu moim ná-
kłoni kumnie ucha twego.

Abowiem iáko dym ustáły dni
moie / á bósci moie wygorzát yáko
głównia.

Serce moie wywiedło y wyszło
iáko trawa / izem zapomniat (zám-
pomniat) iść chleba mego.

Bósci moie przyschły do stopy
moiey / dla głosu narzekania mego.

Stałem (stałam) sie iáko Pelikan
ná puśczy / á iestem iáko Puhacz
mieszkający ná pustyniach.

Nie spie á iestem podobny (po-
dobna) wroblowi / który sam zo-
stawa ná dachu.

Przez cały dzień urągáli mi nie-
wóści przyiaciele moi / á ci którzy nie

chwalili/ przeciwko mnie sie sprzy-
sięgali.

Tak iżem iadał (iadał) popioł i a-
ko chleb/ a picie moje mieszałem
(mieszałam) ze łzami.

Dla oblicza gniewu popedliwo-
ści twoiey / abowiem podnioszysy
zrucicieś mnie.

Dni moje są iako cień ktora prze-
mija/ a iam zwiędł (zwiędł) iako
trawą.

Ale ty Panie/ trwasz na wieki/ a
pamięć twoja na wieki wieczne.

Porostani a zmiłuy sie nad Syo-
nem/ abowiemci już czas żebyś sie
zmiłował nad nim/ gdyś czas na-
znaczony przyśedł.

Abowiem upodobało sie sługom
twoim kamienie iego/ y żalwa zie-
mie iego.

A beda sie narodowie bać Imie-
nia twego Panie/ y wszyscy Bro-
lowie ziemscy wielmożności two-
iey.

Abowiem Pan pobudował Syo-
on/ y okaże sie w chwale swoiey.

Weyjrzał

Weyrzał na modlitwe ubogich/
a nie wzgardził prośbą ich.

Tliech to napisać dla potomstwa
przyszłego/ a lud który sie zrodzi be-
dzie chwalił Pána.

Abowiem Pan weyrzał z wyso-
kości mieszkania swego świętego/ a
poyrzał z nieba na ziemię.

Aby wysłuchał wzdychania wie-
źniow/ y rozwiązał wzdane na
śmierć.

A iżby Imię Pańskie było chwa-
lone w Syonie/ y stawa iego w Je-
ruzalem.

Gdy sie zbiorą pospółu narodo-
wie y królestwa/ aby służyli Panu.

Ucisnął w drodze siły moje/ y u-
krócił dni moich.

A tak mówię/ Boże moy nie zatra-
caymiew pośrodku wieku mego/
abowiem lata twoie trwają na
wieki wieczne.

Naprzod ugruntowales ziemię/ a
niebiosą są sprawą rąk twoich.

One zginą / ale ty zostaniesz/ a
wszystko zwiotszeie iako odzienie/ od-

mieniś ie iako śate / a przemienią
sie.

Alle ty zawsze iednakim iesteś / a la-
ta twoie nie maia końca.

Synowie służebników twoich zo-
stana / a potomstwo ich będzie
utwierdzone przed tobą.

Chwała Oycu y Synowi / etc.

PSALM VI. POKUTNY.

Głębokości wołałem (wola-
łam) do ciebie Panie. Panie
wysłuchaj głos mój.

Ułatw uchu twoich / na głos mo-
dliłmoy mojej.

O Panie jeśliż pilnie będziesz oba-
czał złości mojej / y ktoż sie osto-
bie?

Abowiem u ciebie jest opuszcze-
nie / a przetoż sie ciebie boia.

Oczekawałem (oczekawałam)
Pana / y czekała nań dusza moja / a
w słowieiego ufalem (ufałam.)

Dusza moja oczekiwała Pana /
pilniey niż straż na świtanu / a
wiecey niżli straż z zaranku.

Uciechayżec Izrael oczekawa Pa-
na /

na /
sierz
pier
W
Kich
Ch

B

pran
spran

A
im /

prze
Ab

wał
wot

p
seach

y zfr
serce

W
sobie

tem
wy

rozbi

na / abowiemci u niego iest miłosierdzie / y obfite iest u niego odkupienie.

Wnci sam odkupi Izraela ze wszytkich nieprawości iego.

Chwała Wycu / 1c.

PSALM VII. POKUTNY.

N Zanie usłysz modlitwę moję / a wysłuchaj prośbę moję : dla prawdy twojej wysłuchaj mnie w sprawiedliwości.

A nie wchodź w sąd z slugą twoim / abowiem nie usprawiedliwi się przed tobą żaden żywy człowiek.

Abowiem nieprzyjaciel prześladował duszę moję / poniżył na ziemi żywot mój.

Posadził mnie w ciemnych miejscach / iako to co z dawna pomarli y zfrąsował się we mnie duch mój / serce moje we mnie się stwożyło.

Wspominałem (wspominałam) sobie dni starodawne / a rozmyślałem (rozmyślałam) wszystkie sprawy twoje / y uczynki rąk twoich rozbierałem (rozbierałam) sobie.

B s

Wycią

Wyciągam do ciebie ręce moje / a
 dusza moja jest iako ziemia sucha.

Wysłuchajże mnie pretko Panie /
 usłatei duch moy / nie zakrywayże
 oblicza twego odemnie / boć bede
 podobny (podobna) zstepującym
 do grobu.

Oznaymiżę mi rano miłosierdzie
 twoie / bo mia w tobie ufai (ufatá.)

Day mi wiedzieć droge / ktorą bym
 miał (miała) chodźić / bo m do ciebie
 podnosił (podnosiła) duszę moie.

Wyrwi mie od nieprzyjaciół mo-
 ich Panie / abowiem sie uciekam do
 ciebie.

Chlaućz mie czynić wola twoie / a
 bowiemes ty jest Bog moy.

Duch twoy dobrotliwy wpro-
 wadzi mie do ziemi rowney / dla
 Imienia twego Panie / ożywiś mie
 w sprawiedliwości twoiey.

Wywiedz z utrapienia duszę mo-
 ie / a w miłosierdziu twoim wytra-
 ciś wszystkie nieprzyjacióły moie.

A potraciś wszystkie przeciwniki
 dusze chod

e/ a duszę moję/ boć iem ja iest służebnik
 a. twoy (służebnica twoja.)

nie/ Chwała Oycu/ 2c.

Rozmyślanie Pokutne.

o niešťczęściu grzesznego Sumnienia.

S. Augustyna, lib. de contrit. cordis

cap. 4.

Niedzynyś to y nązbyt niedze
 oym ny człowiek/ Ktorego sumnie
 ebie nie katuie/ a ućiec przed nim nie mo
 e. że? Władcy niedzny Ktorego potepie
 mo. nie częka/ na Ktore pewnie przyidzie/
 do iesli mu Bogreki swey kaskawey nie
 e/ a. poda? Władcyt niešťczęśliwy Ktore
 o. go śmierć wieczna dolega/ nązbyt
 dla opłakany/ Ktorego ustawicznie niešť
 misz częście własne strąsy? Władcyt
 mo. dla opłakany / Ktorey bol wieczny za
 tra. grzechy cierpieć bedzie? Zła iest me
 e. ka/ zły grzech/ ale gorşy grzech niż
 meka. W iako przegorzka zabawa
 grzeszyć/ iako iadowita rzecz grzech?
 W grzechy toć snadnie do serca
 ni ki przychodziecie/ ale z trudnością od
 uşe chodziecie? Łasicie sie na wstepie/ a

potym na umór dusze kasacie / y
smrody które z wami przychodzą /
ledwie kiedy mogą być wykurzone.

Zrozumieycie / zrozumiecie / o
grzesznicy / iako zła a gorzka rzecz
jest / opuścić Pana Boga / przesta-
cie grzeszyć / czynicie pokutę / nie gnie-
waycie Pana. Zła y gorzka rzecz
jest grzech / doznałem (doznałam)
tego nieśwetyż na sobie. Abo nie po-
kutuiącego (pokutuiąca) sumnie-
nie będzie kłoto bez przestania / albo
niepokutuiącego (niepokutuiąca)
piekło ogarnie. Oboie złe y gorzkie /
uchoway Boże oboygą. Duszo mo-
ja upominam cie pilno / gdy złości
swoie rachujesz / wariuy wpasę w
siedla Diabelskie / w które siła nieo-
patrznych wpada. Bo kiedy na
grzechy swoje / wrzćomo za nie za-
luac / sobie wspominając / tymże
wspominaniem plugawą lubość
przyiemną sobie czynią. Ach bieda
mnie na to nieśczęście y zgubę. Hey
nastodsy Panie Jezu / tobie ja
wszystkie wady moje wewnętrzne prze-
kła-

Kładam / Których dziesięć w sobie
 najduie: Tłecierpliwosć / omierzła
 Bogu y świętym iego niezgoda /
 gniew / rąk / lenistwo / obżar-
 stwo / szemranie / pożądanie rosko-
 sy / Kochanie cielesne / nawalność
 wśteteczna / y inne rozliczne tym po-
 dobne złości / z Ktoremu nieścieszna
 dusza moia usidlona y omamiona
 towarzyszy. O iakożey pies zgniły
 ludziom śmierdzi / niż dusza grzeszna
 Panu Bogu / sprośnięła ta u Bo-
 ga / niż on u ludzi. Lecz wytrchni
 sobie grzeszniku (grzesznico /) wytr-
 chni / nie desperuy / miej nadzieie w
 tym Ktore^o sie lekaś / uciecz do tego /
 od Ktoregoś uciekł (uciekła /) wzy-
 way pokornie Ktoregoś hardzie roz-
 gniewał (rozgniewała /) mow do
 niego: Jezu / przez nastodże Imie
 twoie / uczyni mi według Imienia
 twego. Jezu zapomni pyśnego
 (pyśney /) Ktory (Ktora) cie rozgnie-
 wał (rozgniewała /) weyjrzy łaskę
 wieną te^o (te /) Ktory (Ktora) cie wzy-
 wa, Jezu / Imie twoie słodkie / J-

mie twoie rodzicielskie/ Imię pożą-
 piające grzesznika (grzesznice/) Imię
 pełne nadziei błogosławio-
 nej. A co innego jest Jezus? iedno
 Zbawiciel/ Otoż dla ciebie samego
 Jezu/ bądź mi Jezusem/ bądź mi
 Zbawicielem miłościwym.

Nie racz Panie/ nie racz tak oczu
 skłaniać do moiej nieprawości/ a-
 byś zapomniat twej łaskowości.
 O dobry Panie Jezu/ aczkolwie-
 kem ja dopuścił (dopuściła) sie
 tego/ skąd mie możesz potepić/ ty
 iednak nie upuściles tego/ skądś
 zwykł zbawiać. Jeslim sam (sa-
 ma) siebie wyzuł (wyzula) z czy-
 stości/ izalim ciebie złupił (złupi-
 ła) z twej dobrotności. Praw-
 dać jest/ że sumnienie moie zasłuży-
 ło potepienie / y pokuta moia nie
 zrowna dosyć uczynieniu/ aleć y to
 pewna/ że miłosierdzie twoie prze-
 chodzi wszelkie przewinienie.

Odpuśćże mi Panie/ Ktoryś jest
 prawdziwe Zbawienie / Ktory
 śmierci grzesznego człowieka nie
 pra-

pragniesz / zmiłuy się Pánie nad
 grzeszną duszą moją / rozwiąż iey
 zwiąski / rącz uzdrowić rany. Oto
 miłosierny Boże stawiam duszę
 moję przed tobą w cnoty od ciebie
 darowane ogłodzona / łańcuchami
 grzechow związana / pługąstwow
 złości pokalana / od Szatanow
 haniebnie zraniona / zgniła y
 śmierdząca dla sprośnych wrzo-
 dow nieprawości.

Ach Jezu dobry / wyczerpy na po-
 niżenie moję / zgladź wpytkie zmaży
 moję / bądź pomocnikiem moim / nie
 opuść zaymie / nie pogardzaymna /
 Boże Zbawicielu moy / ale naucz
 mnie czynić wolę twoję / Swiād-
 kiem iest duszą moją / że tego u-
 przeymie pragne / wspomóż mnie
 Pánie dobrotliwy / łaskawy / miło-
 ściwy / a day mi tego skutkiem do-
 stąpić czego żądam y pragne od
 ciebie.

O grzechy moję / wielkie bázro ie-
 stescie / nazbyt was wiele / iesli mi
 nie będziecie odpuszczone / co zemna
 będzie?

bedzie? Sedzia straszliwie surowy/
nieznośnie srogi/ niezmiernie obra-
żony/ okrutnie zagniewany/ dekre-
twoy nie odmienny/ każn nie odku-
pna / meki nie przerywane / kato-
wie/ niezbójni/ niespracowani/
nielutościwi. Strach przeraża
winowayce/ sumnienie sromoci/
myśli straszą/ a uciekać próżno.

Biada mnie niedzmemu (niedzney/)
co mam czynić? Gey kiedy koniec
tey katorni bedzie? po ki mie gli-
pie serce za nos wodzić bedziesz?
Grzechy moje/ izaliście nannieysza
zaraze o tych grzechach moich czy-
nily/ Kiedyście łagodnie do serca
meego szepcally/ Kiedyście słodka ro-
sa dusze moie kropily? Czemuscie
przedtym tego iadu waszego nie
wynurzyly? czemuscie mie zdra-
dziecko na stych nieprzyiaciolom
podally? Alec nie wyscie mie wyda-
ly/ iam sie sam wydał (sama wyda-
ła/) kiedym do was przystawał
(przystawała.) Nie wyscie mie
zdradzily/ iam siebie zdradził (zdra-
dzo

działa/) Kiedym was do serca wpu-
 ścił (wpuściła.) Zy cżemum wam
 wierzył? (wierzyła) cżemum sie z
 wami w gadki wdawał (wdawa-
 ła?) O grzechu niezbedny/ Imie
 straszliwe/ rzeczy brzydka/ nie masz
 nad cie nie spetnieyszego. Drży na
 mnie skora gdy sie boie/ aby prze-
 pasc nademnia wisaca nie spadła/
 a mnie z moja przepascia z ona kto-
 ra podemnia ziaie nie wtraciła/
 gdzie grzechy nigdy mekani nie be-
 da zgladzone.

Niedzny ja grzesznik (niedzna ja
 grzesznica/) gdzieś odesł (odešla)
 sprawami memi od sprawce mego?
 gdzieś uciekł (uciešla) od oblicza
 twego Panie? A wołałże/ o dobry
 Jezu/ tyś mie dotknął y obudził/
 w przepasci grzechow moich iak o
 w pościeli spiacego (spiacą.) A tak
 wysluchay z przepasci wołaiacego
 (wołaiacą/) do nieprzebraney łas-
 ki twoiej/ o Boże moy. Nie taie/
 ale ukazuje grzechy moje przed to-
 ba/

ba/ przeto pomni żeś iest miłośier-
nym y odkupicielem moim.

Nie pamiętay/ Pánie Boże moy/
ná same sprawiedliwość/ ále też
weyjrzy y ná miłosierdzie twoie/
nie pamiętay ná gniew twoy/ ále
ráczej pomni ná dobroć twoie.
Odpuść mi o dobry Pánie/
ktory nie chcesz śmierci grzesznego
(grzeszney/) odpuść grzeszney duży
moiey. Bron iey kiedy spie/ zachowaj
ia kiedy co czynię/ pamiętay ná
mie kiedy ia ná cie nie pamiętam.
O miłosierny á dobrotliwy Boże/ zmi-
łuy się nádenma/ zmiłuy się ná
błahym stworzeniem twoim/ dla
chwaly Imienia twego na wie-
ki/ Amen.

Rozdział Vśmy.

Zamyka w sobie

Modlitwy w Adwent.

Introit do Modlitwy.

Esai. 45.

Puśćcie niebiosá rose z gory/ á
obłó

obłoki ze dżdżem dajcie sprawiedli-
wego/ Ziemię otwórz się/ niech za-
kwitnie Zbawiciel/ a sprawiedli-
wość niech wynidzie.

MODLITWA.

Anie Boże wszechmogący/ wie-
czny y dobrotliwy Oycze nasz/
wielkie a zbawienne dary twoie /
dzisiaj my sobie przypominając/
chwalimy cie y dzięki przystoynie
tobie Panu Bogu naszemu odda-
wamy / żeś dla nas niedznych a
grzesznych ludzi Syna swego na-
milszego/ na świat zesłać raczył/ a
by nas od grzechu/ śmierci/ y wie-
cznego potępienia wyhawit. Ach
Panie/ raczyś nam Ducha twego
świątego dać/ abyśmy zaiego sprá-
wa/ te zacne Adventowe dni w
duchu a w prawdzie obchodzili/ a
dobrodziejstwa / które nam Ad-
wentem swoim/ Syn twój namil-
szy zgotować raczył/ wdzięcznym
sercem sobie przypominali/ y tobie
wiernie służyli/ a na on ostatni Ad-
went Syna twego/ zawże się goto-
wali/

wali/ a gotowemi bedac/ Korone
sprawiedliwosci/ chwały y wie-
cznego żywota otrzymali/ Amen.

Rozmyślanie S. Augustyná.

Lib. Medit. cap. i s.

Niezmierzna dobroci/ o nie o-
świadcowana miłości/ abyś stu-
ge wyzwolił/ wydałeś Syna. Bog
stał się człowiekiem/ aby człowiek
z mocy Diabelskiej był wyrwany.
W iako łaskawym miłosnieniem jest
Syn twój/ Boże nasz/ na którego
serdeczney uprzejmości nie dosyć
było upaść na ziemię/ wziąwszy cia-
ło z prawdziwey dziewicy Maryey/
ale y mekę ² żyłowa barzo sromota
na iaronie podiał/ krew swoje świe-
ta wylawszy dla nas y dla naszego
zbawienia/ przyszedł miłosierny
Bog/ przyszedł z dobroci y łaská-
wosci swojej/ przyszedł szukać y
zbawiać co było zgineło. Szukał
owce straconey/ szukał y znalazł/ y
na ramięch swych do owczarnie
odniósł/ dobry Pan y nader dobry
Pasterze

W mie

O miłości/ o dobroci/ Kto to kiedy
 słyszał? Kto się tak wielkiemu mi-
 łosierdziu nie podziwi? Kto na te
 dziwy nie zdretwieie? Kto się nie u-
 raduje tak zbytniej miłości two-
 iej/ Ktoras nas umiłował? posta-
 les Syna swego w podobieństwie
 grzesznego ciała/ aby przez grzech
 potepił grzech/ abyśmy się stali
 sprawiedliwoscia twoja w nim.
 Onci bowiem jest Baranek niepo-
 kalany/ Ktory zgładził grzechy
 świata/ Ktory śmierć naszą/ śmier-
 cia swoja zepsował/ y żywot nasz
 zmartwychwstaniem swym na-
 prawił.

Cóż damy/ o Bóże nasz/ za tak
 wielkie dobrodzieystwa miłosier-
 dzia twoiego? iakąc chwałę/ iakie
 dziekowanie uczynimy? Byśmy też
 one błogosławionych Aniołom
 mądrość y moc mieli/ przeciebyśmy
 nie mogli tak wielkiej dobroci y łas-
 ski przystoynie tobie nagrodzić. By
 wszystkie członki nasze/ przemienily
 się wieczyki/ żadna miara nie mo-
 głaby

gląby małość naszą podolać wy-
chwalaniam twemu. Przewyższa
wszystkie rozumy nieogarniona mi-
łość twoją/ Którą nam niegodnym
pokazał z szczytów dobroci y łaski
twojej.

Oto Syn twój/ a Bóg nasz/ nie-
Aniołowie/ ale Abrahamowe plemię
przyjął/ podobny nam we wszyst-
kim oprócz grzechu. Nature ludzką
nie Anielską przyjął/ w świątę świę-
tego zmartwychwstania y nie-
śmiertelność ją ubrał/ y wyniosł
nad wszystkie niebiosy/ nad wszystkie
Chóry Anielskie/ nad Cherubiny y
Seraphiny/ y posadził na prawi-
cy twojej. Którą nature chwala
Aniołowie/ częż Państwa/ wszyst-
kie siły niebieskie drżą przed czo-
łem Bogiem: y ja niedzne
stworzenie twoje wystawiać cię
będę od teraz na wieki/ Amen.

Modlitwa na Roratách.

M Szechmogący Boże / Oycze
nasz niebieski / Któryś czas
każdy tak nocny / iako y dniowy ku
chwa-

chwale swojej stworzyć raczył/ y
człowiekowi każdemu raczyłeś to
rozkazać/ aby cie tak we dnie iako
y w nocy chwalili. Dziękujemy ser-
decznie / iżeś nas w tento czas za-
ranny / do tego nabożeństwa po-
budzić raczył/ a zątym po kornie cie
prosimy/ abys nam dał takowe ser-
ce y umysł/ iakis był dał mężowi o-
nemu a Prorokowi świętemu Da-
widowi/ Ktory sługa a prawdzi-
wym chwalcą twoim będąc/ usta-
wiczna ofiarcie modlitw/ y dziełom
czynienia/ tak we dnie iako y w no-
cy tobie wzdarwał. Raczże tedy/
Oycze nasz niebieski/ w ten to czas
iśćże ciemny na nas weyzzec/ a ze-
snu grzechow naszych prawdziwie
nas obudzić. Day abysmy też tu
w tym zgromadzeniu chwałę/ y
mie twoe sobie rozpamiętywali/ y
słowa sie twego uczyli. Uchoway
nas wśelakich pokus/ Xiążęcia o-
nego ciemności/ nieprzyiaciela du-
śnego śatana/ a dzień ten Ktory
przyjdzie rącz nam błogosławic/ a-
by

by nam był dobrego a pobożnego
życia y nabożeństwa zdrowego u-
pominkiem/ przez Pana naszego Je-
zusa Chrystusa/ Amen.

Pobudka do chwaty Bożey.

Tobi. 13.

Powiedaymy wielmożność
Pana naszego/ a przed wszyt-
kimi ludźmi wysławiajmy go/ A.

*Rozmyślanie poselstwa do Panny
Maryey.*

An Bog wszechmogący/ z wiel-
kiej swej mocy/ posłał posta-
swego Anioła mocnego/ do dziewi-
ce Maryey. Imię mu Gabriel/
wielki Boży posel/ z niebieskiego
zboru/ Anielskiego choru/ za posta-
pewnego. Wszedł ku Pannie czy-
stey/ mówiąc rzeczy iste/ barzo u-
cieśhone/ nigdy niesłychane/ żadne-
mu człowieku.

Zdrowa bądź Marya/ y miłość
pełna/ Pan niebieski z toba/ iestes
pożegnana między niewiastami.
Ktora to słysząc te słowa w swoje
uśły?

uſzy/ zleſzy ſie z tego to pozdrowie-
nia Anielskiego/ wielce ſie zdziwiła,
Anioła poſilał/ aby ſie nie bała/ a-
by to wiedziała / że taſte nałazła/
ſtworzyſciela ſwego.

Tak Pan Bog ułożył/ a na ciebie
zwoolit/ poczniesz Zbawiciela wſem
Emanuela/ w Pannieſkiej czysto-
ści. A temu Pan Bog da ſtolice
Dawida/ y będzie królował/ nie be-
dzie z nim mieſzkał/ Eto go nie miłuje

Gdy to uſtyſzała/ te odpowiedź
dała/ iam ieſt ſłużeńnica/ bądź ta
taiemnica podług ſłowa twego.
Gdy już zezwoliła / wnet Panna
poczęła/ Eto ty nam raczy dać na
wieki przebywać/ w niebieſkiej ra-
doſci/ Amen.

AVE MARIA,

ábo

Pozdrowienie Anielskie.

Sładowa bądź Marya/ taſtis
pełna/ Pan z toba / błogoſta-
wionas ty między niewieſtami / y
bł.

blagośławiony owoc żywota two-
go świętego/ Jezus Chrystus/ A.

NAUKA.

Chceśli możeś z dobrym sumnieniem
to AVE MARIA, zawsze po Paćierzu
mówić, wszakże bez Superstitiey y przysa-
dy. Nie zbawi cię to, ani potępi. O czym
w Postilli moiey na dzień Zwiastowania
Panny Máryey serzey sobie czytay.

Modlitwa do Pána Jezusa.

Witay Jezu Chryste/ z radości
niebieskiej / witay z Panny
czystey nasz gościu łaskawy: Przy-
śedłeś od Oycá / byś nam żywot
sprawił/ toba sie cieszymy / boś ty
nas sam zbawił/ Jezu Królu nasz.

Nawiedziłeś grzeszne/ tu w tym
to więzieniu/ z swey łaski niezmier-
ney wszem ku wykupieniu / będąc
sam ubogim/ bogactwás przyniosł
im / byś one darował y szczodrze
zbogacał/ Jezu Królu nasz.

Tys Król nasz dostojny Syn
wszechmogącego/ Pan a Bog wie-
lebný nád cie nic większego/ abyś
nas ożywił/ w Dziewicyś sie wcielił

lit/ stałeś sie podobnym/ nam krom
grzechu rownym/ Jezu Krolu náš.

Coż cie porużyło/ żeś sie tak poni-
żył? y co zniewoliło/ abyś grzesznym
służył? Jedno sprawiedliwość/
prawie ściyła miłość ktorą nam
dawaś/ iednaczem sie stawasz/ Je-
zu Krolu náš.

Grzech náš nie zabronił/ byś mi-
łościwo nie był/ sąd twoy sprawie-
dliwy łaski nie zamierzył/ O dziwna
miłości przeciwko nadziei/ ktorąś
swym okazał/ chociaż ie w niedze
dał/ Jezu Krolu náš.

Byś roztargnał niebo/ tego pożą-
dali/ a tu sie k nim spuścił/ ktorzy
w cie dufali/ żebyś wśchch wspo-
magał/ zwycięstwa dokazał/ moc/
Diabła/ y też śmierć/ raczyłeś nam
zetrzeć/ Jezu Krolu náš.

Gdyś sie człowiekiem stał/ wśch-
toś nam wypełnił/ co iedno Ociec
był z łaski swej zaślubił/ człowie-
ku grzesznemu/ Diabłem zwiedzio-
nemu/ tyś go sam wykupił/ y z
śmierci wybrał/ Jezu Krolu náš.

Bazales zwiastować/ aż do gra-
nie ziemię/ rohytkim opowiedać że
w tobie zbawienie/ powiedzcie tro-
stliwcy/ mey corce Syonstkiej/ oto
Brol twoy idzie/ radość wieczną
niesie/ witay Brolu nasz.

O corko Syonsta/ Chrześcianaſti
Zborze cieſ sie z Krysta Pana/ w
smutkach cie wspomozę: Na częśc
Brola twego/ spieway chwalac ie-
go/ Ktory cie nawiedził/ taſta twa
ucieſzył/ Pan Jezus Brol nasz.

Powſtańże ochotnie k niemu z-
uczciwością/ Każda duſo wierna/
bedac tego wdzieczna/ mow: O
raczże do mnie wniſć/ na wieki mnie
zbawić/ Jezu Brolu nasz.

Modlitwa do Duchá Świętego.

O Boże wieczny/ Duchu swie-
ty/ ponieważ za twą wſzech-
mocną sprawą / przedziwnym a
nigdy rozumowi człowieczemu nie-
poietym ſposobem/ Syn Boży Pan
nasz Jezus Kryſtus / w żywocie
czysteſy a błogoſławioneſy Panny
Maryey / ciało z ciała naſzego na-
sie

sie p
swie
przy
ze prz
ſte t
godn
wdzi
ſtody
W
dolin
tami
a wſ
hard
na. I
rown
go sn
we n
moy

(mogg
dnym
go/ y
Duch
na w
go/ A

sie przyiac raczył/ A tys te Pannie
 święta przybytkiem czystym iemu
 przygotował y poświęcił. Wróć-
 że przez wielką a niewymowną łas-
 kę twoie/ domek serca mego / do
 godnego przyjęcia / tak milego a
 wdzięcznego gościa/ Jezusa na-
 słodszego przyozdobić.

W wodzu moy / niechayże każda
 dolina złych nálogow moich cno-
 tami świętymi nápełniona będzie /
 a wszelka wyniosłego umysłu y
 hardego rozumienia góra poniżo-
 na. Wyrównay też y mieysca nie-
 równe náuką zdrową/ słowa two-
 go świętego/ aby wszytkie zawady
 we mnie uprzątnione / zastawşy
 moy nasłodşy Pan Jezus/ mogli
 (mogła) bym sie iemu stawic / go-
 dnym mieszkaniem na przyście ie-
 go/ y Oycá iego milego / y ciebie
 Duchá świętego / Boga moiego/
 ná wieki wieczne błogosławione-
 go/ Amen.

BENEDICTUS,

ábo

PIESN ZACHARIASZOWA.

Luc. I.

Główniebný jest Pan Bóg nas-
rodu Izraelskiego / iż nawie-
dził a uczynił odkupienie ludu swo-
ego.

A podniósł upadłą moc zbawie-
nia naszego / w domu Dawida slu-
gi wiernego swojego.

Tak iako był obiecał przez usta
swoych świętych / ktorzy byli od
wieków zacnych Proroków wzie-
stych.

Iż nas miał wybawić możnie od
naszych nieprzyjacieli / y z ręki tych
ktorzy nas tu nie nawidzieli.

A chcąc używać nad Oycy naszymy
mi miłosierdzia swojego / nie raczył
zapomnieć Testamentu swego
świętego.

Przysięge ktorą był przysięgał A-
brahamowi Oycu naszemu / y iuz ją
wypełnił ludowi swemu.

Abysmy będąc z ręki nieprzyjaciół
naszych wybawieni / moglibysmy
same-

śmieniu służyć niwczym nie ustrąszeni.

W świętości y w sprawiedliwości tu przed nim zawżdy chodząc / po wszystkie dni nasze / żywot pobożny wiodąc.

A tydziecie będzieś nazwan Pro-
rokiem najwyższego / przejdzieś
przed oblicznością Pańską gotu-
jąc drogi jego.

Dawając wiadomość o zbawie-
niu ludowi jego / przez odpuszcze-
nie grzechow z łaski świętej jego.

Przez niezmierne miłosierdzie Pa-
na Boga naszego / bo nas nawiedził
z wysokości Młajestatu swego
świętego.

Aby objaśnił wszystkich ktorzy w
ciemnościach siedzieli / będąc w cie-
niu śmierci / aby pociechę wzięli.

Sprawując nogi nasze / czasu
wspelańskiego / ku drogom zbawien-
nym pokoju wiecznego.

Chwała Oycu / 2c.

H Y M N A.

Rzyddz zbawienie Pogańskie /
L 4 Jezus

Jezu dziecie Pánienstie/ Niech sie
temu dziwnie świat / Ze sie BÓG
obiawil tak.

Nie z krwi ni z ciała męskiego/ a-
le z Ducha s. Bog sie dla nas czło-
wiekiem stal/ Matkę czystą Pannę
obrał.

Tegoż gdy Panna poczęła / Pá-
nienstwa nie straciła / Łaski Bożej
rozech cnot pełną nąd wse nie-
wiasty dostojną.

Wyşedł ziej żywota cnego/ Z pa-
łacu przeczysłego / Prawy Bog y
człowiek nazwan / tą drogą sie
śpieszył k nam.

Tuż k nam od Wycá przybieżał /
Z do Wycá sie zaś wozbrał/ Potlu-
mił piekielne mocy/ Jest u BÓGa
na prawicy.

Ty ktoryś rowien Wycu sam/ Po-
moż nam w cieie iako Pan/ Aby
twoa łaska/ moc wieczna / Nam
wszystkim była pomocna.

Twec łaska nam świecą iasnie/
Zorza iasna nie zagaśnie/ Ciemność
też nic nie uczyni/ Nam gdyż w cie
mocnie wierzymy

Bądź

Bądź część / chwala Bogu Oycu /
 R Synu iego miłemu / Także Du-
 chowi świętemu / Bogu w Trocy
 iedynemu / Amen.

Wierzyk.

Gotuycie droge Panu wieczne-
 mu / Alleluia.

R. Naprawcie ścieżki Bogu na-
 szemu / Alleluia.

Collecta.

M Bądź Panie moc twoie / a powo-
 stań y przyjdź / abyśmy z cieś-
 łości grzechow naszych zaśluga
 twoia wyzwoleni / przez cie iako
 iednaćją byli zbawieni / Ktory z
 Oycem y z Duchem świętym kro-
 luiesz / Bog święty y błogosławio-
 ny / Amen.

Rozdział Dziewiaty.

Zamyka w sobie

**Modlitwy w Boże Na-
 rodzenie.**

Introit.

M To oznajmuie wam wesele
 wiel.

wielkie/ Ktore będzie wspaniałemu
ludowi / Abowiem narodził się
wam dziś Zbawiciel/ Który jest
Krystus Pan w Bethlehem mie-
ście Dawidowym, Luc. 2.

Dziękczynienie.

Ezwala bądź na wysokościach
Pánu Bogu naszemu/ z naro-
dzenia Zbawiciela całego świata/
Ktorego nam Panna porodziła/ od
Boga na to wybrana. W błogo-
sławione dziecko/ o namilşy Synu
Boży/ o Emanuelu y Pátronie nasz
iedyny/ rozdawamyć chwałę dnia
tego świętego / przy tey zacney y
sławney pamiątce narodzenia two-
iego tu na świecie / mówiąc w ser-
cach naszych ochotnie: Chwała
bądź tobie Królu nasz/ żeś się nam
przez narodzenie twoie święte ob-
iawił. W raczże nam dnia tego
świętego / Ktoregoś nam dał do-
czekać/ pokoy swoy Bożi dáro-
wać/ y mądrością twoią świętą o-
patrzyc. Przewięc twoią Bożą
przeżegnay nas/ y błogosław na-
bo-

boże
na
to/
przy
Jez

E

mo
ogr
don
naś
Kto
Pá
two
śeg
aby
dos
dos
ny
tem
nie
rzy
zwo
y t

y t

bożeństwo nasze dziśieysze / żebyć się
na wysokośći niebieskiej podobaa-
to / a nam ucieche na sumnieniu
przyniosło / Amen / o moy nadrozży
Jezu / Amen.

Modlitwá S. Augustyná.

Manual. Cap. 17.

O Pánie Boże nasz / Boże łaská-
wy / Boże dobry / Boże wszech-
mogący / Boże nierwymowney y nie-
ograniczoney natury / Boże fun-
downiku wszytkich rzeczy / y Pána
naszego Jezusa Chrystusa Oycze /
ktoryś tegoż milego Syná twego
Pána naszego nastodszego z łoná
twego postak dla pospolitego ná-
szego pożytku / przyiac żywot nasz /
aby nam swoy dárował / aby był
doskonały Bog / z ciebie Oycá / y
doskonały człowiek z mátki / zupeł-
ny Bog y zupełny człowiek / ieden y
tenże Chrystus / wieczny y cześnie /
niesmiertelny y smiertelny / stwo-
rzyciel y stworzony / mocny y mdły /
zwycięzca y zwyciężony / karmiciel
y karmiony / Pasterz y owca / do-
L 6 cześnie

cześnie umarli / a z toba na wieki żywiacy.

Przez tego Arcykapłana y prawego Biskupa / y Pasterza dobrego / Który sie tobie ofiarował / Kładac dusze swa za trzode swoje / proszę cie Oycze / przez tego / Który siedzi na prawicy twoiej / y modlisie za nami / Zbawiciela y zastępcę naszego / pobożności y dobroci twoiej. Z wielkim poniżeniem proszę / o naliściwość / namilść / nakłaskawść Boże miłośnika ludzi / day mi z tymże Synem twoim y z Duchem świętym / ciebie we wszystkim błogosławić y chwalić / teraz y zawsze / y na wieki wieczne / Am.

Rozmyślanie.

Narodził sie nam Zbawiciel / Jezus Chrystus Odkupiciel / w Bethlehem Żydowskim mieście / z Panny Maryey czystey. Marya Panienka czysta / porodziła Jezusa Chrysta / tegoż w pieluski powiła / a do żłobu włożyła. Gdy pasterze w nocy pasli / stanął Anioł przy nich

nich iasny. Widząc taką iasność
 Boga/ bali się bojaźnią wielką.
 Rzekł im Anioł: Niebojcie się/ ale
 się z tego weselcie/ narodził się Zba-
 wiciel wam/ Który rzeczon Kry-
 stus Pan. Tedy Anieli śpiewali/ &
 wielkim głosem wołali/ Chwała
 Bogu z takiey łaski/ w niebie na
 wysokości. Chwała/ chwala Kry-
 ste tobie/ z Oycem y z Duchem na
 niebie. Jes się dla nas tak unizył/ &
 lud swoy wyswobodzył. Krystus
 się nam narodził/ iak zdawna pro-
 rokowan był/ Królestwo nam nie-
 bieście otworzył/ weselmy się wszyscy
 z małego dzieciątka/ dziekując
 mu za to/ iż się nam narodził z Páni-
 ny Maryey.

Dziękczynienie.

Głowa tobie Panie/ chwala
 tobie święty/ Któryś one moc
 zdawna pożądaną narodzeniem
 Syna swego najmilszego poświę-
 cił/ y one święte Pasterze/ iasno-
 ścią niezwyčajną oświecił/ y do
 prawdziwey światłości w Bethle-

hem leżący/ przez posługę Aniołów
twoich świętych zaprowadzić ra-
czył/ y tamże ie uciekł/ dawşy im
ogłądać Zbawiciela wsęgo swiá-
ta zdrowá požádanego. Czego że
y my dziś pémnatke obchodzimy/
raczyś serca naše rozweselić/ áby-
śmy tego wdzięczni byli / y serdec-
znie cie chwaliłi. Chwała y tobie
Synu Boży namileyşy/ iżes nas
przez národzenie twoie święte / z-
mocy Diabelskiej y przeklectwa
wiecznego wybawił. Wadźże za to
pochwalon / o Jezu nastodşy ná
wieki wieczne/ Amen.

Hymn Anielski.

Chwała ná wysokościach Bo-
gu/ á ná ziemi pokoy ludziom/
zc. iako y wyżey w Modlitwach Kościel-
nych poránu.

Pobudká do chwały Bożey

z Rozmyślánien.

Duśo moia powstań / podş
do Bethlehem/ á ogładay zrá-
dosćia dzieciatko Jezusa/ oto leży
w pieluski obwiniony/ y położony
w żło-

bie. O iak śliczny? iak wdzięczny?
o iak miłośny? Przeto uklon się a
wołay:

O następny Jezu/ o poćiecho y
nádzieio moia iedyne/ weyjrzy na
mie ofiem twym wdzięcznym/ day
mi się pocałować y obłapić/ niech
poczuję słodkość twoie. O wdzie-
czny Jezu/ o Jezu dobry/ iak gle-
boka pochora: iak nieogarniona mi-
łość twoia? Złobem/ skaynia/ y
nedznemi pieluszkami nie brzydziłeś
się/ a to dla tego/ abyś nas wszyt-
kich zbawił. Jakoż ci to oddać? ia-
ko odslużyć?

O przedziwne a przedtym nigdy
niestychane narodzenie. Panna
Syna poczęła/ Krystusa porodzi-
ła/ Panna czysta została. O zie-
mio zdumieway się/ narodzie ludzki
wiesel się/ miej w ucźciwości mat-
kę/ chwal Syna/ dziekuy Wycu/
służ mu szczerym sercem/ nie zapo-
minay nigdy dobrotności iego.
Podnieś głos twoy/ a śpieway Pa-
nu twemu/ wołay do tego Trory
wzłó-

w żłobie leży. Chwatać już bądź
 Jezu Kryste/ żeś sie stał ciałowie-
 ciem iście/ narodzony z Panny czy-
 stey / z tego sie weselmy wszyscy /
 Kyrie eleyson.

Oycowstie rodzone dziecko/ oto
 w żłobie naydziecie/ nasze ciało y
 krew nasze/ Syn Boży przyobłokł
 na sie/ Kyrie eleyson.

Ktorego świat nie okraży/ ten u
 Maryey leży / na łonie matc dzie-
 ciatko / Ktory w swey mocy ma
 wpytko/ Kyrie eleyson.

Wieczna światłość już ł nam i-
 dzie/ oświeca ten świat wszedzie/ a
 świecić nam y w pułnocy/ czyniac
 nas synmi światłości/ Kyrie eley-
 son.

Syn ci Boży do nas zstąpił/ go-
 ściem na tym świecie był / wy-
 wiodłci nas sam z tej niedze/ Każdy
 wierny z nim żyć będzie/ Kyrie eley-
 son.

U bogim sie we wszem ziawił/ aby
 nam miłościw był / w niebie nas
 sam ubogacił/ Aniołom równe po-
 czynił/ Kyrie eleyson. A toć

A toć nam wszystko udzielał/ by
swoją łaskę okazał/ Z tego się wszyscy
wieselnymy/ y serdecznie mu dzie-
kujemy/ Kyrie eleyson.

Wierszyk.

Zmiłuy się nad nami Pannie przez
narodzenie Syna twego/ Alleluia.
R. A rącz wysłuchac prośby
Kościoła twego świętego/ Alle-
luia.

Collecta.

W Spomóż nas y дай Pannie/ a
byśmy chwalebne go narodze-
nia Syna twego uczestnikami be-
dac/ przyrodzenie stare składali/ a
nowu narodzeni/ grzechom umie-
rać / w nowości żywota przed
tobą chodzić mogli. Przez tegoż
Syna twego miłego/ dla nas z-
Panny narodzonego/ Amen.

Zamknięcie.

Ach Jezu moje Kochanie/ uczyń
że sobie mieszkanie/ w moim
sercu tam rącz przebywać/ a mnie
nigdy nie opuszczać/ Amen/ o mój
naddroży Jezu/ Amen.

Rozdział

Rozdział Dziesiąty.

Zamyka w sobie

Modlitwy na Nowe Lato.

Introit z Psalmu 51.

S Erce czyste/ na ten Nowy Rok/
Stworz we mnie Boże/ a Du-
chą prawego odnow we wnętr-
zościach moich/ Amen.

Dziękczynienie z Prośbą.

G Obie bądź Panie/ chwata/
wszystkiego świata/ żeś nam
dał doczekać nowego Lata/ day a-
bysmy się wszyscy odnowili grzechy
opuściliśmy w niewinności żyli.

Użyj pokoju/ użyj twej swie-
tej zgody niech się nas boja Po-
gańskie narody/ a ty nas niech ciey
odstępować Panie/ ale nam o-
wszem dopomagay na nie.

Łaska twoja święta niechay będzie
z nami/ boć nic dobrego nie może-
my sami/ mnoż w nas nadzieję/
przysporz prawej wiary/ niech ro-
zeznanymy prawdziwe twe dary.

Błogosław ziemi z swej szczer-
bliwo

bliskości / niech nam z łaski twej
dodawa żywności / uchoway gło-
du y powietrza z tego / day wszystko
dobre z miłosierdzia swego / Am.

MODLITWA.

Jezu nadzieio / pociecho y u-
cieczko moja / Jezu porcie
wdzięczny / pomocniku wierny / Je-
zu bez ktorego nic sie nam szczęście
nie może / oto ja dziś słowami
czynając / wspominać sobie na o-
brzezanie / y na następne Imię two-
ie / Ktoreć dane jest przez Anioła /
pierwey niżeliś sie w żywocie po-
czął : Dziękuję moy drogi Jezu /
za wszystkie intercesie y przyczyny
twoie / Ktoreś za mną Oycu niebie-
skiemu czynił / chwale cie za wszyst-
kie wierne prace twoie / Ktoreś dla
zbawienia mego podejmował /
chwale y za Anioły ktoreś dla obro-
ny moiej posyłał. Tyś jest Pan
moy y Bog moy / obrońca moy w
każdey przygodzie / pomocnik w
każdey potrzebie. A tak o Jezu
moy / zmiłuj się nademną dla Imię-
nia

mienia twego/ zewlecż ze mnie stá-
rego Adama/ umártwi członki/
póstrwieć ciało moje/ przyoblecż mie
w háte niewinności/ sprawiedli-
wości/ światobliwości/ z lásti
twoiey świętey.

Day mi to moy rodzieczny Jezu/ á
nie mnie tylko/ ale nam wšytkim/
ktorzy Imienia twego naswietše-
go wzywamy/ żebyśmy sie dziś ná
początku tego nowego Roku/ du-
chownie obrzezawšy/ w nowości
żywota chodzili/ ciebie gdy ná zad-
ná Sad przyidziesz w gotowości
Chrześcíanstwey oczekawali/ y tak
godni byli otrzymać on obiecany
wieczny żywot/ Ktoryś nam tak
drogo národzeniem/ meką y śmier-
cią swoią zasłużyć raczył.

O Jezu święty/ uczynże to dla
chwały Imienia twego świętego/
iáko Bog prawdziwy y chwaleb-
ny/ Ktory żywiesz y Krolujesz w ied-
ności Boštwa/ z Oycem y z Du-
chem świętym, Amen.

Drugá

Druga Modlitwa z Dziękczynieniem.

O Toż/ o Boże wszechmocny wy-
słowi? Kto ogarnie? Kto wy-
powie dobrodzieystwa twoie/ Kto-
reś nam przeszłego roku okazać
raczył/ broniąc nas wszechmocną
ręką twoją? Tyś nam dał zdro-
wie/ szczęśliwe pomodzenie/ po-
koj/ żywienie. O Dobrodzieiu
nasz/ raczże się nad nami zmiłować/
a nie wypuszczaj nas y na ten Wo-
wy Rok z opieki twoiej świętej.
Bo gdzie nas ty opuścisz/ a ktoż
nas wiec bronić będzie? Tyś sam
jest opoka/ ty obrona/ ty ucieczka
nasza. Tyś jest tarcz zbawienia na-
szego. A tak powstań/ o Boże/ a
weyjrzy na nas/ błogosław dzie-
dzictwu twemu/ day w ziemi nasz-
kiej pokój/ miłość y święta zgo-
de/ a w domach naszych bron nas
od pokus y napańdow śatanstich/
od ognia/ od złych ludzi/ od zaraźli-
wych chorob. Day dziatki poslu-
sne/ czeladkę powolną/ miłość y
zgode między małżonkami. A z tad
bro-

uroście tobie chwala po wśhem
świecie/ y beda cie chwalić wszyscy
narodowie od wieku aż na wieki/
Amen.

Zámknienie.

Błogosłómy cie Jezu Pánie/ sercá
náše y sumnienie/ Rządź Ro-
ku tego nowego/ á rácz wspomóc
z nas káżdego/ Amen.

W Imie Wycá/ y Syná/ y Du-
chá świętego/ Amen.

Rozdział Jedenasty.

Zámka w sobie

Modlitwy o Umeczeniu Pánstím.

Introit do Modlitwy z Bernatá S.

Błasia twoia/ o następny Je-
zu/ iest ostateczná ucieczka/ o-
sobliwym lekárstwem/ nie ustawa-
iaca mądrością/ przeto day mi na-
bożnie iey rozmyślanie/ przez na-
droższej krawie twoiey wyplanie/ A.

MODLITWA.

Namilszy Zbawicielu moy /
Panie

Panie Jezu Kryste / ochłodo dusze
 moiej / o prawdziwy miłośniku
 narodu ludzkiego / y któż tak zaka-
 miałego sercá bedzie / któryby zro-
 zmyślania twoiej tak wielkiej mi-
 łości / żeś dla nas żywot swoy po-
 łożył / nie miał być wzruszony ku
 miłowaniu ciebie Pána Ewga-
 swego?

Znam Pánie / znam Dobrodzieiu
 moy iedyńy / żeś mnie więcej niżli
 sam siebie umiłował / zapalże serce
 moie / á uprzatni wšytkie myśli mo-
 ie / ku rozmyślaniu tak wielkiej mi-
 łości twoiej / poday mi rękę twoie
 Bożę / żebyś mnie naderwšytko mi-
 łował (miłowałá /) y tego záwsze /
 co do miłości twoiej należy prze-
 strzegał (przestrzegalá :) A to
 rácz uczynić dla niewinney meki
 y gorzkiej śmierci twoiej / Boże z-
 Dycem y z Duchem świetym wie-
 cznie pożegnány / Amen.

Rozmyślanie S. Augustyná.

Lib. Medit. Cap. 7.

Eś uczyniło / o następne dzie-
 ciatko /

ciatko/ że cie tak sądzono? w czy-
 mes przewinił/ o namilşym młodziem-
 cze/ że cie tak źle częstowano? co za
 grzech twoy? Ktora winą twoią
 co za przyczyna śmierci? co za ok-
 łazie twego potępienia? Ja ia ie-
 stem ranc bolu twego/ ia winien
 (wina) zatracenia twego/ ia two-
 iey śmierci przyczyna/ twego kara-
 nia występiam/ iam twoiey me-
 śności/ twego utrapienia pracę.

W dziwny sposobie sadu/ o sprá-
 wo niewypowiedzianej tajemni-
 ce: grzeşy niesprawiedliwy/ a sprá-
 wiedliwego Karza? broi winny/ a
 błą niewinnego? łotrnie niezbo-
 żny/ a potępią pobożnego? co zły
 zaśluzyl/ cierpi dobry? co sługa
 dłużen/ Pan płaci? co zrobił czo-
 wiek/ Bog dźwiga? Doład o Sy-
 nu Boży/ doład zstąpiła twoia po-
 kora? doład sie wzbiła miłość
 twoia? doład dobrotliwość two-
 ia postąpiła? doład hojność wzro-
 śła? doład zasięła życzliwość?
 doład zašto politerowanie twoie?

Jam

Jam źle uczynił (uczyniła/) ty ka-
 ranie podeymuieś/ iám sie grzechu
 dopuścił (dopuściła) ty pomste
 odnosisz? iám totrostwo popelnił
 (popelniła/) ciebie męczy? iám sie
 pyśnił (pyśniła/) ciebie poniżają?
 iám sie obżarstwem bawił (bawi-
 ła/) ty głód cierpisz? mnie do nie-
 przystoyney pożadliwości porwa-
 ło zapalenie/ ciebie dostępną mi-
 łość na krzyż wiodła? ia sie ko-
 cham w rostkosnych napoiach/ a ty
 octem y żołącia bywaś napoiony?
 ia żązywam delicyj/ ty żelaznych
 gwozdzi? ia słodkiego iabłka/ ty
 gorzkiej żołąci kosztuieś? Zemna sie
 raduie żartuiac Adam/ z toba cier-
 pi płacząc Marya. Oto Krolu
 chwaly/ oto moia niezbożność/ a
 twoia dobroć iawna iest. Oto mo-
 ia niesprawiedliwość/ a twoia
 sprawiedliwość iest znaczną.

Coć Krolu y Boże moy/ coć od-
 dam/ za wszystko coś mi dobrze u-
 czynił? Nie może sie nic naleść w
 sercu człowieczym/ czymby sie go-
 dnie

dnie takie dary mogły oddarować.
 Izali co dowcip ludzki wymyślić
 może/ coby zronało miłosierdziu
 Boskiemu/ nie może stworzenie za-
 dna uczynnością dobrodziejstw
 nagrodzić stwórcielowi.

Jestci coś o Synu Boży jest/
 czyniby sie temu dziwnemu zra-
 dzeniu twemu/ z chudoby moieyia.
 Kozkolwiek podobac mogło/ gdy
 by twoim nawiedzeniem strusona
 dusza/ ciało swe z grzechami y po-
 żadliwościami swymi utrzymowa-
 ła. Bo kiedy iey to daiesz/ iuz z to-
 ba nieiało poczyyna cierpieć/ gdyżes
 y ty dla grzechu mego umrzeć ra-
 czył. A toć jest lekarstwo niebie-
 skie/ Jezu dobry/ to recepta miło-
 ści twoiey.

Proszę cie tedy/ o namilosć ciwosy
 Panie/przez starowieczne miłosier-
 dzie twoie / wley to w rany moie/
 coby z nich wyrzuciło/ iad iaszczo-
 czy/ y przywrocilo mi całość zdro-
 wia danego/ abym skostowa-
 wszy twoiey słodkości/ wszytkie lu-
 bości

bości światowe wſhytſim ſercem
wzgardził (wzgardziła/) żadney ſie
przeciwnoſci iego nie bał (bała)
dla ciebie.

Ach Pánie moy/ niech proſzę/ bez
ciebie nie mam nic ſłodkiego/ niech
mi ſie bez ciebie nic nie podoba/ nic
drogiego/ nic pięknego/ prócz cie-
bie/ niech u mnie nie będzie. Wſhyt-
kie rzeczy bez ciebie niech mi ſtanie-
ią/ pilnie proſzę/ wſhytko mi niech
omierźnie bez ciebie. Co tobie ieſt
przeciwonego niech mi będzie przy-
tro/ a twoie upodobanie niech be-
dzie moje uſtawiczne żądanie.
Niech mie teſtno będzie weſelić ſie
bez ciebie/ y niech ſie rad (rada) fra-
ſuje dla ciebie. Niech mi będzie Z-
mie twoie ochłoda/ y pamiątka
twoia uciecha. Niech mi ſie ſtana-
ły moje chlebem we dnie y w nocy/
gdy ſzukam ſprawiedliwości two-
iej. Niech mi lepiſzy będzie Zaſon
uſt twoich/ niżli tyſiące złota y
ſrebra.

Proſzę cie/ nádzieio moja/ przez
M 2 wſhyt-

wszystkie litości twoie/ bądź miłos-
 ściwo niezbornościami moimi. O-
 tworzyć uszy moje ku mandatom
 twoim/ a nie nachylać/ usilnie pro-
 szę przez Imię święte twoie/ serca
 mego ku słowom złosliwym/ abo
 y wymawianiu wymówek w grze-
 chach. Proszę też przez dziwną po-
 kore twoie/ niech mnie nie nadchodzi
 nogą pychy/ a ręką grzesznego
 niech mnie nie poruśsa/ od tad aż na
 wieki wieków/ Amen.

P A S S Y A ,

albo

*Historia Męki Pána Jezusa Krystusa,
 wedlug S. Jana 18. & 19. Cap.*

Jezu onego/ wyszedł Pan Je-
 zus za strumień Cedron/ kedy
 był ogrod/ do ktorego on wyszedł y
 uczniowie jego. A wiedział też to
 miejsce Judasz który go wydał/ iż
 sie tam często zchadzał Pan Jezus
 z uczniami swymi. Judasz tedy
 wziawszy rote y od Tłaywyższych
 Kapłanow y Faryzeuszow służeb-
 niku

to: niti/ przypędi tam z láternami y z
D: pochodniami y z broniámi.

om A tak wiedzac Pan Jezus wszyt-
ro: ko co nań miało przysć/ wyszedszy
cca: rzekł im: Kogoż szukacie? Odpo-
bo: wiedzieli mu: Jezusa Nazarań-
ze: skiego. Rzekł im Pan Jezus: Jam-
no: ci jest. A z nim też stał Judasz Kto-
dzi: ry go wydawał. Skoro im tedy
go: rzekł: Jam jest/ cofneli sie ná zad-
na: y padli ná ziemię. Spytał ich tedy
zasie: Kogo szukacie? A oni odpo-
wiedzieli: Jezusa Nazarańskiego.
Wspowiedział Pan Jezus: Po-
wspowiedziałem wam iżem ia jest. Jes-
sa: liż tedy mnie szukacie/ dopuscćcie
tym odyść/ aby sie roypelnily slo-
wa/ Ktore wyrzekł: iż z tych Ktores
Jez: mi dał/ żadnegom nie stracił.
dy: A tak Symon Piotr/ mając miecz
t y: dobył go/ y uderzył sęge Bisku-
to: piego/ y uciął mu ucho prawe/ a
iż: temu student imię było Malchus.
us: Rzekł tedy Pan Jezus Piotrowi:
dy: włoż miecz twoy w pochwy/ iżali
ch: kielicha Ktory mi dał Wóciec pic nie
eb: bede?
fi: M 3 Kots

Kotą tedy y Kotmistrz y służebnicy Żydowscy/ poimali Pana Jezusa y związali go/ y wiedli go na przod do Annaśa/ bo był świekier Kaiphasow/ ktory był naywyższym Kaptanem roku onego. A Kaiphas był on ktory Żydom radził/ że pożyteczno iest/ aby ieden człowiek umarł za lud.

A szedł za Panem Jezusem Symon Piotr y drugi Zwolenik. A ten był znaiomy naywyższemu Kaptanowi/ y wszedł spolu z Panem Jezusem do dworu naywyższego Kaptana. A Piotr stał u drzwi na dworze. Wyshedł tedy drugi Zwolenik/ ktory był znaiomy naywyższemu Kaptanowi / y mówił z odźwiernią y wprowadził Piotra. Kzełłá tedy Piotrowi służebnicá odźwiernia: Izaliś y ty nie iest ze Zwolenikow człowieká tego? On powieǳiał/ nie iestem.

A stałá czeladź y służebnicy/ ktorzy byli nákladli ogień/ bo zimno było/ y grzali sie/ a stał też z nimi Piotr

Piotr
Kaptan
Zwolenik
powie
ciem
ianu
Kos
zcha
mor
Kto
wie
A
Kor
nu
pow
wi
Jes
o z
bi
zani
Kaptan
A
Kze
zuc
rzel
z si

Piotr grzeiać się. Tedy najwyższy Káptan pytał Pána Jezusa o iego Zwolenikach y o náuce iego. Odpowiedział mu Pan Jezus: Jáciem iáwnie powiedział światu/ iánci záwsze uczyłem Bożnicy y w Kościele/ gdzie się wszyscy Żydowie zhadzaia/ á w skrytości nicem nie mówił. Co mié pytasz? pyta y tych ktorzy słuchali com im mówił/ ci wiedza com iá mówił.

A gdy to mówił/ ieden z służebników stoiaćy tam/ dał policzek Pánu Jezusowi mówiać: Tak to odpowiadasz najwyższemu Káptanowi? Odpowiedział Pan Jezus: Jeślim źle rzekł/ day świadectwo o złym/ lecz iesli dobrze/ przecz mié biieś? A odesłał go Annaś związanego/ do Káiphasa najwyższego Káptana.

A Symon Piotr stał/ grzeiać się z Rzekłi mu tedy: Izaliś y ty nie iesz uczniow iego? Zaprzął się on y rzekł: Nie iesłem. Rzekł mu ieden z służebników najwyższego Ká-

plana/ powinowaty onemu Ktor-
mu był Piotr uciął ucho : Zali-
m ia ciebie nie widział w Ogródzie z-
nim? Zaprzął sie tedy zaśie Piotr/a
natychmiast Kur zapiał.

PSZESTROGA z Nápomnieniem.

*Tu pomysłiwšy troche coś czytał (czytáta,)
wołay nabożnie.*

B Aránku Boży niewinny / Na
światym Krzyżu rozbity / Za-
wheś nalezion cierpliwý / Choćiaś
ty był złym brzydliwy / náheś grze-
chy sam wygładził / z rozpaczys nas
wybawił / Żmiluy sie nad nami o
Jezu / Amen.

*Potym rozmyślay sobie dálej Páſſyá
tęmi słowy:*

B Rowádzili tedy Pána Jezusa
do Káiphasa na Katusz/ a by-
ło rano/ y nie weszli sami do Katus-
szá/ aby sie nie zmazali/ ale żeby po-
zywali Baranka Wielkonocnego.
A tak Pilat wyszedł do nich przed
Katusz/ y rzekł : Co za ſtarge przy-
nożicie przeciw człowiekowi te-
mu? Odpowiedzieli y rzekli mu :
Być

Być ten nie był złoczyńcą, tedybye
smyć go tobie nie podali. Rzekł im
tedy Pílat: Weźmiecie go wy/ a
według Zakonu waszego osądźcie
go. Rzekli mu tedy Żydowie: Nami
się nie godzi nikogo zabijać/ aby się
wypełniła mowa Pána Jezusa-
wa/ który powiedział/ oznaymu-
jąc którą śmiercią miał umrzeć.

A przetoż zaśie wszedł Pílat do
Katusza/ y wezwał Pána Jezusa/
y rzekł mu: Tyżes iest Król Żydo-
wowski? Odpowiedział Pan Jez-
us: Samże o sobie to mówisz/
czylić inşy powiedział o mnie? Od-
powiedział Pílat: Izalim iá iest
Żyd? Narod twoy y naywyżşy
Báptani podali mi cie: Cożes uczy-
nił? Odpowiedział Pan Jezus:
Królestwo moje nie iestci z tego
świata/ gdyby Królestwo moje z
tego świata było/ wzdóyc by się za-
stawiali słudzy moi/ żebym nie był
wydan Żydom/ iecz teraz Królestwo
moje nie iest ztąd. Rzekł tedy Pi-
lat: Coś ty przecie iest Król? Od-
M s powie-

powiedział Pan Jezus: Ty mo-
 wiś/ żem ia iest Królem. Jam sie
 na to narodził/ y na tom przyshedł
 na świat/ abym świadectwo dał
 o prawdzie/ wszelki który iest z
 prawdy/ słucha głosu mego. Rzekł
 mu Pilat: Coż iest Prawda? A to
 rzekłszy wyszedł zaście do Żydów/ y
 rzekł im: Ja żadney winy w nim
 nie nayduie: Lecz macie ten zwy-
 czaj/ abym wam iednego wypu-
 ścił na Wielkanoc/ Chcecież tedy
 że wam wypuściżę Króla Żydów-
 skiego/ zawołali tedy zaś wszyscy
 mówiąc: Nie tego/ ale Barabasa/
 A ten Barabas był zboycą. W ten
 czas tedy wziął Pilat Pana Jezu-
 sa/ y ubiczował. A żołnierze uplot-
 szy korone z ciernia włożyli na gło-
 we iego/ y w płaszcz fioletny oble-
 kli go. A przychodzili do niego a
 mówili: Witayże Królu Żydów-
 ski/ y dawali mu policzki.

Wyszedł tedy zaście Pilat przed
 Ratusz/ y rzekł im: Oto go wam
 wiode przed Ratusz/ abyście pozná-
 li

li że w nim żadney przyczyny nie
nayduie. Wyşedł tedy Pan Jezus
niosąc cierniową Koronę y odzienie
sarkatowe. Rzekł im: Oto cżło-
wiek. Gdy go tedy uyrzeli nay-
wyżsy Káptani y słuźebnicy ich/
zawołali mówiac: Ukrzyżuy/ u-
krzyżuy go. Rzekł im tedy Pilat:
Weźmiecież go wy/ á ukrzyżuycie/
boć ja w nim winy nie nayduie.
Odpowiedzieli mu Żydowie: Niyć
Zakon mamy/ á wedle Zakonu ma-
umrzeć/ że sie Synem Bożym cży-
nił.

Gdy tedy Pilat ustyşiał te słowa/
barżiey sie ulekt/ y wşedł zaśie do
Katusza/ y rzekł do Pána Jezusa:
Zładesz ty? Lecż mu Jezus nie dał
odpowiedzi. Rzekł mu tedy Pilat:
Cie mówisz zemną/ niewiesz iż mam
moc ukrzyżować cie/ y wyzwolic
cie. Odpowiedział mu Pan Jezus:
Ciemiałbys żadney mocy przeciw-
mie/ gdyćby iey z wierzchu nie da-
no. Przetoż ktory mie tobie wydał/
wietşy grzech ma/ y starał sie Pi-
lat

łat aby go wolnym uczynił. Ale Żydowie wołali mówiąc: Jeśli tego wypuścisz/ nie iestes przypiacyel Cesariski/ każdy bowiem co sie czyni Krolom/ sprzeciwia sie Cesarzowi.

Pilat usłyszawszy te mowy/ wywiodł przed Ratusz Pana Jezusa/ y siadł na stolicy sadowey/ na miejscu ktore zowia Litostrotos/ a po Żydowsku Gabbata. A był dzień przygotowania/ iakoby godzina szósta/ y rzekł Żydom: Oto Krol wasz. A oni wołali: Strać/ strać/ ukrzyżuy go. Rzekł im Pilat: Krola waszego ukrzyżuje? Odpowiedzieli Naywyższy Kapłani: Nie mamy Krola iedno Cesarza. W ten czas podał go im/ aby był ukrzyżowan.

Znowu pomysłiwszy o tym coś czytał
(czytał,) mow:

Warunku Boży niewinny/ ie, iako y myżey.

Potym rozmyślay sobie daley Pászca
tymi słowy:

A wziawszy

Wzięwszy Pána Jezusa wy-
wiedli go. On tedy niosąc krzyż
swoy / wyszedł na miejsce ktore
zwano Trupich głow / a po Żydo-
wsku Golgotha / gdzie go ukrzyżo-
wali / a z nim drugich dwu / y stał
y zowad / a w posrodku Pána
Jezusa. Napisał też Pilat Tytuł
na postawil nad krzyżem / a napisano
JEZUS NAZARANSKI, KROL ZY-
DOWSKI.

Ten tedy Tytuł czytało wiele Ży-
dow / iż blisko miasta było ono
miejsce / gdzie był ukrzyżowan Pan
Jezus. A było napisano po Żydo-
wsku / po Grecku / y po Łacinie.
Mówili tedy Pilatowi Żydowscy:
Nie piś Krol
Żydowski / ale iż on powiedział: Je-
stem Krol Żydowski. Odpowie-
dział Pilat: Com napisał tom na-
pisał. Żołnierze tedy gdy go ukrzy-
żowali wzięli śaty iego / y uczynili
cztery części / każdemu żołnierzowi
część y suknią. A była ta suknią
nie śyta / ale dziana od wierzchu aż

do dołu. Mówili tedy między sobą: Nie krąmy iey/ ale rzućmy o nie losy/ czyiama być/ żeby sie wypełniło Pismo które mówi: Podzielili sobie ścáty moje/ a o suknią moie rzućali los.

A stali podle Krzyża Pána Jezusowego matką iego/ y siostrą matki iego Marya/ żoną Kleophasową/ y Marya Magdaleną. Pan Jezus tedy widząc matkę y ucznia którego milował stojącego/ rzekł matce swojej: Niewiašto/ oto syn twoy. Potym rzekł uczniowi: Oto matką twoią. A od oney godziny wziął ią Zwoleńik on do siebie. Potymże widząc Pan Jezus/ że sie już wszystko wypełniło/ aby sie ziściło Pismo/ rzekł: Pragnę. Aby to naczynie postawione octu pełne. A oni głębokę octu pełną obłożyli Izopem/ podali do ust iego. Pan Jezus tedy wziął ocyet/ rzekł: Wypełniło sie. A skłoniwszy głowę wypuścił Ducha.

Jydowie tedy ponieważ był dzień przy-

przygotowania/ áby ná Sábáth
nie zostáły ciała ná krzyżu/ ábo-
wiem był wielki on dzień Sábá-
thu/ prosili Pilatá / áby polama-
no golenie ich/ á zieto ie. Przyšli
tedy Żołnierze/ á pierwszemu zła-
mali golenie / także y drugiemu/
ktory był z nim ukrzyżowan. Lecz
przyśedşy do Pána Jezusa/ gdy go
widzieli już umarłego / nie łamali
goleni iego/ ale ieden z Żołnierzow
włócznią otworzył bok iego/ á ná-
tychmiast wysła krew y wodá. A
ten ktory widział świádeczył/ y
prawdziwe iest świádectwo iego.
A on wie iż prawdę powieda/ áby-
ście y wy wierzyli. Abo wiem sie
to stało/ áby sie wypełniło Pismo :
Kości nie złamiecie z niego. A zá-
sie drugie Pismo mówi: Użyżá ko-
go przebodli.

A potym prosił Pilatá Józef z
Arymatiey / przeto iż był uczniem
Pána Jezusowym/ lecz tajemnym
dla boiaźni Żydow/ áby zdiał ciało
Pána Jezusowe. A pozwolił Pi-
lat.

lat. Szedł tedy y zdiał ciało Pána Jezusowe. Przybył też Eliodem/ który był przed tym przybył w no-
cy do Pána Jezusa/ niosąc masć z
myrry y Aloes umieszczanę iakoby
sto funtow. Wzięli tedy ciało Pa-
na Jezusowe y obwineli w prze-
ścieradła / y zrzeczaniami wonnymi /
iako iest zwyczaj Żydom grześć u-
marłe.

Tamże na tym miejscu gdzie był
ukrzyżowany/ był Ogrod/ a w ogro-
dzie grob nowy w którym ieszcze
nigdy żaden nie leżał. A przetoż
tam dla przygotowania Żydow-
skiego/ iż on grob był blisko położ-
yli Jezusa.

Dziękczynienie.

Głównymy cie/ o następny Je-
zu/ iżes nas niedzne a upadłe
ludzie/ bez wszelch zasług y godno-
ści naszych/ przez gorzka mekę a
a niewinną śmierć twoją / y prze-
nadróżne krwie wylanie odkupić
raczył.

O naswietny Jezu/ iakaz wielka
była

była meka: iak cieńskie karanie
twoie: iak ustawiczne utrapienie:
iak głębokie rany: O iak gorzka a
do żadnych mał nie przyrownana
śmierć twoia: O iakoż niewymo-
wna jest miłość twoia/ z ktorieś
nas z Wycem swym poiednal/ Kie-
dys sie na gorze Oliwney krowa-
wym potem pocil/ gdzieś też od
własnych Zwoleńców opuśczoney/
w ręce złośliwych Żydow y bezbo-
żney Koty/ dobrowolnieś sie dla
nas podal/ ktorzy cie zwiazarowşy
od jednego Sedziego do drugiego
prowadzili/ gdzieś fałszywie oskar-
żony/ potępiony/ uplwany/ dło-
niami y pieściami ubity. Zranio-
nys też jest dla nieprawości na-
szych/ y starły dla złości naszych.
Potym ubiczowany/ cierniową
koroną zraniony/ y nie iako czo-
wież/ ale iako pośmiewisko wszyt-
kich ludzi wzgardzony/ że też y Po-
ganski człowiek niewinności two-
jey lituiac/ mowil: Oto człowiek
O Jezumoy namilşy/ dla złości y
nie

nieprawości moich/ w postzodku
 dnu lotrow/ iako zloczynca iestes
 ukrzyżowany/ rece y nogi ostremi
 gozdziami dopusciles przebic. A
 nad to w naciezszym pragnieniu
 octem y zolcia iestes napoiony/ y
 z wielka bolescia y wołaniem wy-
 puscił Ducha/ abys dlugi nasze
 wypłacił/ a śmiatoscia twoia a-
 byśmy uzdrowieni byli.

Otożci tedy za te niewymowna
 miłość y gorzka meke twoie dzie-
 łuiemy/ niechże nasłodszy Jezu/ w-
 nas prozna nie będzie. Ale raczy
 day to/ abysmy grzechom umiera-
 iac sprawiedliwosci żyli. O Ba-
 ranku Boży/ Ktory gładzisz grzechy
 świata/ zmiłuy sie nad nami/ zbaw
 nas na duszy y na ciełe/ Amen/ o
 nadroższy Jezu/ Amen.

Collecta.

Wzyrzy/ o miłościwoy Wycze/
 na oblicze Krystusa twoiego/
 z nieba wysokiego, a racz nam być
 miłościwo dla niego. Weyrzy na
 te naswietła ofiare/ Ktoraci ofia-
 rnie

wie za nas Biskup ten naywyższy:
 á zapomni wšytkich złości nášych.
 Niech dosyć uczyni przed obliczno-
 ścią twoią posłuszeństwo iego za
 rozliczne nieposłuszeństwa náše/
 szkodota iego za łakomstwa náše/
 prace y ciężkość iego za rostkóšy
 náše. Tobie tedy ofiarujemy/ dro-
 ga á niewinna śmierć iego/ za
 śmierć ktorąśmy podić mieli / y
 obfite dosyć uczynienie iego/ za
 wšytkie dlugi náše. Przez tegož
 Syná twego milego Jezusá Kry-
 stusa dla nas utrzymowanego/ Am.

Zámknienie.

Krew twoią/ o nadrožšy Je-
 zu/ ktorás ná Krzyżu dla nas
 wylać raczył/ niech nas omyie y o-
 czysćci od wšech grzechow nášych/
 Amen.

Rozdział Dwanaasty.

Zámyka w sobie

Modlitwy Wielkonocne.

Introit do Modlitwy.

Stał iest zmártwych za nas
 utrzy-

użrzyżowany/ Syn Boży prawdziwy/ Alleluia. Ten pokorny Baranek nasz Wielkonocny/ Kąy otworzył/ Alleluia. Śmiercią swą wyroku śmierci za nas dosyć uczynił/ y wieczne icy prawo za nas skąził/ Alleluia/ Alleluia.

Otoć iest ten doświadczony y wegielny kamień/ przed nim gąśnie śmierć y piekielny płomień. Bądzże od nas ną wieki pochwalon.

Wzdawaymy społecznie chwaly Bogu/ Oycu y Synu miłemu z nim rowney mocy / z Duchem świętym iedynemu ną wieki/ Am.

Pobudka do chwały Bożej.

z Rozmyślánien.

Wielmy sie wshyscy/ ponieważ Pan Jezus / śmiercią swą śmierć przewycięzył/ a wsta wshy zmartwych do nieba wstąpił.

Przez twoie święte zmartwych wstanie/ Boży Synu odpusć nam naše zgrzeszenie/ Wierzym iż Pan Bysus zmartwych wstał/ żywot nasz naprawił / śmierci wieczney nas

nas zbawił/ Pan Bóg swoje moc
zjawił.

Ten który ukrzyżowan jużci
zmartwychwstał/ a jużci siedzi na
prawicy u Boga Ojca swego.

Jużci po wszytkim świecie wze-
dzie Króluie/ za nami w niebie ore-
duie/ bo nas wiernie miłui.

Bryślus sprawiedliwość naszą y
zbawienie/ Tenci nam daie zmiło-
wanie/ Nad Diabłem Królowanie.

Przez twoie święte/ zc. iako wyżej.

Bodźże chwała tobie/ Panie Je-
zu Bryśte/ iż ty za nami oreduięś/
Ducha swietego daieś.

Przez twoie święte/ zc.

MODLITWY.

O Niezwyciężony Jezu/ o Jezu
Królu chwały wieczney/ tys
zmartwychwstał mocą Bóstwa
twoego w dzień Wielkonocny/ Kto-
rym zmartwychwstaniem przed
Bogiem Ojcem za święteś nas
stał/ y zostawięś nam pewną
nadzieię/ w dzień ostateczny pewne-
go zmartwychwstania.

Trys

Tys o wszechmocny Jezu/ nie-
 przyiacioly nasze szatana y smierc/
 aby nam nie szkodzili/ zwyciezyl.
 Tys pieklo zburzyl y nas grzeszne
 zmartwychwstaniem swoim znie-
 go wybawil/ O iakcieś chwały/
 iakiego podziekowania godzien?
 Ale ktoz w to potrafi? Kto wysto-
 wi tak nieogarnione a zbawienne
 zaslugi twoie.

O swiety Jezu/ zmituy sie nad lu-
 dem twoim / a przez chwalebne
 zmartwychwstanie twoie/ uczyni
 to/ abyśmy też nieprzyiacioly na-
 še mocna wiara y modlitwa ser-
 deczna zwyciezali / Wezy nasze
 otworz y oswiec slowem twoim/
 abyśmy cie poznać y ciebie samego
 chwalić mogli.

O drogi Jezu/ spraw to w nas/
 abyśmy od grzechow przez praw-
 dziną połute porostawali/ za nie
 żalowali/ nałogi dawne umartwi-
 li / na świat sie nie ogledowali/
 w nowości żywota chodzili/ o rze-
 czach niebieskich zawsze rozmyśla-
 wali.

O nie-

O nieśmiertelny Jezu/mieśkay z-
 namn cżásow tych niebespiecznych /
 wśakęś nam to obiecać raczył. A
 gdy przyidzie dzień sadny/ znay nas
 za swoje własne dziatki/ posadz nas
 za stołem swoim w gospodzie wie-
 czney/ kedy są rośkosy Anielskie /
 ktoreś nagotował chwałcom
 twoim.

O Jezu weyjrzy na nas/ o Jezu
 wspomóż nas / o Jezu zmiłuy się
 nad nami przez chwalebne zmar-
 twychwstanie twoie/ Amen/ Alle-
 luia.

Rozmyślanie z Chwata.

O Jakoż to przestawny dzień /
 wśelakiey cżci y chwały go-
 dzien / w ktory Pan piekło mocą
 swą zwyciężył / niebo nam otwo-
 rzył/ ktory umarł/ utrzyżowan/
 dziś został zmartwych wśechmo-
 cny Pan/ w to iego bårzo sławne
 zmartwychwstanie/ wesole stwo-
 rzenie. Bo teraz wśytko prawnie
 wśedy ożyło/ krasę swą wzięło/ u-
 kazywać nam też po tym tu żywocie/
 żywot

żywot na drugim świecie/ Alleluia/
Alleluia.

Już trawa/ lasy/ gąsiorowie/ kwie-
cie polne y też ptaszkowie/ Pánu
sweemu z chuciá raduia/ wesolo
spiewaia. Tymże więcej człowiek
každy/ ma być gotow k temu zaw-
zdy/ aby też chwalił Pána Boga
sweego zmartwych powstałego. Bo
naiego wyobrażenie iest stworzon/
laska obdarzon/ gdy iuż nad inše
wszystko świeckie stworzenie / zna
swoie wykupienie/ Alleluia/ Alliel.

Pan Bystus zwycięzca mocny/
po wszystkim świecie on iest sławny/
bo swoia śmiercią/ śmierć wieczną
zglądził/ a tak nas obżywił. Bośmy
byli iuż zgineli/ przez nasz grzech
wiecznie zatraceni/ z którego wszyst-
kich nas iuż on oczyścił/ Pan Bys-
tus Zbawiciel. Laska iego ieste-
śmy pierwnie zbawieni / nie z siebie
sami / ani też swoymi własnymi u-
czynkami / dar iest od Boga dany/
Alleluia/ Alleluia.

Boże Wycze nasz niebieści/ prosim
użyć

użyj twę swiętę łaski / abyś
nam dziś miłościwym Bogiem był/
przezeń coś go wskrzesił. Przez
twoie zmartwychwstanie / prosim
cie dziś Kryste Panie / abyś nas w
słowie twym swiętym umocnił /
coś go nam użyzył. My w tobie
śmym ufanie pokładamy / bo w
cie ufamy. Bos ty nam w słowie
twym darować obiecał / oczby kto
przez cie żądał / Alleluia / Alleluia.

Day nam stałość w mocney wie-
rze / niech nas z ręki twę nikt nie
bierze / niechay już two słowo wśe-
dy pannie / wśytkim rozkazuje. Cie-
biesmy z słowa poznali / bosmy cie
nigdy nie widali / wierzamy żeś już
jest wiecznie w swym niebie / tam
szukamy ciebie. Serca y myśli na-
še tam podnosimy / ciebie prosimy /
bowiemes ty jest iedyny nasz o-
bronca / u Boga twęgo Wyci / Al-
leluia / Alleluia.

Drugie Rozmyślenie.

W Stałci zmartwych nasz Zbá-
wiciel miły / **J**ezus Chrystus
Syn

Syn Panny Maryey/ Wstałci
zmarłych iako opowiedział
Zwoleńnikom kiedy z nimi ostatec
cznie wieczerzał/ Alleluia.

Krzeszczanie wzdajmyś chwałę
Wielkonocną Panu. Baranek wy
kupił owce/ Chrystus wierny Przy
czynca/ z Dycem zjednał grzeszne u
marły za nie: Śmierć a żywot to
oboje/ mieli z sobą dzielne boje/ a
Kiaże żywota/ żywiasz Kroluie.

Powiedz nam Marya/ coś na
drodze widziała? Grob próżny/
Chrysta żywego/ y k temu chwałę
zmarłych wstałego / Anielskie
świadki/ ślady/ wnieź był uwrzo
ny/ wstałci Chrystus nie dufanie/
on swe uprzedzi do Galilei.

Wiecey nam słucha wierzyć samey
Maryey prawdziwey/ niżeli Koście
Jydowskiej fałszywey: Jawnie
jest że zmarłych Pan / możnie
wstał zwyciężywszy sam/ uspra
wiedliwił nas y obżywił.

Wierzymy żeś wstał zaiste/ zmar
łych Panie Jezu Chryste / k tobie

wołamy: Zmiłuy się nad nami/ Pá-
nie Boże náš/ Amen/ Alleluia.

Trzecie Rozmyślanie z Chwałą.

Rysus Zmartwychwstał/ kto-
ry był za nas na krzyżu sto-
nał/ Alleluia. Nieprzysiaćciom
swym tu pohąnbieniu/ a wiernym
swoim tu pocieszeniu/ Alleluia.
Już nam spełnit/ co był ślubil/ Al-
leluia. Zmiłuy się nad nami Pánie
Jezu Kryste/ Ktorys zmartwych-
wstał/ a swe wierne obdąrował/
wieleś dobrego zjednał/ tym Ktorzy
w cie wierzą/ Alleluia.

Collecta.

Anie Boże wszechmogący/ Kto-
rys przez Zmartwychwstanie
twoego miłego Syna śmierć naszą
zgałdził. Day nam abyśmy w cie
wierzyli/ y tego wdzięczni byli/ a
po zmartwychwstaniu naszym z-
tobą wiekuiście Krolowali/ przez
tegoż Jezusa Krystusa/ Syna two-
go dla nas zmartwychwstałego/
Amen.

Rozdział Trzynasty.

Zamyka w sobie

Modlitwy o wniebowstąpieniu Pańskim.

Introit do Modlitwy.

W Szyscy wierni Chrześciance
weselcie się / iż inż przez Kry-
stwo w niebowstąpienie / iest nam
Krolestwo niebieskie otworzone.

Chwała Bogu Oycu / y Synowi
iego / także y Duchu świętemu / na
wieki wieczne / Amen.

MODLITWA.

Głównym cie wszyscy / Boże
wszechmogący / żeś dla nas y
pociechynaszej / Syna swego mi-
go nadewszystkie niebiosą wywyż-
szył / y na prawicy Młaiestatu swe-
go posadził. Nie pogardzayże / po-
kornie cie prosimy / nabożeństwem
dzisieyszym nas niegodnych slug y
służebnic twoich / ktore na część
pamiętki tey chwalebney dzisiaj
odprawuujemy.

Podzwie

Podźwigni myśli y serca nasze/ á-
by zároveň tu niebu/ gdzie iest/ o Bo-
że stolicá twojá/ obrocone były/ á
osobliwie dzień ten dzisieyszy rácz
nam szczęście y błogostawieć/ áby
nam w Niebowstapienia przysle-
go/ y wśech rzeczy zbawiennych
był upominkiem/ przez chwalebne
w Niebowstapienie Syná twego
miego Jezusa Krystusa/ Amen.

Rozmyślanie.

Krystus wśechmogacy Pan
stworzenia wśego/ Odkupi-
wszy świat mocą zwycięstwa sta-
wnego/ wstąpił na niebiosá/ tam
skąd był pierwoey zstąpił. Przez
czterdzieści dni powstawszy od u-
marłych/ utwierdzał serca Aposto-
łow swych miłych. Upominki po-
koju wiecznego im zostawiwszy/ y
rozwiązowania grzechów słowem
swym moc im dawszy. Razał im
Ewángeliá wśytkim narodom o-
powiedać/ á w imie Oycá/ Syná/
Duchá Świętego Krztem ie po-
twierdzać.

A zebrawszy ie kazał im/ by sie nie
rozchodzili z Jeruzalem/ a tam o-
biecanych darow czękali/ mowiąc.
Iż w krotkim czasie pośle wam
iasnie Pocięsciciela Ducha swiete-
go / y bedziecie ni świadkami w
Jeruzalem mieście/ y po wszytkiej
Samariey. A gdy to ieszcze mowil/
Wto obłok iasny przed oczyma ich
zstąpił / onego wzgore podnioszy
od obliczności stojacych Aposto-
łow zakrył. Za którym gdy w nie-
bo Apostołowie/ tak z pilnością
patrzyli / Wto dway mężowie sta-
nawszy w białych śaciech przy-
nich/ mowili: Czemuż sie dziwicie
cie/ że Jezus wzięt iest z tad do
wiecznych radości / Jakoć wsta-
pił do nieba/ tak zaś zstąpi świat
strogo sadzić ze złości.

O Boże / Któryś ten świat sprá-
wił/ y człowiekás też ná swe po-
dobienstwo stworzył/ Co iż czło-
wiek przez grzech stracił/ z Kału
wygnan/ tys go zaś z łaski k sobie
przywrócił. Nadroższa krewia
swo-

swoi
tam
dan
nie/
czási
dala
czni
spie
Ma

W
dzię
z try
wia
śac
cor
Am

W
gu
str
ka
p
po

swoią odkupieś nas Pánie/ y zás-
tám przywodziś śad wypadł A-
dam łamiąc twe święte przykazá-
nie/ á gdy przyidzieś sadzić świat
czásu ostatniego/ nie rącz nas od-
dalać z twoimi świętymi od odpo-
czynienia wiecznego/ gdzie tobie
śpiewać będziemy/ Alleluia.

Modlitwá Błogosławionego BEDY,

Roku Páńsk. 735. etatis 70.

Broń wieczney chwały Pá-
nie Zastepow/ ktoryś dnia
dzisieyszego nad wszytkie niebiosá
z tryumphem wstąpił/ nie zostá-
wiał nas w sieroctwie/ ále rącz ze-
stać w serca náše/ obietnice Wy-
cowska/ Duchá prawdy/ Alleluia/
Amen.

Rozmyślanie z Psálmu 47.

WSzyscy Narodowie kláskay-
cie rełami/ wykrzykując Bo-
gu z wesotem głosem.

Abowiem iest Łaywyższy Pan/
stráśliwyy Brol wielki nad wszyt-
ką ziemią.

Podbiła narody pod nas/ á ludzie
pod nogi náše. **N** 4 Obrat

Obrał nam dziedzictwo nasze
chwałę Jakobowę/ w którym się
kończy.

Wstąpił Pan z Krzykiem/ a Pan
z głosem trąby.

Spiwajcież Panu/ śpiwajcie/
śpiwajcież Królowi naszemu /
śpiwajcie.

Abowiem Królem wszytkiej zie-
mie jest Bog / śpiwajcie rozu-
minie.

Króluje Bog nad narody/ a Bog
siedzi na stolicy swojej świętej.

Każetá narodom zebrali się/ aby
byli ludem Boga Abrahamego/ a-
bowiem Boże są tarcze ziemskie/ a
on jest zacnie wywyższonym.

Chwała Oycu/ rc.

Drugie Rozmyślanie.

Kryśtus Zbawiciel wstąpił/ na
niebo nasz wykupiciel/ Allel.

By wierni w nim byli obwesele-
ni/ śpiwajmyś mu wszyscy ucie-
šení/ Alleluia.

Bądźże iemu wieczna chwała/ Al-
leluia. Jezu Kryśte/ Królu Panie
nasz iedyny.

Wsta-

Wstapilesz stawnie do Wycia swego
y wielebnie / zaście na sad na
świat przydziesz mocnie.

Tys wykupit nas krewią swą /
ktoraś wylał za nas / miłościwie /
racz weyźrzeć dziś na nas.

Ła prawicy swej siedzisz w wie-
lebnosci mocney / day nam byśmy
byli w miłości twej.

Podniesz nas wzgore / niech k to-
bie patrzymy z dolu / za toba śpie-
śac się przyjdziem w stawie.

Racz weyźrzeć z nieba / słysz swoy
lud prośacy ciebie / nasz Królu
Kryste przedstawny Boże.

Przez twoje wstąpienie / na prawi-
cy posadzenie / day nam z soba w
niebie przebywanie.

Abysmyc tam śpiewali / Alleluia /
Amen.

Collecta.

M Szlachetny miłościwy
Boże / Ktoryś Syna swego
na świat posłał / aby gniew twój
przejednawisz / a do nieba wsta-
piwiesz / nam Duchą świętego ze-
stał /

stał/ y mieysce w Królestwie niebieskim nagotował. Racz nam dać/ abyśmy tey dobroci twey wdzięczni byli/ y ciebie samego chwalili. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Syna twego/ a Páná naszego/ zkró-
 rym żywiesz y królujesz na wieki-
 ste wieki/ Amen.

Rozdział Czternasty.

Zamyka w sobie

Modlitwy Świąteczne.

Introit.

Duch Páński / nápełnił okrag
 ziemski/ Alleluia: A to co raz
 opánował/ dárem mądrości swo-
 iej obdárował/ Alleluia/ Alleluia/
 Alleluia.

Pánie Boże Wiebieski raczże u-
 mócnić przez Ducha swego święte-
 go/ to coś w nas zapocząć raczył
 dobrego.

Chwała bądź Bogu Wycu/ y Sy-
 nowi iego/ także y Duchowi świę-
 temu/ Amen.

Modli-

Modlitwa Rupertá Krolá Fran-
cuskiego, Roku 980.

S Wiety Duchu zawitay ł nam/
a rącz nápełnić serca swoich
wiernych/ a swoiey boiaźni z miło-
ścią rącz zapalić ogień w nich. Tyś
dziwnym cudem swoim iezyki ro-
znemi/ Poganys przywieść raczył
w społeczność wiary świętey/ Alle-
luia/ Alleluia.

Modlitwa Drugá.

D uchu Święty/ ciebie wyzna-
wamy być B Ogiem naszym/
stworzycielem nieba y ziemi/ Pa-
nem wszechmogącym/ rownym
Oycu y Synowi iego/ dawcą da-
row niebieskich/ palcem Bożym/
mocą najwyższego Boga/ ogniem
świątym/ wodą żywą/ żądankiem
naszego zbawienia/ pomazaniem
zbawiennym/ Pocięścycielem y
Nauczycielem naszym prawdzi-
wym/ w cie wierzymy/ ciebie chwa-
limy/ ciebie wzywamy: wierząc
mocno że pochodzisz od wieczności
z Oycą y Syná.

A przetoż prosimy cie bądź naszym Wodzem/ prowadź nas do wszelkiej prawdy/ bądź naszym obroncą / broni nas od naszych nieprzyjaciół dusznych y cielesnych / Bądź naszym Nauczycielem/ nauczaj nas woli Bożey/ bądź naszym Pocięścicielem/ pocieszaj nas w smutkach y frasunkach: Bądź naszym Pomazaniem/ pomaz nas łaską twoją świętą / zapalaj nas sam do nabożeństwa prawdziwego/ pobudzaj nas do modlitw serdecznych / utwierdzaj o zbawieniu w naszych sumnieniach / ochładzaj nas w przesładowaniu / daj nam tu na świecie stać się uczestnikami darów twoich / przy śmierci naszej racz sam być / spraw w nas Chrześcijańskie Konanie/ a potem doprowadź nas do żywota wiecznego/ Amen.

Rozmyślanie z Chwata.

Duchu święty zawitaj nam/ a z niebios racz spuścić nam / światłości swej promienie. Przyjdź do

do nas Oycze ubogich / przyidź
dawco darow swych / przyidź swie-
co serc naszych.

Cieſzyćielu wyborny / goſćiu
wdzięczny serc naszych / wdzięczna
ochłodo naſza. W pracach odpó-
czynienie / w goracu ochłodzenie / a
w płaczu pocieſzenie.

O doſtoyna ſwiątkoſci / z ſercą
wypadź ciemnoſci / z ſłuſebnikow
ſwych wiernych : Bówieſm krom
twoy pomocy / nie mamy w ſobie
mocy / niemaſz w nas nic prawego.

Omyi co ieſt ſproſnego / pokrop
co ieſt zeſchłego / uſdrow co ieſt rane-
nego : Sprawuy co ieſt błednego /
nakłoni co ieſt twardego / załgryey
co ieſt zimnego / ſprawuy co ieſt
błednego.

Day to / o co ſzadamy / ktorzy w-
tobie ufamy / dary Duchá ſwiete-
go : Cnotliwe zachowanie / Chrze-
ſciańſkie ſkonanie / potym wieczne
zbawienie / Amen.

Modlitwa S. Cyprianá.

Duchu ſwiety / ráczże przy
nas

nas obecnie być/ á nas poćiecha
twoią / y obrona / Ktořey czełkany
z niebieſkiej wyſokości / opátrzyć.
Kac̃ poſwiecić Boſciol ciała ná-
ſzego / y ná mieſzkanie tobie oddane
obrocic. Kac̃ uweselic obecnoſciá
ſwoią duſze náſze ciebie prágnaće /
rac̃ nágotować godny przybytek
Maieſtatowi twemu / przychedoż
gmách twoy / á połoy twoy ozdob
cnotami rozlicznymi. Każ uſtapić
wſelkiej oziembłoſci / wypadż po-
budki wſelkiej niepráwoſci. Kac̃
wreſe tu náſze trwałym y długo-
wiecznym uczynić / y rac̃ odnowie-
nie ſtworzenia twego / w nieſtáżi-
telney ſlicznoſci ná wieki utwier-
dzić / Amen.

Pobudká do chwały Bożey.

Kryſtus zaſlubił / uczniom
ſwoym gdy tu ieſzcze z nimi był /
Alleluia.

Duchá ſwiętego od Oycá im po-
ſtác / á ku ich ucieſzeniu im go dáć /
Alleluia.

Już wypełnił / co był ſlubił / Alle-
luia.

Kto

Któryś posłał Ducha świętego
swym miłym.

Oycze łaskawo a z Synem Boże
iedyny/ wypełniłeś swym ślub mi-
łościwoy.

Boś ty dał swego/ Ducha w dár-
zech obfitego/ wšytkim swym
ktorzy żądali tego.

Ktore nawiedził/ miłością serca
napełnił/ sprawując przybytek w-
nich uczył.

Prosimy ciebie Oycze święty/ u-
stysz z nieba/ poślij go nam z miło-
ści od siebie.

Ducha świętego/ w dárzech Bo-
skich obfitego/ a Ucieszyciela łá-
skawego.

Racz go dać w ten dzień/ day sie
nam słusnie chwalić w nim/ mi-
łość znamy ziego zapaleniem.

Prze dárowanie Ducha świętego
zestanie/ day nam przezeń w niebie
przebywanie.

Zebyśmyć tam śpiewali/ Alleluia.

Collecta.

W Szechmogacy wieczny Boże/
kto

Ktoryś Duchem swym świętym ser-
ca Apostołskie oświecił/ y onym
wyrozumienie woli swej świętej
dać raczył. Prosimy cie pokornie/
żeśliże go też w serca nasze/ abyśmy
wola twa znali/ a w tobie zupełną
nadzieję pokładali. Przez tegoż Je-
zusa Chrystusa Syna twego/ Am.

Rozdział Pietnasty.

Zamyka w sobie

Modlitwy o Trojcy S.

Introit do Modlitwy.

Błogosławiony Pan Bog w.
Trojałości a nie rozdzielny
w iedności. Słusznie mamy wy-
znawać chwałę iego/ gdyż z nami
raczył uczynić według miłosier-
dzia swojego. Błogosławmy Bo-
gą Oycą/ y Syna iego/ także y
Ducha świętego. Chwała bądź
Bogu Oycu/ y Synowi iego/ y
Duchu świętemu/ Amen.

Modlitwa S. Augustyna,

Lib. Medit. cap. 11.

Cie

Tebie Boga Dycá nierodzone-
go / ciebie Syná iednorodzo-
nego / ciebie Ducha swietego Po-
ciešy ciela / swietá y nierozdzielna
Troyce / zupełnym sercem y usty
wyznawamy / chwalimy y błogo-
slawimy. Tobie niech będzie
chwała ná wieki wieków / Amen.

Drugá Modlitwa tegož S.

Lib. Medit. cap. 12.

Mlay wyžša Troyco / iedyna
mocy y nierozdzielny Maie-
stacie / Bože náš / Bože wszechmo-
gacy / wyznawam cie najnižšy slu-
žebník twoy (nanižša služebnicá
twojá) y napodleyšy człowiek ko-
šciola twego / wyznawam y wiel-
bie cie powinna ofiara chwały / iá-
ko umiem y moge / według tego coš
mi dárować raczył. Nie mam po-
zwierzhnych upominkow / ktore
bymci mogł (mogła) ofiarować / te
ktore we mnie są slubychwały / z
dáru miłosierdzia twego / otoč
chetnie y z radošcią ofiaruie / wia-
ra nie obludná y sumnieniem czy-
stym.

Wierze

Wierze w cie z zupełnego serca/
 Krolu nieba y ziemię/ y modle sie
 tobie. Wyznamy Oycę/ Syna/
 Duchą świętego / troiakię w
 Personách/ iednego w Istności/
 prawdziwego Boga wszechmoga-
 cego/ iedney niezłożoney/ nie cieles-
 nej/ nie widzialney/ y nie ograni-
 czoney Łatury/ nie mającego ni-
 gdziey nic nad sie więkşęgo/ ale
 zgoła zewşad bez defektu dostoi-
 nąlego/ bez miary wielkiego/ bez
 przypadłości dobrego / bez czasu
 wiecznego/ Boga w Troycy świę-
 tej iedynego/ Amen.

Rozmyślanie z Chwata.

BŁogostawiony bądź Boże w
 troiakości/ y w Boskiej iedno-
 ści/ á rowny w wielmożności.

Bog Oćiec/ Bog Syn / takżeż
 Bog Duch święty. Acz Pan Bog
 w Personách troiaki / wsak w
 istności iednaki. Pan Bog stwo-
 rzyciel/ Pan Bog Zbawiciel/ á od
 obudwu poşedł Duch s. Pocięsy-
 ciel.

Wszak,

Wszakże nie trzey są rozni/ ieden to
Bog prawdziwy/ takż moźnie Bog
Ociec wzięty iako Syn y Duch
świety.

Acżci iest w osobách rozność/ ale
w istnościach na wsem iedność:
Rowna moźność y wielmoźność/
ale wšytkim iednaką pocźciwość.

W ktorego mocy zawżdy świat/
morze/ y niebo/ y na nim wšytkie
gwiazdy. Przed ktorego moźno-
ścią drży zawżdy okrutne piekło/ z
swą każdą niskością.

A takież y głos każdy wyznać
musi iego wielmoźność zawżdy/
gdyż go Słońce/ Miesiąc chwali/
Niebo/ y na nim wšyscy Anieli.

Wuź my też niedźnicy/ podniosy
głosy swe do niego/ zawołaymy
społem wšyscy/ Wyrażę nas Pá-
nie/ z wysokości mocności swej/
wysłuchać to nasze wołanie.

O chwalebny Boże w Troycy
świety/ o błogosławiony w iedno-
ści swej/ tyś nas raczył som swo-
rzyć/ Boże w swej moźności/ tyś

nas raczył odkupić z swej wielkiej miłości.

Lud twoy/ Ktoryś ty raczył stworzyć/ rącz miłościwie tu rządzić/ y wyzwolić/ wskaż cie wszechmocnego chwalimy/ Pánem być wyznawamy y częśc działamy/ tu y po tym tam przy tobie wiecznie/ *Amen.*

Modlitwa S. Augustyna,

Lib. Medit. cap. 31.

Wzywa cie/ o Pánie/ wiara moja/ Ktoras mi dał z dobroci moiej/ za zbawieniu memu. Wzywa cie/ o Boże moy/ czyste sumienie moje/ y ucieśna miłość wiary moiej/ Ktoras mi dał poznać prawdę/ rozpedziwszy ciemności błędow/ y Ktoregoś (Ktoras) wyrwał z głu piey świata gorzkości/ ośłodziwszy ją słodkością miłości twoiej.

Wzywa cie o Troycę Błogosławioną głos iąsny/ y uprzejma miłość wiary moiej/ Ktoregoś (Ktoras) prawie z pieluch wychowuiac/ oświecał zawsze przez łaskę twoje/ y Ktoregoś (Ktoras) poma-
zuiać

zuiac potwierdził we mnie/ nauka
 kościoła twego matki moiej. Cie-
 bie wzywam/ o błogosławiona/
 wielebna/ chwalebna/ iedyna
 Troycę/ Oćiec/ Syn/ y Duch świę-
 ty. Bog/ Pan/ Pocieszyciel/ Mi-
 łość/ Łaska/ Społeczność.

Rodziciel/ urodzony/ odrodziciel/
 prawdziwa światłość sprawiedli-
 wey światłości/ prawdziwe oświe-
 cenie/ źródło/ rzeka/ pokropienie/
 od iednego wszystko/ przez iednego
 wszystko/ w iednym wszystko. Od
 ktorego/ przez ktorego/ w którym
 wszystko. Żywot żywiący/ żywot
 odżywiającego/ żywych ożywciciel/
 ieden od siebie/ ieden od iednego/ ie-
 den od obudwu/ istność od siebie/
 istność od drugiego/ istność od o-
 budwu: Prawdziwy Oćiec/ praw-
 da Syn/ prawda Duch święty.
 Jedna tedy istność/ Oćiec/ Sło-
 wo/ Pocieszyciel/ iedna moc/ iedna
 dobroć/ iedno błogosławieństwo/
 od ktorego/ przez ktorego/ y w kto-
 rym wszystko iest błogosławione/
 cokolwiek

cokolwiek jest błogosławionego /
Amen.

Votum codzienne do Troyce S.

Acz być przynas / Boże iedyny
wszechmogący / Oycze / y Sy-
nu / y Duchu święty / Amen.

Collecta.

Wszchemogący wieczny Bo-
że / ktoryś sie nam w trzech
rozdzielnych osobach iedyny / wie-
czny / a wszechmogący Bog obia-
wił / y tak też chcesz być od nas
chwalon y rozzywany. Prosimy cie
serdecznie / abyś nas mocno zawż-
dy w tey wierze zachował / a od
wszego złego dusznego y cielesnego
bronil / przez Jezusa Chrystusa Pa-
na naszego / Amen.

Chwała tobie bądź Boże wszech-
mogący / w Troycy iedyny / przed
wsemi wieki / y teraz / y na wieki
wieków / Amen.

Rozdział Szesnasty.

Zamyka w sobie

**Modlitwa na Święta
Panny Maryey.**

Introit do Modlitwy z Świętego Augustyná
Lib. Medit. Cap. 33.

Chwała Oycu/ Ktory nas stworzył/ chwała Synowi/ Ktory nas odkupił/ chwała Duchowi świętemu/ Ktory nas poświecił. Chwała naywyższej á nie rozdzielnej Troycy/ Ktorey sprawy są nie ziemne/ Ktorey panowanie bez końca.

Tobie/ o Troycó święta/ przystoi sława/ tobie przystoi pieśń/ tobie należy wszelka cześć/ tobie błogosławieństwo y miłość/ tobie dziekowanie/ tobie chwała/ moc/ y me-
stwo/ tobie Bogu naszemu/ na wieki wieków/ Amen.

Modlitwa do Bogá Oycá.

O Wszechmogacy/ o dobrotliwy/ o wielce miłosierny y dzitwie łaskawy Boże y Ojcze nasz niebieski/ Ktory weyjrzałszy na pokore służebnice twoiey wiernej Panny Máryey/ Synowi two-
mu namilšemu za matkę obráć się raczył/ weyjrzy/ o pokornie cie pro-

prosimy / na to dzisieysze zebranie
 nasze / onym wesotym a łaskawym
 okiem / Etorymes na te Pannie
 świętą weyjrzyć raczył / a day nam
 to z łaski twoiey świętey / abyśmy
 dziś iej pamiątkę obchodząc / one
 w uczciwości / Etorey zawsze go-
 dną / będąc błogosławioną między
 niewiastami / mieli. A ciebie Boga
 Oycę / Syna / y Ducha świętego /
 chwala przystoyną / ze wszytkimi
 świętymi a wybranymi twoimi /
 wielbili y chwalili na wieki wie-
 czne / Amen.

Modlitwa do Syna Bożego.

Ezu Kryste / Synu Boga ży-
 wego / dziecko słodkie / dziecko
 wdzięczne / dziecko miłosne Maryey
 Panny / wspomni dziś sobie / żeś ro-
 iej świętym a czystym żywocie /
 ciało nasze na się wziął / ona cie
 pierściami swymi Panienskimi kar-
 miła / na ręku y łonie swoim czy-
 stym piasłunac wychowała / ona z
 toba do Jeruzalem chodziła / y tam
 cie iako wdzięczną a Bogu miłą o-
 fiare /

fiare/ Oycu naywyższemu w Ko-
ściele iego y Przybytku świętym o-
fiarowała/ ona z tobą do Egiptu
niewczasow wielkich w drodze y
namieyscu zażywaiąc/ uciekała. O-
na cie gdyć było lat dwanaście do
Jeruzalem prowadziła/ y tam cie
straciwszy/ z boleścią y z frasun-
kiem wielkim szukała/ ona pod krzy-
żem twoim stojąc/ łzami sie trwo-
żeni zalewała.

O nastodsy Jezu/ wspomni dziś
na te wszystkie uczynności Panny/
mátki twoiey/ a day abyśmy ja we-
dlug słusności czcili/ y błogosła-
wiona między niewiastami wyzna-
wali/ a ciebie z Oycem y z Duchem
ś. Bogą w Trocy ś. iedyne go
chwalili y wystawiali na wieki
wieczne/ Amen.

Modlitwa do Duchá Świętego.

O Duchu święty / **BOŻE**
prawdziwy/ Boże od Oycá y
Syná pochodzący/ Tyś czysta
błogosławiona Dziewice Má-
rya/ iako prawy poświęciciel po-
świę-

świecił. Tyś to/ o Boże wieczny:
 że w czystym żywocie swoim po-
 cząwszy/ y obiecańdziecie/ plemi-
 ono Abrahamowe/ porodziwszy
 Pánienstwa nie narodziła/ sprawi-
 raczył: Tyś iá we wszelkie cnoty:
 niż perły y kleynoty droższe/ ozdo-
 bił/ y nad inne córki ludzkie wy-
 niosł y przychodożył.

O Boże moy/ Duchu święty/ iá.
 Káż to dobroć twoią: iáka łaská-
 wość: iákic miłosierdzie: O do-
 bry/ o szczodry/ o wielmożny Duchu
 święty przybierz nas też w cnoty
 Pánni tey naswietšey/ abyśmy sie
 Młaiestátowi twemu Boskiemu/
 iáko y onć/ podobáli/ y z nią we-
 społ w Kroleštwie twoim w spole-
 czności Oycá/ y Syná/ y ciebie Du-
 chá świętego Krolowali na wieki
 wieczne/ Amen.

Bądźże wieczna chwala Boga
 Oycu/ y Synowi iego/ y Duchowi
 świętemu/ na wieki wieczne/ Am.

Kofo

Rozdział Siedmnaſty.

Zámyka w ſobie

Modlitwy w Święta Apostolskie.

Introit do Modlitwy.

Wieſel ſie duſzo moja w Pánu /
obchodząc dziś pámiaćkę A-
poſtola świętego **17.** Który przez
rozmaíte utrapienia wſzedł do kro-
leſtwa niebieſkiego / y już z Pánem
ſwoim triumphy odprawuiąc / Te
Deum laudamus, ſpiewając. Przy-
taćżże y ty głos twoy do głosu ie-
go / á weſtchni ku Pánu Bogu twe-
mu / mówiąc :

MODLITWA.

Ezu ſwięty / Pátronie náš y o-
bronco iedyny / iedyny między
Bogiem á człowiekiem / Poſrzedni-
ku / Tyś do nieba wſtępuiąc Apo-
ſtoły twe ſwięte po wſytkim ſwie-
cie z Ewángelią pokoju wyſtał / y
aby ia wſelkiemu ſtworzeniu opo-
wiedáli / roſkazacieś im rączył / za-
choć aż zawiſe / iednak dziś przy tej

zaczney pamiatce Apostola s. 21.
chwalimy cie y ze wszytkie^o serca do-
bro rzeczynmy naswietſze imie two-
ie/ ſluſnie bowiem chwala należy
tobie/ ktory zerwſzad pragnieſz zba-
wienia y nawrocenia naſzego.

W ſwięty a chwalebny Jezu/ dla
chwały Imienia twego naswiet-
ſzego / day nam aż do końca przy-
nauce Apostolſkiej zoſtać/ spra-
wuy nas Duchem ſwiętym/ aby-
ſmy Apostola dziśieyſzego 21. w-
wierze y w żywocie przykłaдным
mogli naśladować/ a przy pozná-
ney prawdzie ſtatecznie trwając
ſwiátu ſie y iego powabnoſciom
w żywocie y w śmierci meźnie
ſprzeciwiać/ y victoria otrzymawſzy
do nieba bez wſelkiej przełazy
woniſć/ y tam cie z Apostolem ſwie-
tym 21. y innymi ſwiętymi chwa-
lić mogli na wieki wieczne/ Am.

Rozmyślanie ſzczęſliwości ſwiętych.

z S. Auguſtyna Manual. Cap. 16.

Fortunna uciecho/ y ucieſſna
fortuno / widzieć ſwiętych
z ſwie

z świętymi mieścić/ y być świę-
tym/ Boga widzieć/ y Boga mieć
na wieki niezamierzone: To we
dnie y w nocy myślny/ tego ze
wszystkicy chęci pożydamy/ aby-
śmy do nich rychło przyiść mogli/
przez Jezusa Chrystusa Pana naszego/
Amen.

Collecta.

M Spomóż nas Pánie / po-
kor- nie cie prosimy/ abyśmy wi-
ry/ nauki/ żywota sługi twego
wiernego / Apostoła świętego N.
wiernie naśladowali/ a boiwiąc
boy dobry wiare y sumnienie cży-
ste zachowali / y statecznie sie do
żywota wiecznego przebić/ y tam
wiecznie z tobą przebywać y królo-
wać mogli/ Amen.

Chwała bądź Pánu Bogu moie-
mu/ Oycu/ Synowi/ y Duchowi
świątemu/ na wieki wieczne/ Am.

Rozdział Osmnasty.

Zamyka w sobie

Modlitwy w dzień Wszyst-
kich Świętych.

Introit do Modlitwy.

Acz dacz Pánie / pokornie cie
 prošimy / abyśmy dziś godnie
 pamiatke wszytkich Swietych ob-
 chodzili / y ciebie Boga naszego w-
 Troycy swietey iedynego / godnie
 chwalić / y w swietych twoich zale-
 cąć / y wychwalać mogli / Amen.

MODLITWA.

Swiety / Swiety / Swiety
 Pánie Boże náš wszechmogą-
 cy / przez ktorego / ile swietych było
 swietymi sie stali. Chwalimy cie y
 wystawiamy z wielkiey dobroci
 twoiey / że ty niedzne a grzeszne lu-
 dzie / ktorzy sie do ciebie uprzejmym
 sercem nawracają / poświęcać ra-
 czyś : Prošimy cie zátym pokor-
 nie / okażże y nam łaskę twoie swie-
 ta / abyśmy dzisieyszą pamiatke
 wszytkich Swietych obchodząc /
 prawdziwy sposob obaczyli / iako-
 byśmy sie tobie przysłużyć / y w
 społeczność wszytkich Swietych
 przypuszczeni być mogli / przez Pa-
 na naszego Jezusa Chrystusa / kto-

reg

rego nasświetle imię trwa na wie-
ki wieczne/ Amen.

Rozmyślanie S. Augustyna,

Manual. Cap. 6.

Szcześliwie towarzystwo Mie-
szan niebieskich / chwalebny
fest Wszystkich Świętych / ktorzy
się wrocili z tego cięskiego y przy-
tego pielgrzymstwa naszego / do
ciebie Pana namiłosniejszego / do
rodzicznego ogrodu rohelkiew u-
ciechy / do ślicznego pałacu rohel-
kiew piękności / do przedniego krole-
stwa rohelkiew godności. Tam na-
cie Panie / bez przestanku mieszczą-
nie twoi oglądają / tam nic a nic
nie slychac / coby umysł zatruwożyć
mogło.

O iakie Pieśni? iakie Organy?
iakie Xymy? iakie Melodie tam
brzmia bez końca? Tam miodne
Organy rohedu sie rozlegają / Me-
lodia Anielska narodzić nieyszą /
Pieśni nad pieśniami dzwone / kto-
re na cześć y na chwale twoie oby-
watele miasta wysokie° spiewają.

Wszystka gorzkość y ostrość żołądki
nie ma miejsca w twojej krainie /
nie masz nieprzyjaciela y przeciwni-
ka / ani żadnego powabu do grze-
chu. Nie masz żadnego niedostat-
ku / żadnej sromoty / żadnych po-
słanków / żadnego nasmiwiska /
żadnych wymówek / żadnej bojaźni /
żadnego niepokoiu / żadnej kazi /
żadnej wątpliwości / żadnego
gwałtu / żadnych rozruchów : Ale
tam jest pokój święty / miłość do-
skonala / śpiewanie y chwala Bo-
ża wieczna / bezpieczne a kończenie
mające odpocznienie / y radość w
Duchu świętym nie odmienna.

O jak szczęśliwy (szczęśliwa) be-
de / jeśli usłyszysz / oneś Nieścian two-
ich pieśń nauczę się / y wdzie-
cisz hymny / Którymy Trojce na-
świetła przystojnie wystawiać /
ale y nazbyt szczęśliwy (szczęśliwa)
bude / jeśli też tam godny (godna)
bude śpiewać / Panu Jezusowi
Pieśń z pieśni Synojskich / ze wszyst-
kimi świętymi y wybranymi tego /
na wieki wieczne / Amen.

Dru-

Drugie Rozmyślanie S. Augustyná,

Manual. Cap. 8.

Królestwo niebieskie/ Królestwo
naszczęśliwsze/ Królestwo
śmierci y łonca próżne/ w którym
odmiany czasow nie slychac/ kiedy
ustawiczny bez nocy dzień niema
kresu zamierzonego/ kiedy rycerz nie-
zwycięzony po cięskim gardłowa-
niu/ odbiera dary nie ofiarowane /
nosząc na głowie przesłiczney/ wie-
niec zieloności wieczney.

W by to Bóg łaskawy/ rozwią-
zawszy zwiąski grzechow moich /
kazał mi służebnikowi swemu nay-
podleyßemu (służebnicy swey na-
podleyßey/) tłomoż ciała mego zło-
żyć/ abym poszedł (szła) do przyby-
tku wiecznych radości na pokoy /
przybył (przybyła) między wiele-
bne poczty niebieskie/ stał (stała)
przed przenachwalebnięyszym Na-
iestatem stworzycielowym z Du-
chami wielce błogosławionemi /
poglądał (poglądała) na twarz
Boga przenaslicznieyszą / nie leżał

(lekała) sie nie śmierci/ zażył (zażyła) miłego Kochania/ z nieprzeżytey nieśmiertelności.

O day nam to wszytkim ogladać/
Boże w Trocy święty/ iedyny/ na
wieki błogosławiony/ Amen.

Modlitwa S. Augustyna,

Soliloq. cap. 34.

Swięty wszytkich świętych Bo-
że/ nie oszacowanego Maie-
statu/ Boże nad Bogi/ y Panie nad
Pány/ dziwny/ niewymowny/ nie-
wymysłny/ przed którym drżą An-
ielskie mocarstwa na niebie/ Kto-
remu część oddawają Państwa y
Throny/ Ktorego obliczności boją
sie wszytkie siły/ Ktorego mocy y
mądrości niemaż liczby/ Któryś u-
gruntował ziemię na niczym/ y
związałeś morze na powietrzu/ iac-
ko w worze skorzanym/ naroszech
mocniejszy/ naswietły/ namocniej-
szy Boże duchow wszelkiego ciała/
przed Ktorego oblicznością ucieka
niebo y ziemia/ na Ktorego koniec
nie posłuszne są wszytkie żywioły/
niech

niech cie czeżę y chwała wszytkie
 stworzenia twoie/ y wszyscy świe-
 ci troy/ z ktorými y ia do nog Ma-
 iestatu twego świętego upadając/
 proszę cie abys sie nademną zmiło-
 wać y mnie oświecić y poświecić
 raczył/ abym w poczet wszytkich
 świętych policzony będąc/ otrzy-
 mać mogł (mogła) koronę chwa-
 ty oney królestwa niebieskiego/ A.

Collecta.

O Świeć y poświeć nas/ po koro-
 nie cie prosimy/ o Boże wszech-
 mogący/ Duchem twoim świętym/
 abysmy ludzi świętych/ ktorzy już
 do wiecznego żywota przeszli/ w
 cnotach świętych naśladowali/ a
 po tym żywocie doczesnym wie-
 cznego onego szczęścia y błogostā-
 wienstwa dostapili/ Przez Pānā
 naszego Jezusa Krystusa/ Amen.

Chwała naszemu Pānu /
 Oycu/ Synowi/ y Duchowi świę-
 temu/ Amen.

RAIV DVSZNEGO

Cześć Trzecia.

Zamyka w sobie

Modlitwy Pospolite/ o rozmaite potrzeby.

Joan. 16.

Proście á weźmiecie/ áby wesele wasze było doskonałe.

Modlitwa bywa zawsze ubla-
gany/

Bog rozgniewany.

Psal. 50.

Ofiaruy Bogu chwale/ á odday
Naywyższemu śluby twoie. Wzy-
way mnie w dzień utrapienia two-
go/ á ja ciebie wyrwę/ á ty mnie
wielbić będziesz.

Luc. 18.

Potrzeba sie zawsze modlić á nie
ustawać.

1. Timoth. 2.

Napominam was/ áby były czy-
nione prośby/ modlitwy/ żądania/
za wszystkie ludzkie/ za Króle/ y za
wszystkie Przełożone.

RAIV DVSZNEGO

Cześć Trzecia.

Modlitwy Dzieci za
Rodzicami.

Pierwsza do Bogá Oycá.

O Ojcze mój/ Któryś mnie wypro-
wadził na świat z żywota
matki moiej/ prośże cię przez miło-
sierdzie twoie/ nie dayże mi zosta-
wac sierota. Ale zachoway w do-
brym zdrowiu z łaski swoiey świe-
tey/ namilśże rodzice moie/ niech ży-
ją ku czci y ku chwale twoiey na
tym świecie/ abym przez nie w bo-
żaźni twoiey wyćwicżony (wyćwi-
czona) y wychowany (wychowa-
na/) mógł (mogła) rość na cześć i
mienia twego naswietłego/ y żyć
pospołu z nimi do woli troiey
świetey. O racżże mnie pospołu z
nimi wysłuchać dla Synacżka
twego namilśłego Bysłusa Jezu-
sa/ Amen.

Druge do Syna Bożego.

O Własniestwy Jezu/ Synu Bo-
 gá żywego/ Ktory na trzyszu u-
 mierając matki swoiey miley nie ra-
 czyłeś przepomnieć/ w twoie iana-
 świetła opieke Rodzice moje/ Pá-
 ná Oycá/ y Pániá Matkę poru-
 czam/ Rącz/ pokornie cie proszę/ o
 nich takowe staranie czynić/ iakieś
 o matuchynie twoiey czynił/ Day im
 dobre y długie zdrowie/ choway ie
 w łasce twoiey/ á iako wierny nasz
 Przyczynca nie przepominay o-
 nych y mnie / przed naswietłym
 obliczem Boga Oycá niebieskiego/
 W rączże mnie wysłuchać dla gorz-
 kiey meki y niewinney śmierci two-
 iej/ Jezu moynasłodki/ Amen.

Trzecia do Duchá S.

O Wławiernieyszy posiłniku Du-
 chu święty/ Boże prawdziwy/
 przez wieczne pochodzenie twoie od
 Oycá y od Syna/ pokornie cie pro-
 szę/ iesliby słabość ábo choroba iá-
 ka/ ná rodzice moje przypisać mia-
 ła/ rączysz ty posiłajacym tebie-
 niem

niem swoim onych utwierdzać / y
pomagać w dobrym zdrowiu y
wszech darach zbawiennych / abyć
z tadrosła część y chwala na wie-
ki/ Amen.

Boże Oycze zmiłuy sie.

Kryste Synu Boże zmiłuy sie.

Duchu święty Boże zmiłuy sie.

á

Wysłuchay o Boże w Troycy ś.
iedyny/ gorące te y nabożne proś-
by y modlitwy moje/ Amen.

Modlitwá Rodzicow zá Działkami.

M Btoż/ Pánie/ wysłowi dobro-
dzieystwa twoie/ Ktore mnie
nedznemu stworzeniu swemu ośá-
zować raczyś? Tyś mnie w stan
święty Małżeński z łaski swey po-
wołał/ tyś mnie poćiecha małżeń-
stwa obdarował y rozweselił/ A
tak / Pánie moy/ że tego po mnie
chcesz/ żeby domek moy nie był by-
dlea obora/ y škola złości/ ále rá-
czej ćwiczeniem woli twoiey świe-
tey/ y wschłaćiey pobożności/ racz/
pořornie cie proše/ dziatki moje /
w opie

w opiece y straży twoiey Boskiej
chowac/ a mnie za sprawą Duchá
ś. do tego mieć/ abym dziatki moje
w karności y boiaźni Pánstkiej
wychowywał (wychowywała/) y
przystojnie a światobliwie wedle
rozkazania two^o rzadził (rzadziła.)

Niech miły Pánie/ rosta ku czci y
chwale twoiey/ niech sie pomnaża-
ją w leciech/ w mądrości/ w łasce
u Boga y u ludzi/ niech rosta ku
pocieśu nas ubogich rodziców
swoich. O Pánie/ nie zaśmucay
nas w dziatkach naszych/ nie day a-
by potomkowie nasi / od ciebie Pá-
na Boga swego / y od woli twej
świetey stronić mieli/ ale im rączyj
day szczęśliwe y stateczne aż do kon-
ca/ przy słowie twoim świetym
wytrwanie :

O świety y wiecznie błogosła-
wiony Oycze/ uchoway dziatki ná-
szych grzechu y upadku wśelkiego/
bron ich od nieszczęścia y żalosnych
przygod/ od nagłej śmierci/ od
chorob y od wrzodow. Błogosław
wśel-

wszystkie zamysły y postępy ich /
niech się tobie y ludziorz dobrym
w sprawach swoich podobają.
Day nam z weselem na ich zdrowie
y szczęśliwe powodzenie patrzeć /
tu w tym żywocie docześnie / a po-
tym y wiecznie w Królestwie niebie-
skim day się nam z ich fortuny y
błogosławieństwa ucieszyć / w-
Chrystusie Jezusie Panu y Zbawie-
cielu naszym / Amen.

Modlitwa gdy Dzieci chorują.

Wznawamy przed obliczem
twoim świętym / o wszechmo-
gący a wielce miłosierny Wycze-
naś niebieski / że nas słusnie a sprá-
wiedliwie nawiedzać raczysz / kła-
dac na nas frasunki / kłopoty / y in-
ne utrapienia / iakoż y ten żal ser-
deczny / sprawiedliwieś na nas do-
puszczć raczył / karząc w oczach na-
szych to dzieciątko nie za iego / ale za
naśe grzechy / ukazując nam śady
swoie sprawiedliwe :

Ża które nawiedzenie twoie Bo-
skie / my twoiey nasświetley miło-
ści

ści pokornie dziękujemy / y ono
 wdzięcznie od ciebie Pána Boga
 naszego przypominac / płacźliwie
 prosimy / racźże nam y dzieciatku
 temu być miłościw / a zaśmieciewsy
 nas ubogie rodzice / racź pocieszyć.
 Wyciesmy Panie / a nie ono zgrze-
 syli / myśmy choroby iego przyczyn-
 na / racźże się przeto nad nim y nad
 nami zmiłować / wszakżeś ty iest
 Bog miłościwy / y dla tegoż z onym
 tředowatym do ciebiewołany /
 mówiac: Panie / byś iedno chciał
 możyć to dzieciatko uzdrowić:
 Slovo tylko rzecź Panie / a będzie
 uzdrowione.

Wyciągni ręke swa leczącą / a
 racź się dotknąć członków zcho-
 rzalnych / weyjrzy na żalosc naszą:
 Otworź miłosierne a dobrotliwy
 oczy twe na to cięśkie utrapienie ie-
 go / naćlon ucha swego na płacźli-
 we prosby y rozdychania nasze.

Racźże o Panie Boże dobrotli-
 wy / to dzieciętku pierwszemu zdro-
 wiu / iesli iest wola twoia święta
 przywro-

przywrocić / á my Imieniowi two-
mu nasświetszemu y z działkami ná-
szemi / zaprawuiąc ie do służby y
chwały twoiey / Służyć będziemy/
żeby y z nas y z nich mnożyć sie
zawşe mogła / chwała nasświet-
szemu Imieniowi twemu Boskiemu.
Tylko ty nas y działki naše Du-
chem twoim świętym rącz podpo-
magać / y żywot wieczny dać otrzy-
mąć / przez Syná twego miłego /
ktory z toba żywie y królwie w ied-
ności Ducha świętego Bog praw-
dziwy y ná wieki błogosławiony/
Amen.

*Modlitwa Młodzieniaszka bogoboy-
nego, ábo y Pánienki.*

O Boże święty / Ktoemu myśli
świète y czyste / miłe są y
wdzięczne / rączże też y we mnie
serce czyste stworzyć / zachowuiąc
mie od złych żadz y od wşelakiey
nieczystości. Uiechayże nie wo-
młodości moiey / nie unosi żadna
márnosć świata tego / dla ktorey-
by imie twoie święte przez nie mia-
ło

to być zelżone / y Bościot twoy
świety zaśnucony. Oddal ode-
mnie / o Boże moy / wszystkie złe to-
warzystwa / y okazy do złego /
prożne także słowa y wielomow-
ność niech daleko będzie odemnie.

Zachoway mie też prożnowania
y lenistwa ku dobremu / a na to
mieysce day Panie / żebymci w do-
brym sumnieniu / y wstrzymawa-
niu się od złego przykładem onego
świątego młodzieniaszka Józefa
mógł (mogła) służyć. A jeśliś mi
też miły Panie przejrzał życ w-
stanie małżeńskim / dayże mi towa-
rzyśnię takiego / z którymby
mógł (mogła) pobożnie / y swiato-
bliwie w pokościu y w zgodzie żyć / a
od gniewliwej y swarliwej żony
(gniewliwego y swarliwe^o męża /)
rącz mie zachować dla miłosierdzia
twoiego / Ktore trwa na wieki wie-
czne / Amen.

Modlitwa Matżonkow.

O Panie Boże moy / Któryś mie z-
woli twoiey świętey / y Boskie
go

go twego przejrzenia w stanie
 swietym Małżeńskim postanowić
 raczył / pokornie ia ciebie y uniże-
 nie proſzę / racz ni to dać z łaski
 ſwey / żebym ia w tym stanie przy-
 ſtoynie mieſzkać w ſelaćcie chytre
 ſatanſkie naiaždy meżnie mogł
 (mogła) zwoycieżyć. Wiem to bo-
 wiem / Panie / że nieprzyiaciel moy
 Stanowi temu / iażo uſtawie two-
 iej / wielce ſie ſprzeciwia. A tak ra-
 tui mie ſłuźebnika ſwego (ſłuźeb-
 nice ſwoie /) żebym poſpołu z mał-
 żonką moją (z małżonkiem moim /)
 według woli y rozkazania twego
 ſwietego żyć mogł (mogła /) za-
 choruiac ſobie zobopolnie wiare
 przyſiężoną / a to tak w ſercu y w
 myſłach iażo też y w poſtepkach /
 uſtawie y woli twoiey Boſkiej o-
 zdobe y ucźciwość wſelaćca czy-
 niac.

O Wycze wſelkiej ćierpliwoſci /
 day nam też y krzyż gdyby iażi z-
 woli twoiey ſwietey / na nas przy-
 padł / ćierpliwie znoſić / u ciebie ſa-
 mego

mego ratunku szukać. Niech
 dupny nieprzyjaciel nie ma z nas
 żadney pociechy/ niech wszytkie rą-
 dy iego przeciwko nam/ przez moc
 twoie Boga winowecz obrocone
 będą także y zły człowiek/ iesliby
 za pobudką satanistą chciał nam
 w czyn skłodzić/ ty o Panie Boże y
 obrońco nasz iedyny/ rącz nas sam
 od wszystego złego bronić/ y w poko-
 iu zachować. Do ciebie borwiem
 Panie/ iako Patrona iedynego o-
 ratunek wołamy/ oddalże ty od nas
 niebezpieczeństwo wszelkie/ a w spolney
 miłości y w dobrym zdrowiu po-
 kiesz wola twoja święta/ tu na tym
 świecie rącz nas chować / błogo-
 sławiać nam we wszytkich sprá-
 wach naszych onym starodawnym
 błogosławieństwem twoim/ Kto-
 rego Pátryarchowie święci y inni
 miłośnicy twoi w tym stanie świe-
 tym hoynie doznawali. Nie zapo-
 minayże też y nas miły Panie/ nie-
 użytecznych sług twoich/ nie zapo-
 minay y dzieła naszych / Ktore od
 ciebie

ciebie
 nam
 świę-
 zara-
 bro-
 dar-

A
 pro-
 swo-
 y d-
 mi-
 nie-
 mu-
 nad-
 Oy-
 K-
 kto-
 prz-
 o co-
 dar-

S-
 sier-
 piel-
 bier-

ciebie z łaski twoiej mamy/ dayże ie
nam Oycze miły/ ku czci twoiej
świetey wychować/ które my iako
zawſze tak y teraz pod mocną o-
bronę y opiekę twoię Boſką pod-
dawamy.

A ieſliż ieſt wola twoia ſwiała /
proſimy żebyś nas w nich częſtu
ſwego/ pocieſzyć raczył. Day nam
y działkam naſzym drogami twoi-
mi chodzić/ żeby tak z nas iako y z
nich/ chwala ſła Inniowi two-
mu ſwietemu. Wkażże te łaski
nad nami y nad działkami naſzymi/
Oycze dobrotliwy / dla Jezuſa
Kryſtuſa Syna twego miłego/ dla
ktorego zaſługi y nawiernieyſzey
przyczyny/ pewniſmy że to wyſytko/
o co cie tu proſimy/ otrzymamy /
day to o Boże Oycze Amen.

Modlitwa wdow ubogich.

O Oycze / y wſełakiey pociechy
Boże / ty ſam ieſteś wdow y
sierot ubogich nawiernieyſzym o-
piekunem / a ſprawę ich wſytkę
bierzeſz na ſię / y ſprawiedliwość
im

im sam w ich utrzymywaniu czynisz/
 y dla tegoś w słowie swoim świę-
 tym rozkazał/ żeby im nikt nie czy-
 nił trzymody/ ani utrapienia doda-
 wał: O Boże y obrońco moy/ o
 Siostra sprawiedliwy/ o Patronie
 wierny/ przyimi łaskawie w obro-
 ne twoie mnie ubożego wdowca
 (ubożę wdowce /) broń mnie od
 trzymody y ucisku wszelkiego/ cieś
 w zaślubieniu/ posilay w utrapie-
 niu / opatruy w sierocztwie/ dzwi-
 gay w utrzymywaniu.

A przymnie wspomni też y na in-
 ne wszystkie pobożne y osierociate
 wdowce (wdowy /) przytulie do
 siebie/ bądź ich Patronem y wspo-
 możycielem/ Wycem y dawcą do-
 bra wszelkiego. Opatrz nas po-
 trebami ciała należącemi/ broń
 od języka nieprzyjacielskiego / od
 sady niesprawiedliwej / od świad-
 ków fałszywych/ od gwałtu ludzi zło-
 liwych wyrwi nas/ niech znamy
 zaręcze twoie twarz łaskawą/ niech
 pod cieniem skrzydeł twoich odpo-
 czynamy

czywamy. Tyś opoła/ tyś o Boże/
obrona/ y ucieczka nasza/ tyś Bog
nad Bogi/ ktoremu sie żaden sprze-
ciwić nie może. Ty gdy chcesz ocie-
raś oczy uplatane/ ty pośilas ser-
ca zfrasowane.

A tak zmiłuy sie/ o Boże/ zmiłuy
sie/ a bądź miłościw mnie grzesz-
nu (grzeszney) teraz y zawsze/ Am.

Modlitwa Sierotki.

S Boże naywyższy/ wy miłoś-
dziu nieogarniony/ wielki w-
dobroci/ przedziwny w wszechmoc-
ności/ tyś sierot ubogich opieku-
nem/ tyś iedynym w ich utrapie-
niu portem/ weyrzy/ o Boże moy/
na sieroctwo moie/ oto Ociec moy
y matka moja opuścili me / iestem
własnie iak owc krucżeta ktorych
starczy odlecieli.

Alle ufam ia tobie/ Boże moy/ że
mnie ty nie opuścisz/ nie odwrócisz
ty oka twego od sieroctwa mego.
Izali może zapomniec matka dzie-
ciecia swego/ aby sie nie miała zmi-
łowac nad płodem żywota swego?

Ale chociażby ona zapomniła/ ty
mnie/ o Boże nie zapomniś/ bo na
dłoni swej napisałś mnie/ y masz
mnie zawośe przed oczyma swoimi:
Ty dawasz pokarm kruczetom/ ko-
re cie rozrywają/ y mnie tedy głodem
nie umorzysz.

Powstań tyłko/ o Boże moy/ a
poyrzyj na tych ktorzymi zle myś-
la/ oto radzą o chudobie moiej/ y
mowią: Weźmiemy gwałtem co
ma/ a przyida na nas mściwość
iego. Ale ty opiekunie moy/ trzymaj
nadenią prawice twoie/ nie karz
mnie dla nieprawości przodków
moich. Day mi moy Panie/ spra-
wy dobre/ przyiażń ludzką/ y bło-
gostawieństwo twoie święte/ niech
poznaia ludzie żeś ty obrońca mo-
im/ ktorys mnie wyprowadził z ży-
wota matki moiej / y policzyłeś
włosy na głowie moiej.

O Boże/ zmiłuy się/ nie opuśćaj
mnie/ bądź przy mnie/ nie oddalay o-
demnie prawice twoiej/ owa oba-
czę nieprzyiaciele moi moc twoie/ y

zawoś

zawoś
waia
naś n

S

iedno
tomst
Pani
plodn
kach
Elzbi
wit/
go/ y
ziemi
gaś/
zasmO
nas/
Mat
moży
w me
bie/ n
a nie
ja ci

zawstydzą się wszyscy którzy czu-
wają na mnie. Daj to Panie Boże
nasz wszechmogący/ Amen.

Modlitwa o Poćiechy
Matzeństwa.

O Panie Zastępów/ coż jest
Matzeństwo bez potomstwa/
iedno świat bez słońca? A któż po-
tomstwem domy napelnia iedno ty
Panie Boże nasz? Ty czynisz z nie-
plodney matki płodną/ y w potom-
kach swoich hoyna. Tyś Sarze y
Elzbiecie w ich starości błogosła-
wił/ tobie nie jest niepodobne-
go/ y czynisz co chcesz/ na niebie y na
ziemi/ ty dawasz płod y zawęścia-
gasz/ ty umartwiasz y ożywasz/ ty
zasmucasz y poćieśasz.

O Panie Boże moy/ weyrzyży na
nas/ nie odeymy od nas poćiechy
Matzeństwa/ rozwesel nas w spo-
możycielu iedynym/ wszak to u ciebie
w mocy/ niemáš Boga prócz cie-
bie/ w tobie ufali przo. Kowie nasi
a nie byli zawstydzeni/ spuszcjali się
za cie/ a doznawali zaweseleści

twoiey/ wołali do ciebie/ a tyś ich
wysłuchał. Ey nuż tedy Panie
Boże nasz/ Boże Wycow naszych/
Boże Abrahama/ Izaaká/ Jakó-
bá/ rozwesel nas w potomstwie/ a
chwała twoja święta przez usta
nasze wywyższona y rozszerzona be-
dzie.

Oycze Boże zmiłuy się/ Synu Bo-
ży zmiłuy się/ Duchu święty zmiłuy
się/ weyrzy na nas/ wysłuchay
prośby y wołania nasze/ dla chwa-
ły imienia twego nasświetłego/ w-
Troycy świętey chwalebneego/ na-
wieki wieczne/ Amen.

MODLITWY Brzemiennej.

Pierwsza do Boga Oycá.

O Boże Niebieski/ wieczny a
wszechmogący Boże/ Który
wszystko sprawujesz y możesz na nie-
bie y na ziemi/ oto ja niegodna stu-
żebnica twoja/ płod Matrzeński/
nasświetłego daru/ y Wycowskie
łaski twoiey w żywocie moim no-
sząc/ tobie go naywyższemu Oycu
y obcom

y ob-
ruie
T
czło-
nie d
Kim
pełn
nim
chor
prze
ciem
com
Ko
mnie
drog
Pos
im s
roffe
stac
cze/
wiu
bez
bolo
A ia
chw
Duc
ieff n

y obrońcy wszege stworzenia ofia-
ruie/ y w opietę oddawam.

Ty sam Panie / iakoś począł/
człontom iego wzrost y pomnoże-
nie do końca daway/ darami niebie-
skimi y łaską swą zbawienną na-
pełniay/ ty sam pieczę y staranie o
nim miew/ a opatrnością swą za-
choway Ducha iego. A mnie / o
przenastodsy Wyże/ racz mieć pod-
ściemieniem rąk swoich/ w oney Wy-
cowskiej opiece y obronie swoiey.

Koskaj Panie/ Aniołom swoim o-
mnie/ aby mnie strzegli na wszelkich
drogach moich/ y na reku swych/ iako-
ś nam to obiecal w słowie swo-
im świętym/ żeby mnie nosili/ od
wszelkich nieszczęsnych przygod tak-
że i takwie mnie broniac. Daj miły Wy-
cże/ abym go szczęśliwie y we zdro-
wiu/ do czasu słusznego donosić/ y
bez gwałtownych a śmiertelnych
bolewna świat wypuścić mogła.
A iacież za to/ o Boże moy/ wiecznie
chwalic bądź/ który z Synem y z
Duchem świętym żywieś y krolu-
iesz na wieki/ Amen.

Druga do Syna Bożego.

Anie Jezu Kryste/ ślächetny
 Przeczystey Dzierwice Synu /
 Synu błogostawionej Panny
 Maryey / Ktory wiey czystym Pa-
 nienstkim żywocie / z Ducha święte-
 go począwszy sie / ciało z ciała na-
 szego przyiacieś raczył / y niemo-
 wiatkiem stałes sie / we wszytkim
 nam podobnym oprócz grzechu :
 Oto ja uboga a niegodna służeb-
 nica twoja / wiedzac żeś teraz nad
 wszytkie niebiosá / nad Zieśwa y
 Mocárstwa / nad Chory Anielskie
 wywyżsżony / Panem moim y Bo-
 giem moim iest / y masz wszytkę moc
 ná niebie y ná ziemi / dana sobie od
 Boga Oycá swego / Połornie twej
 nasłwietšej miłosci proše / raczyś
 łaskawym okiem ná mie y ná płód
 żywota mego / Ktorem chodze wey-
 szec / strzeż mie / o nasłodży Jezu /
 ná wśech drogách moich / y we
 dnie y w nocy / od Každy zley przy-
 gody / od wśego upadku / od na-

iázdow

iázdow
 pien
 D
 ży / a
 cha
 sto /
 rzec
 brat
 przy
 moż
 tobi
 boć
 sa v
 A
 słuc
 tego
 te na
 wa
 smi
 zma
 pien
 żyć
 wes
 ief

O

iażdow sátańskich / od złego sta-
pienia / od trwogi y przeleknienia.

Day / o iednorodzony Synu Bo-
ży / aby to co nosze za sprawą Du-
cha twego świętego / we mnie ro-
sło / y w łasce twoiey świętey y dą-
żech zbawiennych pomnożenie
brało. A gdy czas porodu
przychodzi / rozwiążysz mnie a wspo-
móż Paniemoy miłościwoy / iako sie
tobie nalepiey będzie podobą /
boć ja wszystko na tobie nasłwie-
śca wolę puścić.

A tak zmiłuy się nademną / a wy-
słuchay mnie / przez tajemnice świę-
tego wcielenia twego / przez świę-
te narodzenie twoie / przez utrży-
wanie y umeczenie twoie / przez
śmierć y pogrzebienie twoie / przez
zmarłychwstanie y w niebowsta-
pienie twoie / przez zesłanie Pocię-
ściciela Ducha świętego / z którym
wespół y z Oycem żywiesz y krolu-
iesz na wieki / Amen.

Trzecia do Duchá S.

O Jedyny a prawdziwy z Oy-
cem

cem y z Synem Boże Duchu świę-
 ty/ Pocięścicielu smetnych/ mocy
 mdłych/ ochłodo pracujących/ Kto-
 ryś ono cielesne Synaczką Bożego
 zmatki poczęcie y narodzenie mo-
 ca swoją sprawować y do skutku
 przywodzić raczył. Oto ja niego-
 dna niewiasta do ciebie ochłodo ie-
 dyna ide/ u ciebie w terażnieyszej
 potrzebie ratunku y posilku su-
 kam/ gdyż poczęcie każde w Rodzi-
 cach bogobojnych szczęśliwe być
 nie może/ zwłaszcza że ty w pra-
 cach odpocznienie/ w goracu o-
 chłodzenie / w płaczu pocieszenie
 dawasz/ ty omywasz co iest sprasne-
 go/ pokrapiasz co iest zeschłego/
 uzdrawiasz co iest rannego/ nakła-
 niasz co iest twardego/ zagrzewasz
 co iest zimnego / nawodzisz co iest
 błednego.

Przetoż cie Panie y Pocięścicielu
 moy/ dawco wszelkiej pociechy/
 pokornie a nabożnie proszę/ nie o-
 puszcayże mnie ubogiej sługi swo-
 iey/ ani zapominać potomstwa.

z kto

z kto
 nam
 Bog
 zdro
 wad
 y to
 nemi
 ofia
 O
 gdyż
 rodi
 z dzi
 ie/ ra
 moir
 mien
 wad
 chw
 Oyc
 go/
 M

O
 2
 chy/
 na o
 wid

z którym chodze. Wrohem sposnie
nam pomoc czyniac / spraw to iako
Bog wszechmogacy / abym ie we
zdrowiu w szczesciu bez wszelkicy
wady / gdy czas przyidzie ogladać
y tobie z Oycem y z Synem iedy-
nemu Bogu / przez Krzest swiety
ofiarrować mogła.

O wieczny Boże Duchu swiety /
gdyż wien czas / gdy Białagłowa
rodzi siła iey y moc uława / a po-
dzięciatkiem chodzi / często mdle-
ie / raczyś ty być mocą y posiłkiem
moim / a potomstwo moje w ra-
mieniu mocy swojej racz wypro-
wadzić. A ia cie pospół z nim
chwalić y wielbić bede / Boga / z
Oycem / y z Synem prawdziwe-
go / Amen.

Modlitwa Pobożnego Męża z A.

Brzemienią Matzonką.

O Wszechmogacy a dobrotliwy
Boże / Oycze wszelkicy pocie-
chy / który stworzyś ty człowiek
na obraz y podobienstwo swoje /
widząc że mu nie dobrze było same

P s

nn

mu raczyłeś mi towarzyszyć/ y pomocnice obmyślić/ y zarządesz dekret uczynił/ aby się rozradzali y napelniali ziemię. Na to Boskie a świeżte y poważne postanowienie twoje/ ja niegodny sługa twój/ w stan Matżeński wstąpiwszy / widzę że mi nadrośkile zasługi nie błogosławieć/ y żone moje szczęśliwym potomstwem poczęciem darowaciesz raczył. A za wiec to nie wielka łaska twoja Panie? Jam z radością wielką czekałem tego/ a tyś mi to raczył dać słudze niegodnemu.

Czegoż chcesz po mnie za to mój dobrotliwy Oycze? A czymże się postawię y nakłonię przed tobą Bogiem najwyższym? Izali do ciebie poyde z ofiarami? O Panie/ wiem ja czego ty po mnie potrzebujesz/ jużes ty syt palonych ofiar/ bo wszystkie zwierzęta lesne twoje są/ y tysiące zwierząt pasących po gorach. Nie żadaś już ani się kochasz w palonych ofiarach. Ofiary twoje są Duch strupiony/ a ser-

ca
wz
O
nym
cu/
bo
za
zaci
kom
moi
cie
swo
wy
nie
Z
mit
cie
bár
dzi
su
przy
zwi
łosi
w
D
bez

ca unijonego y pokornego nie
wzgardziſz/ o Boże.

Orožia tedy/ w Duchu ſkruszo-
nym y unijonym á pokornym ser-
cu/ modlitwie y dziełczynienie na-
bożne tobie oddawam y ofiarwie /
za te pocieche ktorey poczatki uka-
zaćś mi raczył. A żatym cie po-
kornie proſzę/ raczyſz uboga żonę
moie poſpołu y z tym co w żywo-
cie noſi/ mieć w obronie y opiece
ſwoiey ſwietey/ á nie racz iey z niczy
wypuſzcząć / poſci czaſ y godziną
nie przyidzie.

Ucie odepymuy/ moy Panie/ od niey
miłoſierdzia twoiego/ gdyſz ona ná
cie ſpuſzcza ſprawy ſwoie. A iż wy-
bawienie ſpráwiedliwych pocho-
dzi od ciebie/ y tyſ ieſt moca ich cza-
ſu uciſnienia / przetoż gdy czaſ
przyidzie raczyſz iá miłoſciwie ro-
zwiezać/ y okaż nád nią moc y mi-
łoſierdzie ſwoie / á od upadku y
woſe° niebeſpieczeńſtwá wyrwi iá.

Day to przenaſtody Wycze/ áby
bez gwałtownych boleſci poro-

dzic/ na cie w ten czas pamietać/
toba sie cieszyć/ płod żywy y zdro-
wy z pociech oglądać mogła. O
Panie wysluchayże mnie a zmiłuy
sie nademna/ dla twego namilszego
a iednorodzonego Syna/ Ktory z
toba y z Duchem swiety m żywie y
Kroluie/ Amen.

Modlitwa przed samym rodzeniem.

Młotściwy PAnie/ oto iuz
podobno. czas y godzina po-
rodzenia przychodzi. A tak nie ma-
jąc ia żadney inſzey ucieczki/ do cie-
bie sie/ obrono. moia. uciekam/
przyimiże mnie tedy/ a bądź ſczytem
y obrońcą moim. Dopomóż mi do
wszytkiego coby było zchwałą
twoia y zduſnym zbawieniem
moim. Oto wynoſe głowe ſwoie
tu tobie/ o Boże/ sprawco moy/ po-
ciaſz mnie radością Ducha twego
ſwietego w teraźnieyſzey teſtności
moiey/ bądź miłościw mnie grzeſz-
ney/ a wysluchay modlitwe moie/
weyſrzy na mnie obliczem ſwiatło-
ści a dobroci twoiey. Abowiem o
Boże.

Boże
moc
lud
dy/ a
nie d
taſt
niey
moie
ſego

S


nuie
dla
ieſt
ſwi
nad
raz
ta p
zmił
w to
czac
sier
Ka

Bożemoy/ u ciebie samego jest po-
 moc y zbawienie/ y pożegnanie nad
 ludem twoim. Wspomóż mnie te-
 dy/ a rącz mi swe światło przeżegna-
 nie dać. Wgarni mnie miły Panie/
 łaska twoja/ iako śczytem w teraż-
 nieyśzych smutkach a cięskłościach
 moich/ dla imienia twego naswie-
 tłego/ Amen.

Modlitwy przy Białegłowie

Rodzney.

Pierwsza do Boga Oycá.

 Boże y Oycze Pána nášego
 Jezusa Krystusa / Ktory pá-
 nuieś nad wsętkim stworzeniem/
 dla imienia twego świętego/ Ktore
 jest przedziwne/ a po wsętkim
 świecie zacnie słynie / zmiłuy się
 nad tą osobą w pracy rodzenia te-
 raz pracującą/ a rącz tey swa świe-
 ta pomoc dać. O Oycze niebieski
 zmiłuyje się nad nią/ a nie rącz iey
 w takim niebezpieczeństwie opu-
 śać/ a nie odeymuy od niey miło-
 sierdzia swojego.

Rączey/ o Panie/ na nie weyjrzy a
 przydź.

przydź iey na pomoc / wspomóż a
ratuy ia przez twego namilšiego
Syna/ PANA JEZUSA Chrystusa/
ktoregoś ty postanowił Panem
nad wszytkimi uczynkami i rzą-
dami / ktoregoś nam dał y wszytko z-
nim / krom żadnego niedostatku. A
tobie stać będzie cześć y chwala / y
czczone wianowanie na wieki wieków / Am.

Modlitwa do Syna Bożego.

O JEZU Chryste / prawdziwy
Synu Boży / przez one twoie
wielką a niezmierną miłość / kto-
ras wszytek świat raczył umiło-
wać / pokornie twoiey naszwietney
Boſkiej miłości prosimy / raczyś
onym miłosiernym ociem swym / na-
te utrapioną a w rodzeniu praco-
ującą osobę weyjrzeć / zmiłuy się nad
nią a corychley rozwiąż ją / aby o-
glądałaś pomoc twoie / mogła się
wieselić w tobie.

Ty PATRZ / ktoryś iest drogą /
prawdą y żywot / ratuy ia / a iesli-
by grzechami iakimi obraziła Boga
Wycią twego / przyćpnij się za nią /
aby

aby
mi
im
laś
ziem
blag
sie /
chy
Eor
rzu
wie
świ
na

O
Sy
len
ney
ści
mil
ieg
rac
wi
wi
dzi

noż a
lęgo
tusa/
anem
two-
tfo z-
tu. A
tá/ y
/ Am.
zimy
woie
tfo-
milo-
etfey
czyf
n/ ná
acu-
nad
y o-
á fie
ogá/
esli-
ogá
nia/
aby

aby ieý odpuszczone byly. Wspomni Pánie/ żeś tak za nie iako y za inne/ krew twoie naświetła prze-
la/ ieśtes przyczynica/ Pośredni-
kiem/ y Oredowitkiem naszym/ u-
blaganiem states sie za grzechy ná-
še/ á nie tylko za náše/ ale za grze-
chy wśytkiego świata. A tak po-
kornie cie prosimy/ nie racz ieý od-
rzucać od obliczności swoiey/ y z-
wiecznym Póćieszyćcielem Duchem
świetym/ ktery żywiesz y krolujesz
na wieki/ Amen.

Modlitwa do Duchá Świętego.

O Naskłodšy Póćieszyćciele Du-
chu swiety/ ktery/ Wycem y z-
Synem wśech rzeczy Savorzyćcie-
lem/ Sedzia y Pánem ieśtes/ dla o-
ney niewymowney goracey miło-
ści/ ktera ty Wycá wiecznego z na-
milšym á iednorodzonym Synem
iego miłujesz/ pokornie cie prosimy/
racz yś teraz tey osobie/ boy trudny
wiodacey być ná pomocy/ á onym
wiatrem wdzięcznym/ z kterym eś
dziesiątego dnia po w Tliebowsta-
pieniu

pieniu Pańskim na Apostoły przy-
padł/ racz ja ochłodzić/ aby nie u-
stała w tak ciężkiej testności. A ny
racz sie corychley ku pomocy iey
pospieszyć/ Ktory z Oycem y z Sy-
nem w iedności Troycy świętey ży-
wiesz y Krolujesz na wieki wieczne//
Amen.

MODLITWA

abo

Ważkie czynienie po szczęśliwym rozwi-
zaniu.

SWiety/ Święty/ Święty Bo-
że/ błogosławiony w Trocy
chwalebny/ Ojcze Boże/ Boże
Synu/ Boże Duchu święty/ Boże
iedyny/ O toć słusna a godna
rzecz jest/ aby tobie woszelka część y
chwała ob woszego stworzenia była
rozdawana/ a Imię twoe po wosyt-
kim świecie było poświęcone/ po-
mieważ ty sam sprawujesz wosytko
na niebie y na ziemi.

Tys jest Pan y Lekarz wielki/ y
wielka jest siła/ mocy y rozum-
twoy/ czego żaden człowiek ogar-
nać

orzy: nać nie może. Oto teraz mnie su-
 ie n: żebnice uboga/ czyliś nie ty/ o iedy-
 A ny w Troycy świętey Boże wysłu-
 iey: chać/ wspomoc y ratować raczył?
 Sy: Wołałam do ciebie/ a wysłuchales
 y zy: mie/ kłótałam we drzwi łaski y
 zne: miłosierdzia twego/ a otworzyłeś
 iako Pan dobrośliwy/ prosiłam a
 dales według nastroiethey a nieod-
 mienney woli swoiey/ to co sie to-
 bie podobalo. Cwa stało mi sie
 wshytko nad nadzieie y spodziewa-
 nie moje.

A tak częśc/ chwale/ y dziękczy-
 nienie oddaie tobie/ y zarosze cie
 chwalić bede. Bede oznaymiać lu-
 dziam łaskę y dobroć twoie/ że ty
 czyniś dobrze tym ktorzy sie ciebie
 boia/ y mocną nadzieie pokładaja
 w tobie. A ztym pokornie cie Bo-
 że Wycze/ Synu/ y Duchu święty
 prosze/ nie racz mie z opieki swey
 wypuszczać/ rośałeś iest Swo-
 rzycielem moim/ Wdkuricielem y
 Poświeścicielem moim. Strzeż nie-
 iako żrzenice w oku/ a pod cieniem
 strzy-

Przydeł twoich zachoway mie / y sierd
z tym coś mi dał ogladać. Jeśli mi wian
Anioła świętego z wysokości / kto nie ie
ryby mie bronit od wśech najazdów / rzecz
dow y pokus szatanstich / owa wid
sam bądź siła y ucieczka moja / na iako
wieki wieczne / Amen.

Modlitwa Białogłowy, która potom
żywo martwe miała.

O Dobrociwy a miłosierny Pa
nie / nie rychły tu gniewu / y
wielce dobry. Oto ja uboga a nie
godna służebnica twoja / serdecznie
twoiej naswietszej miłości dzieku
je / żeś mie czasu żałostnego y niebe
spiecznego porodzenia / miłościwie
wspomoc y żywo zostawić raczył.
Chociaś mi w prawdzie potomką
wziął / że y światłości świata o
gladać y Sakramentu Brzdu
świętego dostąpić nie mogł / skąd
żałość wielką y smutek niewypo
wiedzianny ogarnął duszę moję. A
wszakoz twoiej iako dziwney y nie
ogarnionej radzie / y woli przypisu
je / wiedząc pewnie / iż łaską y miło
ścią

nie / ysięrdzie twoie / nad wszystkie sprawy
 śli mi wami ręk twoich hoynie rozszerzo-
 / Kto nie jest / a tyś jest tak dobry / że z tych
 najaz rzeczy ktoreś stworzył / nie niena-
 owa widzieć y zatraćić nie możesz / ale
 a / na iako Ociec dobrotliwy łaskawie
 zbawić chceś: Przeto iż namilszy
 otom. Syn twoy Pan Jezus Chrystus /
 w żywocie czystey / a błogosławio-
 y Pá. ney matki swey / wszelki płod ludzki
 u / y poświęcić y krwią swoją przena-
 i nie. droższą odkupić raczył / y do przy-
 cznie mierza swego wiecznego przypu-
 ie ku. ścił. A siła ich bez porządných
 ie be. szkodkow Sakramentow świę-
 wie. tych z szczyrego miłosierdzia / choć
 czyl. w niebezpieczeństwie śmierci po-
 mka. stanowionych / do łaski przyiącieś
 a o. raczył.

A tak cie / moy namilszy Oycze / ser-
 rad. decznie y pokornie proszę / raczyś
 po. mie przez Ducha swego świętego
 A w moim utrapionym sercu / stute-
 nie. cznie otym wszystkim upewnić / a
 isu. bym snadź z krękości ciała / abo
 uto. wiec za powodem szatańskim / o
 ier. tym

tym nie wątpiła pewnie wierząc/
 że potomstwo moje przez Kręwa na-
 świetnego Pana Jezusa / wśech
 ludzi Zbawiciela ięścię w żywocie
 oczyszcione / żyje przed obliczno-
 ścią twoją w rece twojej / gdzie sie-
 go nie dotyka żadna meka śmierci /
 a iż w dzień ostateczny do wieczne-
 go żywota zmartwychwstanie.

O Oycze wśelkiej pociechy / ra-
 czyś mnie napotym zachować tak-
 wey przygody / przez twego iedno-
 rodzonego Syna / Pana naszego
 Jezusa Chrystusa / Amen.

Modlitwa gdy Dziecię do Krętu
 niesą.

Wzechmogący / wieczny Boże /
 stworzycielu nieba y ziemi /
 Oycze Pana naszego Jezusa Chry-
 stusa / Oycze nasz łaskawy / źródło
 wśelkiej pociechy / Któryś przez ie-
 dynego a namilszego Syna swego
 rozkazac raczył / aby maluczkie
 dziatki do ciebie Boga a Oycę do-
 brotliwego przynosiłono / y za nimi
 cie / abyś ie łaskawie przyjął / y w-
 po-

rac/ poczet innych wybranych i twoich
o na/ przypuścić raczył/ prośono: Otoż
śech/ ja ciebie teraz w nadzieie tey woli
oocie/ twoiey świętey uprzemnie a pokor-
żno/ nie prośe/ raczys na to dzieciatko
ie sie/ ktorec teraz posyłam miłościwie
erci/ weyźrzeć / y ono tak wdzięcznie y
żne/ łaskawie przyiac / iako ie kiedyś
e. Syn twoynamilszy przyjmował/
/ ra/ ktory/ gdy Uczniowie odpychali
ako/ te/ ktorzy do niego dziatki/ aby sie
ono/ ich dotykał/ przynosili/ miał im za-
żego/ złe/ y rzekł: Dopuście dziatkom
tu/ iść do mnie/ a nie zabraniajcie im/
oże/ abowiem takowych iest królestwo
nie/ niebieskie / y obłapić iac ie/ brał ie
Kry- na rece sive/ y błogosławił im.

o dło/ O raczys tedy/ y ty Ojcze dobro-
z ie/ tliwy / tymże miłosiernym ołien-
ego/ twym/ na to dzieciatko weyźrzeć /
kie/ przyobleczyć ie w szatę Syna twego
do/ miłego Jezusa Chrystusa/ ktora iest
imi/ pobożność / światobliwość y
w. sprawiedliwość. Spraw to iako
po- Ociec łaskawy/ aby bez wątkiey
przypisć/ zawady do usługi Krzta świętego

przysię/ y godnie go przysięć mogło:
 przez Który pogrzeb ie w śmierci przysię
 Synaczka swojego/ aby nosząc na swię
 sobie Imię twoie y pieczęć zbawie
 nia/ umarło swiata/ a tobie ku
 chwale żyło/ chwalać Imię twoie/
 y służyć tobie Pánu Bogu swemu
 na wieki/ Amen.

*Modlitwa gdy Dziecię ode Krzyża
 przyniosą.*

M Dobrotliwy Boże / Wycze
 wielkiego a nieograniczonego
 miłosierdzia, Oto ja ubogi Rodzie
 (uboga matka/) nie wotpiac na
 mniey / żeś to niemowiatko do ka
 ści przysię/ y darow zbawiennych
 na Krzyżu swietym uczestnikiem u
 czynić raczył. Połornie ja za to
 twoiey naswietłey Bóstwey miło
 ści dziekuie/ y uniżenie cie prośe/ ra
 czyś ty to dzieciatko przez Krzyż
 swięty/ y przez Imię twoie/ w Kto
 rym iest okrzyżzone/ od wszystkiego złego/
 od szatana/ od grzechu/ y od wie
 czney śmierci/ y od spraw nieuboż
 nego swiata zachować.

Spraw

Sprawa to w nim/ gdy do lat
 przyjdzie/ aby nie utracalo Krzy-
 za na swietego / a z Bosciota twego
 prawdziwego nigdy nie wypad-
 lo. Rządź ie Duchem swietym/ y
 darami ie obdaruy/ aby to bylo ku
 czci y chwale twoiey swietey. Ku
 pocieſze nam ubogim Rodzicom/ a
 radoſci Koſciolowi twemu swie-
 temu. A po tym mizernym ſwiecie
 przeprowadź ie z innymi wiernymi
 twoimi do żywota wiecznego/ ro-
 ktorym z Synem y z Duchem swie-
 tym Pocieſhycielem żywieſz y kro-
 luieſz Bog w Trocy swietey iedy-
 ny/ na wieki błogoſławiony/ pože-
 gnany y chwalebny/ Amen.

Modlitwá w Pologu.

A Ch miłościwoy Panie/ Boże
 moy/ Ktorego mocy y hojnych
 darow żaden iezyk ludzki wyſto-
 wić nie może/ do Kogoſz ſie ia mam
 ućiec iedno do ciebie/ Ktorys ieſt
 moca y ſiła moia. Poſkornie cie
 dy proſze/ raczyſz miſ mola a ſła-
 wa niewiaſte w tym pologu moim
 poſi-

posilac z łaski swoiey swietey. A
 Wpley twe swiete pożegnanie na B
 mie y na potomstwo moje/ a day
 nam zbawienie y radość swoie. nas

Niechay swiatałość twa na nas
 przysidzie/ a Korona Królestwa two-
 go nad nami niech załotwie/ a nas rodzi-
 we zdrowie niech zachowa. Bo y ia-
 kież ty przynas nie roztanieś/ pe-
 wnie byśmy musieli zginać/ w tak
 rozlicznych skrytych siódlach a sie-
 ciach/ Ktore nieprzyiaciel duszny
 zerwad zastawia. Abowiem to-
 bie snadnie wszystko uczynić/ ponie-
 ważes niebo y ziemię z nicz^o stwor-
 zył. Dayże tedy abym połog ten wa-
 szczęśliwie a z dusznym zbawieniem
 moim odprawic/ y to dzieciatko wie-
 ktoremci już przez Krzesť swiety y zba-
 modlitwe Wycoro y Mateř Krze-
 śnych oddala/ znowuć też sama w
 domu a przybytku twoim ofiaro-
 wac mogła. Co ty racz zdarzyć dla pe-
 chwały Zmienia swego naswiet-
 sęgo/ Amen. nie
teg

Modli.

Modlitwa z Połogu w sławę

tey. e na **A**nie Boże wszechmogący / Wy-
day cze moy niebieski / Ktoryś to na
e. nas grzeszne niewiaśty / za prze-
nas ślepstwem matki naszej Który wło-
weo żyć raczył / że w boleściach dziatki
nas rodzić mamy ; Ktore prawo aczem
Bo y ia odniosła / a wskazzesz mi / ty
/ pe. Panie Boże moy / w tak cięślim ra-
o tak że wspomóc y zachować raczył.
t sie. Za co serdecznieć dziękuję y pokor-
isny nie cie prośe / raczże mi to dać zła-
i to. ści swoiey światey / abym ia sobie
onie. wola twoie rozmyślała / a grze-
two. chom sie / Którymi ty do gniewu by-
g ten was pobudzon / strzegła.

niem A iżes to raczył oznaymić w slo-
atko wie swoim : Jż bywała matki
ety y zbawione przez rodzenie dziatki /
Brze iesli w wierze y innych cnotach
ia w trwając / prośe cie miły Panie / ra-
fiaro. czyś mi to dać / abym wiary bedac
pć dla pełna / ciebie prawdziwie znała y
wriet. woli twej naśladowała. A iżem
nie tylko z narodzenia dzieciatka
tego / ale też y odrodzenia / Ktore sie

Modli.

Q

stało

stało przez wodę a Ducha święte-
go/ poćiechy osobliwa oglądała.
Wielbie cie za to mój Panie/ o ia-
ka łaska twoja/ żeś ty potomstwo
moje policzył między te dziatki/ Kto-
rych jest Królestwo niebieskie/ y z
ktorych ty niechceś aby jedno na-
mniejszye zginać miało.

O Wycze święty/ rączże ty sam o
tym dziecięciu praca mieć/ y Du-
chem twoim świętym rącz ie w da-
rach twoich pomnażać/ a mnie tej
złaski swojej naswietszej chciej
wspomoc/ żebym było niego taką
pilność czyniła/ iakiej ty potrzebni-
jesz/ wychowując ie w bojaźni
twojej/ Ktora jest poczattiem ma-
drości.

Day to miły Wycze/ aby rostać w
leciech pomnażało sie w mądrości/
w łasce u ciebie Boga wiecznego/
także y u ludzi. A to wszystko u-
czyn dla swego namilszego Syna/ że
z toba y z Duchem świętym w nie-
bie y na ziemi/ y w wodach podob-
ziemią wieli Królującego/ Am.

Modli.

Modlitwa za Niemowiatkiem.

O Pánie Boże moy / Komuż ia
mam poruczyć y eddać owoc
żywota moiego? Ja uboga á nie-
godna służebnica twoia / sama
przez sie strzedz go nie mogę. Bo sa-
ma rozmaitymi przygodami podle-
gam / y rady sobie iesli by pomocy
twoiey nie było dać nie umiem. A
tak cie nałaskawşy Boże / pofor-
nie proşe / raczyş ty tego niemo-
wiatka sam podpora / obrońca y
strożem ustawiecznym być.

W ten czas moy miły Pánie / gdy
ia spie / raczyş ty nad nim czuć / nie
dopuszczay miły Oycze / abymy sie
co przeciwnego stać miało. Wiem-
ci ia to / moy miły Pánie / y mocno
temu wierze / że dusz ludzkich taka
jest u ciebie godność / iżes ty każ-
dey od początku narodzenia / Anio-
ła za strożá zradzić raczył / rośpaż-
ze mu tedy Pánie / iakoś ob-
niech ma staranie o dzieciatku tym.
choć bym go prosił / wiem że
nie w tym nie kocha / y chwałę tę

wymowac ci niechce / iako ten / Kto
ry cie samego / bez przeslanki
chwali / y wedlug woli twoiej
wszystko czynic musi.

Owa ia nie watpie / ze to wszystko
oczekluiec cie prose / otrzymam z
naswietley laski twoiej / w Imie
jednorodzonego / a namilszego Syna
na twego Jezusa Chrystusa / Amen.

Modlitwa za Kościół Boży.

O Wszechmiłosierdzia Boże
dobrotliwy / Który przez słowo
a przez Ducha świętego / Kościół
sobie na tym świecie zgromadza
raczyś. Oto ia niegodne stworze
nie twoie / do nog twoich upadam
iac / pokornie cie prose / raczyś że
kościół twego / gromadki owiecznej
twoich / Ktoś drogo odkupił / Paści
tronem być łaskawym. Zachowaj
ie / Wycze miły / przyprawdziej
wa twego światego / przyprawdziej
używanu do sławnych Sakramentów
twoich. Bron ich przeciw broniam piekła
Kielnym / oddal od nich zgorzenie
balwochwalstwo / błędy y pro
ki fałszywe.

O Boże Zastepow / weyjrzyj z
wysokiego nieba / a obacz winnice
twoie / niechay za łaskę y blagostę
wienstwem twoim / iey latorosle /
rozszerzone beda. Obróć ię mur-
rem obronnym / weźmi świeczki
twoie w obronę swoję / aby ich ża-
den z reku twoich nie wydarł.

O Wyże święty rącz dąć aby sło-
wo twoie / nie by' o zatlumione / za-
choway Kościół twój święty mie-
dzy tak wielkimi napaźdzy świata
tego. Nie oddaway nam według
zasług naszych / ale odpusc ludowi
twojemu / tak iakoż też to pierwszy
ada wielętroć czynił. Pocięś nas / Bo-
że Koże Zbawicielu nasz / a odstep od
czelgniewu twego / obron twoje Chrze-
ścijaństwo / ktore w tobie samym u-
wassa / badź a zostań między nami / a
nie słonie odstepuy od twego zgromadze-
nia / a uczyni to dla imienia twego /
aby nie było zelżone / gdyż iest
w piech walebne na wieki / Amen.

Modlitwy z Dziękczynieniem.

W ktorey się zamykaia Modlitwy, o wsyt-
kie potrzeby.

O Panie Boże wszechmogący/ mi-
łosierny/ a dobrośliwy Oycze
nasz niebieski/ serdecznie tobie przez
Syna twego namilszego dziękue-
my/ za wielkie y nieogarnione
ry y dobrodzieystwa twoie/ żeś nas
na wyobrażenie y podobieństwo
swoie stworzył/ y ten utracony o-
braz swoy w Synu swym miłym
przywrócił/ przez któregoś nas te-
ż wieczney śmierci y potępienia
śmiercią iego drogą wybawił/ y o-
czyszczenie nasze krwią iego drogą
Duchem swoim świętym w nas
zapieczętował/ y tych czasow osta-
tecznych/ nadroższym starbem sto-
wca twego świętego obdarował/
do iego słuchania w pokoju na-
zgromadzaś.

Chwalimy naprzod chwaleb-
nie twoie/ za obronę y opatrzność
twoie Oycowska/ ktorey usta-
cznie z twej świętej dobrośliwości

na

nad
prze
zna
Po z
go/
st
czy
p ze
odr
to bl
li/ p
kuch
two
w se
fych
nas
cia
być
sym
ściol
miej
obro
Bro
tem/
fca/ y
wich

nad sobą doznawamy / tey nocy
przeszley / y już dnia dzisieyszego do-
znaliśmy / prosimy cię pokornie iac-
ko Boga a Oycę namito siernieysze-
go / abys do końca nad nami te łá-
stki swoje Oycostwa okazywać ra-
czył / złości naszych rozlicznych
zreponniał / Duchem swoim S.
odrodził / abysmy od tad w swia-
tobliwości y sprawiedliwości ży-
li / przed tobą y wshytłini ludzmi /
tu chwale twoiey swietey. Słowo
twoie zbawienne racz wkorzenie
w serca nasze / od nieprzyjaciół na-
szych dusznych y cielesnych / racz
nas zawsze obronić. Potrzebami
ciała naszego należacemi / ile z nas
być z swięta chwała twoia y z na-
szym zbawieniem nas opatruy. Ko-
ściół swój na tym y na wshytłini
miejscu będącego / zawsze racz być
obroncą y pomnożeniem.

Krola Pana naszego ziego Sena-
tem / y Przełożonych każdego miej-
sca / y tego gruntu racz być i trożem
w ich powołaniu.

Nie zapominajże też Wycze do-
 brotliwy / bracia y siostry naszych /
 tu blisko y daleko bedacych / racz
 byc chorych lekarzem / smutnych
 pociecha / utrapionych ratunkiem /
 wdow y sierot ubogich opiekun-
 nem / podroznych obronca / umiera-
 jacych do zywota wiecznego prze-
 wodnikiem / Brzemienным dawaj
 z blagostawienstwem swym szczes-
 sliwe rozwiazanie / nieplodnym po-
 tomstwa z chwala swieta twoja /
 szczesliwe doczekanie / poloznicom
 zdrowie lepsze / wiezniom Chrzeszcz-
 anstwu z niewoli nieprzyjacielskiej
 wybawienie.

Dobrodzieiom y Piastinom Ko-
 scioła twoiego / racz pokazowac
 laskę twoją / tu w tym y w onym
 przyszlym zywocie / gdzie z Synem
 y z Duchem swietym zywiesz y tro-
 lujesz na wieki / Amen.

Modlitwa za Zwierzchnosc
 swietcka.

M Jezny Boze / Panie naywyz-
 szy / poniewaz ty przez Ducha

twoj

twoego świętego rozkazuieś / aby
 się modlitwy działy / y dziękowania
 za Króle y za każda Zwierzchność /
 ia teraz według rozkazania y woli
 twoiey świętey / ciebie Boga nay-
 wyższego pokornie prośe / rącz tak
 stawnym okiem wyczrzeć na Cesa-
 rza Chrzesciańskiego / na Króle
 wszytkie / Mężczyzny y Pány / y ich Se-
 natory / y wszelką Zwierzchność.
 Rącz ie miły Panie / w dobrym /
 długim a pobożnym zdrowiu za-
 chować. Uchoway ich od wszelkiey
 duszney y cielesney szkody. Daj im
 spólną łaskę / aby poznawszy święte
 słowo twoie / urząd swoy z pil-
 nością wykonywali / a przy praw-
 dziwey nauce Ewangeliiey świętey
 stali.

Ułapelni ie twoia Boska rada /
 mądrością y wyrozumieniem / aby
 dobrych y niewinnych bronili / a
 złe y niesprawiedliwe karali / chwa-
 lebne prawa / y rząd y pokoy sta-
 nowili y zachowali / aby tak dy przy
 swey sprawiedliwości został / y a-

by z tego była chwata tobie Bogu
naszemu/ Wyczyznie y Rzeczy po-
spolitey starwaku dobruemu a chwa-
lebnemu zachowaniu.

A iż Brolewskie y wshytlich ludzi
serce/ iest w rekaich twoich Panie/ a
ty ie gdzie chcesz nachylic mozesz.
Raczysz o miłosćiwu Boże/ wshyt-
lich Przelożonych serca/ miłosćiw-
wie zmiękczyć/ aby ubogich y nie-
dośćatecznych ludzi nie dreczyli/ ani
obciążali.

Alle raczey aby pamiętali/ że też
Pana na niebie maia/ u ktorego o-
sob braku niema. O Boże zmiłuy
sie/ a racz im wshytkim błogosta-
wić dla chwaty imienia twego na-
świetskogo/ Amen.

Błogostawieństwo Codzienne.

N Zechay sie nad nami Pan Bog
zmiłuię/ a niech nam błogosta-
wi/ niech nas oświeci iasnością
twarzy swojej/ a niechay też nam
y wshem narodom oznaymi drogi
swoie/ abyśmy sie w nim samym ko-
chac

chąć mogli / a iego wielbić nigdy
nie przedstawiali / Amen.

Modlitwa za Dobrodzieie.

O Miłosierny y dobrotliwy Bo-
że / ponieważ ja z twego świę-
tego słowa poznałam / y słyżę / iż
się ty każda niewdzięcznością brzy-
dzisz / y od takiego domu nigdy
pomsta nie odeydzie / ponieważ na-
dziecia niewdzięcznego zginie iako
plemy od wiatru / a przetoż cie pro-
szę / day mi te łaski / abym ci każde-
go czasu z gruntu serca swego za
twoie dobrodziejstwa dziękowała /
y przeciwko tym ktorzy mi dobrze
czynili / nie była należona niew-
dzięczna / abym nie wpadła w twoy
Bożki sąd y Karanie.

Przeto dziękuję tobie Panie Boże
moy wszechmogacy / Wycze dobro-
tliwy / abowiemś ty jesteś żyjący /
a dobroć twoja trwa na wieki.
Tyś jesteś wierny / y dzierżysz umowy
y obietnice swoje do tysiącnego
pokolenia. Tobie niechay będzie
cześć y chwala za wszystkie dary y

dobrodziejstwa twoie/ a proſzę cie
za wſzytkie ludzkie/ ktorzy mi co do-
brego czynili/ ktorzy mnie z młodo-
ści mey wychowali/ y wſelkimi po-
trzebanmi opatrowali/ y ktorzy mnie
ćwiczyli y karali / za ktorzymi ja
powinien (powinna) ciebie Bóże
moy proſić/ ktorych imiona tobie
ſe wiadome. Tobieć ja ie moy miły
Boże poruczam/ abys im raczył do-
brze czynić/ y zapłacić na duſzy y
na ciełe/ tu czeſnie a tam na wieki.

Uczyj mi laſki y twego poſegná-
nia/ abym ja im też takie dobro-
dziejstwa czaſu ſwego mógł (mo-
gła) oddać/ a dzieciom ich racz mi
todać odſłużyć. Uczyniż to Oycze
moy niebieſki/ a wyſłuchay modli-
twy moie / dla chwały Zmienia
twego naſwieſſego/ Amen.

Modlitwa o Urodzay Ziemie.

Anie Boże wſzechmogacy /
Krolu nieba y ziemie/ ktorzy z-
niewymowney dobroci ſwoiey /
wſzytkie ziemie rozmaitemi poży-
tkami przyodzierwaſz y napełniaſz /

ſkad

skąd ludzie y zwierzęta żywność
swoje mają. Proszę cie przez miło-
sierdzie twoje / abys raczył naszej
krajnie błogosławić / aby nam po-
żytki swe dawała / bo my sami z
siebie / ani iednego ziarenka nie mo-
żemy mieć / iesliże ty nie dasz swojej
pomocy.

A przeto użyjż temu miłemu uro-
dzaiowi pogody / aby dorósł y
doyrzał. Obron od gradow / nie-
pogod / y od škod wszelkich.
Spraw to / aby ziemia nasza pro-
żno nie leżała nieurodzajna. Nie
zamykaj nieba w gniewie twoim
dla grzechow naszych / aby nie było
iako miedź / a ziemia iako żelazo.
Daj nam rano y w wieczor pogo-
dne czasy / nawiedz ziemie a uczyni
ia płodna y bogata. O Panie /
niechay nasze urodzaje beda obfite
y pełne / a tak zbudujesz ziemie. Na-
pełni y pokrop deszczem pogodnym
aby rośło / y racz błogosławić. U-
koronuy ten rok twoja dobrocią /
tedy zwierzęta które mieszkańia na-

puśćczy beda tłuste/ a pagórki be-
da obfite/ łażki beda pelne trawy/ a
kłósie pelne ziarna/ że sie rozradnia
wszyscy/ a tak niechay w twoiey o-
bronie beda wszystkie urodzaje zie-
mie/ Zachoway ie zimie y lecie/ w
śniegu/ w goracu/ w deszczu/ y we
wszystkich przygodach. Uchoway
nas drogosci/ głodu/ y niedostat-
ku.

Myc wyznawamy grzechy nasze
sercem skruszonym/ y wolamy do
ciebie nabożnym sercem/ abyś nas
iako Bóg nasz uslyszal w niebie y
w mieszkaniu Miestatu twego/ a
był miłościw ludowi grzesznemu/
y nie opuśćzał nas tu cielesna żyw-
nością/ ale nas opatrzył/ abyśmy
we wszystkich rzeczach moc twois
Boska y łaskawa rękę z dzieło-
waniem uznawali/ y ciebie chwalo-
lili y wystawiali/ Ktory nas hoynie
żywiś na ciebie y na duszy/ tu cze-
śnie/ a tam wiecznie/ przez Chrystu-
sa Pána naszego/ Amen.

Modli-

Modlitwa przeciwko Pokusom
Szatańskim.

O Mocny/ dobrotliwy Boże/
niebieski Wycze/ Słyszmy z
słowa twego świętego/ iż nieprzy-
iaciel nasz duży Szatan/ iakoż Le-
wyczący kładzie/ szukając kogoby po-
żreć mógł/ y rozmaitemi kłopoty o-
dusze nasze stoi/ Siatki swoje za-
stawia y we dnie y w nocy/ bądź
spimy/ bądź czuwamy/ wszędy oko-
ło nas jest/ Mistrz ten tysiączny/ a
my przez gnuśność ciała nasze nie
możemy tak być czujnymi/ abyśmy
jemu bez twojej pomocy odpor dać
mogli.

A przeto racz otworzyć oczy nasze/
abyśmy poznali/ iak mocnego/ chy-
trago/ y celnego nieprzyiaciela
mamy. A tak zmiłuj się nad nami
miłosierny Boże/ uczyni nas czuj-
nymi y mocnymi w mocy swojej.
Ubierz nas w duchowną zbroję/ a-
byśmy się chytrości nieprzyiaciela
tego zastrawić mogli/ Opaś biodra
nasze prawdą/ włoż na nas pancerz
sprac.

sprawniedliwości / pomoż nogam
naszym / aby chodziły w Ewange-
lię pokoiu. Anadewszytko day w
serca nasze także wiary / Eteraby-
śmy mogli wszytkie strzaly ogniste
nieprzyiaciela tego zagasić. Wlož
na nas Przyłbice zbawienia / a u-
żyj nam duchownego miecza / Eto-
ry jest twoie wdzieczne a miłe slo-
wo / a tak zwyciężymy go za pomo-
cą twoją / iako duchowne Rycer-
stwo twoie / y potrzebny iako proch
pod nogami naszymi w naswiet-
szym Imieniu twoim / błogosła-
wionym na wieki / Amen.

*Modlitwa przeciw Pokusam tego
świata.*

Głęboki wieczny Boże / nie-
maś nic dobrego na tym świe-
cie / iedno lubość ciała / a oczu po-
żadliwość / y pycha żywota / a Ete-
mu wszytek świat leży we złości /
pełen pogorszenia y grzechow.
Przeto cie proszę / odwróć oczy mo-
je od wszytkich ziemskich y świeato-
wych rzeczy / a tam gdzie ty sobie
przy-

przyciągni/ abym nie żył (żyła) we-
 dług tego świata / y nie miłował
 (miłowała) go / y tego co na nim
 iest / ponieważ świat zginie / y
 kształt iego przeminie. Pomoż mi
 abym sie nie zgarżał (zgarżała)
 przykłady złemi nie umiastnych lu-
 dzi / które usławiczenie na tym świe-
 cie widze / abym nie śedł (śła) przez
 stronę y szeroka droga / która ten
 świat idzie na zatracenie y pote-
 pienie wieczne.

O światy Boże / Któryś mnie od te-
 go świata oddzielił y wybrał / abym
 nie był (była) ziemskich obyczaj-
 iow / ale żebyym umysłem w niebie
 mieszkał (mieszkała /) y myślił (my-
 śliła) o tym co tam iest / a nie to co
 iest ziemskiego. Day mi te łaski /
 abym sie światu temu nie równał
 (równała /) y sprawom iego / ani
 żył (żyła) według prawa iego / ale
 sie odnowił (odnowiła) umysłem
 ku poznaniu / która iest doskonała
 Boża wola wsio / y według niej
 abym sie sprawował (sprawowa-
 ła /)

ła/) na wszelki czas. Niechay sie
od ciebie nigdy nie odłączam / ani
przez przyjaźń tego świata. Użyj
mi aby ten świat był we mnie u-
krzyżowany / abym sie odrzekł (od-
rzekła) światu z jego rozkoszami / y
nieczystościami / y iemu zgola u-
marł (umarła.)

A iesli mnie świat nienawidzi y
prześladuje / dayże mi być cierpli-
wym (cierpliwą) wśak też twego
namilszego Syna pierwey w niena-
wisci miano. Ten przykład niech
bedzie pociecha moja / y znakiem
prawym że nie iest z tego świata.
W wieczny Boże pomóż / abyśmy
sie wyrzekli niepobożnego żywota /
y poządliwosci tego świata / a po-
bożnie y sprawiedliwie żyli na tym
świecie / oczekawając oney błogo-
stawioney nadzieie / y ząnego przy-
iscia chwały wielkiego BOGA / y
Zbawiciela naszego Jezusa Kry-
stusa / ktory wydał samego siebie za
nas / aby nas wybawił / od wszel-
kiej niesprawiedliwosci / y oczyścił
sobie

sobie lud osobny / naśladowacy u-
czynków dobrych w Bystusie Je-
zusie Panu y Zbawicielu naszym /
Amen.

*Modlitwa przeciwko cielesnym
pokusom.*


Młodzierny / Dobrotliwy Wy-
cze / wieczny Boże / ty wieś iż
w moim cielenie dobrego nie mieś-
ka / ponieważm sie w nieprawo-
ściach począł (poczęła /) y w grze-
chach urodziła mnie matka moia. A
tak ciało moje tak jest skażone / że
z swego własnego przyrodzenia
nic nie może poiać ani zrozumieć / co
jest duchownego. A przeto do cie-
bie wołam / abys mi raczył obja-
wić prawdziwą znajomość Syna
twojego miłego / abym słowo twoie
świete / y rzeczy duchowne / nie we-
dług cielesnego rozumu mego roz-
sadzał (rozsadzała) ale według Du-
cha.

Pomóż abym ciało moje pow-
ściągał (powściągała /) umarzał
(umarzała /) krzyżował (krzyżowa-
ła) że

ła) ze wszelkiemi pożądliwościami y
namietnościami / aby mnie rzadził
Duch twoy święty / Ktoregoś mi na
Brzcie świętym darował / ten niech
pánuje nad ciałem moim / a ja mu
na każdy czas niech poddany (pod-
dana) będę.

Panie mój, tyż pomocą y rzą-
dem iego / wszystkie złe efekty we
mnie umorzyć racz / a nie dopuść
czay panować grzechowi w ciele
moim. A ieslibym z krewością
zgrzeszyć miał (miał) / tedy daj a-
bym za pomocą y Duchá świętego
technieniem powstać mógł (mogła)
y grzeszne ciało moje w karności /
w trzeźwości y mierności chował
(chowała) / a pod posłuszeństwo
przykazania twego poddawał
(poddawała) / y tak w czystości
bez splugawienia ciała y ducha ży-
jąc / żywot wieczny otrzymał (o-
trzymała) w Krystusie Jezusie
Panu y Zbawicielu naszym / Am.

Modlitwa o Pokój.

 Dawco Pokoju / Boże wszech-
mogący

mi y
dzit
i na
iech
mi
pod
rza
we
uż
ciele
ości
y a
tego
gła)
ości/
wał
two
wał
kości
a ży
k (o
zusi
m.
hech
ogga

mogacy/ Wycze miłosierney/ od cie-
bie wszytką iedność y pokoy po-
chodzi/ przeto prosimy twej na-
świetley miłości/ racz wszytko
Chrześcijaństwo na tym świecie
mieć w obronie swoiey/ zachowu-
ic nas od wszech nieprzyjaciół y
krwie pragnacych ludzi. Lich
wszystcy Przetozemi/ spokoyne/ zgo-
dlowie między sobą żyją/ aby dobre
obyczaje/ prawa ustawy nie były
naruszone/ niech każdy na swym
przejście/ aby z łakomstwa cudzych
Państw/ wojny/ rosterki/ krwie
przelania w ziemi naszej nie rośli.
Oddal precz wszytkie złe rady nie-
spokoynych ludzi/ ktorzy nie dobre-
go w umyśle swym nie mają/ posro-
moc ich myśli/ aby byli pohanbie-
ni.

W strożu Izraelski/ wyciągni rą-
mie swe/ pomóż wiernym twoim/
ktorzy się na cie spuścili/ a wzywają
Imienia twego. Pošli nam po-
moc z nieba/ czyni dobrze tym Zie-
miom/ y Niasiom/ w ktorych twe
świe-

światę słowo mięsta / niech tam sieroty
 pokoy / y szczęście będzie. Aleśliby Oba
 między niektórymi iacie niepokoye y tego
 rozrywania były / ukażże szkodę się im
 Wyjże dobrotliwy / y drogi do pa. mu n
 koinu / wszak to nie trudno tobie, tego
 Tyś Bóg wszechmogący / ty masz twoi
 serca ludzkie w mocy / W uczynienie
 to przez Jezusa Chrystusa Pana naszego
 szego / Amen.

Modlitwa przeciw Turkowi.

O Panie Boże nasz / czy nie wi
 dziś iako się Poganie burza y
 zbierają przeciwko tobie y Chrystu
 sowi twoiemu? Należadzi się prze
 ciw ludowi twemu / aby go znisz
 czyli / naostrzyli szable swoje / wy
 ciągneli łuki na wybrane twoie / i
 ko Lwi pragnący łupu / pretcy na
 krwi rozlanie. O Panie Boże nasz
 nie dawayże nas na ich wola. A
 bowiem oni mówią w sercu swo
 im / żeś ty Panie nas zapomniał / y
 zakrył oblicze twoe przed nami.

A przeto powstań Panie / podnieś
 prawice twoie / nie zapominay nas
 sierot

y tam sierot swoich/ y owiec paſe twoiey.
 rſliby Obacz wyniosła duma Pogańska
 Boie y tego/ Który ży y ſromoci naſwiet-
 zodzi ſe imię Krystuſa twoiego. Właż
 do y o. mu moc ſwoie/ niechay obaczy po-
 tobie, tego twoie. Oświadcę chwale
 y maſtwoie/ á nie day mu puſtoſzyć zie-
 czynię mie dziedziectwa twego. Wielkiſty
 na na iſt o Boże/ y zacne Imię twoie.
 Przeto wybaw naſ od morder-
 ſtwa iego/ day Zwierzchnoſci na-
 ſey nad nim zwycięſtwa/ wyzwol
 lud twoy z reſti iego/ wyley gniew
 twoy na Pogańy te/ á my bedziemy
 mówić: Bog to naſ ſprawił.
 Rozproſi ich Panie/iáko pletwy od
 wiatru/ niech ſie nie cieſza nad lu-
 dem twoim/ y niech nie mówią po-
 raziłobyſy naſ: Właſná rećá to ſpra-
 wiła. Uymy ſie mocno o Krzyſtode
 Imienia twoego/ ſkruſz ramię o-
 krutników/ rády ich wſytkie roz-
 proſi/ áby ich wykonać nie mogli/
 ále áby byli poſromoceni.
 Znamyć Panie/ żeſmy grzechami
 naſzymi wietſzą káźń zaſłużyli/ ále
 wiedząc

wiedząc cie być miłosiernym / od
 sprawiedliwości do miłosierdzia
 appelluiemy. A tak nie karz nas
 w gniewie twym Panie / ale racz
 moc Poganina tego zjarky / zel
 włości Imienia twego nad nim su
 racz zemścić. Choraży nas w po
 koiu twym w Oycyzynie naszej / a
 te którzy w niewoli Tyrana tego
 dysza / z łaski swojej wyzwol. A to
 wшыtko nie dla nas ani zasług na
 szych / ale dla zasługi Syna twego
 miłego uczyni / Amen.

*Modlitwa przeciw nieprzyjaciółom
 Kościoła Bożego.*

Strzyj mocną ręką swoją wie
 czyny Boże wшыtkie gwałto
 wne siły nieprzyjaciół Kościoła
 twego / a racz ich myśli rozproszy
 mądrością Bożą twego / aby po
 znali / iż my w nikim innym nie ufa
 my / iedno w tobie Panie nasz / Kto
 ry sam walczyś za nami / Amen.

Modlitwa w Niedostárku.

Ręce niebieskie / dobrośliwy
 miło

m / o
 ierdzia
 rz nas
 raczy
 zel y
 nim su
 w po
 hey / a
 a tege
 . A to
 ug na
 twego

miłosierdeny/ y łaskawy/ Któryś dzi-
 wnym obyczajem/ nad ludzkie po-
 dobienstwo zároveň żywił tych/ Kto-
 rzy się do ciebie uciekali. Wspomni
 sobie na one Wdowę w Sarepcie/
 Która tylko raz pokarmiwszy się z-
 synem swym/ śmierci już czekać
 zgłodniała umysliła. Abo y na o-
 ne druga / Która już w niewola-
 miała zaprzedać dzieci swoje/ na
 zapłatę dłużnikom swym: Alles ty
 obiemą niespodziany ratunek zrza-
 dził z nieba.

ciato
 a wie
 wałto
 ściola
 rofhy
 aby po
 nie ufa
 sz / Kto
 ren.
 ku.
 otliwy
 mito

O Boże moy/ iak niewystowione
 y niezliczone są ratunki opatrzo-
 ści twoiej? Ktoremi ja niedzny a
 grzeszny (niedzna a grzeszna) pobu-
 dzona/ uciekam się do ciebie/ o na-
 dobrotliwszy Wycze. Bo ty wieś
 iako Bog wszechmogący wszystkie
 potrzeby moje/ y nie sąć tajne nie-
 dostatki moje/ Ktore mnie tak strapi-
 ly że nie moge znaleźć sposobu gdzie
 się obrocić mam. Tylko niedznie
 (niedznica) pogladam/ oczy moje
 podnosząc po górach/ Skądby mi
 X przyšlo

przysło wspomóżenie/ alć go nić czyni/
 skąd znaleźć nie moge/ iedno od przyi-
 ciebie/ Ktoryś stworzył niebo y zie/ traci-
 mie. Ciebie/ Bożemoy/ o ratunek/ zdro-
 ciebie o wspomóżenie prośe/ na cie to sie-
 bie samego pogladaia oczy moje/ y nastę-
 pęz odroblinoy reki twoiey cześć moiey
 iac wspomóżenia/ o masz ty/ Bożemie ra-
 moy/ siła drog y sposobow/ iakomozn-
 masz ratować tych ktorzy ufaia w na-
 tobie.

Przetopanie y Dobrodzieiu moy/ wyba-
 wspomocy cielu wszystkich niedzoliwo-
 nych/ Ktory praški niebieskie żytych k-
 wiś/ przybadz mi na pomoc/ a niłacz
 opuśćzay mie w niedostatku moim/ od-
 im/ a ia niegodny słuzebnik twonim.
 (niegodna słuzebnica twoia/) Zalepotę-
 cąc y wystawiać bede miłosierdzimiedz
 y opatrzność twoie/ od tad aż n(ia.)
 wieki/ Amen.

Modlitwa w utrapieniu od Nie-
 przyiaćielá.

O bróńco moy/ Ktoryś był zemni/ Co d-
 od młodości moiey/ Wże krutn-
 wybawicielu moy/ Porcie wódzity Pa-
 czm

go nie czyn/ ucieczko moja/ obacz nie
no od przyiaciela ktory powstał/ aby za-
y nie tracił dusze moie/ y aby mi o diał
tuneł/ zdrowie/ sławę/ y chudobę moie. Na
nacie to sie wpyteł usadził/ y gwałtem
moie/ y następnie na mnie w niewinności
czeka moiey. O Panie ciebie proszę/ abyś
o/ Bożmie ratował/ prawicą twoją wiel-
/ iakomożna/ słowo twoie kruszy Cedry
cią w na Libanie.

Zniży sie nademną Panie Boże
u moy/ wybawienia moiego/ y w sprawie-
niezdolności twoiey wyrwi me / od
nie żytych ktorzy me przesładują. Przy-
c/ a niać sie do dusze moiey/ a posilay
u moja/ od nieprzyiacioli moich wyrwi
z twonię. Rozprosz ie w mocy twoiey/ a
i/). zalepotę ich rozewi/ aby nie mówili
sierdymiedzy sobą/ przewycięzylismy go
d aż u(nia.) Wybaw me Boże moy/ abo-
wiem ia w tobie ufam/ rzecz duszy
Nie- moiey: Nie boy sie/ abo wiem iant
jest z toba.

Kzenni Co dzień to sie wiecey pomnaża o-
Boże krutność nieprzyiacioli moich/ aleś
wodził Panie Boże miłosierny/ łaskawcy
czyn

y cierpliwoy/ wielkiego zmiłowania Bron
 y prawdziwy. Weyrzyżcie na mnie od roz
 ą zmiłuy sie nademną / abo wien wiatr
 ciebie ia rozrywam y wylewam god/ o
 prosby me przed oblicznością twoą dzie y
 ą/ nieprzyiaciel moy cieszy sie z te dy dob
 go/ gdy mi sie źle dziecie/ ale ia swiażni w
 ufanie pokładam w miłosierdziu de. A
 twoim/ że mie pocieszyc raczyś. zdrowi
 W co cie do nog twoich upadać lit (chr
 z nayglebszą pokorą proszę/ dla na sy/ na
 światłej Syna twego przyczyny Dzi
 zasługi/ Amen.

Modlitwa w drogę iadacego (iadacey) S
 Bronco moży/ y sprawco ż w
 wotą moiego/ ty znaś y w ie/ ktor
 dzisz odiażd moy/ przeto proszę/ drodze
 broną twoją niech mie prowadzą moiąc
 przyday mi Anioła twego/ za te sie zdro
 warzyś wiernego/ prawicą twoją al
 ą niech będzie zemną/ o Boże mo ktoras
 sprawuy drogi moie/ a ścieśki sprząmi t
 wiedliwe racz mi oznaymic: W Wosp
 odstepuy odemnie wspomozyciel brach
 moy/ a błogosław mi na wśe kiej pr
 drogach moich. z dobr

Bro

wam Broni mie od towarzysstwa złego/
 a mie od rozboiu/ od zwierza dzikiego/ od
 wiatrów przeciwnych/ od niepo-
 rwan god/ od niebezpieczeństwa na wo-
 dzie y na ziemi. Ziednay mi gospo-
 dy dobre/ bezpieczne/ ziednay przy-
 wiazni wśedzie gdziekolwiek przybe-
 rdzi. A na zad day mi sie w dobrym
 zdrowiu zwrócić/ abym cie chw-
 alił (chwałił/) Boże moy naywyż-
 sy/ na wieki/ Amen.

zyny Dziękczynienie zwróciwszy się
 z drogi.

dacey **G** Zwale/ o Boże moy/ y wystas-
 wiam/ chwalebne Imię two-
 ie/ Ktoras nademną w terażnieysze-
 y w drodze moiey trzymać raczył/ nie
 osze/ moiać to czuyność sprawił/ że
 wadzi moiać to czuyność sprawił/ że
 za to sie zdrowo na zad wrócił (wróci-
 ł/) ale twoia Oycowska dobroć/
 a twoia Ktoras zawsze okazywał nad stu-
 że moiać to czuyność sprawił/ że
 ki sprgami twoimi.

c: **W** Wspomni sobie/ o Boże/ iakós A-
 brahamego sluge do ziemie dale-
 zyciel Kiey prowadził/ y zaśes go na zad
 wśedzie Kiey prowadził/ y zaśes go na zad
 z dobra nowinna przywrócił.

Bro

R 3

Wspo

Wspomni y na onego Tobiasza.
Ktoregoś także z dalekiej drogi/ ki
pociesze Rodzicom iego smetnym
zdrowo przyprowadzić raczył. T
łaskę y dobroćliwość twoie/ y na
demnas okazać raczył/ za co tobi
cześnie y chwala niech będzie na wie
ki/ Amen.

*Modlitwa o dobrego Towarzyszą
w Matzeństwie.*

O Wszechmogacy wieczny/ mił
Panie / od ciebie wszelki upo
minek dobry y doskonały pocho
dzi/ ty żona y mężem człowieka be
matzeństwa żywiącego opatrujesz
y dziwnie do tego pociągac raczył
Kogo chcesz / iakoż y człowieka
pierwszego/ w rostkach Kayskie
do Matzeństwa raczyłeś powo
łać / y towarzyszem opatrzyć
Weyrzyj na mnie/ o Boże/ a iesliż t
wola twoia/ żebym w tym Stan
świetym mieszkać miał (miał) / ra
czyś mi towarzyszą wiernego dać
U ciebie Panie w mocy wszystko
z twoich reku mamy/ co iedno do
brego mamy.

Ża
sie ni
brzyd
serce
dne y
dziś/
dal od
zamy
dne.
ratuy
wy y
dlug
W
towa
miał
coś
Krole
dział
być u
wier
trze
Kiem
darn
nym/
staw
(pob

Zaczynam zamkni oczy moje/ żeby
 sie nie kochały w tym/ coby tobie
 brzydliwego być miało/ odwróć
 serce moje/ a pohamuy od nierza-
 dney plugawości/ Ktora sie brzy-
 dzi/ bedac źródłem czystości. Od-
 dal odemnie myśli złe y plugawe/
 zamysł wsteczny/ zapedy nierza-
 dne. Podpieray krewkość moje/
 ratuy niedostatki/ a wszystkie sprá-
 wy y postępy moje prostuy we-
 dług woli twoiey świętey.

O Boże moy/ uchowayże mnie od
 towarzysza nierządneho/ Ktoryby
 miał zelżyć stan Małżeński/ wiem
 coś powiedział/ że cudzołożnice
 Królestwa Bożego nie dostapia/ y
 działki cudzołożne wykorzystane
 być mają. Wpatrz mie pomocnicę
 wierną/ życzliwą/ gospodarną/
 trzeźwą/ y nie utratną/ (pomocnie
 Kiem wiernym/ życzliwym/ gospo-
 darnym/ trzeźwym/ y nie utra-
 tonym/) nie podeyżrzanej/ ale dobrej
 sławy: A naderwsytko pobożną
 (pobożnym/) y boiaca (bojącym)

sie ciebie/ żebysmy z sobą żyjąc nie-
bo szczęśliwi/ y Kościół Boży po-
mnażali/ bez swarów/ bez gniewu/
w zgodzie y pokoju świętym/ na-
bawiając chleba ucztownie z prace-
rą naszych.

A gdy ty wola twoje święta do-
stutku przywieść będziesz raczył/
niechże Pan Jezus na weseli mo-
im będzie/ niech przyozdobi niedo-
statek mój/ przemieniając złe przy-
gody w dobre/ smutek w wesele,
w radość fraśunki/ iako w Kanie
Galilejskiej wode w wino prze-
mieniać raczył.

Wszystko ja na twoje naświetła-
wola puszczam/ Ojcie w Trocy
świeter y iedyny/ Wycze/ Synu/ y
Duchu święty/ Boże wiecznie bło-
go sławiony/ Amen.

Modlitwa Żołnierza Pobożnego.

O Ojcie y Stworzycielu mój/ ty
wiesz iż nie z żadne^o zuchwał-
stwa udam się na te wojny / y
zdrowiem swe odważył. Ale z mi-
łości Wyczyzny żebym wysłużył/
tę

tę
Nac
po
spie
ni p
ciela
two
żyw
W
wac
ścić/
umy
stwo
naci
Si p
day
rzem
gwa
zdzie
Pani
przed
A ie
w te
moy/
moie/
stat t
tę

także sławie domu mego y ozdobie
 Narodu moiego Polskiego. A tak
 pokornie cie proszę / czasu niebes-
 piecznego racz być zemną / a gdy
 mi przyjdzie mieć ją na nieprzyja-
 ciela dobyć / niechayże go w Imię
 twoie święte śmieie dobywam y u-
 żywam.

O Boże moy / we wszystkich sprá-
 wach moich / racz mi ty sam ście-
 ścić / doday mi serca / posilay ręce /
 umysł utwierdzay / day mi zwycię-
 stwo z towarzysztwem moim otrzy-
 mać. Okrucieństwa racz nie zlá-
 ski swojej świętey uchować / nie
 day mi dziełek małych być morde-
 rzem / panienek / wdow / meżatek /
 gwałtownikiem / ubogich ludzi
 zdzierca / ale raczey obronca. Wam
 Pánie / że to są sprawy obrzydliwe
 przed tobą.

A ieslibys mi też przeżył śmierć
 w tey potrzebie / raczże mi BOŻE
 moy / odpuszczyć wszystkie grzechy
 moje / Ktorymim iedno kiedy Maie-
 stat twoy święty obrażał / być mi-

łościwo / a duszę moję w twoje na-
 święte ręce przypisać / tylko mi do-
 pomoż mój Panie / żebyś mój cie-
 nie zginął / ale znaczną posługę
 czyniąc / z dobrej sławy moją y do-
 mu mojego / żebyś ten mój żony ży-
 wot za on wieczny / pociech pełny /
 sławie przestymać. Oto mi-
 łość miły Panie w rękach twoich /
 czyni ziemną cóć się podoba / a ja się
 tobie y z duszą y z ciałem poruczam
 za nadroższą przyczyną Syna two-
 go miłego / Pana naszego Jezusa
 Chrystusa / Amen.

Boże bądź miłościwo mnie grzesz-
 nemu / Amen.

Modlitwa za przestępstwo na-
 śmierć idącego (idacey.)

BOŻE sprawiedliwy / sądom
 twoich niest ogarnąć nie mo-
 że / boś sprawiedliwy jest / y spra-
 wiedliwe są sądy twoje / ja dziś za
 występki moje / śmierć okrutną po-
 deymuiac / wielcem jest strapieniem
 (strapiona) ogarnęła mnie twój
 wielka śmierć straszliwa mi przed o-
 czynami

cżyma ſtoić? Ać, Ktoż mnie ratuie? Kto
mie poćieſzy? Widze że nie uyde tey
okrutney śmierci: Prawo Boże y
ludzkie żywot mi odeymuie.

Zgrzeſzyłem (zgrzeſzyłam) Boże
moy/ zgrzeſzyłem (zgrzeſzyłam/) a
wielcem zgrzeſzył (zgrzeſzyła/) y nie
śmiem podnieść oblicza mego ku
tobie. Wſtyd y ſtrach zawſad
mie zdeymuie. O iak wielka ieſt
nieprawość moia przed tobą?
grzech moy zawſe mi przed oczyma
ſtoić/ Ktorego zapłata śmierć ieſt. A
doładże ſie ia nedzny (nedzna) o-
broce? gdzie ſie udam? O duſzo mo-
ia iakoś ieſt ſtrwożona?

O wſzechmocny BÓG / tyś
nádzieia / tyś ućiecżka / tyś
obrona moia/ tyś mie ſtworzył/ ia
dziś za wyſtepek moy cierpieć mu-
ſze/ bom to zaſłużył (zaſłużyła.) A
wſzakże ty mnie cieſz/ o Boże/ ty mnie
nie odſtepuy/ ty mnie ratuy / wſzak-
żeś mi to obiecał mowiac: Wzy-
way mnie w dzień utrápienia twee-
go/ a ia ciebie wyrwe. A tak uczyni

siowu swemu dosić/ czyni iak sie to-
bie podoba/ tylko bądź przy mnie/
a nie opuścay mnie.

Albo nie widzisz/ Boże moy/ iako
pasczke stworzył nieprzyiaciel
duše moiey/ na zgrube y pozarcie
moie. Ale ia tobie ufam/ że mnie nie
opuścisz. Tobie ia w twoie na-
świetle rece ciało y duše moie od-
dawam/ ty mnie nie opuścisz. **O**
Panie Boże moy/ zmiłuy sie nade-
mną/ a rącz mi być miłościwo. Ach
serce moje cięskie/ Boże moy przyjdź
mi na pomoc/ Boże moy zmiłuy sie
nademną / daj mi te gorzkość
śmierci przewyciężyć / przez one
gorzkość a niewinną mękę Syna
twego nannszego/ a grzeszną duše
moie/ rącz dla niego przyić do ra-
dosci Królestwa niebieskiego/ Am.

Idąc na śmierć niech mówi t. zy kroc:
W rece twoie pouczani/ Boże Du-
cha moiego.

A potym bijąc się w pierśi:

Boże bądź miłościwo mnie grzesz-
nemu (grzeszney/) Amen.

Modli.

M

B

bez c
śliw
Ty a
go k
mży
po c
pom
niu/
z łas
wić.

Br
fię g
dy/
zlyd
Daj
jonk
ladk

ta/ y
S
ra k
kich
Obt

Modlitwa, gdy się kto do nowego
mieszkania prowadzi.

Boże wszechmogący/ wiem to
z słowa twego świętego/ że
bez ciebie na żadnym miejscu szczę-
śliwie mi się powodzić nie może.
Ty abowiem jesteś źródłem wsze-
go błogosławieństwa/ od ciebie
wszystko dobre pochodzi/ a przetoż
połownie cie proszę/ przybądź mi na
pomoc/ a racz mi w tym mieszka-
niu/ do którego się dziś prowadzę/
złaski swojej świętej błogosła-
wić.

Broń mnie/ o Boże mój/ od wszyst-
kiego złego/ od każdej złej przygo-
dy/ od chorób/ od nieszczęścia/ od
złych ludzi/ od ognia/ od głodu.
Daj mi z Matronką moją (z Mat-
ronkiem moim/) z dziećmi/ y cze-
ładką, dobre zdrowie/ zgodę swie-
tą/ y szczęśliwe pomieszkanie.

Szczęść y błogosław pracam
rąk naszych/ abysmyć się we wszel-
kich sprawach naszych podobali.
Obróć miły Panie/ obozem Aniel-

Skim to mieszkanie moje/ aby do niego
 szatan przystępu żadnego nie
 miał. Rozciągni prawice twoie
 nad nami / abyśmy pod cieniem
 twoim bezpiecznie mieszkali. O

Panie wysłuchaj mnie dla chwały
 Imienia twego nasświetłego/ Am.

Wchodząc w dom przeżegnawszy się,

moż :

Panie bądź strojem weysścia y wys-
 cia mego od tad aż na wieki/ Am.

Modlitwa czasu Woiny.

Młocny Boże/ Panie Zastępów/
 Ktoryś jest Sędzia wszytkiego
 świata/ obacział niesłusznie pow-
 stać y na wielkie Imię y na moc
 twoie nieprzyiaciele nasi/ chcąc
 chwałę twoie wyniszczyć / nas y
 dziatki nasze y Wyczyzne zgubić.
 Mamy z łaski twoiey Żołnierze y
 dobre Hetmány / y zbroie y strzel-
 by/ ale na to się nie spuśczać su-
 kami łaski twoiey/ o Boże/ w Po-
 kucie y w żalosci za grzechy nasze.

Ty Ktoryś jest mocny na wojnie y
 Pan chwały/ czyni o nas y o spra-
 wiedli

wiedliwość naszą. Zasiądź Stolicę twoją sprawiedliwą/ a uczyni za niewinnemi y za Królem Panem naszym/ Pomazanicem twoim wyrok. Wyciągni mocną rękę swoją/ a przełom moc nieprzyjaciół naszych.

O Panie nie patrz teraz na grzechy nasze/ Ktore inaczej karać możesz/ ale na wielkie miłosierdzie swoje. Ach Panie walcz ty sam za nami/ tyś jest wspomozieniem naszym na wieki/ a my tobie chwale oddawać y śpiewać będziemy. Prawica Boga przemogła/ prawica nas Pańska podniosła/ prawica Boga naszego przemogła.

O Boże ty jedno chćiey/ a poleciaj jako proch od wiatru nieprzyjacielem naszym/ y rozplyną się jako wosk od ognia/ y poznają wielką moc twoją/ że niemaś nad cie wietszego y mocniejszego Boga. Boże wysłuchaj nas/ Boże zmiłuy się nad nami/ Boże oddal gniew swój od nas/ a łaskawą twarz swoją pokaż nam/

nam/ przez Jezusa Chrystusa Pana
naszego/ Amen.

Modlitwa czasu Głodu.

O Panie Zastępowy Oycze wsze-
go miłosierdzia/ weyjrzy/ po-
kornie cie prosimy/ na nas y na te
nedze nasze. Oto lud twoy wzdry-
chając puka chleba/ dając już co ma-
ia nadrośnego na ochłode dusze.
Pátrzy Panie Boże nasz iako umie-
raia ubodzy/ y iako opuchli iedzą
co sie nie godzi. Usłysz głos stała-
nia ich á spuść miłosierdzie ludo-
wi twemu / Który zinać pomocy
nie ma/ iedno od ciebie Pána y Oy-
ca y tworecz swoiego.

Nie wspomina y/ o Boże/ pier-
wszych złosci naszych/ ale pospiesz/
á niechay nas uprzedzi miłosier-
dzie twoie / ábowiemechmy báz-
zyszczeni. Rátuynas/ o Boże/ zbá-
wienia naszego/ dla chwały Imie-
nia twego/ á wyrwi nas y bádź mi-
łosć w grzechom naszym dla imie-
nia twego swietego. Tós Salo-
moná wysłuchac obiecał w Ro-
ściele

ściele
przyr
twor
iedno
tym
Syn
żywi
iam d
Pu
gany
Krol
mien
ściw
swoi
Syn
sego

M
pope
nam
obra
grze
ty i
bie.

Pana sściele iego. Izali nie wietże ma przywileie Kościoł twoy/ y lud ten twoy/ Ktoryś Krwią Syná swego iednorodzonego odkupił? Izali tym Ktore ciałem y Krwią tegoż Syná swego Karmiś/ chlebá y pożywienia ziemskiego/ Ktore y besty-
iam dacieś/ odmowisz?

Puść gniew swoy/ Panie/ ná Po-
gany / Ktorzy cie nie znáia/ y ná
Brolestwá Ktore nie wzywáia Z-
mienia twego/ á nam bądź miło-
ściw. Oświeć nád námi twarz
swoie święta/ á wspomóż nas dla
Syná swego namilsego/ Pana ná-
sego Jezusa Krystusa/ Amen.

Modlitwa czaśu powietrza
Morowego.

M Idźmy to / Boże sprawiedli-
wy/ że sie słusnie poruszyła
popedliwość twoia / przeciwko
nam niedznym á grzesznym/ bosmy
obrażili Mąciestat twoy wielmożny
grzechami rozlicznymi/ Ktore stane-
ły iako mur/ á oddaliły nas od cie-
bie. Ale my Panie/ ufając miłosier-
dzim

Dziwi twojemu/ uciekamy się w po-
 forze y uniżoności do ciebie/ wey-
 żrzy miłosiernym okiem na utrapie-
 nie nasze/ obacz iako lud twoy wy-
 brany plaga morowa trapi/ o Pa-
 nie/ bądź miłościw grzechom na-
 szym/ ratuy/ wysłuchay/ wspomog
 nas Oycze dobroliwy/ użyj nad
 nami miłosierdzia swego świętego.

Powstań a zmiłuy się nad ludem
 twoim/ weyżrzy na modlitwy ubo-
 gich/ a nie rącz gardzić prośba sług
 twoich. Okaz moc twoie nad na-
 mi/ oświadczy teraz miłosierdzie
 twoie/ nie karz nas w gniewie two-
 im/ ani w popedliwości twoiej
 wspomni sobie że rece twoie ulepi-
 ły nas. Jakoż się możesz gniewać
 na sprawę rąk twoich? a my cię
 wystawiać będziemy uszy naszymi/ y
 w pośród wiela ludu chwalić cię
 będziemy.

Ach Panie/ zmiłuy się nad nami
 czasu tego żalostnego/ abowiem re-
 ka twoja możnie nas dotknęła/
 strzały ostre wypuściles na nas/
 bądź

bądź
 sa y
 od p
 strach
 tryi n
 bespie
 Tyś i
 sym.
 nas s
 fych.
 sluga
 twoie
 bądź
 go na
 sa Br

O
 y
 gły/
 maś
 defc
 dne c
 oto n
 miedz
 robot
 że grz

w po- badz nadzieia nasza / twierdza na-
/ wey- sza y Bogiem naszym / wyrwi nas
trapie- od powietrza szkodliwego / y od
y wy- strachu nocnego zachoway nas / o.
o Pa- Kryi nas pierzem swoim / a bedziem
om na- bezpieczeni pod skrzydlami twoimi.
pomo- Tyś iest tarcza y puzlerzem na-
yi nad- szym. Kosztaż Aniołom swoim / aby
etego- nas strzegli na wszech drogach na-
ludem- szych. Przedluż nam żywota / a day
y ubo- slugam swym oglądać zbawienie
a slug- twoie. PAnie zmiłuy sie / PAnie
ad na- badz nam miłościw / dla Syna twe-
twierd- go namilszego PAná naszego Jezu-
e two- śa Chrystusa / Amen.

Modlitwa w Susza.

O Kęże dobrotliwy / PAnie niebaś
y ziemie / w mądrości niedości-
gły / w mocy nie ogarniony / Który
masz w mocy pioruny / tyskawice /
deszcze / niepogody / słońce / y pogo-
dne czasy / obacz co sie z nami dzieie /
oto niebo stało sie żelazne / ziemią
miedziana / y wniwecz sie obraca
robotą naszą. Ach PAnie / znamy to
że grzechy nasze są tego przyczyna.
Ale

Ale ufamy w łasce y w miłosierdziu
twoim/ że nas nie będziesz karał
według grzechow naszych.

Wspomni/ o Boże/ na Oycowstę
dobroć y miłosierdzie swoje / Kto-
res okazał Przodkom naszym/
ciemu go y nam okazać niemaż:
Wszakżeś obiecał wysłuchać cżło-
wieka grzesznego a pokutniacego/
y odeszcz prosiacego: Wysłuchay
że też y nas miły Oycze/ iako dzia-
łs swoie/ day nam rose na pokrop-
zesz chęcy ziemi/ wszdy sie nad nami
zmiluy/ okaz sie z mocą nad niebio-
sy/ a chwała twoa niech będzie nad
wszystką ziemią: Niech beda wyba-
wieni miłośnicy twoi/ modlitwa
ich niech przyidzie do swietych uszu
twoich. Przeciwnicy nasi niech
beda zawstydzeni/ a niech na oko
widzą/ że ty nie opuścisz tych/ Kto-
rzy ufają w tobie. A my bedziem
cie błogosławić Panie/ od tad aż
na wieki/ y wysławiać bedziem do-
broć twoją/ y prawdę two-
ją na wszelkim miejscu.

Ach

Ach Pánie/ zmiłuy sie nad námi/
zmiłuy sie nad námi/ okaż nam łá-
skę y miłosierdzie swoje. Póspieś
sie Pánie/ póspieś z ratunkiem
twoim/ á wysłuchay nas dla na-
droższej przyczyny Syná twego
miłego Pána naszego Jezusa Kry-
stusa/ Amen.

Modlitwa czasu Mokrości.

W OZE sprawiedliwy / Któryś
świat pierwszy potopem dla
grzechow iego po karał / y dopu-
ściłeś często deszcze y niepogody /
ná przestępce przykazania twoiego.
Oto y my teraz iego doznawamy/
zaciemiles nam słońce chmurami
przecieronemi/ pobudziłeś niepogo-
dne deszcze/ Ktore polá y łáki naše
zalewaia. Ale/ o Pánie/ słusnie to
cierpiemy: Bosmy ná to grzechami
naszymi zarobili. A tak wołamy do
ciebie/ oddal od nas te niepogody y
deszcze gwałtowne/ rozpadź obłoki
chmurne mocą twoią/ zawściągni
deszcze/ day słońce y pogodę.

Weyjrzy miły Wycze/ okiem Wy-
cowstym

cowaśtim na to wszystko cośmy w nie za
 ziemie wrzucili / w nadzieie miło- będzie
 śierdzia twego / obżyw skażone u- sić b
 żytki y zboża / Ktorego bez twego naroc
 wspomozienia żadnego nam poży- dla na
 ku nie uczynią. Day pogodę / Bo- tego
 że święty / aby ludzie Chrześcijańscy ją prz
 w pokoju y w błogosławieństwie
 twoim / to wszystko do gumien
 swych zwieźli / co na twoie słowa y
 w nadzieie opatrności twej / na
 polach swych posiali / tak ubodzy
 iako y bogaci.

Ty bowiem wywodzisz od Kon- naśe
 czyni ziemie obłoki / a wyskrawice y naśy
 dżdże sam sprawujesz / a wywodzisz słus
 wiatr z skarbow swych / y czynisz li y
 co chcesz na niebie y na ziemi. O Ma
 dobrotliwy Panie / niechże w tym chce
 doznamy miłosierdzia twego / nie- bra
 chaj niewierni obaczają / żeś ty iest ich /
 Bog nasz / Który okazujeś miłosier- O
 dzie ludowi swemu. Nie opuścisz luy /
 Ktorego czasu potopu / y nas nie o- smy
 puszczał. Nie zapomniawsz chwał- two
 cowa twoich czasu niepogod / y nas we

nie zapomni / a my cie wystawiać
 bedziem ze wszytkiego serca / y glo-
 sic bedziemy Imie twoie miedzy
 narody. O racz nas wysluchac /
 dla nadrozney Syna swego namil-
 szego Pana naszego Jezusa Krystu-
 sa przyczyny / Amen.

Modlitwa czasu Gradu.

O Boze miłosierny / Oycze do-
 brotliwy / reka twa znaczenie
 nas dotknęła / puszciles grad okrut-
 ny na nas / ktory rozkazaniu twe-
 mu dosyc czyniac / potluł zboża
 nasze / y pobit owoce na drzewach
 y naszych. Znamy o PAnie / ze nas
 słuszenie nawiedzasz / bośmy zgrzeszy-
 ni li y cieśkami grzechami obrażili

O Najestat twoy święty. Ale coż
 tym chcesz z nami czynić / o Boże? Do-
 niebra y zdrowie nasze w reku two-
 jest ich / czyni z nami coć sie podobna.

O Panie / raczey sie nad nami zmi-
 łosć swą / a bądź nam miłościw / wszdy-
 ie o smy sa dziełem rąk twoich / tyś
 wal tworcą nasz. Sprawiedliwy jest
 nas we wszytkich drogach twoich / a

nie

miło

miłosierny we wŝech sprawach /
 swoich. Wysłuchayże nas tedy /
 nie zakryway oblicza twoego od nas /
 pociesz lud swoy strapiiony. Tępel
 ni ich serca pociechami z nieba /
 patrz ich niedojatki / weyjrzy
 głodne dziatki ich / które iako fru
 cza do ciebie wołają. Poruś ser
 ca miłosiernych a dobrociwych
 ludzi / aby niedojatki ludu twego
 tak gwałtownie dotkniętego
 pátrowali.

O Pánie zmiłuy się a bądź nam
 miłosćmi / odcusć grzechy nasze /
 pociesz nas / dla namilŝego Syna
 twego a Pána naszego Jezusa
 Krystusa / Amen.

Modlitwa kiedy Grzmi.

Owe nieogarniony / który nie
 złości ludzkie pioruny ognist
 wypuszczasz / y straszliwe występt
 straszliwe karzesz / zagrzymiało to
 raz / aż zadrzżała ziemia. Ach mił
 Oycze / raczże mocą twoją Bóstw
 palcem wŝechmocney reki twoiey uc
 te nawalne burze y pioruny / na go

ry/ na lasy/ na mieysca puste/ gdzie
ani orza ani sieia/ obrocić. A nas
miły Pánie/ ktorzysmy sa dzielem
rąk twoich/ od piorunow y błyska-
wicy/ owoic strąśliwych/ rączę miłościwie
bronieć/ domy/ dobytki nasze/ y wse-
liskie urodzaje w całosci rączę za-
chowac.

W rece my nas wietrze twoie/ du-
che y ciała nasze poruczamy/ bądź
ty obrońca naszym/ iako zawieszta
y teraz tey strąśliwey godziny/ kto-
rey włosy tu gorze powstaja/ ciała
martwoie/ członki drżą. Nie karz
nas w gniewie twoim/ y nie ob-
chodź sie z nami według grzechow
naszych/ ale według miłosierdzia
twoego świętego. Wszakże ty do-
bry y wielce miłosierny/ y miło-
ściwieś sierdzia twoego pełna iest wshytka
tepi ziemia.

A iż ty/ miły Pánie/ grzmienie to
ogniste na przestrách nasz czynisz/
dayże abyśmy przestrášeni bedac
boiey uczyli sie bac ciebie Pána Boga ná-
szego/ chodzac w posluszeństwie wy-
rokom

rozkow twoich świętych. Odwróć
oczy nasze od marności tego świata/
tę/ serce od pożadliwości złych. A
wszystkie zanurzyły na kłoni do miło-
ści ciebie dobra najwyższego/ Kto-
ry z Synem y z Duchem świętym
żywieś y królujesz na wieki/ Amen.

Modlitwa czasu Ognia.

M Szechmogaćcy/ wieczny Bóg
że/ Któryś jest Panem nieba y
ziemię/ co wždy znani czynić my-
lisz? Zali się wiecznie gniewać? Z-
zali nas y to miasto pustoszyć y
winnę obracać będziesz? Ach Pa-
nie/ wspomni na miłosierdzie swo-
ie/ prawda jesteśmy to karanie twoie
zasłużyli: Bo grzechy nasze wielkie
y niezliczone są: Ale o Panie/ zmi-
łuy się nad nami/ użyć nam łaski
swoiej / abyśmy to karanie twoie
prawdziwie poznali/ grzechy nasze
opłakiwali/ y do ciebie się całym
sercem nawrócili.

Nie wchodzi Panie w sąd z sługami
twoimi/ ani się obchodzi z nami
według grzechow/ y złości naszych.

ale według miłosierdzia twoiego.
Wspomni/ o Pánie / wspomni ná
przeſtłe czáſy / iżeś był miłosierzny
tym/ ktorzy cie wzywáli. Ty wiec
y teraz zmiłuy ſie nád námi/ ſtrzeż
nas we dnie y w nocy/ o ſtrożu Iz-
raełſki/ bron nas od ognia y wſzel-
kiey zley przygody/ miej nad námi
ſtraż Aniołow ſwietych/ pohámuy
twoje te ogniorwe.

A przytym wspomni też Oycze do-
brotliwy/ ná ubogie pógorżale lu-
dzie/ weyſzrzy ná działki ich niedzne
y ogolocone/ cieſ y opátruy ie w
tym zaſmuceniu / á my ciebie ze
wſytkimi ſwietymi chwalić y wy-
ſławiać bedziemy/ mowiac: Bło-
goſławionyś Pánie Bóże Oycow
náſzych/ y przechwalebny/ y prze-
naywyſſzy ieſteś ná wieki/ Błogo-
ſławione Imie chwały twoiey
ſwietey przechwalebne y przenay-
wyſſze ná wieki/ Amen.

Modlitwá Chorego (Chorey.) gdy
Teſtáment czynić ma.

O Oycze dobrotliwy/ gdyżes ná
S 2 34

zataić raczył godzinę śmierci mo-
 iej/ á wiem pewnie/ że to wola
 twoja święta/ áby każdy za času
 rozprawił dom swoy y sumnienie
 swoje. Przetoż ja teraz do tego sie
 mam/ á iż bez ciebie żadna rzecz nie
 iest/ ani może być szczęśliwa/ prośe
 cie pokornie/ raczyś mnie ty sam do
 tego sposobić y przygotować.

Oto moy Panie/ ieślim kogo w-
 czym nie wiadomie ukrzywdził (u-
 krzywdziła/) czworako to wroce á
 ieślim kogo rozgniewał (rozgnie-
 wała) przeprosze/ niech na mnie niikt
 nie płacze/ niikt mi niech nie zlorze-
 czy. A ty o dobrotliwy Oycze/ bądź
 sam naywyższym opiekunem domu/
 żony (meża/) y dzieciąt moich. Na
 twoie opieke/ ja ie dawam/ czyni
 coć sie naylepiey podobą/ wskażes
 Bog wszechmogacy.

A ieśliż mie będzieś raczył z tego
 świata powołać/ błogo starożę po-
 tomkom moim/ á day/ áby prace
 rać moich z boiaźnią twoją uży-
 wali/ á na ubogie wzgląd y bacze-

nie

nie mieli. O Panie bądź miłościwo
mnie grzesznemu (grzeszney/) zmi-
luy się nademną/ a uzdrow mnie mą
duszę y ną ciele/ Amen.

Modlitwá Chorého (Chorey,) przed
używaniem lekarstwa.

O Tłuszczarnioney mocy/ y mą-
drości Boże/ Któryś człowie-
kowi ku dobremu lekarstwa stwo-
rzyć raczył: Oto y ja w chorobie
tey moiej/ do nich się udawam/
wiemci ja to moy Panie/ że ty sa-
mym słowem y wolą człowieka
uzdrowiasz/ na rozkazanie twoie/
niechoroba tylko/ ale y śmierć us-
tepować musi. Ale żeś szkodliwym
porządnych nie zabronił/ umysli-
łem (umysliłam) dziś Lekarstwa u-
żywać.

O dobrotliwy Boże/ raczże mi ie-
ty sam przeżegnać/ y do niego mi-
łości y błogosławieństwa swego
świątego użyć. Bo próżno Pa-
nie Boże moy/ bez ciebie wskurąć
nie mogę/ wskaz wiem co się z tem

Dzieie/ ktorzy ciebie opuścili w
lekarstwach nadzieie położyli.

O Panie Zastepow/ iakoż iest
błogosławiony człowiek/ ktorzy w
tobie ufa. Przybadźże tedy Panie
a Lekarzu moy/ ty sam bądź Do-
torem moim/ a będąc Lekarzem
nawwyższym/ błogosław Mediko-
wi memu/ dodając mu rozum y
umiejetności/ ku ratunkowi zdro-
wia moiego. A ty też o Boże moy/
lecź dusze moie/ abym cie w zdro-
wym cieie y duszy chwalić mogł
(mogła/) aż na wieki.

A iż wiec w lekarstwach młodość
zwykła przypadać/ racźże ja miły
Panie odemnie oddać / abym
inadź zemdlawszy niebacznie nie
zestęł (zestęła) z świata/ ażbym od-
dał (oddala) ducha mego tobie/ o
Boże Oycze/ Synu/ y Duchu świe-
ty/ Boże w Trocy iedyny na wieki
błogosławiony/ Amen.

Modlitwa w Chorobie,

o Cierpliwosć.

M Panie Boże moy/ y dobrotli-
wy

wy Oycze/ gdyż to wiem/ żeś ty iest
 Bóg prawdziwy y wierny / Ktory
 iest człowiek a nawiedzasz y Karzesz ku
 yw. dobremu : Oto ja w tey chorobie
 anie moiey / do ciebie sie uciecho y u-
 Doś. cieczko moja uciekam. Panie wy-
 rzem słuchay modlitwe moie / a woła-
 nię moie niechay przyidzie przed
 nię / nie zatrzymay oblicza twego
 dro. przedenia / wskaż widziś moy Pá-
 nię / iżeć mie dolega / człowiekiem iest
 dro. bardo strapiony (strapiona.) Dni
 rogi moie zniszczały iako dym / a kości
 kość moie wygorzały iako głownia / ser-
 niły ce moie wywiedło y wyszło iako
 bym trawą / a kości moie przyschły do
 nie skóry moiey.

Proszę cie tedy moy Panie / ponie-
 od. waż od ciebie wszytko dobre pocho-
 ie / o dzi / raczyś mi uzyczyc cierpliwości
 wie. prawdziwy / abym skromnie zno-
 sieć (znosiła) wszytko coś na mie do-
 wieki pusił. Wiemci ja że mi tego żaden
 człowiek dać nie może / ty Panie
 otli. tym władniess. Do ciebie sie tedy
 wy samego uciekam.

O Panie/ użyć mi oney cierpli-
 wości namlętego Syna swego/
 Który był posłuszen aż do śmierci:
 Day mi mówić z Jopem one slo-
 wa: Choćbyś mnie zabił Panie
 przećie ja w tobie ufać bede. Bło-
 gosławiony bowiem Kto się trzy-
 ma ciebie. Pośilay mnie Duchem
 świętym/ bez Ktorego żaden cierpli-
 wym być nie może. O Panie zmi-
 łay się nademną/ bądź miłościwo-
 mnie grzesznemu (grzeszney/) uz-
 drew mnie na duszy y na ciele/ Am.

Modlitwa w Chorobie,

o Nádzieię.

B Oże moy/ Stworzycielu nieba
 y ziemi/ w tobie ja ufam/ a nie
 Powstydzę się/ a bawiemę się stał
 ucieczka moja/ y nadzieia moja ie-
 steś od młodości moicy/ iakom sto-
 ro wyszedł (wysła.) z żywota/ mat-
 ki moicy. Boże moy nie odstępuyże
 ode mnie/ y nie oddalay się od ratun-
 ku moiego. Napelnij mnie wszelkim
 weselem y pokojem w wierze/ a
 bym przez pociechy y cierpliwość
 miał

miat (miała) nadzieie zupełną / w
tobie Pánu Bogu swoim.

Póciess y utwierdź mie ábym ci
mocnie ufal (ufala /) uczyn mie
gorliwym (gorliwa) w duchu / w
nadziei ochotnym (ochotna /) w
utrapieniu cierpliwym (cierpliva.)
Przyimi mie według słowa mego /
a żyć bede / y nie omylay mie w ocze-
kaniu moim. Wspomoż mie á
bede zbawion (zbawiona /) y bede
rozmyślał (rozmyślała) w
sprawiedliwościach twoich zawsze.
Abowiem dobrys ty iest Pánie tym
ktorzy w tobie ufaią / y duszy kto-
ra cie szuka. Dobra rzecz iest w mi-
czeniu / oczekiwac wybawienia
twoiego / ábowiem ty nie zapo-
mnisz by nauboższego. Oto w to-
bie ufali Wycorwie nasi / w tobie
nadzieie mieli / a wybawiles ie / wo-
tali do ciebie / y zbawieni sa / toba
sie cieszyli y nie sa zamistydzeni. Dla
tego y ia w tobie ufam / y wyle-
wam przed toba dusze moie. Abow-
iemes ty iest pomocnikiem moim /
E 5 u cie-

u ciebie iest odkupienie y miłosier-
dzie hojne. Nie iest utrocona re-
ka twoia / aby nie miała zbawić.
Lepiej iest ufać w Pana / niż ufać
w człowieka.

O biada tym ktorzy nie ufają
Panie / biada niezbożnemu / Ktory
nie y tam y sam chwicie. Biada
tym ktorzy są rozdwoionego serca
bo nie wierzą Bogu / y dla tego nie
będą obronieni od niego. Biada
tym ktorzy stracili cierpliwosc / a
bowiem co poczną / kiedy Pan tego
będzie dożyć chćiał. Przeklęty
człowiek Ktory ufa w człowieka /
nadzieia bowiem obłudnego zgi-
nie / y będzie podcięta / a iako pa-
czyna ufność iego.

O nadobrotliwszy / nałaskawo
Boże / uchowayże mnie tego / ut-
wierdź mnie abym był (była) w wie-
rze y w nadziei stałym (stała) aż
do końca / gdyż wiem / że nie ten co
pocznie / ale ten co dołkona zbawion
będzie. Niech się dzieie zenna co
chce / atoli się ja nie puścże ciebie.

Bp

bys
iest
duś
tw
ufa
chw
wie
mo
o p
mil
ney
cie

S

ro
Ktni
new
ni

rz

C

w
(

byś mie miał y zabić/ tyś bowiem
 iest nadzieia y ucieczka moia. W
 dušo moia/ y przeczye ty tak soba
 trwożyś/ a frąsiwieś sie we mnie?
 ufay w Boga/ a bowiem ieszcze
 chwalić go bede/ iż on mnie okazał
 wiele wybawienia przed oczyma
 moimi/ y iest Bogiem moim. A ty
 o Panie/ zmiłuy sie nademną/ bądź
 miłościw mnie grzesznemu (grzesz-
 ney/) a uzdrow mie na duszy y na
 cieie/ Amen.

*Modlitwa w Chorobie. o posłuszeń-
 stwo woli Bożey.*

O Panie/Broli wszechmogacy/
 w Etego rozrządzeniu/ y
 rozkazywaniu są wszystkie rzeczy/
 Etego woli żaden sie sprzeciwić
 nie może/ Etery według wszechmoc-
 ney/ świętey/ mądrey/ y wolney
 woli swey sprawujesz wszystko na
 niebie y na ziemi/ Eteremu żaden
 rzec nie może: Czemu tak czynisz?
 Oto sienedzny a grzeszny człowiek/
 w tey chorobie ciężkiej wszystek
 (wszystka) na wola twoie poda-
 wam/

wam/uczyniżemna co raczyś/ y co
 sie twoiey naswietşey woli nale
 piey podobą. Jużem ia gotow
 (gotowa) czynić/ co mi ty kółwiel
 rostkasz: Tyś bowiem Pan y
 Stworzyciel moy/ iam dzieło rąk
 twoich/niechceć sie niwczym sprze
 ciwić.

Jeślibyś miły Pánie/ wiedział/ iż
 ta niemoc moja nie iest ku śmierci/
 raczyś mie z łaski a z miłosierdzia
 swego naswietşego wspomoc / a
 nie kładz na mie wiecey/ iedno co
 bym znieść mogł (mogła.) Pomni
 wždy na to żemci iest sprawa y u
 czynkiem rąk twoich / rece twoie
 wykształtowały mie Pánie / ze
 wszech stron skora y ciałem przyo
 blekles mie/żywotem y dobrodziey
 ſtwy obdarzyles mie/ a opatrzo
 ścia twa zachowywaś Ducha mo
 iego. A tak zmituy sie nademna/ a
 nie oddalay sie odemnie stworzenia
 twoiego.

A ieśli sie też iuż kres moy przybli
 żyl/ dayże mi Pánie/ wiedzieć do
 kół

y co
nale
otom
wiel
an y
o rat
prze
af/ i
erci/
rdzia
c/ a
o co
mni
y u
woie
/ ze
zyo
ziey
zno
mo
a/ a
enia
yblis
do
kon


konczenie moje / y iatos zamierzyl
kres dni moich / abym wiedzial
(wiedziala /) iako dlugo zyc mam
na tym swiecie. Oto iedno na pie-
dzi zamierzyles dni moje / a czas zy-
wota mego przed toba jest iako nic.
Oddalze odemnie wszelkie pokusy y
trwogi / a day mi sumnienie spo-
kojne. Jesli mi / o mily Panie / go-
dzinke szczesna / a day / abym wie-
cznie nie zasnal (zasnela) w smier-
ci. Puszc Panie sluzebnika twego
(sluzebnice twoie) wedlug slowa
twego w pokoiu / abowiem widzia-
ly oczymoe zbawienie twoie / kto-
res zgotowal przed oblicznoscia
wszystkich narodow. Swiatlosc
ku oswieceniu Narodow / y chwale
ludu twego Izraelskiego.

Panie Boze moy / gdy dusza moja
bedzie miala wynisc z ciata / day a-
bym baczyl (baczyla) o sobie / y to-
bie ia samemu do wiernych rce po-
ruczyl (poruczyla.) A gdybym juz
nie mogl (mogla) mowic / tedy
wzdy ostatnie wzdychanie mo-

ie racz slyſzeć/ á Duchá moiego w
naſwietſze rece ſwoie przyiać/ o
Panie zmiłuy ſie nádenina/ á bádź
miłóſciwó mnie grzeſznemu (grzeſz-
ney/) zbaw mie na duiſzy y na cieie/
Amen.

*Modlitwy w długiey á cieſkiej
chorobie.*

Pierwſza: do Bogá Oycá.

 Wieczny Boże/ Wycze niebie-
ſti/ Panie y dawco łáſti y mi-
łóſierdzia/ u ktorego ieſt wſhytko
w reku/ á bez ktorego woli nie ſie
nie dzieie/ cołowiek ſie dzieie: Oto
ia tu leże choroba złożony (złożo-
na/) á niemaſz niłogo coby mi po-
moc miał/ oprocz ciebie. Połornie
cie tedy/ Wycze moy dobrotliwy
proſze/ Karz mie łáſkawie/ iako O-
ciec dziecie ſwe/ á ieſliże ieſt wola
twoia/ oddal te chorobie odemnie/
boſ ty ieſt moy naylepſzy Lełarz.
Ty Panie umieſz pomoc/ śmierć y
żywot/ choroba y zdrowie ieſt w
reku twoich. Ty Panie á Wycze
moy!

moy/ wieś nalepiey co iest mnie po-
żytecznego/ coć sie podoba to czyn
ze mna.

Jesli wola twoia/ ábym z tey cho-
roby powstał (powstała/) tedy
mnie ty wnet słowem iednym uzdro-
wić możesz. Jesliżę mie też choro-
ba z tego świata wziąć raczyś/ go-
towem (gotowam) w twoim po-
słuszeństwie umrzeć/ chce być roz-
wiązany (rozwiązana/) á być z-
Krystusem Pánem moim á Synem
twoim/ dla którego racz mie wysłu-
chac y pocieszyć / o Oycze niebie-
ski/ Amen.

Druga, do Syná Bożego.

O Pánie Jezu/ o Jezu najlep-
szy á iedyny lekarzu/ do ciebie
sie uciekam/ do ciebie drogi Zbawi-
cielu moy/ oczy y rece wznoszę/ ku
tobie serdecznie wzdycham/ iedyna
nádzieio/ ostatnia ucieczko y nieo-
mylna pociecho moia/ o Jezu moy/
á dla Imienia swego stań mi sie
dzis Jezusem/ zbaw mie/ á bede
zbawion (zbawiona/) uzdrow
mie /

mie/ á bede uzdrowion (uzdrowio-
 ná.) **O** **J**ezu Przyczynco y **O**re-
 downiku moy/ iakoż wždy możesz
 miłosierdnym okiem swoim pátrzyć/
 ná to cieśkie utrapienie/ ná te tá-
 długa niemoc y choroba moie.

O **J**ezu moy/ spoyrzy ná mie o-
 nym wdzięcznym á łaskawym o-
 kiem/ ktorymś przed tym ná chore
 y niemocene poglądał. **O** náświet-
 ły **J**ezu/ **J**bowicielu moy/ **P**rzy-
 czynco y **O**redowniku/ przyczyni-
 sie za mna do **O**ycá namlęego/
 niech mi okaże oblicze swoje świe-
 te. **A**za wiec gdy mie oświeci twarz-
 iego/ będzie wyieta z utrapienia
 ducha moia/ y z boleści okrutnych
 grzeszne ciało moie. **O** **B**aránku
Boży/ zmiłuy sie nademna/ odpusć
 grzechy moie/ á uzdrow mie ná du-
 chy y ná cieie/ **A**men.

Trzecia. do Duchá Świętego.

O **D**uchu święty/ **B**oże praw-
 dziwy/ **P**ocieszycielu utrapio-
 nych y ztężalych / iedyny z **O**y-
 cem y z **S**ynem w **T**roicy świętej
Boże/

Boże/ obacz iak bez ciebie słaby y
nie trwały iest każdy człowiek.
Przetoż cie/ o iedyny moy y drogi
Pocieszycielu prośe/ raczże mie w
tey chorobie cieszyć/ utwierdzać y
posilać/ a day mi w niey statecznie
y cierpliwie wszystko nośić / su-
mnienie moje trwożliwe utwier-
dzay/ pokusy odganiay/ od szatana
bron/ w wierze aż do końca umac-
niay. A bedeli miał (miała) um-
rzeć/ skonanie mi lekkie y spokojne
day. O Duchu święty/ raczys mie
wysłuchać y pocieszyć/ Amen.

Litania przy chorym. (chorey)

Anie zmiłuy sie. Kryste zmiłuy
sie. Panie zmiłuy sie nad tym
chorym. (ta chora)

Ojcze niebieski Boże / zmiłuy sie
nad nim. (nią)

Synu Odkupicielu świata Boże/
zmiłuy sie nad nim. (nią)

Duchu święty Boże / zmiłuy sie
nad nim. (nią)

Troyco święta wieczny Boże /
zmiłuy sie nad nim. (nią)

Panie

Panie bądź miłościwo / a zachoway tego chorego. (te chora) grze

Od Ducha złego / wybaw go (ia) miły Panie. Pa

Od zdrady Diabelskiej / wybaw go (ia) miły Panie. chot

Od wszystkiego złego / wybaw go (ia) miły Panie. mite

Od wieczney śmierci / wybaw go (ia) miły Panie. We

Przez święte Wcielenie y Narodzenie twoie / wspomóż go (ia) miły Panie. A

Przez Użyźnianie y Umeczenie twoie / wspomóż go (ia) miły Panie. M

Przez Śmierć y Pogrzebienie twoie / zachowaj go (ia) miły Panie. Koś
nie. wi

Przez Zmartwychwstanie y wstąpienie twoie / wspomóż go (ia) miły Panie. sieg
jest

Przez łaskę Ducha świętego / wspomóż go (ia) miły Panie. zlic
zdr

My grzeszni ludzie / prosim cie cor
wysłuchaj nas.

Batán

acho Baranku Bóży / Ktory gładziś
grzechy świata / rącz mu (iey) być
o (ia) miłościw.

Panie zmiłuy sie. Kryste zmiłuy
yban sie. Panie zmiłuy sie. A day temu
choremu (tey chorey) uznać łaskę y
o (ia) miłosierdzie twoie / Amen.

Wiersyk.

w go Weyrzy o PAnie ná to stworze-
nie swoje.

Rz.

A rącz mu okazać miłosierdzie
twoie.

COLLECTA.

y Pá **M** Sponni / o wszechmogacy /
dobrotliwy Boże / ná wiel-
nienie łosć miłosierdzia twoiego / y ná
y Pá święte obietnice twoie / y ná nie-
winną meżę Syná twego namil-
y w sęgo / przez Ktorą z tobą pojednani
omoz iestesmy / á bądź miłościw temu
ospo: zliczone grzechy iego (iey /) áby do
n cie: zdrowia przywrocony (przyrona-
coná) tobie służył (służyła) w nie-
winno:

winnosci serca swego/ przez Pán
naszego Jezusa Chrystusa/ Amen.

Modlitwa Konającego (Koná-
jącego.)

M Rece twoie nasświetle/ poru-
czam y oddawam Duchá mo-
iego/ Pánie y Wybawicielu mo-
weyżyzna mie Boże prawdziwy/
day mi zaśnąć y odpocząć w po-
koju. Wspomni na mie Pánie w
Królestwie twoim. O Baranku
Boży/ Który gładziś grzechy wszy-
tego świata/ znułuy się nademna-
O Baranku Boży/ Który gładziś
grzechy wszytkiego świata/ badz
mi miłosćiw. O Baranku Boży
Który gładziś grzechy wszytkiego
świata/ opdusć grzechy moje /
a day mi oglądać chwałę swoje.

Jezu Odkupicielu moy/ puść mie
do siebie. Jezu pociecho moia/ wy-
baw mie z utrapienia. Jezu ochł-
do umierających / przyimi mie do
żywota wiecznego. Otworź mi
wrotá Raiu niebieskiego/ abym o-
glądał (ogładała) chwałę one

twoj

Panie / Ktorąc dana jest od Oycá
twoiego. Day mi z sobą mieszkać
na wieki / w przybytku mieszkania
przedziwnego / Amen.

HYMN Symeonow.

Uż teraz puść słuzebníka twe-
go (słuzebnice twoie) Pánie /
według słowa twego / w pokości.
Abowiem widziały oczymoié Zba-
wienie twoie / Ktores zgotował
przed oblicznością wszytkich ludzi.
Światłość ku oświeceniú Poga-
now / y chwałę ludu twego Izra-
elskiego. Chwała Oycu / y Syno-
wi / y Duchowi świętemu. Jáka
była na początku / y teraz / y zawżé
y na wieki wieczne / Amen.

Modlitwy przy Konáiącym.

(Konáiącey.)

Pierwsza. do Bogá Oycá.

O Wszechmogacy y wieczny Bo-
że / Oycze miłosierdzia / Bóże
wszelkiey pociechy / prosimy nie-
mierznierney twoiey dobroci / y niewy-
mowney oney miłości / Ktorás umi-
łował

łował rodzaj ludzki/ kiedyś iednego
rodzonego a namilszego Syna/ Nie p
swoego posłał na ten świat/ dla wyprzed
bawienia naszego/ y chćiales / abyśmy
z swietey a czystej Panny Maryey ci two
ćiało nasze przyjął/ y w nim miedzy cowa
ludźmi obcował/ a na koniec gorz wielk
ka y zelżywa śmierć podstał. O. Ter
Tak miły Panie/ tey godziny głębokos
łość tey dobroci swoiey/ y słodkości być
miłości nad tym rozumnym stworzad
zeniem swoim/ śmiertelnie teraziego
chorującym/ y do ciebie Oycá Dusiey /
chowa odchodzącym. Okaż mi twoje
(iey) nalaśkawość a nachwalebność
nieyśy Boże Oycze / światłość mi do
łosierdzia twoiego.

O Boże święty/ możny y niepiak
śmiertelny/ umocni myśl iego (iey) z to
w tobie/ oświeć rozum/ zapal wo: Du
la/ y zachoway go (ia) sam w so: wie
bie ku nieśkończonemu y błogosła: Dr
wionemu żywotowi/ y nieodmien: M
nemu dobru. Obroni go (ia) o na: A
zacnieyśy Oycze/ od wszelkiey prze: my
ciwney mocy/ od wśhego przeciwno: go
nego.

ednorożnego naiażdżi/ od wszytkich pokus:
Syna/ nie postepuy z nim (z nią) wedle
wygrzechow iego (iey/) ale wedle nie-
/ aby mierności nadobrotliwšey dobro-
/ iu ycy twoiey/ wedle naobfitšey y Wy-
iedzytowškiey miłości twoiey/ wedle
gorzkiego miłosierdzia twego.
t. O. Teraz się nad nim (nią/) o przena-
lebośdŝy Wycze żmiluy/ racz mu (iey)
ośobyć miłościw / y przy nim (niey)
two bacz aż do śmierci/ a przyimi ducha
terapego (iey) w ramieniu miłości two-
Dusiey/ przez iednorodzonego Syna
mi twego Pána naszego Jezusa Kry-
aleb'stusa/ przez wszytkie tajemnice y
c mi dobrodzieystwa iego/ przez wszyt-
ko co na się przysiał/ czynił/ ucier-
niepiał dla zbawienia naszego/ Ktory
(iey) z toba żywie y Kroluie w iedności
two Ducha świętego/ przez wszytkie
w so wieki wiekow/ Amen.

Gość. Druga Modlitwa, do Syna Bożego.
mien. **A**nie Jezus Kryste/ iednorodzo-
o na / ny najwyższego Wycá/ proś-
prze my cie dla twego nadostojnieysze-
ećw go Wcielenia/ y nas wielkiego na-
nego tym

tym świećcie obcowania / y nazwa
 pełnieyszey miłości / Ktoras nam
 wszystkim w ostateczney wieczery
 pokazał / dawaiać naczysztę ciało
 y nadroższą krew Zwoleńnikom na
 pokarm y napoy / y przez gwał-
 towny onucisk ktorymś zadrżał /
 gdypo trzeciey modlitwie twoiey /
 stał się pot z nasubtelnieyszego
 ciała twego wychodząc / iako kro-
 ple krwi padaiacey na ziemię / y
 przez wielką cichość / pokore y cier-
 pliwosć / Ktoras miał czasu me-
 twoiey / Kiedys od nastrosliwzych
 przestepcow poimany / związany /
 uplwany / naigrany / zpotwarzony
 ny / y upoliczowany był. Przez
 wszelką też boleść ktoras cierpiał /
 Kiedys mielutościwie jest ubiczo-
 wany / cierniem ukoronowany / na
 własnych rannionach krzyż niosąc
 prowadzony / twárdemi gwoździa-
 mi przekłoty / y na krzyżowym drze-
 wie gwałtownie rozpiety y samęś
 śmierć podiał : racz tej godziny do-
 brotkową litość mieć / nad tą duszą

z ciała

z ciał
 go (o
 pożą
 piek
 y sro
 wać.
 Og
 łosci
 stater
 wshel
 trzeb
 Zbaw
 Pray
 naley
 bożn
 swoi
 łosci
 dług
 gie s
 mito
 (nia
 sta
 pien
 w ar
 ktor
 tym

azur / zciała swego komorki odchodzące-
nam / go (odchodząca / na ktore^o (ktorey)
erzy / pożarcie czekaia Wilcy y Smocy
iało / piekielni / od ktorych popedliwość
na / y strogości rącz go (ia) teraz wyr-
wał.

żat / Ogarni y napełni go (ia) świat-
biey / łością swoiey łaskawości / mocą
jego / stateczności / gorącością miłości y
tro / wszelką pobożnością y łaską po-
/ y / trzebną do zbawienia. O Panie y
cier / Zbawicielu / Krolu / Sedzia / y
reki / Prawodawcą nasz / dla oney dosto-
nych / naleymności y niewymowney po-
ny / bożności / Ktoras sie na Krzyżu za
rzo / swoje Krzyżowniki modlił / badz mi-
rzez / łościwo temu (tey) ktory (ktora) nie
biał / długo ma ztąd wynieść / a nas ubo-
czo / gie slugi twoie wysluchay teraz na
/ na / miłościwośy Panie / prośace za nina
osac / (nia /) abyć teraz przez straż Aniel-
ozia / ską przed stolicę twoie nie na pote-
rze / pienie / ale na zbawienie prężento-
mes / w any był (prężentowana była /)
do / ktory z Wycem y z Duchem swie-
uśa / t ym iedynym iestes Bogiem / wie-
iała /

T

cynie

cźnie żywiącym y nad wszytkim
pánuiącym/ Amen.

*Trzecia Modlitwá, do Duchá
Świętego.*

Błogosłósimy szczodrobliwey y na-
stódszey dobroci twoiey/ o Bo-
że Duchu święty/ Ktorýs iest pracu-
iacych ochłodzicielem w niebe spie-
czeństwach będących wybaw-
cielem/ obłedliwych wodzem/ a
by dla oney spólney a niezmierney
miłości/ Ktorą ty prawym Bogiem
będąc/ Oycá wiecznego y iedno-
rodzonego Syná iego wiecznie mi-
łujesz/ y od nich bywasz miłowan.
Pokaż teraz miłość y dobroć two-
ie nad duszą tego Konającego (tey
Konającej/) w tym pracowitym
boiu łaskawie go (iá) rącz posilić/
y w tak wielkim niebespieczeństwie
postanowionego (postanowiená
dobrotliwie wspomóż/ ieśli w czyn
ustąpił (ustąpiła/) nie odwołając
go (iey) náprować na drogę przy-
prawdzając/ y siedmioraka łaski
twoie wyley na niego. (nie)

Bądź

Bądź
błogo
ne° na
nia/ K
ne iest
wieczn
wielk
wości
temu
mu (C
dzion
ciemn
(znal
czny
że to
ciekly
Bogi
kich
Sed
Po ty
a
B
przy
Amer

Bądź ie° (iey) wodzem y Końcem/
 błogosławicielem y stróżem/dla o-
 ne° naszczodrobliwęgo pánowá-
 nia/ Ktoreć od Oycá y od Syná dá-
 ne iest/ zupełność Bóstwa. Przez
 wieczne tchnienie y niewymowną
 wielkość szczodrobliwey dobrotli-
 wości twoiey/ Obiaw sie na duszy
 temu (tey) wiek ten opuszczájące-
 mu (opuszczájącey/) aby wywie-
 dziony (wywiedziona) będąc z
 ciemnice tego więzienia / znalazł
 (znalazła) dziś przybytek wodzie-
 czny y pocieszny gospode. Wracz-
 że to uczynić przenagodnieyszy Po-
 ciechycielu Duchu święty/ Który z
 Bogiem Oycem y z Synem wshyt
 tych rzeczy iestes Stworzycielem/
 Sedzia y Pánem/ Amen.

Po tych Modlitwach Paćierz, po Pa-
 ćierzu trzy kroć powtarzájac:

Anie/ w rece twoie poruczamy
 duchaiego (iey/) ráczże go (ia)
 przyiać do chwałytwoiey świętey/
 Amen.

E z

Modli

Bądź

Modlitwa po Skonaniu.

O Wszechmogący/ á dobrotli-
 wy Boże/ W Oże wseltkiew po-
 ciechy/ Wycze miłosierdzia/ iż wie-
 my/ że w ręku twoich iest żywot y
 śmierć każdego człowieka/ znamy
 to że y ten chory (ta chora/) z woli
 y przeżyżenia twego świętego u-
 marł (umarła.) Tobie tedy Pánu
 Bogu naszemu miłościwemu dzie-
 kuujemy/ iżśś go (ia) z tego pádołu
 płaczu y boleści/ ná on inšy świat
 pełny wieczney radości y wesela
 nieśkończonego/ przenieść raczył/
 mocnie wierzymy/ że zaś zmar-
 twoychwstanie w on dzień osta-
 tczny/ gdy Siedzia żywych y umar-
 łych Pan náš Jezus Krystus/
 wszechmocnym głosem swoim u-
 marłe przydzie budzić/ wywiedzie
 ie z grobow ich/ áby w cieie swo-
 im widzieli y oglądali chwale iego.
 O Pánie/ day áby śmierć ie° (iey)
 była nam tu zbudowaniu/ naucz
 nas Pánie iáko mamy obliczać dni
 naše/ ábyśmy przywiedli serca naše
 ku

tu ma
 nasze
 ciechy
 nas/
 y day
 cierpl
 le za
 cha
 nam
 tańst
 przez
 przeb
 z Du
 wšyt
 M
 Z
 eżne
 go sta
 liczni
 Páni
 Pism
 sweg
 mal
 wdz
 ku

tu mądrości. A w godzinie śmierci
 naszej nie odeymuy pomocy y po-
 ciechy swojej od nas / bądź przy
 nas / o Boże Zbawicielu nasz / nie
 day nam ustawać w wierze / w
 cierpliwości y nadziei świętey. A
 za błogosławieństwem y pocie-
 chą Ducha twego świętego / day
 nam wszystkie pokusy y napaady śa-
 tanśkie przewyciężyć / y mężnie sie
 przez nie do królestwa niebieskiego
 przebieć / gdziebysmy cie z Synem y
 Duchem świętym chwalili / przez
 wszystkie wieki wieków / Amen.

*Modlitwa po skonaniu Niemo-
 wiatka.*

Jezu słodki / Jezu wdzięczny /
Jezu miłosny / wieczny / wie-
 cznego Oycy / y Przeczystey a Bło-
 gosławioney Dziewicy Synu / nasz
 liczniejszy między syny ludzkiemi /
 Panie y Emanuelu nasz : O tobie
 Pismo Boże mówi / żeś za dni ciała
 swego na tej błotney ziemi dziatki
 maluczkie gdyć ie osiadowano /
 wdzięcznie przyimować / y na reku
 swych

swych piastować y onym błogo-
sławieć raczył.

A tak mocno wierzymy/ żeś też y
to niemowiatko/ iako prawy czło-
nek Bóstioła swego/ z tego mizer-
nego świata w prawdziwym
Brzgu świętym odrodzeniu / do
swoiey świętey chwały przenieść
raczył/ tak iakoś to obiecał/ mo-
wić: Jż takowych iest Królestwo
niebieście.

O Jezu następny/ nie miałyc to
żal/ ale wielką pociechę/ gdyż kto
ciebie ma/ stanieś mu za Oycą/ za
Matką/ za wszytko. Owa kto cie-
bie ma/ o ziemię y o żadne iey do-
statkę niedba. Jezu moy ukocho-
ny/ iaka to łaska/ iaka dobroć two-
ja? że z tak małuczkich dzieł Bó-
stioł on wieczny sobie zbieraś / y
winnice one niebieśca / z latorośli
tak młodych szczepić / y sądzić sobie
raczysz. Twoia to/ Jezu moy dro-
gi/ dobroć sprawuje/ przeto Rodzi-
com utrapionym bądź pociecha/ a

nam

nam
do żyw

R

L

O S

S

cie/ K

nie m

byści

cey s

iesli t

plym

prac

gard

ledw

Jat

wot

nieś

besp

wos

liwe

pełn

mor

tom

swi

nam czasu swego przewodnikiem
do żywota wiecznego/ Amen.

Rozmyślanie S. Augustyna,

Lib. de vanit. mundi cap. 2.

O Szczeńściu Oyczyzny Niebieskiej.

Zywot wieczny/ ze wszystkich
wewnętrzności waszych miluy-
cie/ Ktorego byście nigdy przeżyć
nie mogli. Tam sie kwapcie gdzie-
byście zawždy żyli/ y nigdy sie wie-
cey śmierci nie strachali. Albowiem
iesli tak milujecie ten niedzny/ a u-
pływający żywot/ Kedy w takiej
pracy mieszkanie/ Kedy biegając/
gardlując/ pocac sie/ wzdychając/
ledwie potrzeb ciała nabycie:
Jako barziej miłowac macie ży-
wot wieczny/ Kedy żadnych prac
nieśtychac/ Kedy zawždy naywyższą
bespieczność/ naywyższą szczęśli-
wość/ naywyższą swiebodę/ szczę-
liwe błogosławieństwo/ Kedy sie
pełni ono co Pan w Ewangelii
mowi: Będzie ludzie podobni Anio-
łom. Ono: Sprawiedliwi będą
świecić na krętał stonca w Krole-

stwie Dycia mego. Co rozumiecie/
iaka tam iasność dusz bedzie? iesli
cial iasność zrowna iasności sto-
neczney?

Tamci iuz nie bedzie zadnego
smutku/ zadney roboty/ zadney bo-
lesci/ zadney boiazni/ zadney smier-
ci/ zdrowie tam nie smiertelne. Nie
czuc tam zadney zlosci/ zadney mi-
zeriey cielesney/ zadney choroby/
zadney zgoła potrzeby. Nie bedzie
tam głodu/ ani pragnienia/ ani
zimna/ ani goraca/ ani mdlosci z
potow/ ani iakiey pokusy satan-
skiey/ ani woli albo mocy do zgor-
senia/ ale wszytko radość/ wszytko
wykrzytanie osiegnie/ y ludzie to-
warzyszac z Anioły/ bez zadney sta-
rości Wiosne na twarzach nosic
beda.

Tam bedzie wdzieczność nieskon-
czona/ błogosławienstwo wiekui-
ste/ ktorego kto raz dostapi/ nigdy
nie utraci. Tlad to miejsce niemasz
nic wspanialszego/ nic chwaleb-
nieyszego/ nic swietnieyszego/ nic
piez

piek-
go.
lepsz-
nie o-
strac-
iaciel-
zabin-
frog-
fruc-
niko-
wo-
potr-
nie v-
niep-
tam-
masz-
tam-
Dyc-
T-
ciwo-
mi n-
wszy-
ani-
stys-
wst-
wier-

pieknieyszego / nie gruntownieysze-
go. Nad one dobroć niemaś nic
lepszego / nad one obfitość niemaś
nic obfitszego. Tam nie nabawi
strachu nagłownieyszy on nieprzy-
iaciel / Ktory pragnie ustawicznie
zabijać duże / ani surowa twarz
srogich karow / ani Pogańskie o-
krucienstwa / ani żadne nieszczęcia /
nikomu serca nie przeraża. Żaden
w oney sławney krainie nie będzie
potrzebował odzieży / mrozu tam
nie widać / ani znoiu / ani żadnych
niepogod powietrznych. Żaden
tam nie łaknie / żaden nie duma / nie-
maś tam żadnego obcego / wszyscy
tam bezpiecznie iako w własney
Oczyźnie mieszkają.

Nie będzie tam ciało duszy prze-
cienne / Pan Jezus z Aniołami swe-
mi niewymowne a wiekuiście dary
wszystkim rozdawać będzie : tak iż
ani oko nie widziało / ani ucho nie
słyszało / ani w serce człowiecze nie-
wstąpiło / co BÓG nagotował
wiernym swoim. Oto iakie Błogo-
śta

stawieństwo traci/ Ktory teraz gdy
może żywota poprawić nie popra-
wuje. A tak my bracia (siostry/) za
pomocą Pańską nie służmy już
grzechowi/ Ktorem tak wielkie bło-
go stawieństwo w niebie jest zgot-
wane/ Ktorego day nam wszytkim
dostąpić/ o Jezu naśladzcy/ Amen.

Rozmyślanie S. Augustyna, Tamże.

Cap. 3.

O straszliwym sądzie ostatnim.

Nuż tedy poki czas jest skwapli-
wie błagamy Pana/ pogar-
dzamy ziemskimi dobry/ abyśmy
niebieskich dostąpili: Czuymy sie
być pielgrzymami na tym świecie/
żebyśmy wolniey pośpieszali do nie-
ba. Pretko bowiem przemiła y
rychła iako cień ginie/ co tu widzi-
my. Uważamy namilse bracia
(siostry/) iakimi będziemy w dzień
sądny/ Kiedy staniemy przed Bo-
giem y Anioły iego / Kiedy sprawy
nasze beda nam na oczy wyrzucane.
Ach iaki tam wstyd będzie/ Komu
sie trafi wstydać za grzechy swoje
przed

przed oblicznością Boga/ Aniołow
y ludzi wszytkich? Jaki strach be-
dzie widzieć Boga rozgniewanego/
ktorego łaskawego wszytką po-
wszechność ogarnąć nie może. Te-
go dnia zawždy sie boymy / Ktory
teraz zakryty jest przed nami. Tego
dnia ustawicznie sie lekamy/ a za-
złości nasze corychley połutujemy.
Myślny/ iaka trwoga w on dzień
bedzie/ gdy Pan z nieba świat przy-
dzie sadzić / iaki strach bedzie wi-
dzieć Boga/ na ktorego przyście
zaburza sie wszytkie żywioły/ niebo
y ziemia zadrży/ siły niebieskie zem-
dleia.

Na ten czas zatrudnia Aniołowie/
a wszytkie narody ktorekolwiek
pod niebem były/ wszelki człowiek
oboiey płci/ tak mąż iako y niewia-
sta/ dobrzy y zli/ święci y grzeszni/
ktorzykolwiek od początku swia-
ta żyli y pomarli/ lub od bestii po-
żarci/ lub ogniem spaleni / lub wo-
dowie zatopieni/ wszyscy razem w
jednym momencie we mgnieniu o.

Ka/ powstana/ w tychże cięłach /
 w tych własných członkach z któ-
 rych tu byli spoieni/ w wieku meża
 doskonałego y w mierze zupełności
 Bystusowey/ iako sam Bystus
 zmartwychwstał. N stana wsty-
 scy na sąd Bystusow / y beda go
 widzieć oczyma swymi wybrani y
 odrzuceni.

Potym ukaże wstytkim śiność/ y
 przebicia gwoździ w swym cieie/
 Ktore dla naszych grzechow iest zra-
 nione/ y rzecze do grzesznych w te
 słowa: Jam ciebie człowiecze re-
 koma memi z mułu ziemię uformo-
 wał/ y w raiu ktoregoś był niez-
 służyl (była niezasłużyla) pos-
 dził/ a ty mka y roszkazaniem moim
 gardzac/ wolates (wolatas) sluchac
 zdrayce/ za co sprawiedliwym dekre-
 tem byles skazony (bylas skazana)
 na wieczne meki do piekła. Lituiac
 iednak upadku twego/ statem sie
 człowiekiem/ mieszkalem z grzeszni-
 mi/ potwarzy/ karpania/ policzko-
 wania/ zepkowania/ bicia/ odnio-
 stem

stem
 ciebie
 wro-
 ny/ d-
 ron-
 wloc
 mark
 piek-
 tem c
 niebi
 P
 Kwo
 ktor
 dziu
 zaie
 ie be
 tem
 wie
 mia
 gro-
 (od-
 wa-
 uc-
 cie-
 wy
 pie-
 san

Oto ja będąc Bogiem niewidzialnym y niecierpietliwym / stałem się człowiekiem dla was / cierpiatem bezmierne utrapienia dla was / będąc bogatym / stałem się ubogim dla was : A wy poniżeniem moim y prawem moim zawždy gardząc / woleliście usługować zwodzicielowi swojemu niżli mnie. A toż teraz sprawiedliwość moja nie może inaczej sądzić / ieno iako robota wasza zasłużyła. A tak coście sobie obrali / trzymajcie / wzgardziliście światłem / mięycieź ciemności / ulubiliście śmierć / idziecież na zatracenie / chodziliście za Diabłem / idziecież z nim w ogień wieczny.

Co rozumiesz iaki tam żal ! iaki płacz / iaki smutek / iaki ucisk będzie / gdy taki dekret na niezbożne wyndzie ? Jako cieśki będzie z tym rozwód / z miłym towarzystwem świętych. A natychmiast niezbożni podani w moc Diabłom / poydą w ciała ich swych z Diabły do piekła. Tam zawždy w niedzy w.
płacz

płacz
ca :
wion
tymi
nie u
ia oc
lat /
ich
ten
co m
gien
li /
mek
zaw
ny
byli
sob
nie
mek
zgr
zad
stra
rze
wo
Eto

płaczu/ w nárzekaniu beda bez kon-
 ca: wygnani daleko od błogosła-
 wioney Wyczyzny/ Káystney/ rozmai-
 tymi mekani beda dreczeni / nigdy
 nie uyrza swiatla/ nigdy nie uczu-
 ia ochlody/ ale przez tysiac tysiecy
 lat/ na katorniach stekaiac/ nigdy
 ich nie zbada. Tam ani sie nigdy
 ten nie zmorduię/ co meczy/ ani i
 co meki cierpi nigdy nie umrze/ o-
 gien nie ugasyony tak wshytlich pa-
 li/ iz wypalone w cale zostawuie /
 meki tak zawždy trapią / iz sie
 zawždy odnawiaia. A według wi-
 ny ma każdy swoje karanie/ ktorzy
 byli rowni w grzechách pospolu z-
 sobą rowno cierpia. Tlic u nich
 nie stychać/ iedno stwierk/ iedno la-
 ment/ iedno przeklinanie/ iedno
 zgrzytanie zębów / Niemáš tam
 żadney poćiechy/ iedno płomienie a
 stráchy mał/ y beda niedznicy go-
 rzeć w ogniu na wieki wieczne.

Spráwiedliwi zaś poyda do ży-
 wota wiecznego/ w tymże cieie w-
 ktorym tu żyli/ y beda złączeni z-

Amio

Anioły świętymi w chwale niebie-
skiey. Już tam nigdy nie pomrą /
nigdy skażitelności nie uznają /
zawždy weseli / wdzięczni / słodko-
ścią Krystusową do woli nasyceni /
świecić będą iako słońce iasnością
y zaciśnością / Która Bog tym co go
miłują / nagotował. Im kto tu
Pana Boga był posłusznieyszy / tym
tam więtszą zapłatę weźmie / im
barżey tu Pana Boga miłował /
tym w niebie bliżey patrzeć nań
będzie.

Chwalcmyż tedy Pana Boga na-
szego / Który nas zgromadził do we-
sela duchownego / bądźmy zawsze
pokornego serca / radość naszą w
nim samym pokładamy / a nie u-
nosimy się żadnym tego świata
szczęściem / wiedzmy że to samo
szczęście nasze / kiedy te marności
wszystkie ominą. Teraz naszą ra-
dosc w nadziei przyszley radości
niech będzie / wszystka żadość naszą
żywor wieczny wszystko wzdycha-
nie nasze Pan Jezus / iego samego
na

napi-
lubil
cznie
bież
zawo-
ny n
gac
gam

G

nieg
gien
dost
czyn
dzia
sier
pro
swi
go
y u
ści
ro
ba
Tli
Kto

napieknieszego / który szpetnych u-
 lubił / aby pieknymi poczynił serdec-
 znie miłujemy / do niego samego
 bieżmy / do niego testujemy / iemu
 zawżdy mówmy : Bądź uwielbio-
 ny na wieki Panie / który dopoma-
 gać raczyś w trudnościach flu-
 gam twoim / Amen.

MODLITWA.

Gdyś Panie / my ludzie grzesz-
 ni / chwalcy y wyznawcy twoi
 niegodni / wyznawamy ciebie Bo-
 giem prawdziwym / Zbawicielem
 doskonałym / Kapłanem wie-
 cznym / Przyczyncą iedynym / Se-
 dzia sprawiedliwym / Panem miło-
 ściwym : A przetoż pokornie cie
 prosimy / gdy przyidziesz na ten
 świat w chwale Majeſtatu two-
 go Boſkiego ſadzić żywe y umarłe /
 y uſiedziesz na Stolicy wielmożno-
 ści twej / nie rącz z nami wcho-
 dzić w ſąd / boć żaden człowiek przed to-
 bą nie będzie usprawiedliwion :
 Nie pamiętay grzechow naſzych /
 które ieſli będziesz pamiętał / a któż
 będzie

bedzie zbawion? Ktoż sie na sadzie
ostoi?

O Sedzia miłościerny/ przed two-
im strasnym sadem po ki nas
śmierć nie zaydzie/ raczże nas u-
sprawiedliwić mek y zastuga
swoia/ racz grzechy nasze odpuszcic/
wszakeś za nie umart/ omyi ie
krwia swoia nadrożsa/ utop ie w
morzu glebokim/ zarzuc ie od sie-
bie/ wszakeś nam to obiecal. A cza-
su sadu Zbawicielu nasz/ postaw
nas na prawicy swojej/ uznay nas
za swoje/ day nam slyść on glos
przyiemny/ glos on wdzieczny
Podzicie błogostawieni Oycy mo-
iego/ posiadzicie dziedzicznie krole-
stwo/ wam zgotowane od założe-
nia świata.

O Panie Jezu/ uchoway nas le-
wice/ z ktorey poyda niewierni/ zli/
a bezbożni ludzie do ognia piekiel-
nego/ zgotowanego Diablu y An-
iołomiego. A Duchu twego świe-
tego/ nie odeymuy od nas/ niechay
brzmi ustawicznie w uszach naszych
on

on głos ostateczny: Powstańcie
umarli a podźcie na Sad Pański.
Dwa stanie się że poydziem z wese-
lem do żywota wiecznego/ Amen.

LITANIA.

Wysłuchaj nas miły Panie/ a
bowlam łaskawe jest miłosier-
dzie twoie nad nami/ Weyrzyj na
nas Boże nasz/ a rącz być miłosier-
dościw grzechom naszym.

Wspomóż nas miły Panie/ a bo-
wiel nas grzechy nasze obciążyły/
a dusze nasze okrutnie zraniły.

Poprawmy żywota swego/ a po-
lepszmy się/ dawając się winni z
grzechow swoich wielkich: Abo-
wiel i esliże nas śmierć tak rą-
dzie/ pewnie nas o gniew BŻy
przyprawi/ y o wieczne zatracenie/
gdyż tam już trudno sobie pomoc
bedzie.

Zgrzeszyliśmy / co na się iawnie
wyznawamy/ y ze wszech grzechow
naszych winni się tobie dawamy.
Weyrzyże na nas Boże Wycze / a
zmi-

zmiłuy sie nad nami/ gdy do ciebie
przez Syna twego wołamy.

Kyrie eleyson. Kryste eleyson.
Kyrie eleyson.

Zmiłuy sie miły Pánie/ Zmiłuy sie
nad nami.

Jezu Kryste zmiłuy sie / A rącz
wysłuchać nas.

Oycze niebieſki Boże/ Zmiłuy sie
nad nami.

Synu Odkupicielu świata Bo-
że/ Zmiłuy sie nad nami.

Duchu ſwięty Boże/ Zmiłuy sie
nad nami.

Rącz nam być miłościw / A od-
puść nam naše winy.

Wſzákęs ty Pan miłóſierny y
wſzechmogący/ Wybawoże nas mi-
ły Pánie.

Od grzechu wſelkiego / Zácho-
waj nas miły Pánie.

Od wſzego błedu/ Wybawo nas
miły Pánie.

Od zdrády Diabelſkiej/ Wybawo
nas miły Pánie.

Od nagley śmierci/ Záchowaj
nas miły Pánie.

Od

iebie Od powietrza morowego y od
głodu/ Wybaw nas miły Panie.

son. Od walki y od porażki/ Wybaw
nas miły Panie.

y sie Od rożterku y skrytych nieprzy-
jaćioł/ Wybaw nas miły Panie.

racz Od gromu y od powietrza/ Za-
chowaj nas miły Panie.

y sie Od wieczney śmierci/ Wybaw
nas miły Panie.

W. Przez tajemnice świętego Wcie-
lenia twego / Wybaw nas miły
Panie.

od. Przez owinięcie i narodzenie twoje/
Wybaw nas miły Panie.

y y Przez ukrzyżowanie y umeczenie
twoje/ Wybaw nas miły Panie.

mi. Przez śmierć y pogrzebienie two-
je/ Wybaw nas miły Panie.

ho. Przez zmartwychwstanie y w-
niebowstąpienie twoje/ Wybaw
nas miły Panie.

aw. Przez zstąpienie Poćieszyciela Du-
cha świętego / Wybaw nas miły
Panie.

Ma

ay
Od

Wła każdy czas smutku naszego
Racj nam dać pocieszenie swoje.

Wła każdy czas szczęścia naszego
Racj nas strzedz miły Panie.

W godzinie skonania naszego
Daj nam zeyście w dobrej wierze
z świata tego.

W dzień Sądu sprawiedliwego
twojego / Daj uznać łaskę a miło-
sierdzie twoje.

My grzeszni ludzie / Prosim ci
wysłuchaj nas.

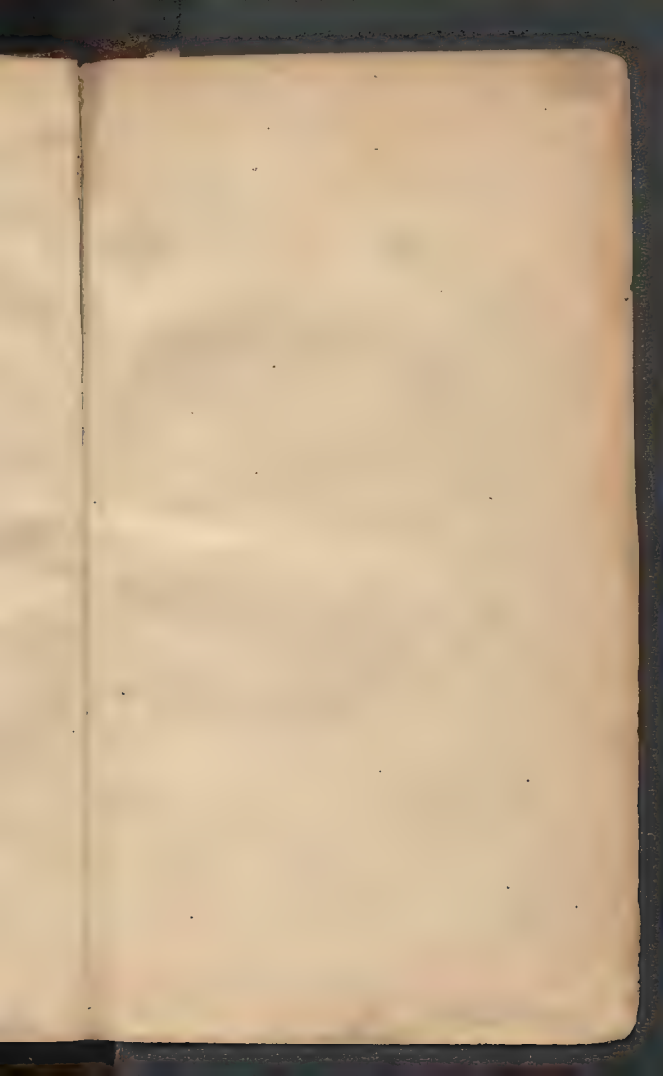
Abyś Bóstwo twoje smierci hrze-
sćciański rzadzić / sprawować /
wspomagać raczył / Prosim ci
wysłuchaj nas.

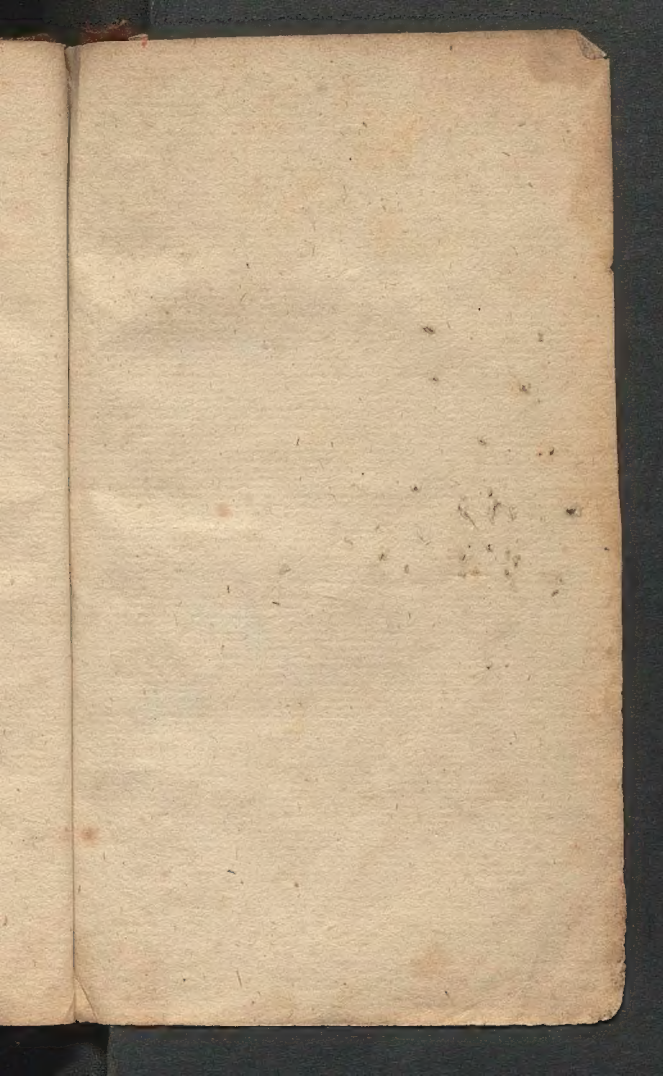
Abyś nas od bluźnierstwa y mor-
derstwa nieprzyjaćioł naszych wy-
bawić raczył / Prosim ci wysłu-
chaj nas.

Abyś wszytkie Biskupy / Pasterze
y slugi Kościelne przy swoim świe-
tym słowie / y żywocie dobrym za-
chowac raczył / Prosim ci wysłu-
chaj nas.

Abyś wszytkie Sekry / Kacerstwo
y zgo-

Modlitwa w Szeſcie
tego do kościoła
odbić odemnie
Bore namiętności
wszy wszelanie nie
prawości moiej
aby m do świętego
tęży bytku twoiego
skruszonym y cys-
łym sercem mogła
wstąpić z ławicich
świata. który z Oj-
cem y z Duchem
świętym królujesz
na wieki wieków
amen







Biblioteka Jagiellońska



stdr0027251

